

RZĄDOWA RADA LUDNOŚCIOWA



Ekonomiczne konsekwencje przemian demograficznych

Redakcja naukowa
Wiesław Koczur



Warszawa 2023

Materiały z III Kongresu Demograficznego. Część 9



RZĄDOWA RADA LUDNOŚCIOWA

Ekonomiczne konsekwencje przemian demograficznych

Redakcja naukowa
Wiesław Koczur



Materiały z III Kongresu Demograficznego. Część 9

Warszawa 2023

Recenzent

dr hab. Anna Organiściak-Krzykowska, prof. UWM (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski,
Wydział Nauk Ekonomicznych)

Redakcja językowa i korekta

Dorota Bojarska-Lis

Koordinacja prac wydawniczych

Departament Opracowań Statystycznych GUS, Wydział Czasopism Naukowych

Prace wydawniczo-poligraficzne

Zakład Wydawnictw Statystycznych – zespół pod kierunkiem Macieja Adamowicza

Druk i oprawa

Zakład Wydawnictw Statystycznych

Publikacja dostępna na stronie kd.stat.gov.pl; przy cytowaniu prosimy o podanie źródła.
Artykuły zawarte w niniejszej publikacji wyrażają własne poglądy autorów.

Warszawa 2023

© Copyright by Rządowa Rada Ludnościowa

© Copyright by Główny Urząd Statystyczny

ISBN 978-83-67087-36-0

e-ISBN 978-83-67087-37-7

Przedmowa

Monografia, którą oddajemy do Państwa rąk, jest pokłosiem jednej z konferencji III Kongresu Demograficznego, organizowanego w latach 2021–2022 z inicjatywy Rządowej Rady Ludnościowej wspólnie z Głównym Urzędem Statystycznym i Polskim Towarzystwem Statystycznym. Kongres stanowi dobrą formę przekazania społeczeństwu wiedzy o stanie i strukturze ludności, a także upowszechnienia wyników spisów powszechnych. Dlatego od początku kongresy są powiązane ze spisami: pierwszy odbył się w 2002 r., po przeprowadzeniu NSP 2001, a drugi – w 2012 r., po przeprowadzeniu NSP 2011. Program III Kongresu Demograficznego zawierał prezentację wyników NSP 2021.

Na III Kongres Demograficzny składały się 23 konferencje i debaty prowadzonych we wszystkich regionach Polski, w miastach wojewódzkich i powiatowych oraz w gminach, pod wspólnym hasłem „Wyzwania demograficzne Polski na XXI wiek”. Celem kongresu było przedstawienie wyników pogłębionych analiz i badań dotyczących zmian sytuacji demograficznej, jakie następują w kraju oraz w poszczególnych jednostkach administracyjnych. Zmiany te cechują się silnym zróżnicowaniem przestrzennym zarówno pod względem zakresu, jak i charakteru i w coraz większym stopniu wpływają na wszystkie wymiary życia społecznego i rozwój gospodarki. Prezentowane na kongresie analizy statystyczne oraz wyniki badań prowadzonych przez przedstawicieli wielu dyscyplin naukowych pozwalają wyjaśnić przyczyny oraz skutki zachodzących procesów i zjawisk demograficznych, zwłaszcza depopulacji i migracji, oraz poznać ich uwarunkowania społeczne i ekonomiczne, dotyczące przede wszystkim: zdrowia, gospodarki, pracy, edukacji i kwalifikacji, ubezpieczeń społecznych, rolnictwa, zagospodarowania przestrzennego i suburbanizacji. Poszczególne konferencje poświęcono wyodrębnionym demograficznie grupom i problemom: rodzinie i uwarunkowaniom prokreacji, młodzieży, osobom starszym i procesom podwójnego starzenia się populacji, zdrowiu dzieci i sytuacji osób z niepełnosprawnościami.

W III Kongresie Demograficznym uczestniczyli pracownicy urzędów statystycznych, członkowie Polskiego Towarzystwa Statystycznego, przedstawiciele Polskiej Akademii Nauk, szkół wyższych i instytutów naukowych oraz eksperci. Do udziału w wydarzeniu zostali zaproszeni również posłowie, ministrowie, kierownicy instytucji publicznych, przedstawiciele samorządów lokalnych, administracji rządowej

Przedmowa

i samorządowej, naukowcy, nauczyciele akademicy, studenci, członkowie organizacji obywatelskich i mediów. Współorganizatorami konferencji byli wojewodowie, samorządy regionalne i lokalne, PAN i uczelnie. Dzięki hybrydowej formie w każdej z nich uczestniczyło kilkaset osób. Nagrania z konferencji są dostępne na kanale Głównego Urzędu Statystycznego w serwisie YouTube.

Konferencje naukowe III Kongresu Demograficznego otrzymały wsparcie finansowe Narodowego Banku Polskiego, Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń, Fundacji Orlen oraz Fundacji EMPIRIA i WIEDZA.

Prezes
Głównego Urzędu Statystycznego



dr Dominik Rozkrut

Warszawa, marzec 2023 r.

Spis treści

Wprowadzenie	7
Grażyna Witkowska	
Sytuacja demograficzna województwa śląskiego	11
Grażyna Trzpiot	
Ekonomia długowieczności – uwarunkowania demograficzne	28
Artur Walasik	
Demografia fiskalna. Wpływ procesów demograficznych na stabilność systemu podatkowego	51
Łukasz Jurek	
Perspektywa wzrostu gospodarczego w dobie starzenia się ludności	65
Maria Balcerowicz-Szkutnik, Anna Skórska	
Demograficzne starzenie się społeczeństwa jako wyzwanie dla rynku pracy województwa śląskiego	78
Grzegorz Głód, Tomasz Ingram	
Przedsiębiorczość w starzejącym się społeczeństwie	99
Piotr Szukalski	
Potencjał rozwoju srebrnej gospodarki w Polsce w nadchodzących latach	115
Aleksander Lipski	
Rynek dóbr i usług czasu wolnego a style życia seniorów	130
Dorota Kałuża-Kopias	
Ekonomiczne skutki międzynarodowej imigracji do Polski – przykład imigracji z Ukrainy	148
Zakończenie	164

Wprowadzenie

Zachodzące w Polsce procesy demograficzne, w tym w szczególności starzenie się ludności, stanowią obecnie kluczowe wyzwanie tak dla polityki społecznej, jak i dla polityki gospodarczej państwa. Zaznaczyć przy tym należy, iż nie jest to wyłącznie polski problem, albowiem starzenie się ludności jest obecnie główną cechą demografii europejskiej, co podkreśla się m.in. w szeregu dokumentów Komisji Europejskiej¹. Istotne wyzwania generują także procesy migracyjne, w tym zwłaszcza – spowodowana wojną w Ukrainie – imigracja do Polski kilku milionów obywateli tego kraju.

Rozpatrując ekonomiczny wymiar przemian demograficznych zachodzących w Polsce i w innych państwach członkowskich Unii Europejskiej, należy szczególnie zwrócić uwagę na ich wpływ na: wzrost gospodarczy, wydolność i stabilność finansów publicznych, sytuację na rynku pracy oraz w zakresie zabezpieczenia społecznego, ze szczególnym uwzględnieniem systemu ubezpieczeń społecznych oraz systemu opieki zdrowotnej. Nie można także zapominać o wpływie zachodzących przemian demograficznych na system edukacji. Zaznaczyć przy tym wypada, iż ekonomiczne konsekwencje wskazanych przemian demograficznych postrzegać należy nie tylko w skali makro (ogólnokrajowej) oraz regionów i społeczności lokalnych, ale również w skali indywidualnych osób i gospodarstw domowych (sytuacja ekonomiczna, wydatki na konsumpcję i usługi społeczne, w tym w szczególności usługi zdrowotne, opiekuńczo-pielęgnacyjne itp.).

Niniejsza monografia, poświęcona ekonomicznym konsekwencjom zachodzących w Polsce przemian demograficznych, powstała w związku ze zorganizowaną w dniu 11 października 2022 r. w ramach III Kongresu Demograficznego: *Polska XXI w. – wyzwania demograficzne* konferencją naukową poświęconą tej właśnie materii. Przedmiotowa konferencja naukowa odbyła się w Katowicach, a jej organizatorami byli: Rządowa Rada Ludnościowa, Główny Urząd Statystyczny, Urząd Statystyczny

¹ Zob. np. *Sprawozdanie Komisji dla Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów w sprawie skutków zmian demograficznych*. Komisja Europejska, Bruksela 17 czerwca 2020 r. COM (2020) final; *Zielona Księga w sprawie starzenia się. Wspieranie solidarności i odpowiedzialności między pokoleniami*. Komisja Europejska, Bruksela 27 stycznia 2021 r. COM (2021) final; *The 2021 Ageing Report. Economic & Budgetary Projections for the EU Member States (2019–2070)*, Institutional Paper 148. European Commission, Brussels 2021.

w Katowicach, Śląski Urząd Wojewódzki oraz Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach (Katedra Polityki Społecznej i Gospodarczej).

W trakcie obrad tej konferencji naukowej poruszona została problematyka makroekonomicznych konsekwencji procesu starzenia się ludności w Polsce, wpływu zachodzących w Polsce przemian demograficznych na sytuację na rynku pracy (ze szczególnym uwzględnieniem województwa śląskiego – jednego z najszybciej starzejących się demograficznie województw w naszym kraju), wydajność systemu podatkowego oraz tempo wzrostu gospodarczego. Podniesiona została także kwestia kształtowania się procesów przedsiębiorczości w starzejącym się społeczeństwie².

Mając na uwadze fakt, iż zachodzące w Polsce przemiany demograficzne rodzą także określone szanse i możliwości, w trakcie obrad konferencji przedstawiono perspektywy rozwoju srebrnej gospodarki (*silver economy*), w tym rynku dóbr i usług czasu wolnego³, a także rolę współczesnych technologii informacyjno-komunikacyjnych (ICT) i ich rynku we wspieraniu seniorów.

Z kolei nawiązując do obserwowanego w ostatnim czasie masowego napływu do Polski imigrantów z Ukrainy, przedstawiono kwestie związane z ekonomicznymi skutkami tego zjawiska.

Treść niniejszej monografii, nawiązując generalnie do programu przedstawionej wyżej konferencji naukowej, została uzupełniona o kilka nowych refleksji związanych z ekonomicznymi konsekwencjami przemian demograficznych w Polsce i ostatecznie zawiera opracowania poświęcone: sytuacji demograficznej województwa śląskiego (Grażyna Witkowska, zastępca dyrektora Urzędu Statystycznego w Katowicach), uwarunkowaniom demograficznym ekonomii długowieczności (prof. dr hab. Grażyna Trzpiot, Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach), wpływo- wi procesów demograficznych na stabilność systemu podatkowego (dr hab. Artur Walasik, prof. UE w Katowicach), perspektywom wzrostu gospodarczego w dobie

² Jak podnosi się w powołanym wyżej dokumencie Komisji Europejskiej *Zielona Księga w sprawie starzenia się. Wspieranie solidarności i odpowiedzialności między pokoleniami* (s. 9) przedsiębiorczość osób starszych może wydłużyć życie zawodowe, ograniczyć bezrobocie osób w starszym wieku, sprzyjać ich włączeniu społecznemu oraz stymulować innowacyjność dzięki przedsiębiorstwom typu start-up. Może także stymulować międzypokoleniowe uczenie się i zapewniać transfer wiedzy.

³ „Srebrną gospodarkę” określa się w powołanych w przypisie 1 dokumentach Komisji Europejskiej jako jedną z szans dla Unii Europejskiej w dobie demograficznego starzenia się ludności, podkreślając, iż dzięki jej rozwojowi mogą pojawić się nowe możliwości pracy w takich sektorach, jak: budownictwo wspierające niezależne życie seniorów, technologie informacyjno-komunikacyjne (ICT), robotyka usługowa, turystyka, kultura, sport i rekreacja, bankowość i in.; zob. też *Growing the European Silver Economy. Background Paper*. European Commission, Brussels, 2015. Także w naukowym piśmiennictwie ekonomicznym (zarówno krajowym, jak i zagranicznym) docenia się znaczenie jej rozwoju w dobie zachodzących przemian demograficznych. Zob. np. Ł. Jurek, *Ekonomia starzejącego się społeczeństwa*. Wydaw. Difin, Warszawa 2012, s. 156 i nast.; A. Niewiadomska, E. Sobolewska-Poniedziałek, *Srebrna gospodarka – nowy paradygmat rozwoju starzejącej się Europy*. „Ekonomia w XXI w.”, 2015, nr 3(7), s. 65–81; *The silver economy. Executive summary*. A study prepared for the European Commission DG Communications Networks, Content & Technology by Technopolis Group and Oxford Economics, Brussels, 2018; I. Pauhofova, G. Dovalova, *Potential of silver economy in the European Union (selected views)*. „European Scientific Journal” August 2015, special edition, s. 190–205; H. McGuirk, A. Conway Lenihan, N. Lenihan, *Awareness and potential of the silver economy for enterprises: a European regional study*. „Small Enterprise Research” 2022, vol. 29, s. 6–19.

starzenia się ludności (dr Łukasz Jurek, Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu), wyzwaniom dla rynku pracy województwa śląskiego, jakie wynikają z procesu demograficznego starzenia się ludności tego województwa (dr hab. Maria Balcerowicz-Szkutnik, prof. UE w Katowicach, dr hab. Anna Skórska, prof. UE w Katowicach), przedsiębiorczości w starzejącym się społeczeństwie (dr hab. Grzegorz Głód, prof. UE w Katowicach, dr hab. Tomasz Ingram, prof. UE w Katowicach), srebrnej gospodarce i potencjałowi jej rozwoju we współczesnej Polsce (dr hab. Piotr Szukalski, prof. UŁ, wiceprzewodniczący Rządowej Rady Ludnościowej), rynkowi dóbr i usług czasu wolnego jako jednemu z elementów składowych srebrnej gospodarki (dr hab. Aleksander Lipski, prof. UE w Katowicach) oraz analizie ekonomicznych skutków międzynarodowej imigracji do Polski, na przykładzie imigracji z Ukrainy (dr Dorota Kałuża-Kopias, Uniwersytet Łódzki).

Zawarte w niniejszej monografii opracowania nie obejmują rzecz jasna zakresem przedmiotowym całokształtu problematyki ekonomicznych konsekwencji zachodzących w Polsce przemian demograficznych; stanowią jedynie prezentację kluczowych kwestii dotyczących wskazanej materii. Rekomendujemy ich lekturę w nadziei, iż będą pomocne w trafnym zdiagnozowaniu wyzwań, jakie niosą zachodzące w naszym kraju procesy demograficzne oraz w projektowaniu rozwiązań mających na celu skuteczne rozwiązanie wynikających z nich problemów ekonomicznych i społecznych.

dr hab. Wiesław Koczur, prof. UE w Katowicach
Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach

Sytuacja demograficzna województwa śląskiego

1. Wprowadzenie

Pandemia wywołana wirusem SARS-CoV-2 niekorzystnie wpłynęła na stabilność i ekonomiczne aspekty przemian demograficznych. Głównymi czynnikami wpływającymi na zmiany są przede wszystkim starzenie się społeczeństwa oraz spadek liczby ludności w wieku produkcyjnym, a także migracje zewnętrzne i wewnętrzne. Polskie społeczeństwo doświadcza ciągłej transformacji, co ma między innymi wpływ na edukację oraz rynek pracy.

Demografia jest przedmiotem stałego monitoringu prowadzonego przez statystykę publiczną oraz stanowi podstawę wielu tematów do rozmów na szczeblu gmin, powiatów i województwa, a także wpływa na politykę społeczną całego kraju.

Celem opracowania jest przedstawienie ekonomicznych konsekwencji przemian demograficznych województwa śląskiego na tle kraju oraz innych województw.

Zakres przedmiotowy opracowania obejmuje wszystkie najistotniejsze aspekty charakterystyki demograficznej województwa śląskiego, takie jak: liczba ludności, struktura według płci i wieku, urodzenia, zgony, trwanie życia oraz migracje.

Zakres czasowy opracowania obejmuje:

- retrospekcję procesów demograficznych sięgającą roku 2011;
- stan obecny dotyczący roku 2021.

2. Sytuacja demograficzna województwa

Województwo śląskie jest najbardziej zurbanizowanym oraz drugim pod względem wielkości populacji województwem w Polsce (po mazowieckim). W końcu 2021 r. mieszkańcy województwa śląskiego stanowili 11,7% ludności kraju. Ludność miejska stanowiła 76,3% ludności województwa (w kraju 59,7%). Województwo śląskie cha-

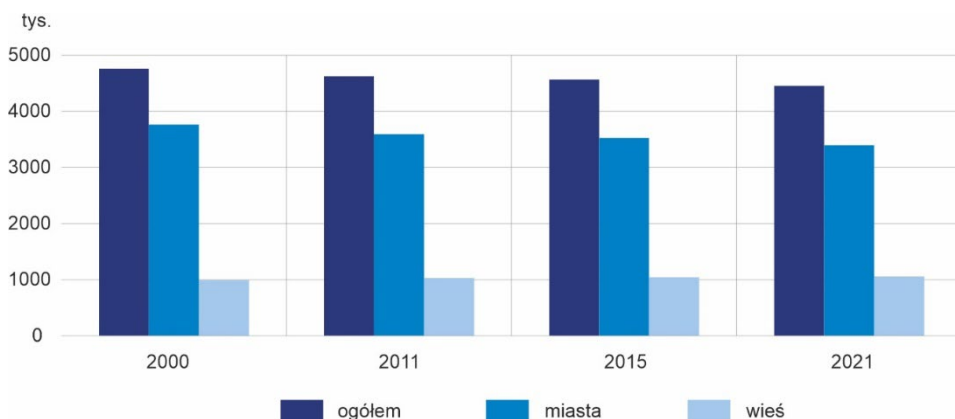
^a Zastępca dyrektora Urzędu Statystycznego w Katowicach.

rakteryzuje najwyższa gęstość zaludnienia w porównaniu z pozostałymi województwami – 361 osób na 1 km² powierzchni (w Polsce – 122 osoby na 1 km²).

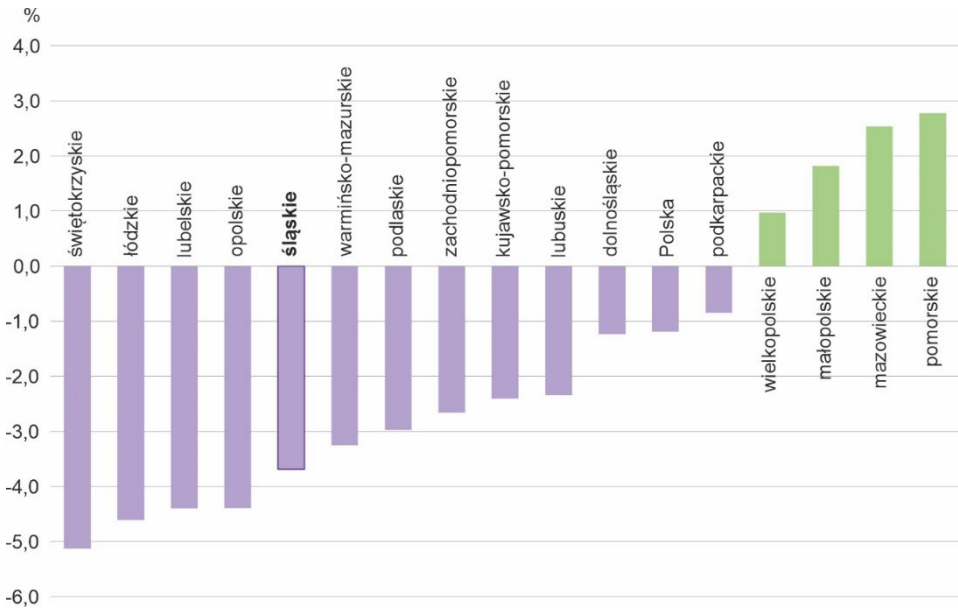
Strukturę administracyjną województwa tworzy 167 gmin, zgrupowanych w 36 powiatach (w tym 19 miast na prawach powiatu). W województwie śląskim znajduje się 71 miast; prawie połowa (44,6%) ludności mieszka w 12 największych miastach (liczących ponad 100 tys. ludności).

Zmiany zachodzące w ruchu naturalnym ludności (wzrost liczby zgonów, spadek liczby urodzeń) oraz odpływ ludności spowodowany migracjami zewnętrznymi i wewnętrznymi znacząco wpływają na zachwianie struktur demograficznych w województwie śląskim. Od 2000 r. z roku na rok następuje systematyczny spadek liczby ludności, średnio w każdym roku ubywa od 5 do 17 tys. osób (z wyjątkiem dwóch ostatnich lat, gdy spadek ten wyniósł ponad 25 tys.: w 2020 r. – 25,3 tys., a w 2021 r. – 36,5 tys.). W konsekwencji liczba mieszkańców województwa w 2021 r. obniżyła się w relacji do 2000 r. o 309,8 tys. osób, a w porównaniu z danymi z 2011 r. zmniejszyła się o 170,5 tys. W końcu grudnia 2021 r. liczba ludności województwa śląskiego wyniosła 4 455,9 tys. (wykr. 1).

Wykr. 1. Ludność w latach 2000–2021 (stan w dniu 31 grudnia)



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS (Bank Danych Lokalnych).

Wykr. 2. Procentowa zmiana liczby ludności według województw w latach 2011–2021

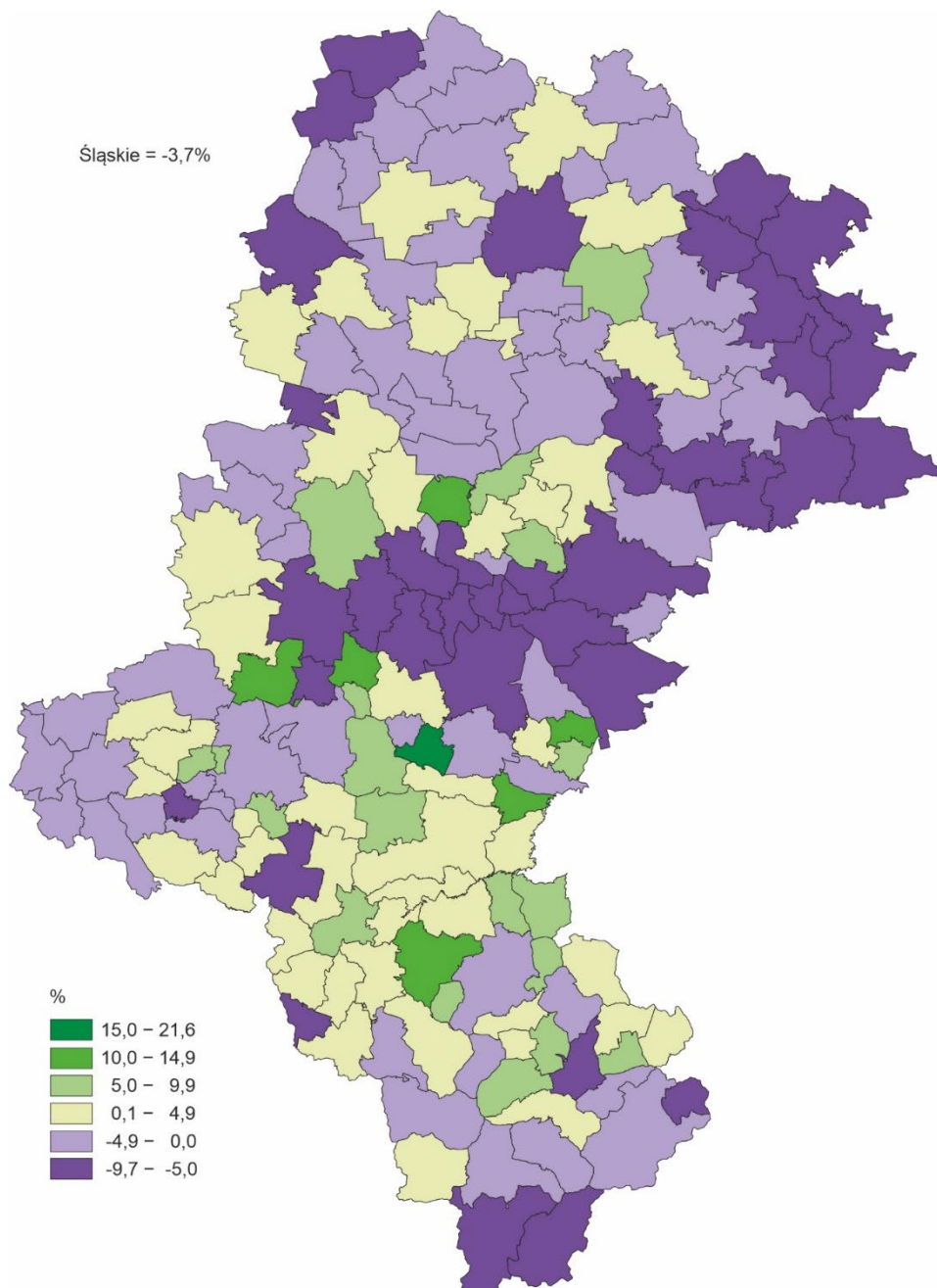
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS (Bank Danych Lokalnych).

Przyrost liczby ludności możemy zaobserwować tylko w czterech województwach (pomorskim, mazowieckim, małopolskim oraz wielkopolskim), natomiast pozostałe województwa, podobnie jak województwo śląskie, borykają się z systematycznym spadkiem liczby ludności (wykr. 2).

W województwie śląskim ludność w miastach stanowiła 76,3% ogółu ludności (w końcu 2011 r. udział ten wyniósł 77,7%). Z roku na rok obserwujemy spadek liczby ludności w miastach na korzyść terenów wiejskich. Spadek ten wynika przede wszystkim z postępującego od 2000 r. przemieszczania się ludności na wieś, m.in. do gmin skupionych wokół dużych miast. W 2021 r. w miastach mieszkało 3 399,5 tys. osób, na wsi 1 056,4 tys., w 2011 r. odpowiednio: 3 594,2 tys. i 1 032,1 tys. W porównaniu z końcem 2011 r. obniżyła się liczba mieszkańców miast (o 5,4%), natomiast odnotowano wzrost liczby mieszkańców wsi (o 2,4%).

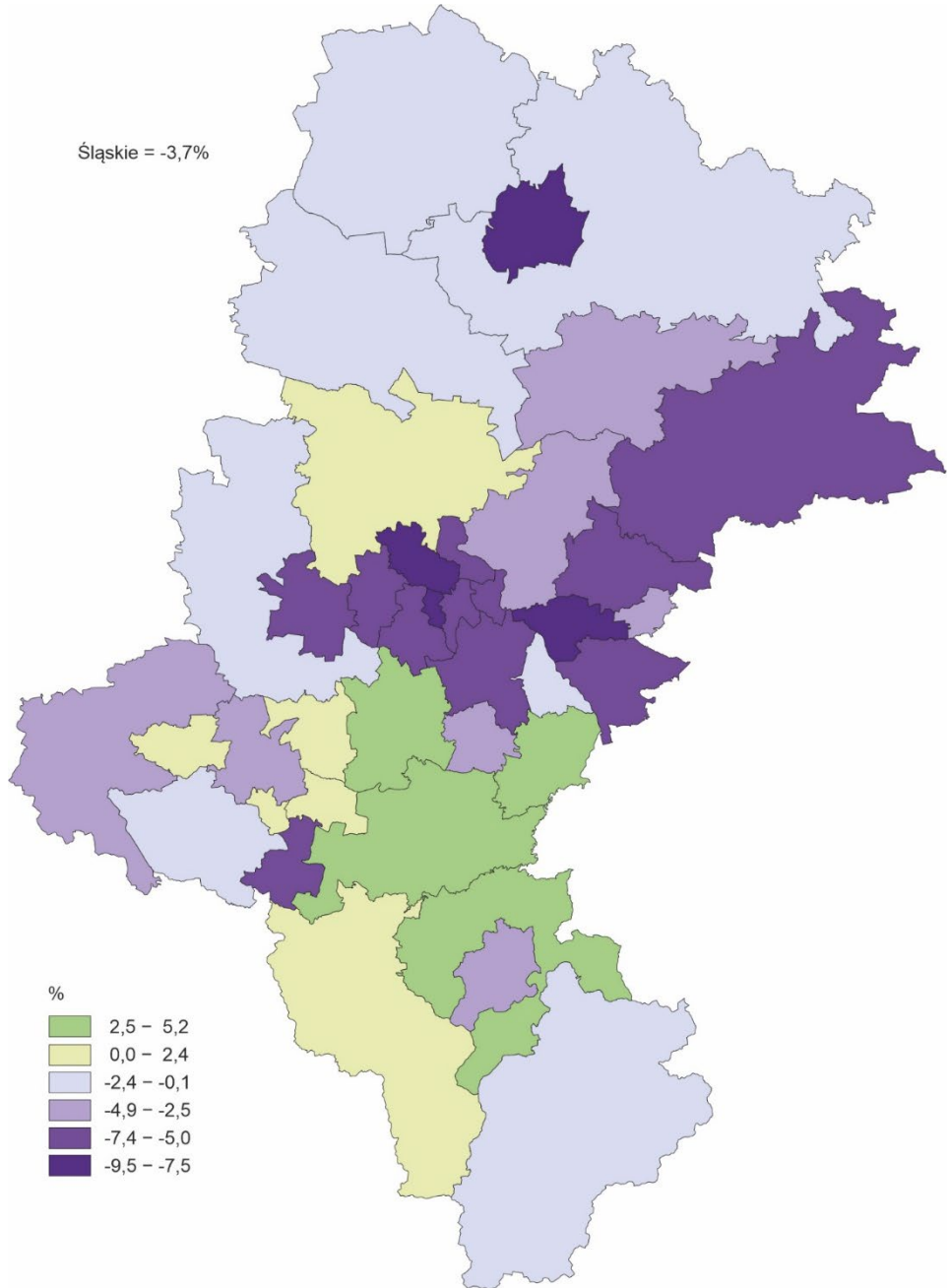
Analizując dane przestrzenne w układzie powiatowym w relacji do 2011 r., obserwujemy spadek liczby ludności (mapa 2) w większości powiatów (28). Największy spadek liczby ludności zanotowano w Sosnowcu (o 9,5%) i Częstochowie (o 9,1%). Wzrost liczby ludności wystąpił w 5 powiatach, w tym największy w powiecie bielskim (o 5,2%). Zmianę liczby ludności w gminach w 2021 r. w relacji do 2011 r. zaprezentowano na mapie 1.

Mapa 1. Zmiana liczby ludności według gmin w latach 2011–2021 (stan w dniu 31 grudnia)



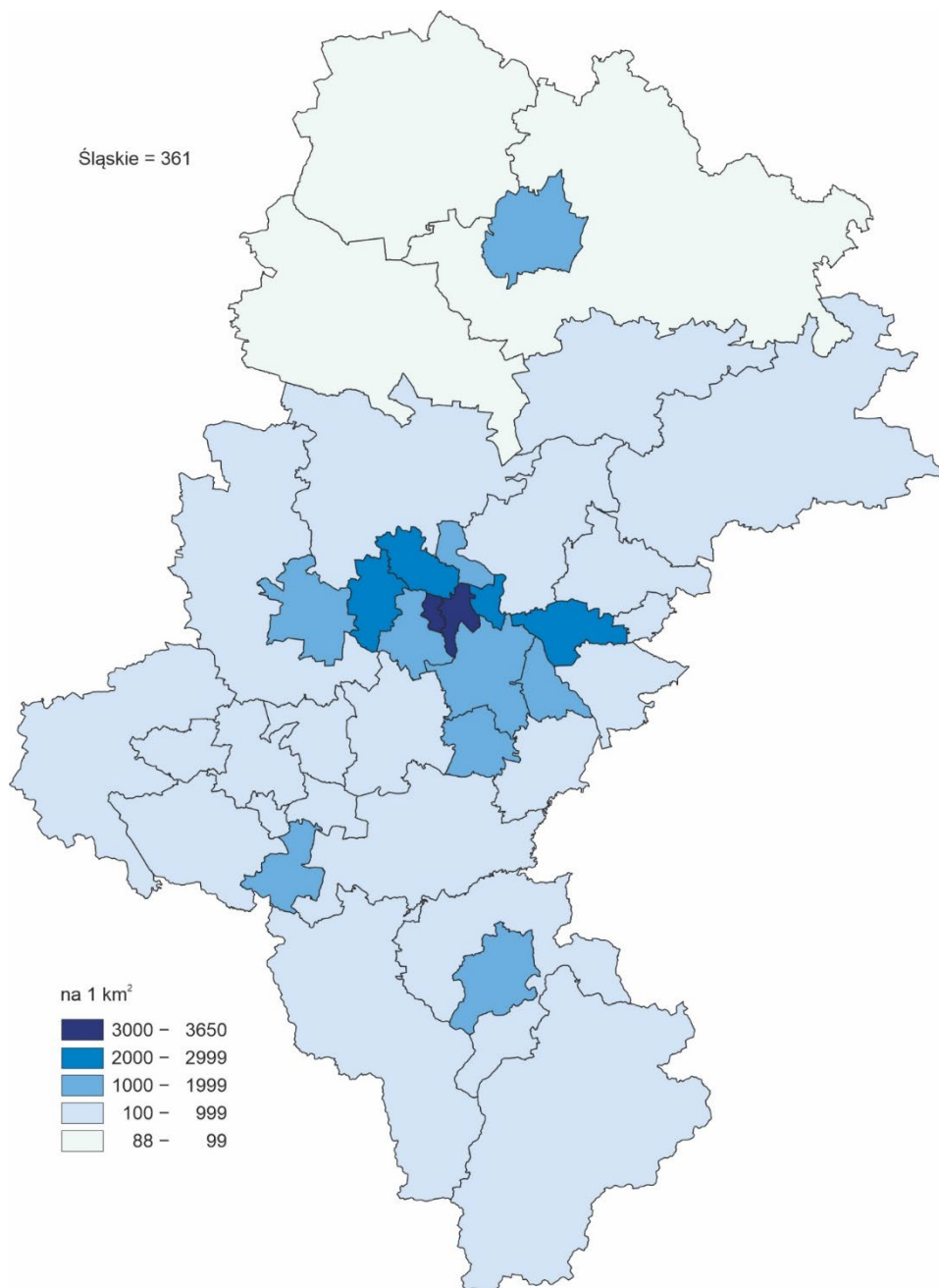
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS (Bank Danych Lokalnych).

Mapa 2. Zmiana liczby ludności według powiatów w latach 2011–2021
(stan w dniu 31 grudnia)



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS (Bank Danych Lokalnych).

Mapa 3. Gęstość zaludnienia według powiatów w 2021 r. (stan w dniu 31 grudnia)



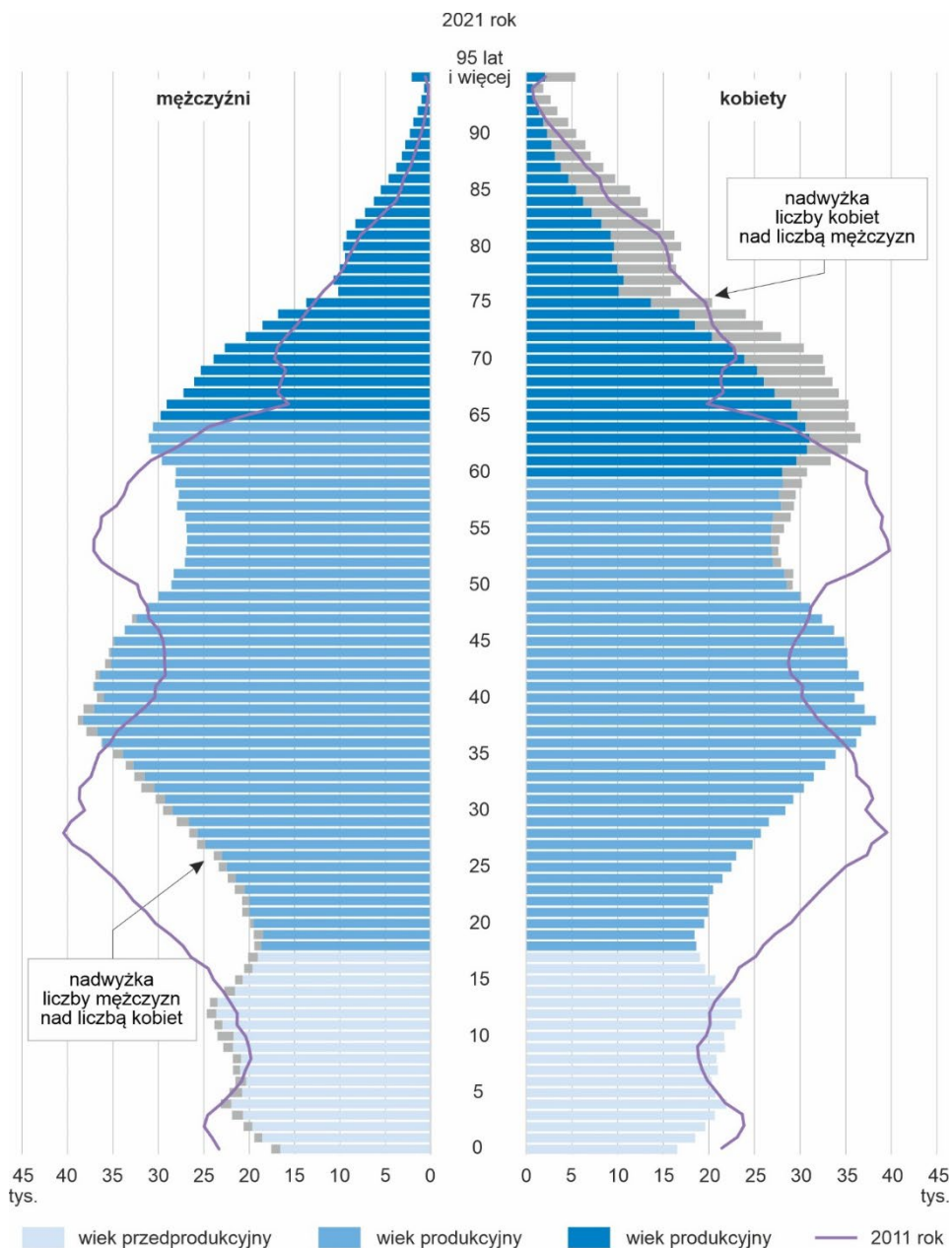
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS (Bank Danych Lokalnych).

Województwo śląskie nadal należy do regionów o najwyższej gęstości zaludnienia. Liczba osób przypadających na 1 km² powierzchni województwa wyniosła w 2021 r. 361 osób (odpowiednio w 2011 r. – 375). W kraju na 1 km² powierzchni przypadały średnio 122 osoby. Biorąc pod uwagę przekrój terytorialny województwa śląskiego według powiatów, odnotowano znaczne zróżnicowanie gęstości zaludnienia (mapa 3). Najwyższą gęstość zaludnienia w końcu 2021 r., podobnie jak w końcu 2011 r., odnotowano w centralnej części regionu, w Świętochłowicach (3 650 osób/km²) oraz Chorzowie (3 178 osób/km²). Natomiast najniższa gęstość zaludnienia wystąpiła w powiatach: częstochowskim (88), lublinieckim (92) oraz kłobuckim (94 osoby/km²). Według miejsca zamieszkania gęstość zaludnienia wyniosła: w miastach – 897 osób/km², natomiast na obszarach wiejskich – 124 osoby/km². W kraju proporcje te wyniosły odpowiednio: 1 017 osób/km² oraz 53 osoby/km². W końcu 2011 r. wskaźnik ten w województwie wyniósł odpowiednio dla miast – 948, natomiast na wsi – 121.

Na przestrzeni lat sytuacja demograficzna w województwie śląskim zmieniała się nie tylko pod względem liczby ludności ogółem, ale również pod względem struktury płci oraz ekonomicznych grup wieku. Zgodnie z zaprezentowaną piramidą wieku (wykr. 3), w województwie śląskim w dalszym ciągu występuje przewaga kobiet. W końcu 2021 r. populacja kobiet liczyła 2 311,7 tys. (51,9% ogólnej liczby ludności) i była o 167,5 tys. większa od populacji mężczyzn. Natomiast w końcu 2011 r. udział kobiet w liczbie ludności ogółem stanowił 51,7%.

W końcu 2021 r. współczynnik feminizacji, określający liczbę kobiet przypadających na 100 mężczyzn, kształtował się na poziomie 107,8 (w miastach – 109,1, na wsi – 103,8). Natomiast w końcu 2011 r. współczynnik ten wyniósł 107,1. W 2021 r. we wszystkich rocznikach poniżej 49. roku życia występowała liczebna przewaga mężczyzn (z wyjątkiem ludności w wieku 46 lat). W starszych rocznikach miała miejsce stała nadwyżka liczby kobiet nad mężczyznami; podobna sytuacja kształtowała się w kraju. Szczególnie znacząca przewaga liczby kobiet występowała w coraz starszych grupach wieku. W grupie wieku 85 lat i więcej współczynnik feminizacji osiągnął wartość 229,5.

Wykr. 3. Ludność województwa śląskiego według płci i wieku w latach 2011 i 2021 (stan w dniu 31 grudnia)



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS (Baza Demografia).

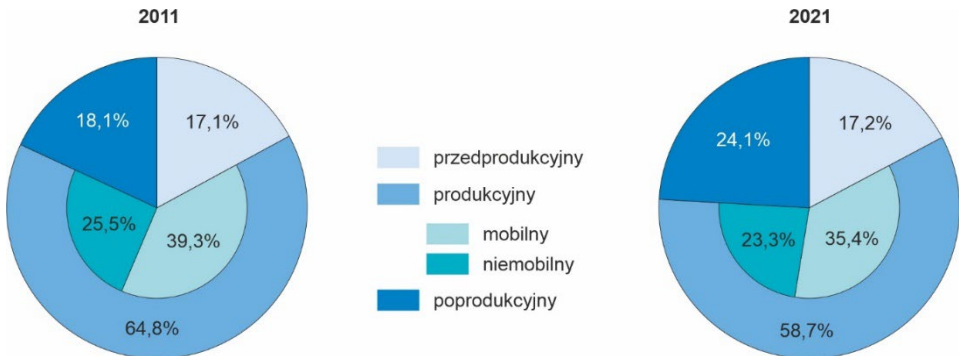
W całym kraju sukcesywnie obserwujemy niekorzystne zmiany w strukturze ludności według ekonomicznych grup wieku, co ma w dużej mierze negatywny wpływ

na rynek pracy, edukację oraz opiekę zdrowotną. Liczba ludności w wieku przedprodukcyjnym w końcu 2021 r. wyniosła 768,5 tys. osób i była niższa w porównaniu z poprzednim rokiem oraz z 2011 r. odpowiednio o: 0,5 i 2,8%. Udział tej grupy osób w ludności ogółem ukształtował się na poziomie 17,2% (w kraju – 18,2%). Jest to niepokojące zjawisko, ponieważ ta grupa stanowi filar dla rynku pracy.

Niestety w przypadku ludności w wieku produkcyjnym, która w końcu 2021 r. liczyła 2 613,6 tys. osób, tj. o 1,5% mniej niż w roku poprzednim i o 12,8% mniej niż w 2011 r., sytuacja jest równie trudna. Liczba ludności w tej grupie wieku według danych z końca 2021 r. stanowiła 58,7% ludności ogółem (w kraju – 59,2%), tj. o 6,1 p.p. mniej niż w końcu 2011 r. W omawianej grupie ekonomicznej zarówno w końcu 2011 r., jak i 2021 r. przeważali mężczyźni.

Niepokojącym zjawiskiem, wpływającym na konsekwencje ekonomiczne województwa, jest systematyczny wzrost liczby ludności w wieku poprodukcyjnym. W końcu 2021 r. ich liczba wyniosła 1 073,8 tys. osób i była wyższa w porównaniu z danymi z poprzedniego roku oraz danymi z 2011 r. odpowiednio o: 0,7 i 28,2%. Udział ludności województwa śląskiego w tym wieku w ludności ogółem wyniósł 24,1% (w kraju – 22,6%), natomiast w końcu 2011 r. wyniósł 18,1% (w kraju – 17,3%). Wynikiem postępującego procesu starzenia się społeczeństwa (wykr. 4) jest wzrost liczby ludności w wieku poprodukcyjnym, przy spadku ludności w wieku przedprodukcyjnym.

Wykr. 4. Struktura ekonomicznych grup wieku ludności



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS (Bank Danych Lokalnych).

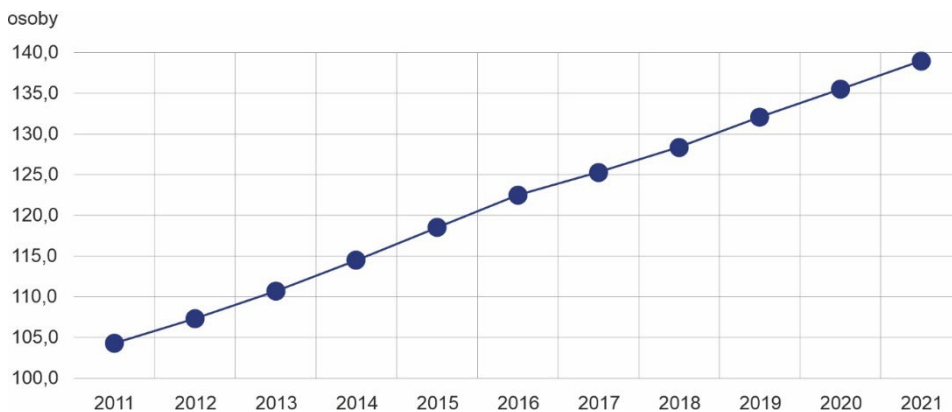
Efektom procesów demograficznych są zmiany zachodzące w strukturze ludności według ekonomicznych grup wieku, co prezentuje współczynnik obciążenia demograficznego. W województwie śląskim w 2021 r. na 100 osób w wieku produkcyjnym przypadało 71 osób w wieku nieprodukcyjnym (w kraju – 69), natomiast w 2011 r. odpowiednio: 54 – województwo, 56 – kraj. Najmniej korzystna sytuacja była

w Bielsku-Białej i Sosnowcu, natomiast w powiecie raciborskim odnotowano najniższą wartość współczynnika obciążenia demograficznego.

Analizie poddano kilka istotnych zjawisk: współczynnik starości demograficznej, indeks starości oraz wskaźnik wsparcia międzypokoleniowego. Na ich podstawie możemy zaobserwować postępujące zjawisko starzenia się społeczeństwa całego kraju. W końcu 2021 r. współczynnik starości demograficznej (udział osób w wieku 65 lat i więcej w ogólnej liczbie ludności) wyniósł 20,2% (w kraju – 19,0%) i wzrósł w porównaniu z poprzednim rokiem o 0,4 p.p. oraz w stosunku do 2011 r. o 5,7 p.p.

Indeks starości (liczba osób w wieku 65 lat i więcej przypadających na 100 osób w wieku 0–14 lat) w województwie śląskim w końcu 2021 r. wyniósł 139 osób, w 2020 r. – 136 osób, a w 2011 r. – 104 osoby (wykr. 5). W kraju ten wskaźnik w 2021 r. był niższy i wyniósł 124 osoby. Im wyższy wskaźnik, tym starsze społeczeństwo. Biorąc pod uwagę powiaty, najwyższy indeks starości odnotowano w Sosnowcu (200 osób) i Częstochowie (187), natomiast najniższy w powiecie pszczyńskim (83 osoby).

Wykr. 5. Indeks starości w latach 2011–2021

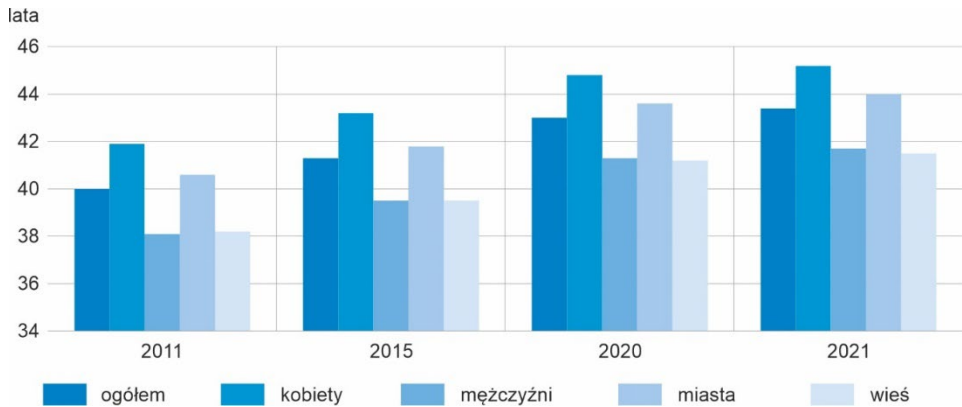


Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS (Baza Demografia).

Wskaźnik wsparcia międzypokoleniowego (liczba osób w wieku 85 lat i więcej przypadających na 100 osób w wieku 50–64 lata) w końcu 2021 r. wyniósł 11 osób, w 2020 r. – 10 osób, natomiast w 2011 r. – 6 osób. W kraju omawiany wskaźnik w 2021 r. ukształtował się na poziomie 11 osób. Wskaźnik wsparcia międzypokoleniowego pozwala ocenić i określić, z jakimi potrzebami powinniśmy się zmierzyć pod względem zabezpieczenia opieki zdrowotnej oraz społecznej.

Efekt starzenia się społeczeństwa widoczny jest w medianie wieku ludności (wykr. 6).

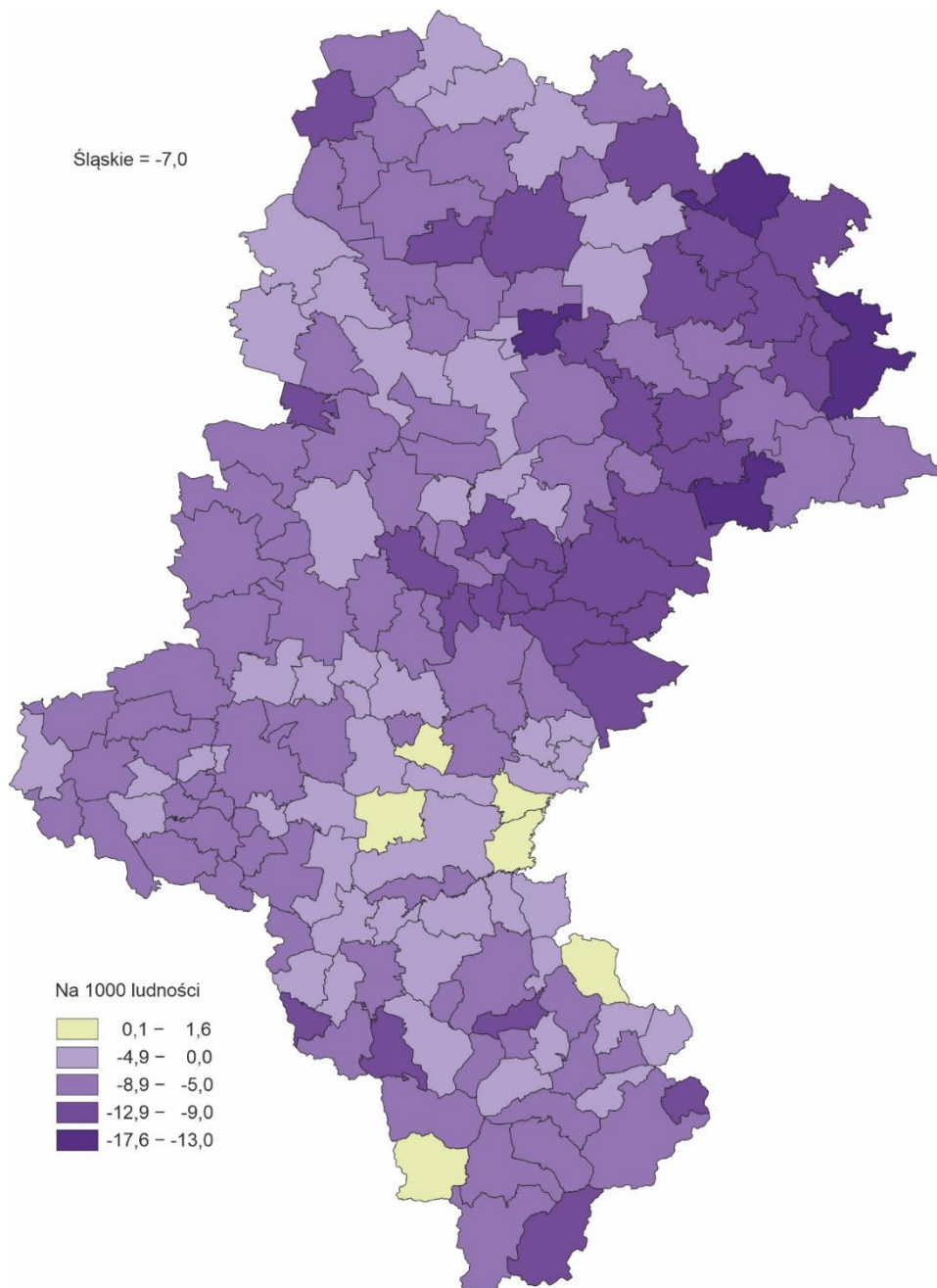
Wykr. 6. Mediana wieku ludności



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS (Bank Danych Lokalnych).

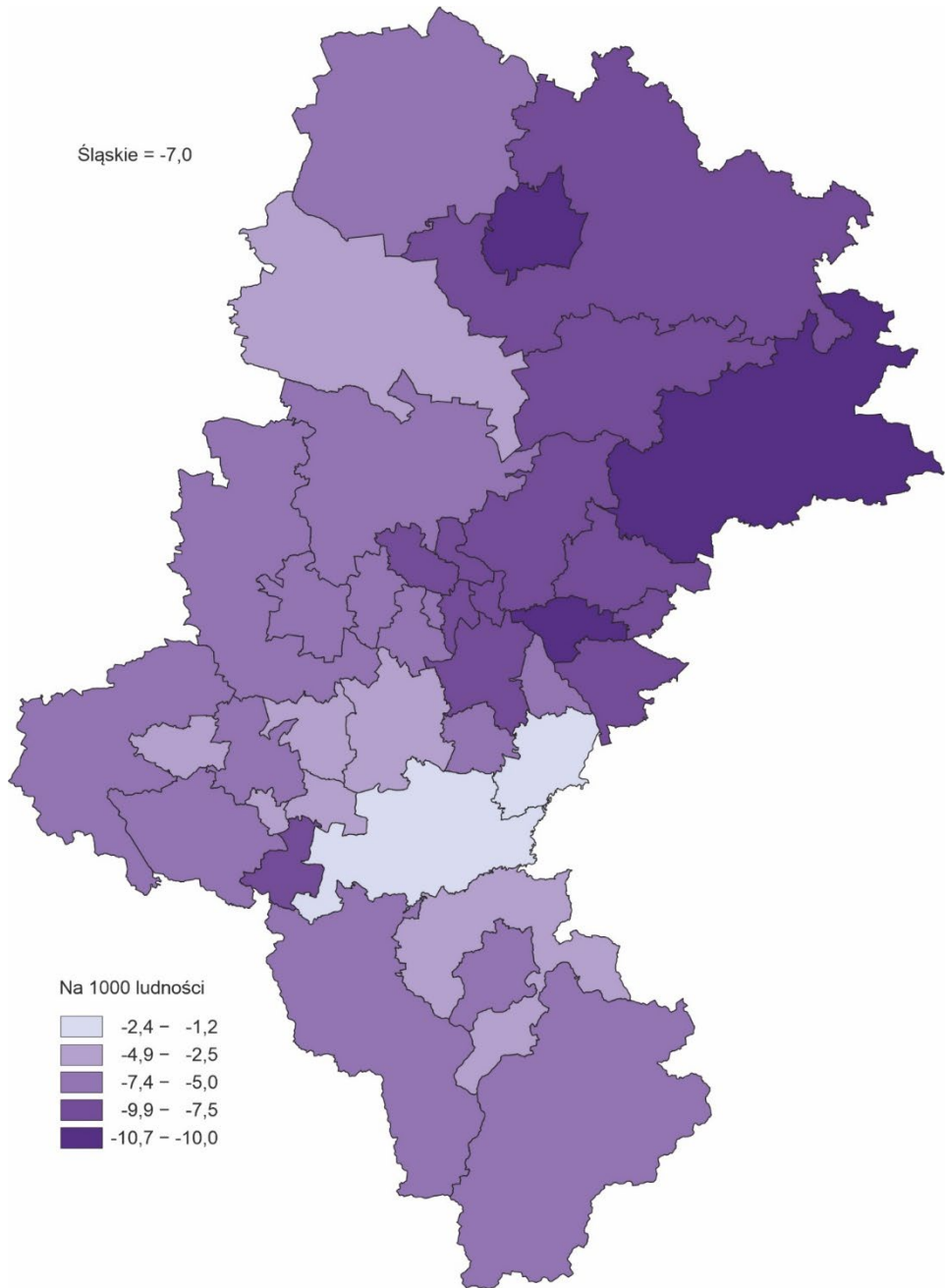
Istotny wpływ na zmianę struktury ludności ma niski przyrost naturalny. W województwie śląskim od 2018 r. obserwujemy malejącą tendencję liczby urodzeń i wzrost liczby zgonów (z wyjątkiem 2019 r.), co prowadzi do coraz niższego przyrostu naturalnego. W 2021 r. odnotowano 34 736 urodzeń żywych oraz 66 152 zgony, w tym 154 zgony niemowląt. Przyrost naturalny był ujemny i wyniósł minus 31 416, w roku poprzednim wyniósł minus 21 903, natomiast w 2011 r. liczba urodzeń wyniosła 44 803, a przyrost naturalny minus 2 906. Województwo śląskie jest jednym z 8 województw, w których ujemny przyrost naturalny utrzymuje się od 2011 r. W województwie obserwujemy różnice w poziomie przyrostu naturalnego w poszczególnych powiatach (mapa 5). Największy ujemny przyrost naturalny odnotowano w Katowicach (minus 2 356 osób), natomiast najmniejszy – w powiecie bieruńsko-łędzkim (minus 124 osoby). Przyrost naturalny w gminach województwa śląskiego zaprezentowano na mapie 4.

Mapa 4. Przyrost naturalny według gmin w 2021 r.



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS (Bank Danych Lokalnych).

Mapa 5. Przyrost naturalny według powiatów w 2021 r.



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS (Bank Danych Lokalnych).

Spadek liczby ludności województwa śląskiego wynikał głównie z faktu, iż region charakteryzował się zarówno utrzymującym się ujemnym przyrostem naturalnym (w 2021 r. – minus 7,0‰), jak i ujemnym saldem migracji (w 2021 r. – minus 1,0‰).

Kolejnym problemem, na który należy zwrócić uwagę, jest odpływ ludności z województwa śląskiego. W 2021 r. w ruchu wewnętrznym na pobyt stały zameldowano 42 460 osób, natomiast wymeldowano z pobytu stałego 46 150 osób, tj. więcej niż w roku poprzednim odpowiednio o: 13,0 i 12,8%, natomiast w porównaniu z 2011 r. było to mniej odpowiednio o: 2,9 i 2,6%.

Saldo migracji wewnętrznych było ujemne i wyniosło minus 3 690. Napływ ludności z innych województw do województwa śląskiego w 2021 r. wyniósł 7 172 osoby, natomiast odpływ ludności do innych województw – 10 862 osoby. Najwięcej osób przybyło z województwa małopolskiego (1 998), również do tego województwa najwięcej osób wymeldowało się na stałe (3 001). Wśród osób zameldowanych i wymeldowanych największą grupę stanowiły osoby w wieku 25–34 lata, których liczba w 2021 r. wyniosła odpowiednio: 12 365 i 13 224. W 2011 r. obserwowano podobne tendencje.

Współczynnik dzietności od lat nie zapewnia prostej zastępowalności pokoleń. W 2021 r. wyniósł 1,243 i był niższy niż w roku poprzednim (1,324) oraz niższy niż w 2011 r. (1,265). Mediana wieku matek wyniosła 30,6 roku i była wyższa w porównaniu z 2011 r., kiedy to ukształtowała się na poziomie 28,8 roku.

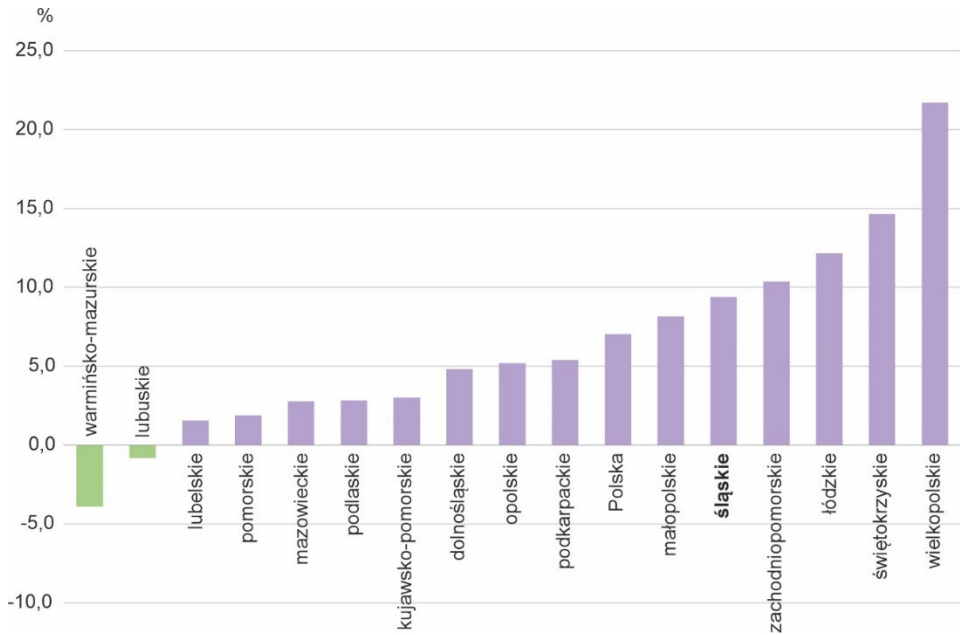
Zmiany demograficzne w województwie śląskim mają również wpływ na system opieki zdrowotnej. Starzejące się społeczeństwo będzie wymagać zwiększonej opieki zdrowotnej, m.in. zabezpieczenia łóżek szpitalnych, miejsc stacjonarnych w placówkach opieki społecznej, zwiększenia wydatków związanych z pomocą socjalną.

W województwie śląskim przeciętne dalsze trwanie życia w 2021 r. w porównaniu z 2011 r. uległo skróceniu o 0,6 roku w przypadku mężczyzn oraz o 0,9 roku w przypadku kobiet. Było to m.in. skutkiem zwiększonej liczby zgonów oraz – w ostatnim czasie – efektem pandemii SARS-CoV-2. Chłopiec urodzony w 2021 r. ma przed sobą 71,3 roku przeciętnego trwania życia, a dziewczynka – 78,9 roku. Pełniejszy obraz dotyczący trwania życia umożliwia analiza danych w powiązaniu ze stanem zdrowia. Wskaźnik przeciętnego trwania życia w zdrowiu określa średnią liczbę lat życia bez niepełnosprawności dla danej osoby. W 2020 r. trwanie życia w zdrowiu wyniosło dla kobiet 78,4% przewidywanego trwania życia, a dla mężczyzn 81,1%. Oznacza to, że w przypadku kobiet – spośród przewidywanych w 2020 r. 80,0 lat – trwania życia – pierwsze 62,7 roku to okres bez ograniczeń spowodowanych niepełnosprawnością. Dla mężczyzn wyniosło to 58,6 roku w zdrowiu z przewidywanych 72,3 roku do przeżycia.

Dostęp do podstawowych usług medycznych w województwie śląskim w latach 2011–2020 nie odbiegał od dostępności podstawowych usług medycznych w kraju;

w województwie śląskim w 2020 r. na jedno łóżko przypadało 198 osób (w kraju – 228 osób). Jedynie w województwach warmińsko-mazurskim oraz lubuskim w porównaniu do 2011 r. zmniejszyła się liczba ludności na 1 łóżko w szpitalach (wykr. 7). W przypadku liczby przychodni ogółem w ambulatoryjnej opiece zdrowotnej w województwie śląskim w 2021 r. odnotowano spadek ilości w porównaniu z 2011 r. (o 2,3%). Najwyższy wzrost liczby przychodni odnotowano w województwie mazowieckim (o 31,1%).

Wykr. 7. Zmiana procentowa liczby ludności na 1 łóżko w szpitalach ogólnych w latach 2011–2020



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS (Bank Danych Lokalnych).

W przypadku ilości przyznanych świadczeń z pomocy społecznej na 10 tys. ludności w 2021 r. w porównaniu z 2011 r. (wykr. 8) odnotowano spadek o ponad 50% w dziesięciu województwach, a poniżej 50% w pozostałych sześciu. W przypadku województwa śląskiego w 2021 r. świadczenia z pomocy społecznej w przeliczeniu na 10 tys. ludności przyznano 186,2 osoby, natomiast w 2011 r. – 391,5 osoby. Najwięcej świadczeń na 10 tys. ludności przyznano w województwie warmińsko-mazurskim, natomiast województwo śląskie znalazło się na ostatnim miejscu. Liczba osób korzystających ze środowiskowej pomocy społecznej na 10 tys. ludności w latach 2011–2020 uległa zmniejszeniu. Najczęściej z pomocy społecznej w przeliczeniu na 10 tys. ludności korzystali mieszkańcy Chorzowa i Siemianowic Śląskich, a najrzadziej – osoby z powiatu pszczyńskiego.

Wykr. 8. Zmiana procentowa liczby osób, którym decyzją przyznano świadczenia pomocy społecznej na 10 tys. ludności w latach 2011–2021



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS (Bank Danych Lokalnych).

3. Podsumowanie

Przemiany procesów demograficznych w kolejnych latach będą miały duże znaczenie dla polityki ekonomicznej oraz społecznej województwa. Proces starzenia się społeczeństwa wiąże się ze zmianą zapotrzebowania na zabezpieczenie ochrony zdrowia oraz opieki społecznej ludności. Obserwowane w ostatnich latach procesy demograficzne wskazują, że sytuacja ludnościowa w województwie śląskim jest niekorzystna. W najbliższej perspektywie trudno oczekiwać znaczących zmian gwarantujących stabilny rozwój. Przewidywany jest dalszy spadek liczby ludności, w tym odpowiednio osób w wieku przedprodukcyjnym oraz produkcyjnym, przy jednoczesnym wzroście liczby osób w wieku poprodukcyjnym. Spodziewany jest również wzrost mediany wieku ludności. Według prognozowanych danych nadal będzie się obniżać liczba kobiet w wieku rozrodczym i liczba urodzeń, a współczynnik dzietności ogólnej nie osiągnie poziomu gwarantującego prostą zastępowalność pokoleń. Województwo śląskie będzie musiało zmierzyć się z problemami wynikającymi z niekorzystnych trendów demograficznych. Przyszłość pokaże, na ile podjęte na szczeblu krajowym i wojewódzkim reformy w zakresie tworzenia warunków sprzyjających zakładaniu rodzin, poprawy stanu zdrowia i ograniczenia umieralności, a także prowadzenia zrównoważonej polityki migracyjnej pozwolą na zniwelowanie obecnych zagrożeń demograficznych w województwie.

Bibliografia

- Główny Urząd Statystyczny. (2021). *Rocznik Demograficzny 2021*. <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/roczniki-statystyczne/roczniki-statystyczne/rocznik-demograficzny-2021,3,15.html>.
- Urząd Statystyczny w Katowicach. (2021a). *Ludność, ruch naturalny i migracje w województwie śląskim w 2020 r.* <https://katowice.stat.gov.pl/publikacje-i-foldery/ludnosc/ludnosc-ruch-naturalny-i-migracje-w-województwie-slaskim-w-2020-r-,2,19.html>.
- Urząd Statystyczny w Katowicach. (2021b). *Rocznik Statystyczny Województwa Śląskiego 2021*. <https://katowice.stat.gov.pl/publikacje-i-foldery/roczniki-statystyczne/rocznik-statystyczny-województwa-slaskiego-2021,4,21.html>.
- Urząd Statystyczny w Katowicach. (2022). *Raport o sytuacji społeczno-gospodarczej województwa śląskiego*. <https://katowice.stat.gov.pl/publikacje-i-foldery/inne-opracowania/raport-o-sytuacji-spoeczno-gospodarczej-województwa-slaskiego-2022,8,11.html>.

Ekonomia długowieczności – uwarunkowania demograficzne

1. Wprowadzenie

Niezależnie od zmiennej sytuacji ekonomicznej, jak chociażby obecnego kryzysu, pewne fakty demograficzne i społeczne nie ulegną zmianie, a z czasem ich natężenie wzrośnie. Prognozy informują, że za niecałe dwie dekady na polskim rynku pracy osoby w wieku niemobilnym będą stanowiły prawie połowę populacji osób w wieku produkcyjnym, natomiast prawie 25% mieszkańców Polski będzie miało powyżej 65 lat (prognoza demograficzna na lata 2003–2030; GUS, 2004).

W obliczu tak dużego obciążenia systemu ubezpieczeń zarówno państwo, jak i pracodawcy nie mogą zignorować tych zmian. Szacuje się, że w 2050 r. połowa ludności naszego kontynentu osiągnie wiek emerytalny, co spowoduje niedobory na rynku pracy – zabraknie ponad 160 mln pracowników. Dekadę temu nie wszystkim przedsiębiorcom w Polsce udało się w pełni wykorzystać rosnące możliwości rozwoju – ze względu na brak pracowników – wówczas młodzi, na których opierały się firmy, masowo emigrowali, a z kolei starsi, do których firmy się skierowały, często – w wyniku wieloletnich zaniedbań – nie mieli niezbędnych umiejętności bądź korzystając z przysługujących im świadczeń, odeszli na wcześniejsze emerytury.

Zmiany demograficzne mają ogromny wpływ na funkcjonowanie przedsiębiorstw. Przyszła konkurencyjność firm oraz sprawność ich działania będą zależały od efektywnego wykorzystania starszych pracowników i rozwoju ich umiejętności. Na obecnym rynku, gdzie w skali globalnej poszukuje się najlepszych pracowników, rekrutacja talentów, niezależnie od ich wieku, jest ciągle wyzwaniem dla pracodawców. Z problemem starzejących się społeczeństw zetkną się wszyscy, przewagę konkurencyjną uzyskają więc te firmy, które najwcześniej przystosują swoje strategie, procedury wewnętrzne i politykę do nadchodzących zmian.

^a Katedra Demografii i Statystyki Ekonomicznej, Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach.
ORCID: 0000-0002-5129-5764.

2. Zmiany demograficzne – od dywidendy demograficznej po obciążenia demograficzne

2.1. Dywidenda demograficzna

Dywidenda demograficzna, zgodnie z definicją Funduszu Narodów Zjednoczonych (UNFPA, unfpa.org), oznacza „potencjał wzrostu gospodarczego, który może wynikać ze zmian w strukturze wieku populacji, głównie gdy udział populacji w wieku produkcyjnym (15–64 lat) jest większy niż odsetek ludności w wieku nieprodukcyjnym (14 lat i młodsi oraz 65 lat i starsi)”. Innymi słowy (Van Der Gaag, 2015), jest to „wzrost wydajności ekonomicznej, który występuje, gdy rośnie liczba osób zatrudnionych w stosunku do liczby osób na utrzymaniu”. UNFPA stwierdził, że „kraj, w którym rośnie liczba młodych ludzi i rośnie spadek płodności ma potencjał do czerpania korzyści z dywidendy demograficznej”.

„W 2021 r. nadal utrzymywał się trend spadkowy liczby mieszkańców Polski. W porównaniu z wynikami NSP 2011 liczba ludności zmniejszyła się w 2021 r. o 475 706, tj. o 1,2%”¹. Poza zmniejszaniem się liczby ludności, w dalszym ciągu obserwowane były zmiany w strukturze wieku, wynikające z postępującego procesu starzenia się społeczeństwa. Wyniki NSP 2021 wskazują na duże zmiany w strukturze ludności według ekonomicznych grup wieku. W wyniku aktualnych trendów demograficznych zmniejszył się odsetek ludności w wieku przedprodukcyjnym”².

¹ <https://stat.gov.pl/spisy-powszechne/nsp-2021/nsp-2021-wyniki-ostateczne/informacja-o-wynikach-narodowego-spisu-powszechnego-ludnosci-i-mieszkan-2021-na-poziomie-wojewodztw-powiatow-i-gmin,1,1.html>.

² <https://stat.gov.pl/spisy-powszechne/nsp-2021/nsp-2021-wyniki-wstepne/raport-zawierajacy-wstepne-wyniki-nsp-2021,6,1.html>.

Mapa 1. Udział ludności w wieku przedprodukcyjnym w ludności ogółem w 2021 r.



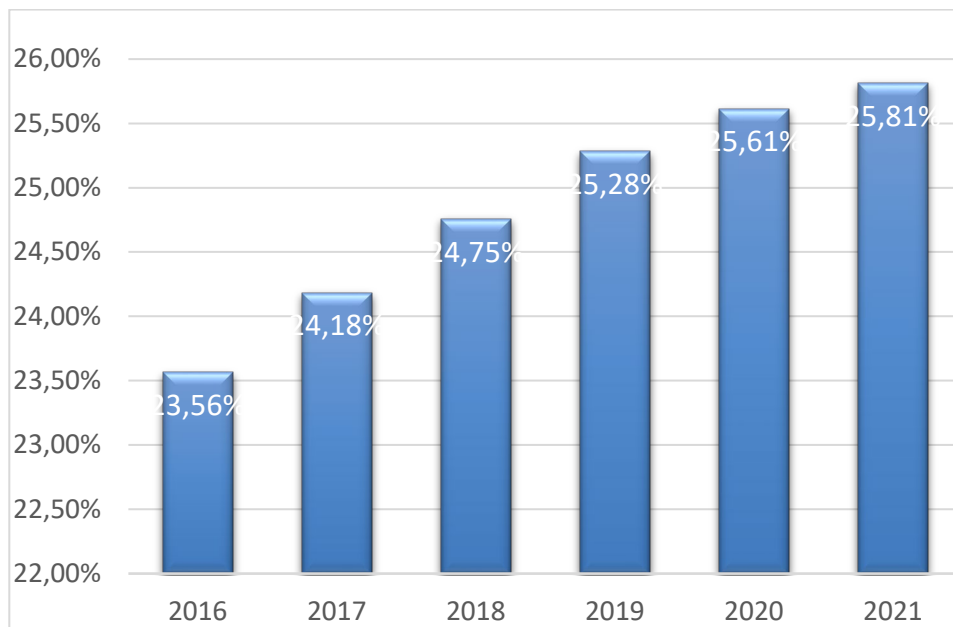
Źródło: opracowanie własne.

Konieczność wprowadzenia odpowiedniej polityki potęguje fakt, że po „dywidendzie demograficznej” następuje czas, w którym wskaźnik zależności znów zaczyna rosnąć. Nieuchronnie bańka populacyjna, która przeszła przez najbardziej produktywny etap, tworząc „dywidendę demograficzną”, starzeje się i przechodzi na emeryturę. Przy nieproporcjonalnej liczbie starszych ludzi polegających na młodszych pokoleniach, które za nimi podążają, „dywidenda demograficzna” staje się obciążeniem. Z każdym pokoleniem mającym mniej dzieci wzrost populacji spowalnia, zatrzymuje się, a nawet zmienia się. Tendencję tę można uznać za podatek demograficzny lub obciążenie demograficzne.

2.2. Obciążenie demograficzne

Starzenie się populacji wiąże się z rosnącą medianą wieku w populacji regionu, z powodu malejących wskaźników dzietności i/lub rosnącej oczekiwanej długości życia. W większości krajów rośnie przewidywana długość życia i następuje starzenie się społeczeństwa (tendencje, które pojawiły się najpierw w krajach rozwiniętych, ale które są obecnie widoczne praktycznie we wszystkich krajach rozwijających się).

Wykr.1. Udział osób w wieku 60+ w liczbie ludności Polski w latach 2016–2021 w %



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Zgodnie z wynikami NSP 2021, w 2021 r. nadal utrzymywał się spadkowy trend liczby mieszkańców Polski. W porównaniu z wynikami NSP 2011 liczba ludności zmniejszyła się w 2021 r. o 475 706, tj. o 1,2%³. Poza zmniejszaniem się liczby ludności, w dalszym ciągu obserwowane były zmiany w strukturze wieku, wynikające z postępującego procesu starzenia się społeczeństwa. Wyniki NSP 2021 wskazują⁴ na duże zmiany w strukturze ludności według ekonomicznych grup wieku. W wyniku niekorzystnych trendów demograficznych zmniejszył się odsetek ludności w wieku przedprodukcyjnym (mapa 1).

³ <https://stat.gov.pl/spisy-powszechne/nsp-2021/nsp-2021-wyniki-ostateczne/informacja-o-wynikach-narodowego-spisu-powszechnego-ludnosci-i-mieszkan-2021-na-poziomie-wojewodztw-powiatow-i-gmin,1,1.html>.

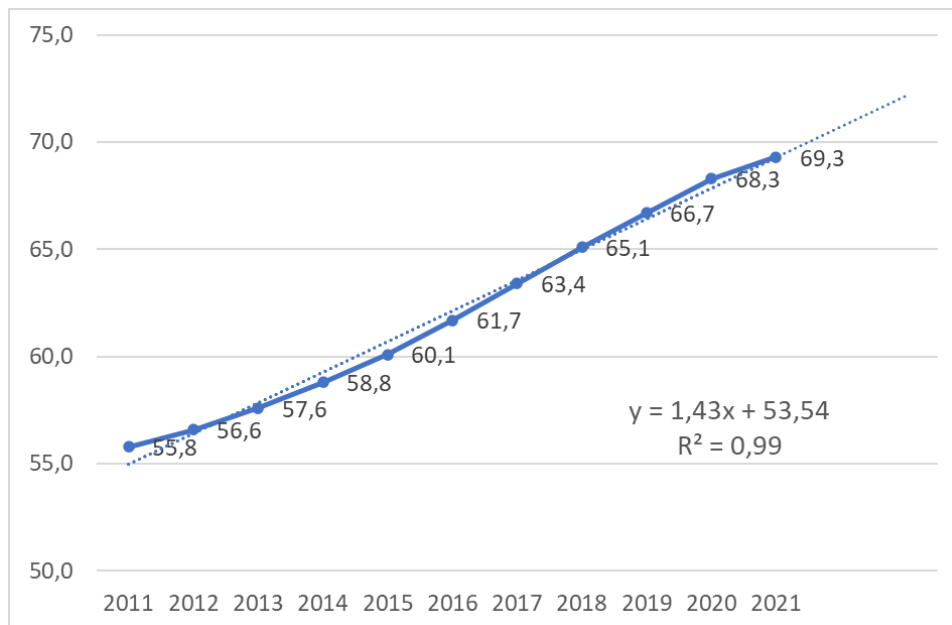
⁴ <https://stat.gov.pl/spisy-powszechne/nsp-2021/nsp-2021-wyniki-wstepne/raport-zawierajacy-wstepne-wyniki-nsp-2021,6,1.html>.

Od 2006 r. obserwuje się silny wzrost udziału osób starszych w populacji Polski. W 2005 r. udział ten wyniósł 17,2%, wzrósł do poziomu 22,9% w 2015 r., a w 2019 r. ukształtował się na poziomie 25,3%. W 2021 r., podobnie jak w latach poprzednich, nastąpił wzrost liczby mieszkańców Polski w wieku 60 lat i więcej (wykr. 1).

Oznacza to, że w ciągu dekady przybyło blisko 2 miliony osób w grupie wieku 60/65 i więcej, a tym samym już przeszło co 5. mieszkaniec Polski ma ponad 60 lat. Dynamika zjawiska jest znacząca (mapa 2). Na skutek zmian w ekonomicznych grupach wieku wzrósł współczynnik obciążenia⁵. Oznacza to, że w 2021 r. na każde 100 osób w wieku produkcyjnym przypadało 69 osób w wieku nieprodukcyjnym; o blisko 14 osób więcej niż miało to miejsce w 2011 r.

Wskaźnik obciążenia demograficznego rośnie z roku na rok w tempie trendu liniowego (wykr. 2). Zgodnie z wyznaczoną linią trendu, wraz z prognozą (2 lata do przodu), nastąpi wzrost wartości tego wskaźnika średnio z roku na rok o 1,4.

Wykr. 2. Wskaźnik obciążenia demograficznego w Polsce w latach 2011–2021



Źródło: opracowanie własne.

Wartości tego wskaźnika są zróżnicowane według województw (wykr. 3). Najwyższe obserwowane wartości *ex post* wskaźnika stwierdzono dla województwa łódzkiego, gdzie w roku 2021 wynosił 73,6 oraz dla województwa świętokrzyskiego – 72,3, następne były województwo lubelskie – 71,0 oraz województwo śląskie – 70,7.

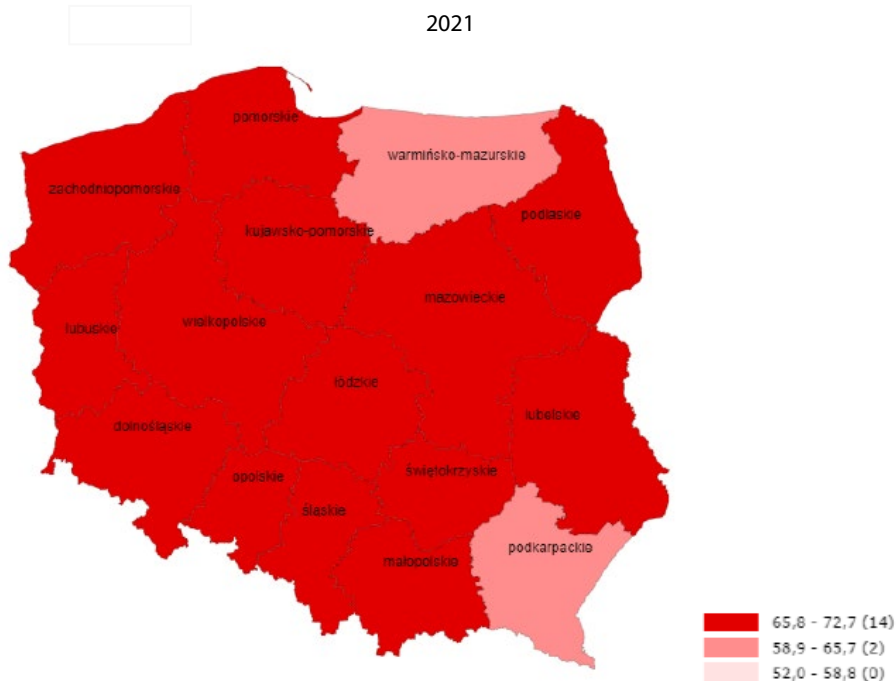
⁵ Według nazw w BDL – wskaźnik obciążenia demograficznego.

Województwa, dla których w 2021 r. wartości wskaźnika były najniższe to: małopolskie – 66,7; opolskie – 66,9; warmińsko-mazurskie – 67,9 oraz wielkopolskie – 68,4.

Mapa 2. Wskaźnik obciążenia demograficznego w latach 2019 i 2021

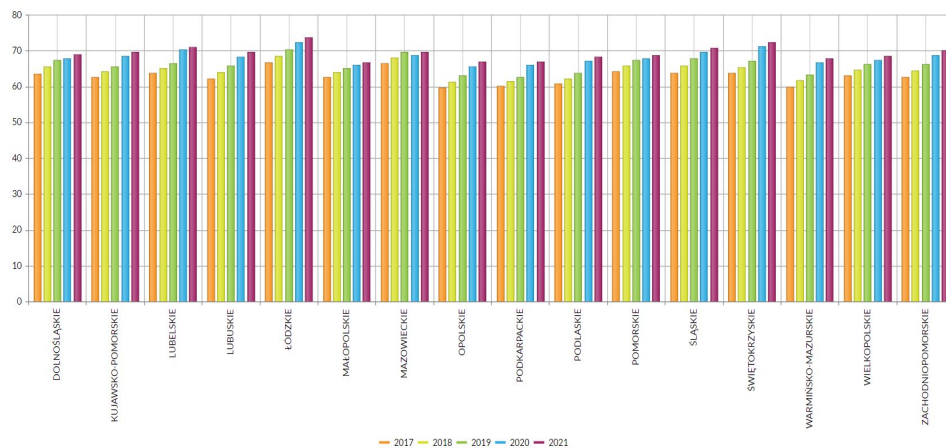


Mapa 2. Wskaźnik obciążenia demograficznego w latach 2019 i 2021 (dok.)



Źródło: opracowanie własne.

Wykr. 3. Wskaźnik obciążenia demograficznego w Polsce według województw w latach 2017–2021



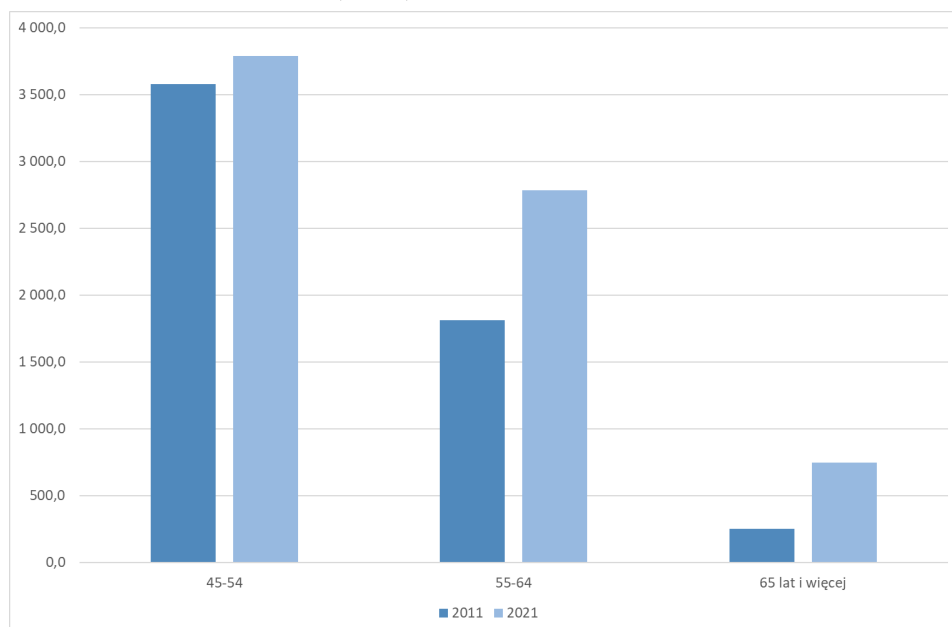
Źródło: opracowanie własne.

3. Starzejące się funkcjonalne grupy wieku w Polsce a rynek pracy

W porównaniu z 2011 r. zwiększyła się populacja pracujących w wieku produkcyjnym (o 6,5% w populacji mężczyzn i o 11,6% w populacji kobiet). Zaobserwowano też istotne zmiany polegające na trzykrotnym wśród mężczyzn i prawie trzykrotnym wśród kobiet zwiększeniu liczby pracujących w wieku poprodukcyjnym, a co za tym idzie – wzrost odsetka osób w tym wieku liczonego w stosunku do całej populacji pracujących (wśród mężczyzn odsetek ten wzrósł o 3,2 p.p., a wśród kobiet – o 5,6 p.p.).

Pomiędzy 2011 a 2021 r. zmniejszył się odsetek pracujących w wieku 15–34 lata (o 7,7 p.p.), ale jednocześnie zwiększył się udział pracujących w wieku 35–44 lata (o 2,4 p.p.) i w wieku 55 lat i więcej (o 6,9 p.p.)⁶. Zmiany te są konsekwencją zmiany struktur grup wiekowych i starzeniem się funkcjonalnych grup wieku (wykr. 4).

Wykr. 4. Struktura pracujących według wieku w grupie niemobilnej oraz poprodukcyjnej w latach 2011 i 2021 w tys. – wyniki NSP



Źródło: opracowanie własne.

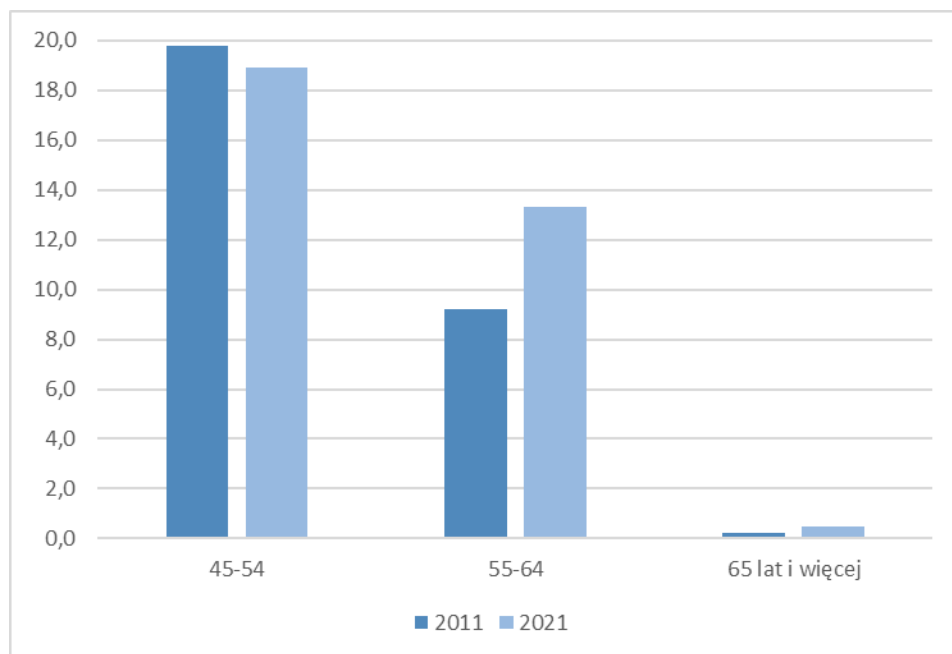
Mężczyźni stanowią większość wśród pracujących we wszystkich województwach, ich udział według wyników NSP 2021 był od ok. 3 do 9 p.p. większy niż pracujących

⁶ Status osób na rynku pracy – wyniki wstępne NSP 2021 (GUS, 2022). <https://stat.gov.pl/spisy-powszechnne/nsp-2021/nsp-2021-wyniki-wstepne/status-osob-na-ryнку-pracy-wyniki-wstepne-nsp-2021,4,1.html>.

kobiet. Najbardziej pod tym względem zróżnicowane są województwa: opolskie, podkarpackie, kujawsko-pomorskie, świętokrzyskie i warmińsko-mazurskie, najmniej: mazowieckie, łódzkie, dolnośląskie i małopolskie⁷.

Analiza danych spisowych w czasie wykazuje, że ubytek liczby bezrobotnych miał miejsce w każdej 10-letniej grupie wieku, niezależnie od płci. Jednak zróżnicowana skala tych zmian wpłynęła na to, że istotnie zmieniła się struktura bezrobotnych według wieku w porównaniu z 2011 r. (wykr. 5). W ramach całej populacji bezrobotnych zmniejszyły się odsetki osób w grupach wieku 15–24 lata (z 23,9 do 18,0%), 25–34 lata (z 28,3 do 24,8%) i 45–54 lata (z 19,8 do 18,9%), zwiększyły się natomiast udziały bezrobotnych w wieku 35–44 lata (z 18,7 do 24,4%) i 55–64 lata (z 9,2 do 13,3%) oraz 65 lat i więcej (z 0,2 do 0,5%).

Wykr. 5. Struktura bezrobotnych według wieku w grupie niemobilnej oraz poprodukcyjnej w latach 2011 i 2021 w % – wyniki NSP



Źródło: opracowanie własne. <https://stat.gov.pl/spisy-powszechne/nsp-2021/nsp-2021-wyniki-wstepne/status-osob-na-ryнку-pracy-wyniki-wstepne-nsp-2021,4,1.html>.

⁷ Status osób na rynku pracy – wyniki wstępne NSP 2021 (GUS, 2022). <https://stat.gov.pl/spisy-powszechne/nsp-2021/nsp-2021-wyniki-wstepne/status-osob-na-ryнку-pracy-wyniki-wstepne-nsp-2021,4,1.html>.

Stopa bezrobocia, mierząca natężenie bezrobocia w populacji aktywnych zawodowo, wyniosła w końcu marca 2021 r. 3,6%. Wskaźnik ten był wyższy wśród mężczyzn (3,8%) niż kobiet (3,4%). Stopa bezrobocia w miastach wyniosła 3,7%, a na wsi 3,5%.

4. Seniorzy – zróżnicowanie w grupie senioralnej

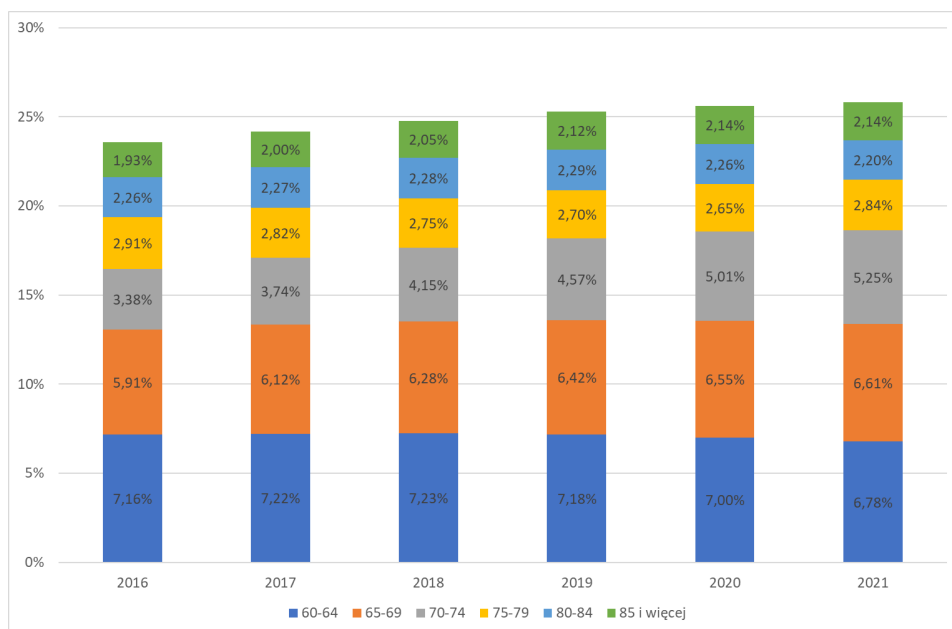
Średni wiek statystycznego mieszkańca Polski (mediana wieku – wyznaczająca granicę, którą połowa populacji już przekroczyła, a druga połowa jeszcze nie osiągnęła) wyniósł 41,7 roku; kobiety są starsze – wiek środkowy kobiet wyniósł 43,3 roku, dla mężczyzn – 40,1 roku⁸. Starzejąca się populacja wymaga szczegółowej analizy pod względem cech demograficznych, jak również pozademograficznych: społecznych, ekonomicznych oraz zdrowotnych.

Cechą demograficzną wskazującą na zmiany w proporcjach w grupie senioralnej jest struktura w grupach 5-letnich (wykr. 6). Zmiana liczby (wykr. 1) seniorów to zjawisko znajdujące się w przekazie publicznym, natomiast zmiana struktur wieku w tej subpopulacji osób jest mniej komentowana. Pokolenie Baby Boomers⁹, czyli aktualni seniorzy, są beneficjentami poprawy dostępu do osiągnięć medycyny, co oznacza dłuższe życie, jak również dłuższe życie w zdrowiu (por. Majewska, Trzpiot, 2018; Trzpiot, 2018; Trzpiot, Majewska, 2020). Dynamika zmian obserwowana w latach 2016–2021 była najintensywniejsza w najstarszych subpopulacjach: 70–75 (przyrost o 50%) oraz 85+ (przyrost o 10%).

⁸ <https://stat.gov.pl/spisy-powszechne/nsp-2021/nsp-2021-wyniki-wstepne/raport-zawierajacy-wstepne-wyniki-nsp-2021,6,1.html>.

⁹ Osoby urodzone w latach 1946–1964.

Wykr. 6. Struktura osób w wieku 60+ w Polsce według 5-letnich grup wieku w latach 2016–2021 w %



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Wiele instytucji i organizacji podejmuje tematykę senioralną. Przykładowo Global Age Watch Index HelpAge International klasyfikuje kraje, według ich poziomu starzeją się ich populacje¹⁰. Celem indeksu jest zarówno uchwycenie wielowymiarowego charakteru jakości życia i dobrego samopoczucia osób starszych, jak i zapewnienie środków do pomiaru wydajności i promowania ulepszeń. Opiera się na czterech domenach, które są kluczowymi czynnikami dobrego samopoczucia osób starszych:

- bezpieczeństwo dochodów: średnia dochodu z emerytury, stopa ubóstwa na starość, względny dobrobyt osób starszych, PKB na mieszkańca;
- status stanu zdrowia: średnia długość życia w wieku 60 lat; samopoczucie psychiczne;
- zatrudnienie i edukacja: zatrudnienie osób starszych; edukacyjny status osób starszych;
- środowisko umożliwiające: powiązania społeczne; bezpieczeństwo fizyczne; wolność obywatelska; dostęp do transportu publicznego.

¹⁰ <http://www.globalagewatch.org/>.

Innym podejściem posłużył się Michael Stein (1998), który spopularyzował koncepcję trzyfazowej emerytury: lata go-go, lata slow-go i lata no-go (schemat 1).

Schemat 1. Etapy życia seniorów



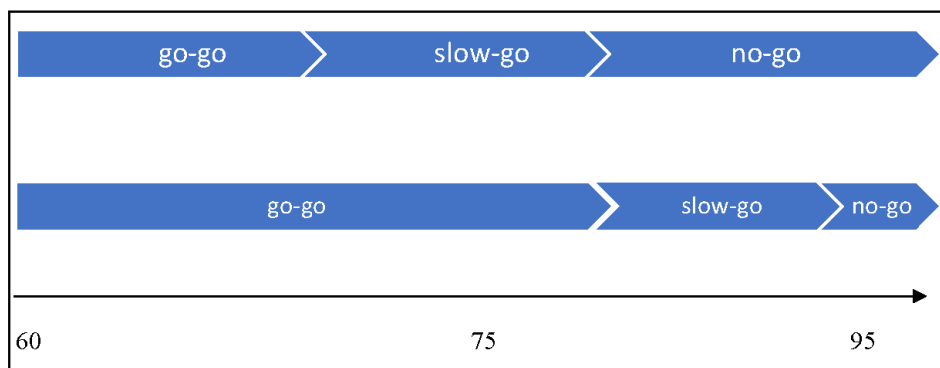
Źródło: opracowanie własne na podstawie OMICS International – schemat 1.

Podejście to było stosunkowo proste: wcześniejsze przejście na emeryturę jest reprezentowane przez lata „go-go” i charakteryzuje się fazą aktywną, która może obejmować kontynuację stylu życia podobnego do okresu przedemerytalnego, ale z większą ilością czasu na wydatki i „dodatkowe” zajęcia, takie jak podróże; lata „zwolnionego tempa” to okres, w którym zdrowie i energia zaczynają się nieco obniżać, co powoduje pewne zmniejszenie wydatków, ponieważ budżet na działania, takie jak podróże, a nawet po prostu jedzenie poza domem zaczyna się zmniejszać; a lata „no-go” charakteryzują się prawie całkowitym zamknięciem wydatków związanych z działalnością, ponieważ konsumpcja spada do podstawowych wydatków niezbędnych do utrzymania samego gospodarstwa domowego (Szołtysek, Trzpiot, 2019: 35).

Zgodnie z wynikami Europejskiego Badania Warunków Życia Ludności (EU-SILC) niemal co czwarta osoba starsza (w wieku 60 lat i więcej) mieszkająca w Polsce oceniła w 2017 r. swoje zdrowie jako dobre lub bardzo dobre, co odpowiada postrzeganiu zmian etapów życia seniorów (schemat 2). Częściej określali tak swoje zdrowie mężczyźni niż kobiety (odpowiednio: 28,0% wobec 22,4%). Z kolei niespełna

30% osób starszych uznało, że ich zdrowie jest złe lub nawet bardzo złe. Częściej odpowiadały tak kobiety niż mężczyźni (31,3% wobec 27,1%). Zgodnie z samooceną dobrym lub bardzo dobrym zdrowiem cieszył się większy udział osób starszych mieszkających w miastach (27,1%) niż na wsi (20,8%), a na zły lub bardzo zły stan zdrowia wskazało więcej mieszkańców wsi (31,6%) niż mieszkańców miast (28,4%). Zgodnie z tym badaniem następuje wydłużenie etapu aktywnego (go-go), jak również przesunięcie w czasie życia seniorów etapu pasywnego (slow-go). Etap wspomagany (no-go), z potrzebą opieki stałej i geriatrycznej, jest skrócony i przesunięty na ostatnie lata. To odbiega od pierwotnej koncepcji Steina z końca poprzedniego wieku.

Schemat 2. Zmiany etapów życia seniora 60, 75 i 95 lat



Źródło: opracowanie własne.

5. Obciążenia demograficzne osobami starszymi

5.1. Seniorzy – inflacja wieku

„Proces starzenia się jest oczywiście rzeczywistością biologiczną, która ma swoją własną dynamikę, w dużej mierze poza kontrolą człowieka. Podlega jednak również konstrukcjom, za pomocą których każde społeczeństwo nadaje sens starości. W krajach rozwiniętych czas chronologiczny odgrywa pierwszorzędną rolę. Wiek 60 lub 65 lat, odpowiadający mniej więcej wiekowi emerytalnemu w większości krajów rozwiniętych, uważa się za początek starości. W wielu częściach rozwijającego się świata czas chronologiczny ma niewielkie znaczenie w rozumieniu starości. Inne społecznie skonstruowane znaczenia i pomiary wieku są bardziej znaczące, takie jak role przypisywane osobom starszym; w niektórych przypadkach to utrata ról towarzysząca fizycznemu osłabieniu jest istotna w definiowaniu starości. Tak więc, w przeciwieństwie do chronologicznych kamieni milowych, które wyznaczają etapy życia w krajach rozwiniętych, starość w wielu krajach rozwijających się jest postrzegana jako

rozpoczynająca się w momencie, gdy aktywny wkład nie jest już możliwy” (Gorman, 2002).

Klasyfikacja wieku różniła się między krajami i w czasie, w wielu przypadkach ukazując różnice w klasie społecznej lub zdolności funkcjonalnych związanych z siłą roboczą, ale częściej była odzwierciedleniem aktualnej sytuacji politycznej i gospodarczej. Wielokrotnie definicja była związana z wiekiem emerytalnym, który w niektórych przypadkach był niższy dla kobiet niż mężczyzn. To przejście w zakresie środków do życia stało się podstawą do zdefiniowania starości, która następowała między 45. a 55. rokiem życia dla kobiet i między 55. a 75. rokiem życia dla mężczyzn (Thane, 1978).

Kiedy dzisiaj mówimy, że 75 to nowe 65, to stwierdzamy, że 75-latkowie mają teraz analogiczną pozostałą oczekiwaną długość życia jak 65-latkowie w przeszłości. Dostosowanie opisu wieku do zmiany pozostałej oczekiwanej długości życia nazywa się dostosowaniem do „inflacji wiekowej”. To tak, jak dostosowanie wartości waluty do zmian siły nabywczej (Sanderson, Schebrov, 2019). Dzisiaj przeciętny 65-latek może oczekiwać około 17 lat życia.

5.2. Dywidenda długowieczności

Dywidenda długowieczności została zdefiniowana jako „suma korzyści zdrowotnych, społecznych i ekonomicznych, które wynikają z wolniejszego starzenia się”.

Zmiany w strukturze wiekowej ludności prowadzą do powstania dywidendy demograficznej z tytułu długowieczności, która zależy od tego, w jaki sposób akumulacja bogactwa jest powiązana ze starzeniem się społeczeństwa. Po pierwsze, mamy do czynienia z efektami kompozycyjnymi. Na późniejszych etapach przejścia do niskiej płodności coraz większą część populacji stanowią osoby, które zbliżają się do zakończenia lub zakończyły okres produkcyjny. Osoby te musiały zgromadzić majątek, aby móc sfinansować konsumpcję przekraczającą dochody z pracy w każdym z pozostałych lat życia. Po drugie, istnieją efekty behawioralne. Wzrost oczekiwanej długości życia i towarzyszące mu wydłużenie okresu przechodzenia na emeryturę prowadzą do przesunięcia w górę profilu wiekowego majątku.

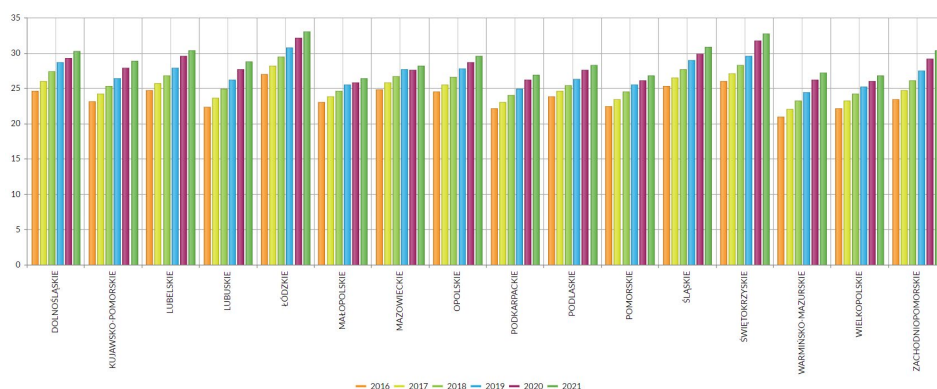
„Zdrowi ludzie starsi mogą wnieść znaczący wkład w tworzenie wartości społecznych i ekonomicznych w naszych społeczeństwach. Marnowanie ich zdolności poznawczych jest nie tylko szkodliwe dla ich zdrowia psychicznego i fizycznego oraz dobrego samopoczucia, ale także stanowi zmarnowaną szansę dla społeczności” (Trzpiot, 2022: 92).

„Gospodarka długowieczności rozwija się i przekształca społeczeństwo. Zamiast koncentrować się na kosztach fiskalnych związanych z demograficznym starzeniem się, powinniśmy się skupić na znaczących możliwościach ekonomicznych związanych z rosnącą liczbą osób starszych” (Trzpiot, 2022: 92).

Na spotkaniu Alliance for Aging Research, wybitni naukowcy wezwali rządy i organizacje opieki zdrowotnej na całym świecie do inwestowania w przedłużenie zdrowego życia ludzkiego w celu wytworzenia „dywidendy długowieczności” dla narodów o starzejących się populacjach. Dywidenda długowieczności w postaci niższych kosztów opieki zdrowotnej, zwiększonych oszczędności i wydajności pracowników wynikałaby ze skromnego spowolnienia tempa starzenia się o około siedem lat, wyjaśnił dr S. Jay Olshansky z University of Illinois. Olshansky był jednym z ponad 90 naukowców, którzy podpisali oświadczenie stwierdzające, że spowolnienie starzenia się w celu przedłużenia zdrowego życia u ludzi „jest naukowo prawdopodobne” i że odpowiednie finansowanie może przynieść „dramatyczne postępy w medycynie prewencyjnej i zdrowiu publicznym w ciągu najbliższych kilku dekad”. Starsi ludzie, którzy zachowują sprawność fizyczną i umysłową, mogliby dłużej pozostać aktywni zawodowo, gromadzić większe dochody i oszczędności, a także zmniejszyć presję na programy zasiłkowe oparte na wieku¹¹.

Miarą, która wskazuje zmiany proporcji w strukturach wieku w badanych populacjach jest wskaźnik obciążenia demograficznego osobami starszymi, czyli liczba osób starszych (w wieku 65 lat i więcej) przypadających na 100 osób w wieku 15–64 lata. W Polsce wartości wskaźnika obciążenia osobami starszymi są zróżnicowane według województw (wykr. 7). Najwyższe obserwowane wartości *ex post* wskaźnika stwierdzono dla województwa łódzkiego, gdzie w roku 2021 wynosił 33,0 oraz dla województwa świętokrzyskiego – 32,5, następne były województwo śląskie – 30,8, województwo lubelskie – 30,4. Województwa, dla których w 2021 r. wartości wskaźnika były najniższe to: małopolskie – 26,4; wielkopolskie – 26,8; warmińsko-mazurskie – 27,2 oraz opolskie – 29,6.

¹¹ <https://www.agingresearch.org/press-release/in-pursuit-of-the-longevity-dividend/>.

Wykr. 7. Wskaźnik obciążenia demograficznego osobami starszymi w Polsce według województw w latach 2016–2021

Źródło: opracowanie własne.

5.3. Redefinicje współczynnika obciążenia demograficznego osobami starszymi

Większość badań dotyczących starzenia się społeczeństwa wybiera tylko jedną cechę i jest nią wiek chronologiczny ludzi, dodatkowo w takich badaniach „starość”, jak się zazwyczaj zakłada, rozpocznie się po 65. roku życia. Powszechnie zakłada się, że wszystkie inne cechy dotyczące starzenia się ludności nie zmieniają się, są stabilne w czasie i miejscu. Wiek stosowany jako próg starości podczas obliczania współczynnika obciążenia demograficznego jest zawsze uważany za stały w czasie i przestrzeni.

Całkowity współczynnik obciążenia demograficznego (TDR – *Total Dependency Ratio*) oznacza liczbę dzieci (0–14 lat) i osób starszych (65 lat i więcej) przypadających na 100 osób w wieku 15–64 lat. Współczynnik składa się z dwóch mierników: współczynnika obciążenia demograficznego dziećmi (YDR – *Youth Dependency Ratio*) oraz współczynnika obciążenia demograficznego osobami starszymi (ODR – *Old-age Dependency Ratio*), które w liczniku mają odpowiednio liczbę dzieci w wieku 0–14 lat lub osób starszych – 65 i więcej.

Korzystanie ze stałego chronologicznego wieku jako „wieku” progowego jest mylące. Rzeczywiście, wiele ważnych charakterystyk ludzi zmienia się wraz z wiekiem, a ponadto cechy specyficzne dla danego wieku różnią się również w czasie i regionalnie.

W każdym wybranym arbitralnie wieku chronologicznym takie zmienne, jak: pozostała długość życia, pozostała długość życia w zdrowiu lub zachorowalność na pewne choroby, poziom niepełnosprawności, funkcjonowanie poznawcze i wiele innych cech są odmienne dla ludzi żyjących dzisiaj od tego, co było obserwowane 50 lat temu oraz od prognozowanych na kolejne 50 lat.

Jeżeli wykorzystujemy współczynnik ODR jako wskaźnik starzenia dla celów porównawczych, to w ciągu długiego okresu wyznaczamy miarę obciążoną. Poprzez ignorowanie prawdopodobnych przyszłych zmian w długości życia i długości życia w zdrowiu oraz odpowiednich wymiarów starzenia, prognozujemy z błędami.

Jedna z nowych miar starzenia wprowadzona przez naukowców z IIASA i VID opiera się na obserwacji pozostałej długości życia. Proponowany wskaźnik to potencjalny wskaźnik obciążenia demograficznego (Sanderson, Scherbov, 2015). Próg starości nie jest już ustalony, ale zmienia się wraz ze zmianą długości życia i jest oparty na stałej pozostałej długości życia. Zakłada się, że ludzie są starzy, gdy średnia oczekiwana długość życia w ich grupie wiekowej wynosi poniżej 15 lat.

6. Dodatkowy kapitał społeczny – nowa miara w ekonomii długowieczności

Pracodawcy widzą coraz większą potrzebę zatrzymania w pracy osób po 50. roku życia oraz zachęcenia ich do podjęcia pracy w danej firmie. Coraz więcej osób jest świadomych, że dla bezpieczeństwa ich przedsiębiorstw i pozycji na rynku muszą inwestować w rozwiązania, które wykraczają poza standardowe narzędzia zarządzania personelem. O konkurencyjności nie decydują wyłącznie posunięcia rynkowe, ale także inwestowanie w kapitał ludzki i stosowanie narzędzi polityki różnorodności personelu. Jednym z rozwiązań należących do takich strategii zarządzania różnorodnością jest zarządzanie wiekiem pracowników.

„Przechodząc do pomiaru kapitału społecznego można wykorzystać definicję zaproponowaną przez OECD¹² mówiącą, że: kapitał ludzki to wiedza, umiejętności, zdolności oraz inne właściwe jednostce atrybuty ułatwiające tworzenie osobistego, społecznego oraz ekonomicznego dobrostanu (OECD, 2001). Wybieramy zmienne, które wykorzystujemy do opisu i pomiaru kapitału ludzkiego i prowadzimy następnie analizę wskaźnikową lub wykorzystujemy metody agregujące wiele zmiennych” (Trzpiot, 2018a: 71).

„Do podstawowych czynników zaliczamy między innymi takie, jak:

- demografia, w tym między innymi liczba ludności, podział i stan wiekowy;
- zdrowie, w tym między innymi stan zdrowia, dostęp do służby zdrowia, średni wiek życia;
- edukacja, w tym między innymi poziom wykształcenia, jakość kształcenia;
- rynek pracy, w tym między innymi wynagrodzenia, stan bezrobocia;
- nowoczesne kwalifikacje, w tym między innymi technologia i innowacje, czyli umiejętności korzystania z nowych technologii” (Trzpiot, Szołtysek, 2017: 11).

¹² OECD – Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju.

Propozycja ogólnej miary konstrukcji współczynnika obciążenia lub wsparcia (Sanderson i Scherbov, 2015: 690) zachęca do nowego spojrzenia na procesy demograficzne w kontekście pomiaru kapitału społecznego seniorów. We wcześniejszej pracy (Trzpiot, Szołtysek, 2017a: 20) zaproponowano pomiar dodatkowego kapitału społecznego, możliwego do wykorzystania i łatwej interpretacji, wskazujący udział osób w wieku od 60 do 65 lat w ogólnej liczbie ludności w wieku powyżej 65 lat, poprzez wyznaczenie poniższej miary.

Współczynnik dodatkowego kapitału społecznego został zdefiniowany następująco:

$$W_{DKS} = \frac{L_{60-65}}{L_{65+}} C$$

gdzie:

L_{60-65} – liczba osób w wieku od 60 do 65 lat,

L_{65+} – liczba ludności w wieku powyżej 65 lat,

C – stała równa 100.

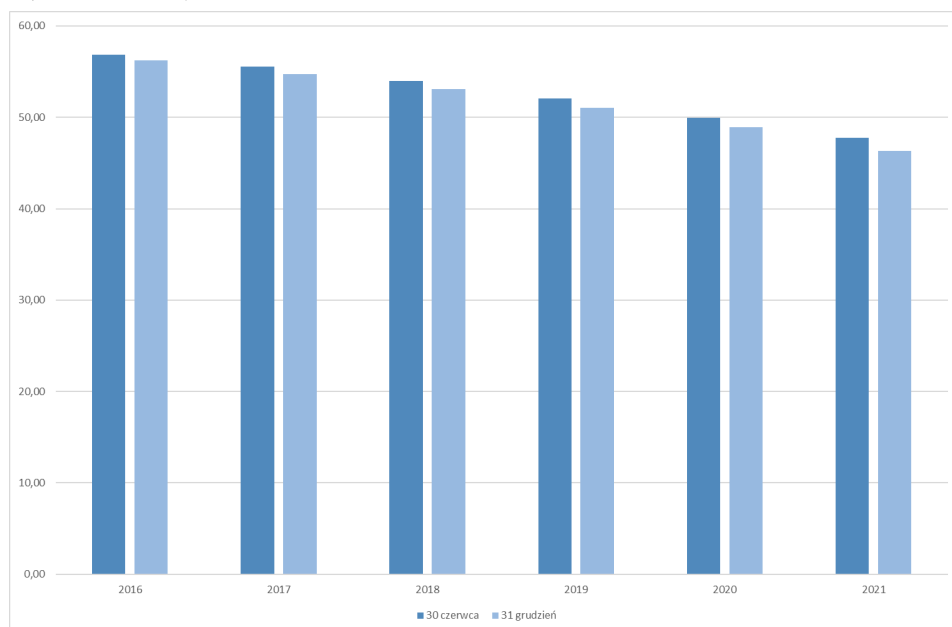
Wyznaczono wartości zaproponowanej miary dla Polski za lata 2016–2021 (tabl. 1 oraz wyk. 8), a następnie prognozy dla regionów Polski na lata 2025–2050 (tabl. 2 oraz wyk. 9). W tabl. 1 zamieszczono wartości współczynnika dodatkowego kapitału społecznego *ex post*, który informuje, jaką część emerytów można było aktywizować budując dywidendę długowieczności. Okazuje się, że ponad 45% emerytów można włączyć do dalszych aktywnych działań celem budowania kapitału ekonomicznego.

Tabl. 1. Współczynniki dodatkowego kapitału społecznego dla Polski w latach 2016–2021

W_{DKS} Polska	2016	2017	2018	2019	2020	2021
Stan na 30 czerwca	56,86	55,55	53,96	52,07	49,93	47,75
Stan na 31 grudnia	56,27	54,75	53,08	51,04	48,93	46,31

Źródło: obliczenia własne na podstawie BDL.

Wykr. 8. Współczynniki dodatkowego kapitału społecznego dla Polski w latach 2016–2021



Źródło: obliczenia własne na podstawie BDL.

W tabl. 2 przedstawiono prognozowane wartości współczynnika dodatkowego kapitału społecznego, który informuje, jaką część społeczności emerytów można by aktywizować społecznie, idąc nurtem *srebrnej* gospodarki (Trzpiot, 2014: 7; Trzpiot, Szoltysek, 2017b: 80).

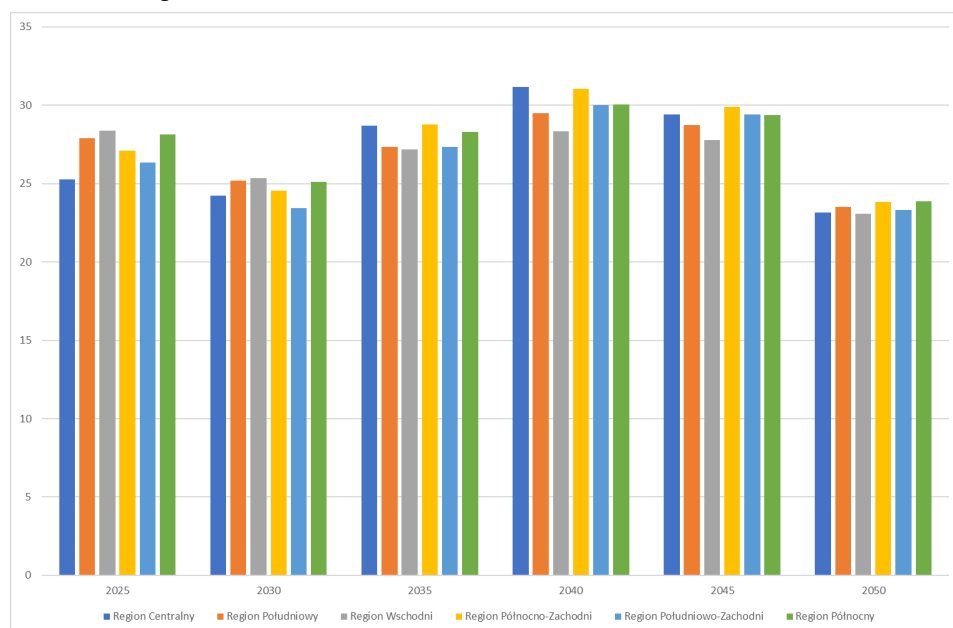
Wcześniejsze badania wskazują, że występuje regionalne zróżnicowanie wskaźnika, jednak we wszystkich regionach można próbować aktywizować ponad 23% emerytów¹³. Najwyższy poziom wskaźnika to ponad 29% w regionie północnym. Wszystkie regiony opisać można wysokim wskaźnikiem dodatkowego kapitału społecznego, pozwalającym na ocenę możliwości wykorzystania ludności w wieku 60–65 lat. Wskaźnik wydaje się tym ważniejszy, że badana grupa osób nie jest jednorodna nie tylko pod względem życia w zdrowiu, co jest najczęstszym przedmiotem badań, ale także pod względem wykształcenia. Kolejne kohorty badanych osób będą miały wykształcenie pozwalające na aktywne pozostanie na zmieniającym się w kierunku nowych technologii rynku pracy.

¹³ W tym artykule nie sięgamy do danych medycznych.

Tabl. 2. Prognozowane współczynniki dodatkowego kapitału społecznego dla regionów Polski w latach 2025–2050

Regiony	2025	2030	2035	2040	2045	2050
Centralny	25,26	24,23	28,71	31,17	29,43	23,14
Południowy	27,92	25,18	27,35	29,50	28,73	23,53
Wschodni	28,36	25,34	27,20	28,34	27,80	23,08
Północno-Zachodni	27,09	24,57	28,76	31,05	29,90	23,84
Południowo-Zachodni	26,36	23,44	27,35	30,01	29,40	23,31
Północny	28,12	25,09	28,30	30,04	29,38	23,86

Źródło: obliczenia własne na podstawie *Prognoza ludności na lata 2014–2050* (GUS, 2014).

Wykr. 9. Prognozowane współczynniki dodatkowego kapitału społecznego dla regionów Polski w latach 2025–2050

Źródło: obliczenia własne na podstawie *Prognoza ludności na lata 2014–2050* (GUS, 2014).

7. Podsumowanie

W pracy podjęto opis procesów starzenia się populacji Polski w powiązaniu ze zmianami postrzegania seniorów jako grupy osób aktywnych życiowo, w tym zawodowo.

Aktywność zawodowa tej grupy jest szansą dla społeczeństw wielu krajów, które mogą pozyskać dywidendę długowieczności, czyli wykorzystać w sposób najlepszy z możliwych potencjał kapitału ludzkiego: wiedzy i doświadczenia seniorów, kapitału intelektualnego, aby zbudować dodatkowy kapitał ekonomiczny.

Z danymi demograficznymi nie można dyskutować – są one wynikiem obserwacji stanu faktycznego, ale można – na podstawie dynamiki zmian – wyprowadzać scena-

riusze na przyszłość, wykorzystując modele prognostyczne, i prowadzić rozważania nad ich trafnością oraz skutkami, jakie dla społeczeństwa spowoduje ziszczenie się któregoś z prognozowanych wariantów. Proces starzenia się polskiego społeczeństwa, niebędący zjawiskiem odosobnionym na tle Europy, powinien być bodźcem do poszukiwania rozwiązań i podejmowania działań proaktywnych, by sprostać pojawiającym się wyzwaniom. Działania możemy podzielić na dwie grupy – podejmowane przez otoczenie osób starszych (por. Trzpiot, Szoltysek 2017b; 2017c) oraz przez samych zainteresowanych, czyli seniorów.

„Problem starzejącego się społeczeństwa, zazwyczaj postrzegany w perspektywie osób młodszych, na których spadają rozmaite obowiązki związane z zapewnieniem seniorom odpowiednich warunków życia, powinien być rozpatrywany również jako naturalna kolej rozwojowa społeczeństwa, zaś pojawienie się grupy seniorów jako wyzwanie a nie obciążenie” (Trzpiot, Szoltysek, 2017a: 11).

Powszechnie oraz w dokumentach rządowych grupa senioralna postrzegana jest jako zagrożona ubóstwem oraz wykluczona cyfrowo. Nie postrzega się przyszłości i zmian strukturalnych tej subpopulacji oraz możliwości budowania dywidendy długowieczności poprzez aktywne zaangażowanie seniorów.

Dokumenty rządowe (Uchwała nr 61 z dnia 26 marca 2013 r. „w sprawie przyjęcia Strategii Rozwoju Kapitału Społecznego 2020” (Monitor Polski Dziennik Urzędowy Rzeczypospolitej Polskiej z 16 maja 2013 r., poz. 378) oraz Strategia Rozwoju Kapitału Ludzkiego 2030 z 2019 r. postrzegają seniorów wyjątkowo marginalnie. Mimo nowoczesnego podejścia do istoty pojmowania, badania i kreowania kapitału społecznego, w milczeniu pomija się kwestie seniorów (wyjawszy zacytowane uprzednio fragmenty oraz priorytet rozwoju kompetencji medialnych w uczeniu się innym niż formalne, szczególnie wśród osób w wieku 50+ – Uchwała, s. 43) oraz budowania kapitału społecznego w oparciu o seniorów. Nawet kwestie wykluczenia cyfrowego (s. 56), dotyczące w głównej mierze seniorów, postrzegane są jako problem osób niepełnosprawnych, w tym niewidomych, niedowidzących lub niepełnosprawnych w sposób uniemożliwiający im zapoznanie się z drukiem, oraz jako związane z brakiem komputerów lub dostępu do Internetu. Wykluczenie społeczne według autorów *Strategii 2020* dotyka bezrobotnych, niepełnosprawnych, mieszkańców wsi, dzieci i kobiety (s. 18), zaś w innym ujęciu wynika z czynników ekonomicznych, czasowych i przestrzenno-geograficznych (s. 23) oraz dotyczy grup i środowisk ubogich, o niskim wykształceniu i statusie społecznym (s. 23). W dokumencie zauważa się jedynie konieczność „opieki nad osobami najstarszymi”, jak i aktywizowanie społeczne „osób w wieku emerytalnym”, gdyż „poziom kapitału społecznego wśród tych osób jest nieco niższy niż przeciętny” (s. 30–31). Strategia Rozwoju Kapitału Ludzkiego 2030 zapowiada „Program technologie cyfrowe”, którym mają być objęci seniorzy oraz wskazuje na kierunek wsparcia, gdyż „grupą zagrożoną ubóstwem

i wykluczeniem społecznym są seniorzy, z powodu chorób towarzyszących ich zaawansowanemu wiekowi”. Poglądy wyrażone w tych dokumentach – pomimo upływu dekady – są konserwatywne i pomijają szanse na udział tych subpopulacji w tworzeniu kapitału społecznego i ekonomicznego.

Bibliografia

- Główny Urząd Statystyczny. (2014). *Prognoza ludności na lata 2014–2050*.
- Główny Urząd Statystyczny. (2022a). <https://stat.gov.pl/spisy-powszechne/nsp-2021/nsp-2021-wyniki-wstepne/status-osob-na-ryнку-pracy-wyniki-wstepne-nsp-2021,4,1.html>.
- Główny Urząd Statystyczny. (2022b). <https://stat.gov.pl/spisy-powszechne/nsp-2021/nsp-2021-wyniki-wstepne/raport-zawierajacy-wstepne-wyniki-nsp-2021,6,1.html>.
- Główny Urząd Statystyczny. (2022c). <https://stat.gov.pl/spisy-powszechne/nsp-2021/nsp-2021-wyniki-ostateczne/informacja-o-wynikach-narodowego-spisu-powszechnego-ludnosci-i-mieszkancow-2021-na-poziomie-województw-powiatow-i-gmin,1,1.html>. <https://www.agingresearch.org/press-release/in-pursuit-of-the-longevity-dividend/> <https://www.unfpa.org/demographic-dividend>.
- Gorman, M. (2002). Global ageing – the non-governmental organization role in the developing world. *International Journal of Epidemiology*, 31(4), 782–785. <https://doi.org/10.1093/ije/31.4.782>.
- Majewska, J., Trzpiot, G. (2018). *The health transition and an ageing society – an example of selected European countries*. „The 12th Professor Aleksander Zelias International Conference on Modelling and Forecasting of Socio-Economic Phenomena”. Conference Proceedings, s. 276–285.
- OECD. (2001). The Well-being of Nations. The Role of Human and Social Capital. <http://www.oecd.org/dataoecd/36/40/33703702.pdf>.
- Sanderson, W., Scherbov, S. (2015). Are we overly dependent on conventional dependency ratios? *Population and Development Review*, 41(4), 687–708.
- Sanderson, W., Scherbov, S. (2019). *Is 75 the new 65? Wealthy countries need to rethink what it means to be old*. <https://theconversation.com/is-75-the-new-65-wealthy-countries-need-to-rethink-what-it-means-to-be-old-106656>.
- Stein, M. (1998). *The Prosperous Retirement: Guide to the New Reality* Paperback – June 1.
- Szołtysek, J., Trzpiot, G. (2019). *Miasta przyjazne seniorom*. Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach.
- Thane, P. (1978). The muddled history of retiring at 60 and 65. *New Society*, 45, 234–236.
- Trzpiot, G. (2014). Przemiany demograficzne a zdrowie publiczne. *Logistyka Współczesne wyzwania*, 5, 67–86. Wydawnictwo PWSZ im. Angelusa Silesiusa w Wałbrzychu.
- Trzpiot, G. (2018a). Jakość życia w mieście w ujęciu demograficznym. W: J. Szołtysek (red.). *Jakość życia w mieście. Poglądy interdyscyplinarne* (s. 153–179). Wydawnictwo CeDeWu.
- Trzpiot, G. (2018b). Regionalny wzrost gospodarczy a kapitał ludzki. *Wiadomości Statystyczne*, 8(687), 65–78.
- Trzpiot, G. (2022). *Dywidenda długowieczności – analizy i prognozy*. Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach.

- Trzpiot, G., Majewska, J. (2020). *Długowieczność – modelowanie i analiza ryzyk*. Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach.
- Trzpiot, G., Szołtysek, J. (2017a). Starzenie się funkcjonalnych grup wieku a kapitał społeczny. *Ekonometria*, 2(56), 9–27.
- Trzpiot, G., Szołtysek, J. (2017b). Starzenie demograficzne a innowacje w obszarze społecznym. *Logistyka Współczesne wyzwania*, 8, 73–86.
- Trzpiot, G., Szołtysek, J. (2017c). Bezpieczeństwo ludzi starszych w smart city. W: Paradygmaty badawcze jakości życia w ekonomii, zarządzaniu i psychologii. *Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu*, 483, 209–226.
- Van Der Gaag, N. (2015). From Demographic Dividend to Demographic Burden: The Impact of Population Ageing on Economic Growth in Europe. *Tijdschrift voor Economische en Sociale Geografie*, 106, 94–109. doi:10.1111/tesg.12104.

Demografia fiskalna. Wpływ procesów demograficznych na stabilność systemu podatkowego

1. Wprowadzenie

Postępujące w ostatnich dekadach starzenie się ludności stanowi aktualnie jedno z najważniejszych wyzwań dla władz publicznych. Szybkie zmiany w wiekowej strukturze społeczeństwa mają wpływ zarówno na dochody podatkowe (fiskalny aspekt starzenia się ludności), jak również na rozkład obciążeń podatkowych między młodszych i starszych członków społeczeństwa. Demokratycznie wybierani politycy decydują o kształcie systemu podatkowego, stąd oczywistym jest, że poziom i struktura opodatkowania zależą będzie w znacznym stopniu od decyzji politycznych. Zależności między demograficzną strukturą społeczeństwa oraz decyzjami fiskalnymi władz publicznych stają się więc kluczowe dla dyskusji nad optymalnym opodatkowaniem starzejącego się społeczeństwa. Konieczne są ekonomiczne badania we wskazanym obszarze, w szczególności ze względu na niedobór teoretycznych kryteriów demograficznie optymalnego opodatkowania. Krytyczna staje się więc identyfikacja wpływu procesów demograficznych na struktury fiskalne. Stąd problematyka demograficznie determinowanych zmian w dochodach podatkowych jest istotą podjętych teoretycznych rozważań.

Literatura przedmiotu bogata jest w rozważania dotyczące wpływu zmian demograficznych, w szczególności starzenia się społeczeństwa na finanse systemu ubezpieczeń społecznych, dopatrując się w tym segmencie systemu finansów publicznych ryzyka związanego z utrzymaniem równowagi finansów publicznych w najbliższych latach. Demografia fiskalna (Walasik, 2018a) jako propozycja analizy zależności między procesami i strukturami demograficznymi oraz procesami i strukturami

^a Katedra Finansów Przedsiębiorstw i Ubezpieczeń Gospodarczych, Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach.
ORCID: 0000-0002-8306-1575.

fiskalnymi wymaga jednak szerszej perspektywy teoretycznych badania czynników wpływających na równowagę finansów publicznych.

Celem opracowania jest ustalenie wrażliwości systemów podatkowych na zachodzące procesy demograficzne, w szczególności związane ze zmianą struktury wiekowej społeczeństwa. Założenie, że skłonność do konsumpcji oraz oszczędzania zależą nie tylko od poziomu dochodów gospodarstw domowych, lecz również pozostają w relacji do wieku członków tych gospodarstw domowych, stwarza pole dla szerszych rozważań dotyczących wydajności systemu podatkowego. Wydajność systemów podatkowych, których struktura może różnić się w zależności od znaczenia podatków pośrednich (w tym przede wszystkim powszechnych podatków konsumpcyjnych) oraz podatków bezpośrednich (w tym w pierwszej kolejności powszechnych podatków od dochodów osobistych), powinna być w związku z tym weryfikowana pod względem nie tylko czynników *stricte* ekonomicznych (dochody rozpo-
rądzalne), lecz również czynników demograficznych.

Przedmiotem opracowania będzie dyskusja nad modelem zależności między strukturą wieku społeczeństwa oraz wydajnością systemu podatkowego. Zbadamy na ile zmieniające się wraz z wiekiem zachowania ekonomiczne, w szczególności skłonność do konsumpcji mierzona relacją wydatków konsumpcyjnych do dochodów, będą – w powiązaniu ze zmianami struktury wiekowej społeczeństwa – oddziaływać na wydajność podatków konsumpcyjnych. Zmniejszająca się skłonność do oszczędzania będzie natomiast wpływała na postrzeganie przez władze fiskalne opodatkowania dochodów osobistych jako źródła finansowania wydatków publicznych.

2. Teoretyczne przesłanki analizy stabilności systemu podatkowego

W teorii finansów publicznych, zwłaszcza reprezentowanej przez kontynentalne ośrodki akademickie, zgłaszanych i przyjmowanych jest szereg postulatów pod adresem władzy publicznej, których wyrazem są mniej lub bardziej rozbudowane katalogi zasad podatkowych. W najbardziej ogólnym ujęciu zasady systemu podatkowego dzieli się, korygując koncepcję zaproponowaną przez Wagnera (1967: 11), poprzez ich podział na: zasady fiskalne (skarbowe), zasady ekonomiczne, zasady sprawiedliwości (równości opodatkowania) oraz zasady techniczne (Owsiak, 2005: 188 *et passim*). Pierwsza grupa dezyderatów odnosi się do zasad, których celem jest ochrona fiskalnych interesów władzy publicznej, dla której podatki stanowią najważniejsze źródło zaspokojenia popytu na pieniądź. Druga grupa zasad obejmuje postulaty, które można odnieść z kolei do interesu podatników, w szczególności mając na uwadze potrzebę ochrony przed nadmiernym opodatkowaniem. Trzecia grupa zasad podatkowych wiąże pożądane cechy systemu podatkowego oraz poszczególnych podatków z koniecznością zachowania rygoru równego opodatkowania, w szczególności poprzez zastosowanie zasad sprawiedliwości poziomej i pionowej opodatko-

wania. Ostatnia grupa zasad podatkowych obejmuje postulaty dotyczące techniki poboru podatków przez władze publiczne.

Potrzebę gwarancji stabilności opodatkowania odnaleźć można w co najmniej dwóch zasadach podatkowych: zasadzie pewności oraz zasadzie elastyczności. W pierwszym przypadku na plan pierwszy wysuwa się interes podatników, albowiem zasada ta wyraża postulat unikania zbyt częstych zmian w prawie podatkowym, tym samym jej stosowanie zapewnia podatnikom stabilne otoczenie podatkowe dla prowadzenia działalności gospodarczej. W przypadku drugiej z wymienionych zasad na plan pierwszy wysuwa się interes fiskalny, albowiem stosowanie tej zasady w praktyce oznacza, że system podatkowy powinien zapewnić władzy publicznej możliwość partycypacji we wzroście gospodarczym, elastyczny system podatkowy zapewnia bowiem stabilność finansów publicznych poprzez dopasowanie dochodów podatkowych do rosnących wydatków publicznych. W konsekwencji potrzeba realizacji obu zasad, a więc zapewnienia wzrostu dochodów podatkowych wraz ze wzrostem potrzeb publicznych, któremu powinna towarzyszyć stabilność prawa podatkowego, powoduje stosowanie podatkowych automatycznych stabilizatorów koniunktury, których działanie, jak zauważa Kropiwnicki (1976: 144), wynika z właściwej niektórym typom podatków i wydatków publicznych wrażliwości na zmiany poziomu dochodu narodowego i bezrobocia, powodując szczególną i pożądaną cechę wbudowanej w ich konstrukcję elastyczności. Wskazana wbudowana giętkość – co najważniejsze – powoduje, że zmiany rozmiarów podatków oraz wydatków dokonują się przy niezmiennych zasadach opodatkowania oraz stałych zasadach dokonywania wydatków publicznych, tym samym pozwalając ograniczyć niepożądane skutki występujących w praktyce opóźnień między powstaniem potrzeby akcji a uświadomieniem tej potrzeby oraz między świadomością potrzeby podjęcia decyzji a faktycznym podjęciem akcji (Friedman, 1975: 108–111).

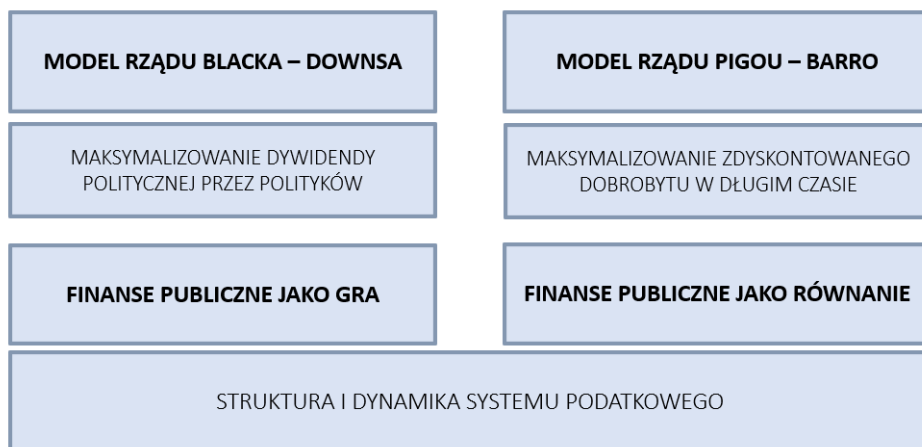
Idea automatycznych stabilizatorów koniunktury przełożyła się na promowanie w systemach podatkowych progresywnych podatków od dochodów osobistych oraz podatków konsumpcyjnych ze zróżnicowanymi stawkami podatkowymi. Podatkowe automatyczne stabilizatory koniunktury opierają się na poszukiwaniu pożądaných relacji między procesami gospodarczymi (cykl koniunkturalny), wydajnością fiskalną oraz stabilnością prawną systemu podatkowego. W tym kontekście interesujące staje się poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, na ile wskazane rozwiązania mogą przyczynić się do stabilizowania dochodów podatkowych w związku z procesami demograficznymi. Stąd wypracowane i ugruntowane w teorii zasady podatkowe należałoby odnieść do zachodzących procesów demograficznych, starając się ocenić ekspozycję wydajności fiskalnej systemu podatkowego na zmiany w strukturze demograficznej, w szczególności wynikające z procesów starzenia się społeczeństwa. Interesująca w tym kontekście stanie się w szczególności ocena stabilności systemu

podatkowego. Przez stabilność systemu podatkowego w kontekście demograficznym należy rozumieć sytuację, w której dochody z podatków nie podlegają nadmiernym wahaniom w związku ze zmianami demograficznymi.

W związku z podjętym problemem wpływu procesów demograficznych na wydajność systemu podatkowego należy udzielić odpowiedzi na pytanie, czy i w jaki sposób zmiany demograficzne wpływają na stabilność dochodów podatkowych. Postawienie takiego pytania pozwoli na identyfikację czynników mających swoje źródło w demografii, które będą miały znaczący wpływ na wydajność systemu podatkowego. Stąd proponuje się poprowadzić rozważania z dwóch perspektyw, opierając się na dwóch komplementarnych modelach rządu.

Pierwszy model rządu – Blacka-Downsa opiera się na założeniu, iż głównym celem polityków jest maksymalizowanie dywidendy politycznej (Black, 1948; Downs, 1957). Model zakłada, że zasadniczą konsekwencją starzenia się społeczeństwa będą zmiany rozkładu siły oddziaływania politycznego w społeczeństwie (gerontokracja), w tym na kształt systemu podatkowego (Mulligan, Sala-i-Martin, 1999). Drugi model to model rządu Pigou-Barro, który opiera się z kolei na założeniu, iż celem działania władzy publicznej będzie maksymalizowanie zdyskontowanego dobrobytu w długim okresie (Pigou, 1951; Scitovsky, 1951; Barro, 1974). Założenia tego modelu wskazują na konieczność oceny skutków procesów demograficznych dla kształtowania się struktur fiskalnych, która uwzględnić będzie dobrobyt zarówno obecnych, jak i przyszłych pokoleń. Wartość poznawcza komplementarnego podejścia wynika z uwzględnienia w analizie optymalnego opodatkowania zróżnicowanych – ze względu na model rządu – decyzji politycznych, podejmowanych w warunkach zmieniającej się struktury wiekowej społeczeństwa. Oba modele rządu pozwolą na krytyczną analizę struktury systemu podatkowego (opodatkowanie dochodów osobistych oraz opodatkowanie konsumpcji) oraz dynamiki dochodów podatkowych. Poznawcza i aplikacyjna wartość rozpoznania mechanizmów przełożenia procesów demograficznych na wydajność systemu podatkowego opiera się na przekonaniu, że konieczność zapewnienia równowagi systemu zabezpieczenia emerytalnego będzie najważniejszym wyzwaniem dla władz publicznych w kolejnych dekadach, a dochody podatkowe staną się źródłem finansowania deficytu systemu zabezpieczenia emerytalnego. Stąd możliwość predykcji dynamiki i struktury dochodów podatkowych w zależności od zachodzących procesów demograficznych oraz decyzji politycznych stanie się istotna zarówno z punktu widzenia ekonomicznego, jak i społecznego. W konsekwencji przewidywania oparte na tych modelach pozwolą na rozpoznanie trajektorii dochodów podatkowych w zależności od czynników demograficznych (projekcja zmian demograficznych) oraz procesów politycznych (model rządu).

Schemat. Model rządu a rozumienie finansów publicznych



Źródło: opracowanie własne.

Uporządkowanie badania związków między procesami demograficznymi a procesami fiskalnymi, poprzez ich komplementarne ujęcie zgodnie z dwoma modelami rządu, prowadzić będzie do innego ekonomicznego rozumienia finansów publicznych, a tym samym również struktury i dynamiki systemu podatkowego (zob. schemat). Odnieść to można do zaproponowanych przez Walasika (2018b) dwóch podejść do finansowej aktywności władzy publicznej (zob. schemat). Podejście pierwsze – finanse publiczne są pewnego rodzaju grą, w której uzyskujący demokratyczną legitymizację politycy, tworząc rząd rozstrzygają występujące w społeczeństwie konflikty interesów, w szczególności poprzez dokonywanie zmian w systemie podatkowym i programach wydatkowych. Drugie podejście – oparcie wyjaśnień na przyjęciu metafory finansów publicznych jako równania, w którym wartością (zmienną zależną) jest dobrobyt społeczny, natomiast argumentami (zmiennymi niezależnymi) będą pozostające pod kontrolą władzy publicznej parametry polityki fiskalnej. Niewykluczające się wzajemnie modele pozwolą na określenie zależności między procesem starzenia się społeczeństwa oraz stabilnością i wydajnością systemu podatkowego.

3. Ekonomia polityki podatkowej w warunkach starzenia się medianowego wyborcy (model rządu Blacka-Downsa)

Przyjęcie modelu rządu Blacka-Downsa pozwala opisać system podatkowy w kontekście nie tylko konieczności podejmowania przez polityków rozwiązań podatkowych uwzględniających czasami bardzo zróżnicowane oczekiwania poszczególnych podatników, a więc rozstrzygnięcia konfliktu interesów zachodzących w społeczeń-

stwie, lecz również kalkulacji politycznej, uwzględniającej interes samych polityków. Wskazane podejście do finansów publicznych umieścić można w nurcie teorii wyboru publicznego, powstałej w połowie ubiegłego wieku na gruncie nowatorskiego przeniesienia zasad analizy ekonomicznej na grunt decyzji nierynkowych, w tym przede wszystkim politycznych, przez Buchanana (1949) oraz Buchanana i Tullocka (1962), której owocnym rozwinięciem stała się pod koniec XX w. ekonomiczna teoria polityki (Persson, Tabellini, 1997; Persson, Tabellini, 1999; Persson, Tabellini, 2000; Persson, Tabellini, 2004).

W kontekście starzenia się społeczeństwa i wpływu tego zjawiska na polityczną ekonomię opodatkowania, na plan pierwszy wysuwa się zastosowanie koncepcji medianowego wyborcy, opisywanego nie tyle poprzez jego atrybuty o charakterze ekonomicznym (dochód, poziom wydatków konsumpcyjnych), lecz charakterystykę demograficzną – wiek. Analiza polityki podatkowej w duchu demografii fiskalnej wymaga dodatkowo ustalenia mediany wieku konsumenta dla opodatkowania konsumpcji oraz – przy opodatkowaniu dochodów z pracy – mediany wieku aktywnych zawodowo, a następnie porównania tych wielkości do mediany wieku wyborcy. Zauważyć należy bowiem, że w demokracji czynne prawo wyborcze odnosi się do części społeczeństwa, w Polsce dotyczy osób, które ukończyły 18. rok życia, stąd grupa wyborców jest podzbiorem grupy, którą stanowią wszyscy członkowie społeczeństwa. Należy spodziewać się, że w związku z tym następować będzie swoistego rodzaju napięcie między politykami, którzy w modelu rządu Blacka-Downsa – dążąc do maksymalizacji korzyści wynikających ze sprawowania władzy – będą przypisywać większą wagę przy konstrukcji systemu podatkowego do interesów osób będących obecnie wyborcami niż osób, które będą tymi wyborcami w dalekiej przyszłości. W konsekwencji, jeżeli uznamy, że pożądaną sytuacją byłaby zgodność decyzji rzeczywiście podejmowanych przez polityków (w tym dotyczących systemu podatkowego) z realnym rozkładem preferencji w społeczeństwie, to niesprawności rządu będą tym wyższe, im większa będzie rozbieżność między preferencjami osób obciążonych podatkami a wprowadzonymi przez polityków rozwiązaniami podatkowymi. Można więc postawić tezę, że im większa wskazana wyżej rozbieżność, tym większy staje się spadek dobrobytu.

Tabl. 1. Mediana wieku wyróżnionych kategorii w Polsce w 2021 r.

Kategorie	F+M	F	M	U	R	F/U	F/R	M/U	M/R
Populacja 0+	41	42	39	42	39	44	40	40	38
Wyborcy 18+	47	49	45	48	45	50	46	46	44
Aktywni ekonomicznie 15–64	40	40	39	40	39	40	39	40	39
Aktywni ekonomicznie 15–59/64	39	38	39	39	38	38	37	40	39
Wyborcy – populacja	+6	+7	+6	+6	+6	+6	+6	+6	+6
Wyborcy – aktywni ekonomicznie 15–59/64	+8	+9	+6	+9	+7	+12	+9	+6	+5

Uwaga. F – kobiety, M – mężczyźni, U – miasta, R – wieś.

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych GUS (2021).

W tabl. 1 ujęto szacunki mediany wieku w Polsce w 2021 r. odpowiednio dla:

- całej populacji (0+);
- osób posiadających czynne prawo wyborcze – wyborców (18+);
- osób aktywnych ekonomicznie bez uwzględnienia ustawowego wieku emerytalnego (15–64);
- osób aktywnych ekonomicznie z uwzględnieniem zróżnicowania ustawowego wieku emerytalnego: dla mężczyzn – 65 lat oraz kobiet – 60 lat (15–59/64).

Dane zawarte w tabl. 1 obejmują również szacunek różnicy między medianą wieku wyborcy oraz odpowiednio medianą wieku:

- całej populacji;
- osób aktywnych ekonomicznie uwzględniającą zróżnicowanie ustawowego wieku emerytalnego dla mężczyzn i kobiet.

Estymacji dokonano dla wskazanych wyżej charakterystyk odpowiednio dla:

- łącznie kobiet i mężczyzn (F+M);
- wyłącznie kobiet (F);
- wyłącznie mężczyzn (M);
- wyłącznie mieszkańców miast (U);
- wyłącznie mieszkańców wsi (R);
- kobiet mieszkanek miast (F/U);
- kobiet mieszkanek wsi (F/R);
- mężczyzn mieszkańców miast (M/U);
- mężczyzn mieszkańców wsi (M/R).

Uwzględniając oba podziały ustalono 36 charakterystyk median wieku oraz 9 różnic. Ekonomiczna interpretacja otrzymanych wyników pozwala przyjąć, że mediana wieku dla całej populacji odpowiada medianie wieku dla opodatkowania konsumpcji; rzeczą oczywistą jest, że każdy od urodzenia do śmierci jest konsumentem, stąd w praktyce ponosi ciężar podatków konsumpcyjnych zawartych w cenie dóbr będących przedmiotem konsumpcji. Mediana wieku wyborcy wyznacza w konwencji metafory finansów publicznych jako gry, wiek wyborcy, którego interesy wyznaczają

politykom możliwość uzyskania większości w wyborach, a tym samym uzyskania demokratycznej legitymizacji sprawowania władzy, w tym konstrukcji systemu podatkowego. Należy więc przyjąć, iż przy opodatkowaniu konsumpcji, im większa będzie różnica między medianą wieku dla całej populacji oraz medianą wieku wyborcy, tym większego napięcia w polityce podatkowej można się spodziewać. Analiza danych zawartych w tabl. 1 pozwala odnotować, że różnica ta wynosi 6 lat. Natomiast w przypadku opodatkowania dochodów z pracy, przyjmując, że mediana wieku podatnika jest ustalona dla subpopulacji w wieku 15–64 lata dla mężczyzn oraz 15–59 lat dla kobiet, dystans między medianą wieku wyborcy oraz medianą wieku aktywnych ekonomicznie jest wyższy i wynosi 5 lat dla mężczyzn mieszkańców wsi oraz aż 12 lat dla kobiet mieszkanek miast, natomiast dla całej populacji różnica ta ukształtowała się na poziomie 8 lat. Ujmując rzecz prościej, można zauważyć, że wiek medianowego wyborcy w każdym przypadku jest wyższy niż wiek medianowego podatnika. I tak medianowy podatnik w podatkach konsumpcyjnych ma 41 lat i jest o sześć lat młodszy od medianowego wyborcy; w przypadku opodatkowania dochodów od pracy, medianowy podatnik ma 39 lat i jest o osiem lat młodszy od będącego w wieku 47 lat medianowego wyborcy.

Z punktu widzenia demografii fiskalnej (demograficznej analizy finansów publicznych) większego politycznego natężenia konfliktu interesów należy spodziewać się w przypadku podatków bezpośrednich (opodatkowania dochodów z pracy) niż w przypadku podatków pośrednich (opodatkowanie konsumpcji). Problem ten potęguje fakt, że w przypadku opodatkowania dochodów z pracy, osoby w wieku emerytalnym – nie będąc uczestnikami rynku pracy – będą miały większą motywację do tworzenia grup nacisku na eksploatację tego źródła opodatkowania niż w przypadku opodatkowania konsumpcji, ze względu na ich obecność na rynkach opodatkowanych dóbr i usług. Jak bowiem zauważył Becker (1983), ekonomicznym warunkiem powstania grupy politycznego nacisku jest sytuacja, kiedy dla uzyskania określonego efektu koszty nacisku politycznego są mniejsze od kosztów uzyskania tego samego efektu poprzez działania rynkowe. W przypadku osób w wieku emerytalnym ich absencja na rynku pracy oznacza, że koszt działania rynkowego (ponowne wejście na rynek pracy) byłby niewspółmiernie wysoki w stosunku do działań politycznych. Natomiast w przypadku kosztu działania rynkowego, gdyż emeryci jako konsumenci mają możliwość, przy względnie niższej relacji kosztów działań rynkowych w stosunku do kosztów presji politycznej, uzyskiwać satysfakcjonujące ich efekty na rynkach opodatkowanych dóbr. Reasumując, wraz ze starzeniem społeczeństwa należy oczekiwać rosnącego napięcia w zapewnieniu stabilności systemu podatkowego.

4. Ekonomia opodatkowania dochodów i konsumpcji (model rządu Pigou-Barro)

W przeciwieństwie do modelu Blacka-Downsa, rząd w modelu Pigou-Barro dąży w swoich decyzjach fiskalnych do takiego ukształtowania struktury systemu podatkowego oraz konstrukcji poszczególnych podatków, aby osiągnąć maksymalny dobrobyt społeczeństwa rozumianego jako proces. W modelu tym rząd uwzględnia również konsekwencje podjętych przez siebie decyzji dla przyszłych pokoleń, co prowadzi do określenia zasad i technik rachunku międzypokoleniowego finansów publicznych (Auerbach i in., 1994; Auerbach, Kotlikoff, 1999; Bonin, 2001), oraz umożliwia ocenę jego aplikacyjnej wartości (Haveman, 1994), a także konstrukcję i empiryczną kalibrację modeli równości generacyjnej (Glomm, Rioja, 2012; Wolfson, Rowe, 2015; Malec, 2017). Stąd, o ile dla modelu rządu Blacka-Downsa odpowiednia była metafora finansów publicznych jako gry, to modelowi rządu Pigou-Barro przypisać można metaforę finansów publicznych jako równania. Politycy sprawujący władzę kierują się rachunkiem ekonomicznym, w pierwszej kolejności kształtując argumenty funkcji dobrobytu tak, aby możliwe było zbliżenie się do jej ekstremum, pożądanego społecznie w długim okresie maksimum dobrobytu, nawet wówczas, kiedy decyzje takie byłyby dla nich politycznie nieopłacalne w krótkim okresie. Jak trafnie zauważa Birnbacher (1999: 26): „zyski i straty «przyszłych pokoleń» mają dla większości mniejsze znaczenie wobec zysków i strat dzisiejszych nie dlatego, iż dotyczą osób żyjących dopiero w przyszłości, lecz dlatego, że dotyczą innych”. Przyjęcie perspektywy dyskontowania przyszłych operacji fiskalnych wywołuje oczywiście szereg pytań dotyczących w szczególności kryterium wyznaczenia właściwej stopy dyskontowej w relacjach międzypokoleniowych, często wywodzonych z rachunku sozoeconomicznego (Bayer, Cansier, 1998; Toth, 2000; Sumaila, Walters, 2003; Marks, 2011; Scarborough, 2011; Rybicki, 2012).

Perspektywa sekularnej, międzypokoleniowej odpowiedzialności za finanse publiczne, w szczególności mająca na celu ochronę przyszłych pokoleń, które nie mogą mieć z oczywistych, naturalnych przyczyn wpływu na wynik wyborów politycznych dokonywanych obecnie, a tym samym nieuzasadnione stałoby się obciążanie ich odpowiedzialnością za niedostateczną wydajność systemu podatkowego, skutkiem której będzie wzrost długu publicznego, obciążającego ekonomicznie także przyszłe pokolenia. Przedstawiciele ekonomicznej teorii polityki, wywodzący się ze szkoły wyboru publicznego postulowali wprowadzenie odpowiednich zabezpieczeń o charakterze ustrojowym, określając je kontraktem konstytucyjnym (Frey, 1979), przy czym w literaturze przedmiotu odnaleźć można również krytyczne uwagi dotyczące możliwości uzyskiwania przez polityków korzyści wynikających z takiego rozwiązania kosztem społeczeństwa (Holcombe, 2021). Podstawą rozwiązań implementujących ideę kontraktu konstytucyjnego w perspektywie międzypokoleniowej będzie

art. 216 ust. 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (znajdujący się w rozdziale X „Finanse publiczne”), zgodnie z którym nie wolno zaciągać pożyczek lub udzielać gwarancji i poręczeń finansowych, w następstwie których państwowy dług publiczny przekroczy $\frac{3}{5}$ wartości rocznego produktu krajowego brutto. Wskazany zapis chroni przyszłe pokolenia przed nadmiernym zadłużaniem się obecnych pokoleń; w wymiarze ekonomicznym ogranicza możliwość przerzucania kosztów realizacji bieżących wydatków publicznych na przyszłych podatników, w wymiarze politycznym uniemożliwia politykom ograniczanie obciążeń podatkowych obecnych wyborców kosztem ciężaru spłaty długu publicznego przez przyszłych wyborców.

Stabilność systemów podatkowych w wymiarze fiskalnym będzie w pierwszej kolejności zależna od stabilności bazy podatkowej, co w perspektywie demograficznej – ze względu na proces starzenia się społeczeństwa – oznaczać będzie brak nadmiernych wahań opodatkowanej konsumpcji lub opodatkowanego dochodu w zależności od zmian w strukturze wiekowej. Charakterystykę dochodu i jego źródeł oraz konsumpcji i źródeł jej finansowania w zależności od wieku przedstawia tabl. 2.

Tabl. 2. Charakterystyka dochodu oraz konsumpcji w zależności od wieku

Wyszczególnienie	Młode osoby bierne zawodowo	Osoby aktywne zawodowo		Starsze osoby bierne zawodowo
		mające na utrzymaniu dzieci	niemające na utrzymaniu dzieci	
Dochód	brak	tendencja rosnąca	wysoki	tendencja malejąca
Źródło dochodu	brak	przede wszystkim praca	praca i kapitał	oszczędności
Konsumpcja	rosnąca	rosnąca, ale ograniczana składkami emerytalnymi oraz spłatą zaciągniętych kredytów	wysoka, ale ograniczana składkami emerytalnymi i dobrowolnymi inwestycjami kapitałowymi	malejąca
Źródło finansowania konsumpcji	dochód rodziców	własny dochód z pracy oraz zaciągane kredyty	własny dochód z pracy oraz kapitału	emerytury, ewentualnie dochód dzieci

Źródło: Walasik (2014: 148).

Uwzględniając dorobek teorii ekonomii, w szczególności prace Ando i Modiglianego (1963), odnotować należy, że w przebiegu życia poziom wydatków konsumpcyjnych pozostaje bardziej stabilny w stosunku do poziomu dochodu poszczególnych jednostek, co w kontekście fiskalnej stabilności systemu podatkowego faworyzuje jako źródło opodatkowania konsumpcję w stosunku do dochodów z pracy.

Odnosząc się do opodatkowania dochodów z pracy, na uwagę zasługuje praca Kuzneta (1955) dotycząca nierówności dochodów w powiązaniu ze zmianami w strukturze zatrudnienia, wynikającej z procesów industrializacji oraz urbanizacji. Podkreślić należy bowiem, że progresywne opodatkowanie dochodów osobistych

staje się tym bardziej wydajne fiskalnie, im większe jest zróżnicowanie między dochodami podatników. Stąd, biorąc pod uwagę koncepcję „odwróconego U” – po okresie intensywnego uprzemysłowienia oraz saturacji migracji ludności do miast – kiedy zróżnicowanie dochodów przestaje rosnąć i zaczyna spadać, także progresywne opodatkowanie dochodów staje się coraz mniej wydajne fiskalnie. W tym przypadku źródłem zmian w wydajności systemu podatkowego pozostają zmiany w strukturze gospodarki, wynikające najpierw z rosnącego znaczenia przemysłu (dochodów z pracy fizycznej), następnie rosnące znaczenie usług (dochodów z pracy umysłowej) – powodując zmiany w strukturze dochodów do opodatkowania.

Wydajność poszczególnych źródeł opodatkowania zależy w równej mierze od czynników gospodarczych, co współzależnych od nich czynników demograficznych. Powiązanie kategorii *stricte* ekonomicznych, takich jak dochód czy konsumpcja z kategoriami demograficznymi, takimi jak struktura wieku czy wielkość populacji wydaje się niepodważalne. Jak wskazuje Walasik (2018c) na przykładzie opodatkowania konsumpcji, taki sam poziom wydatków konsumpcyjnych będzie różnił się strukturą w zależności od wieku konsumenta, zwłaszcza jeżeli uwzględni się proponowane wyodrębnienie dóbr o różnej od zera elastyczności popytu zależnego od wieku (*age elasticity of demand*). Stąd proces starzenia społeczeństwa nie wpłynie na wydajność systemu podatkowego, albowiem redystrybucja dochodu poprzez systemy emerytalne oddziałuje na zmianę struktury konsumpcji. W konsekwencji nawet przy zachowaniu tego samego poziomu wydatków konsumpcyjnych (bazy opodatkowania) przy zróżnicowaniu stawek podatków konsumpcyjnych, dochody podatkowe ulegną zmniejszeniu, jeżeli preferencyjne stawki podatkowe dotyczyć będą dóbr charakteryzujących się dodatnią elastycznością popytu zależnego od wieku.

5. Podsumowanie

Rosnąca z dekady na dekadę przeciętna długość życia oraz spadające wskaźniki dzietności znajdują swoje odzwierciedlenie w daleko idących zmianach w strukturze wiekowej ludności, generując zjawisko starzenia się społeczeństwa. Wystarczy odnotować, że od 1960 r. wskaźnik dzietności obniżył się w Polsce z poziomu 2,98 do 1,42 w 2019 r., z minimum wynoszącym 1,22 w 2003 r. W tym samym okresie przeciętna długość życia wzrosła do 77,86 roku w 2019 r. w stosunku do 67,68 roku w 1960 r. Oba zjawiska wyrażają daleko idące zmiany wynikające ze wzrostu gospodarczego i rozwoju społecznego i jako takie – w szczególności jeżeli chodzi o przeciętną długość życia – stanowią potwierdzenie sukcesu cywilizacyjnego koncepcji państwa dobrobytu, inwestującego w poprawę warunków społecznych poprzez zapewnienie równego dostępu do ochrony zdrowia i edukacji oraz rozbudowującego system zabezpieczenia społecznego. Towarzyszy temu jednak rosnące zapotrzebowanie władz publicznych na fundusze niezbędne dla sfinansowania zadań państwa opiekuńczego.

Stąd konieczność odpowiedzi na pytanie, na ile system podatkowy utrzyma zdolność do finansowania dostarczania przez władze publiczne takich dóbr społecznych, jak ochrona zdrowia czy edukacja, a także równoważenia systemu emerytalnego.

Przeprowadzone w artykule rozważania pozwalają na sformułowanie obaw w tym zakresie, w szczególności jeżeli chodzi o spodziewane rosnące natężenie konfliktu interesów między rosnącym znaczeniem wyborców w wieku emerytalnym (określanym jako gerontokracja) a decyzjami podejmowanymi przez polityków, zwłaszcza jeżeli realizowane będą scenariusze wyznaczone przez model rządu Blacka-Downsa. Może to powodować politycznie warunkowaną niestabilność systemu podatkowego, stającego się przedmiotem gry o starzejącego się wyborcę. Na marginesie tych obserwacji można postawić pytanie, czy nie byłoby zasadnym dokonanie categorycznych zmian, jeżeli chodzi o zasadę tworzenia okręgów wyborczych, poprzez rezygnację z wyznaczania ich geograficznie na rzecz tworzenia kurii wyborczych w oparciu o wiek wyborców. Obecne rozwiązania mogą bowiem spowodować nadmierną reprezentację – w terytorialnie wyznaczonych okręgach wyborczych – starzejących się wyborców (rosnąca mediana wieku wyborcy) oraz niewystarczającą reprezentację wyborców w młodszym wieku. Należy odważnie postawić pytanie, czy obecne prawo wyborcze nie jest anachroniczne, a więc co w większym stopniu pozwoliłoby na spójność preferencji wyborczych: czy preferencje – także dotyczące opodatkowania i wydatków publicznych – bliższe są wyborcom w podobnym wieku czy wyborcom zamieszkującym blisko siebie.

Odnosząc się do wydajności fiskalnej systemów podatkowych w zależności od postępującego starzenia się społeczeństwa należy zauważyć, że w odniesieniu do struktury tego systemu czynnikiem stabilizującym będzie większy udział opodatkowania konsumpcji w stosunku do opodatkowania dochodów. Natomiast w odniesieniu do poszczególnych rozwiązań podatkowych należy odnotować, że wraz ze wzrostem zróżnicowania stawek podatkowych w podatkach konsumpcyjnych należy spodziewać się większego wpływu zmian demograficznych na wydajność opodatkowania konsumpcji, to znaczy że ujednoczenie stawki podatkowej przełożyłoby się na zwiększenie stabilności systemu podatkowego. W przypadku opodatkowania dochodów należy, w warunkach starzenia się społeczeństwa, spodziewać się coraz mniejszego znaczenia skali progresywnej dla wydajności fiskalnej systemu podatkowego.

Bibliografia

- Ando, A., Modigliani, F. (1963). The "Life Cycle" Hypothesis of Saving: Aggregate Implications and Tests. *American Economic Review*, 1, 55–84.
- Auerbach, A.J., Gokhale, J., Kotlikoff, L.J. (1994). Generational Accounting: A Meaningful Way to Evaluate Fiscal Policy. *Journal of Economic Perspectives*, 1, 73–94.

- Auerbach, A.J., Kotlikoff, L.J. (1999). *The Methodology of Generational Accounting*. W: A.J. Auerbach, L.J. Kotlikoff, W. Leibfritz (red.). *Generational Accounting around the World*. The University of Chicago Press, 43–72.
- Barro, R.J. (1974). Are Government Bonds Net Wealth? *Journal of Political Economy*, 6, 1095–1117.
- Bayer, S., Cansier, D. (1998). Intergenerational Discounting: A new Approach. *Tübinger Diskussionsbeitrag*, 145, 1–26.
- Becker, G.S. (1983). A Theory of Competition Among Pressure Groups for Political Influence. *Quarterly Journal of Economics*, 3, 371–400.
- Birnbacher, D. (1999). *Odpowiedzialność za przyszłe pokolenia*. Oficyna Naukowa.
- Black, D. (1948). On the Rationale of Group Decision-Making. *Journal of Political Economy*, 1, 23–34.
- Bonin, H. (2001). *Generational Accounting. Theory and Application*. Springer.
- Buchanan, J.M. (1949). The Pure Theory of Government Finance: A Suggested Approach. *Journal of Political Economy*, 6, 496–505.
- Buchanan, J.M., Tullock, G. (1962). *The Calculus of Consent: Logical Foundations of Constitutional Democracy*. University of Michigan Press.
- Downs, A. (1957). *An Economic Theory of Democracy*. Harper & Row.
- Frey, B. (1979). Economic Policy by Constitutional Contract. *Kyklos*, 1–2, 307–319.
- Friedman, M. (1975). *Ramowy system pieniężny i fiskalny stabilizacji gospodarczej*. W: A. Szeworski (red.). *Teoria i polityka stabilizacji koniunktury*. PWE (s. 94–121).
- Glomm, G., Rioja, F. (2012). The Generational Effects of Fiscal Policy in a Small Open Economy. *Public Finance Review*, 2, 151–176.
- Główny Urząd Statystyczny. (2021). *Ludność. Stan i struktura oraz ruch naturalny w przekroju terytorialnym w 2021 r. Stan w dniu 30 czerwca*.
- Haveman, R. (1994). Should Generational Accounts Replace Public Budgets and Deficits? *Journal of Economic Perspective*, 1, 95–111.
- Holcombe, R.G. (2021). Contractarian Ideology and the Legitimacy of Government. *Journal of Institutional Economics*, 3, 379–391.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. „Dziennik Ustaw” 1997 Nr 78, poz. 483, z późn. zm.
- Kropiwnicki, J. (1976). *Teoria automatycznych stabilizatorów koniunktury*. Wydawnictwo PWN.
- Kuznets, S. (1955). Economic Growth and Income Inequality. *American Economic Review*, 1, 1–28.
- Malec, M. (2017). Redystrybucja wewnątrzpokoleniowa w systemie emerytalnym. *Gospodarka Narodowa*, 4, 63–81.
- Marks, S. (2011). Valuing the Future: Intergenerational Discounting, Its Problems, and a Modest Proposal. *Boston University School of Law Working Paper*, 11–12, 1–26.
- Mulligan, C.B., Sala-i-Martin, X. (1999). Gerontocracy: Retirement, and Social Security. *NBER Working Paper*, 7117, 1–56.
- Persson, T., Tabellini, G. (1997). Political Economics and Macroeconomic Policy. *NBER Working Paper*, 6329, 1–99.

- Persson, T., Tabellini, G. (1999). Political Economics and Public Finance. *NBER Working Paper*, 7097, 11–29.
- Persson, T., Tabellini, G. (2000). *Political Economics: Explaining Economic Policy*. MIT Press.
- Persson, T., Tabellini, G. (2004). Constitutions and Economic Policy. *Journal of Economic Perspectives*, 1, 75–98.
- Pigou, A.C. (1951). Some Aspects of Welfare Economics. *American Economic Review*, 3, 287–302.
- Rybicki, W. (2012). Discounting and Ideas of Intergenerational Equity and Sustainability. *Operations Research and Decision*, 1, 63–84.
- Scarborough, H. (2011). Intergenerational Equity and the Social Discount Rate. *Australian Journal of Agricultural and Resource Economics*, 2, 145–158.
- Scitovsky, T. (1951). The State of Welfare Economics. *American Economic Review*, 3, 303–315.
- Sumaila, U.R., Walters, C. (2005). Intergenerational Discounting: A New Intuitive Approach. *Ecological Economics*, 2, 135–142.
- Toth, F. (2000). Intergenerational Equity and Discounting. *Integrated Assessment*, 1, 127–136.
- Wagner, A. (1967). Three Extracts on Public Finance. W: R.A. Musgrave, A.T. Peacock (red.). *Classics in the Theory of Public Finance*. Macmillan, 1–15.
- Walasik, A. (2014). *Demografia fiskalna. Optymalny demograficznie system podatkowy*. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, 8, 141–152.
- Walasik, A. (2018a). A Fiscal Demography. Toward Demographic Approach to Public Finance. W: D. Procházka (red.). *The Impact of Globalization on International Finance and Accounting*. Springer International Publishing, 229–235.
- Walasik, A. (2018b). Ekonomiczne rozumienie finansów publicznych. W: C.M. Olszak, G. Głód (red.). *Innowacyjna gospodarka, innowacyjne organizacje, innowacyjni ludzie*. Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, 58–68.
- Walasik, A. (2018c). Fiscal Demography: Age-related Redistribution of Consumption Taxation. *Ekonomista*, 5, 578–593.
- Wolfson, M., Rowe, G. (2015). Aging and Inter-Generational Fairness: A Canadian Analysis. W: P.J. Lambert (red.). *Equity (Research on Economic Inequality, Vol. 15)*. Emerald, Bingley, 197–231.

Perspektywa wzrostu gospodarczego w dobie starzenia się ludności

1. Wprowadzenie

Proces starzenia się ludności wymusza przewartościowanie sposobu myślenia o długoterminowych trendach wzrostu gospodarczego. Konsekwencje współczesnych przeobrażeń ludnościowych, polegających na zmianie proporcji między wielkością populacji produkcyjnej a nieprodukcyjnej (zwłaszcza poprodukcyjnej), dotyczą różnych obszarów funkcjonowania gospodarki, doprowadzając już obecnie do poważnych problemów. W przyszłości można spodziewać się, że te problemy będą się jeszcze pogłębiały i nawarstwiały.

Pierwszym i najbardziej oczywistym problemem jest starzenie się i kurczenie populacji w wieku produkcyjnym, co bezpośrednio rzutuje na podaż siły roboczej, a tym samym na ogólną kondycję rynku pracy (Jurek, 2021b). Pracodawcy coraz częściej muszą mierzyć się z deficytem pracowników (zwłaszcza młodych), a także z koniecznością adaptacji warunków zatrudnienia do potrzeb i możliwości pracowników w starszym wieku.

Drugim problemem jest destabilizacja finansów publicznych (Auerbach, Gokhale, Kotlikoff, 1994; Jurek, 2012). Wzrost obciążenia demograficznego oznacza zmianę proporcji między zbiorowością aktywnych zawodowo, która opłaca daniny publiczne i tym samym finansuje funkcjonowanie instytucji socjalnych państwa, a zbiorowością biernych zawodowo, która nie pracuje i utrzymuje się (głównie) z owoców pracy innych ludzi. Jeśli dotychczasowy wiek przechodzenia na emeryturę zostanie utrzymany w przyszłości, to dysproporcja między „dawcami” a „biorcami” w państwie opiekuńczym będzie się systematycznie pogłębiać, czyli coraz mniejsza grupa osób pracujących będzie musiała utrzymywać (poprzez transfery socjalne) coraz większą grupę osób niepracujących. Wpływy do kasy państwa będą systematycznie

^a Katedra Socjologii i Polityki Społecznej, Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu.
ORCID: 0000-0002-0078-471X.

malają, a wydatki socjalne przeciwnie – rosły. Wzrost wydatków będzie wymuszony koniecznością wypłaty coraz liczniejszych świadczeń emerytalnych, a także finansowania świadczeń zdrowotnych i opiekuńczych. Przewaga wydatków nad wpływami wymusi radykalne zwiększenie fiskalizmu i/lub zwiększenie długu publicznego. Każde z tych rozwiązań będzie generowało negatywne konsekwencje dla gospodarki.

Pozostałe uwarunkowania makroekonomiczne na które w mniejszym lub większym stopniu wpłyną zmiany demograficzne, to: produktywność (Prskawetz i in., 2006; Bloom, Sousa-Poza, 2013), poziom zagregowanych oszczędności (Wong, Tang, 2013; Pascual-Saez, Cantarero-Prieto, Pires Manso, 2020), kondycja rynków kapitałowych (Bakshi, Chen, 1994; Boersch-Supan, Winter, 2001), dominujące wzory konsumpcji (Bombol, Słaby, 2011), a także przypyły kapitałowe (Barany, Coeurdacier, Guibaud, 2018; Bonfatti, Imrohroglu, Kitao, 2021). To wszystko będzie rzutowało na konkurencyjność gospodarki oraz jej dynamikę.

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie dokonujących się obecnie zmian demograficznych jako kluczowego czynnika determinującego tempo i skalę wzrostu gospodarczego. Ukazane zostaną sieci wzajemnych powiązań (bezpośrednich i pośrednich) między strukturą wieku ludności a kondycją gospodarki. Omawiane tematy będą bazowały na literaturze przedmiotu oraz wynikach dotychczas przeprowadzonych badań.

Już na początku należy zaznaczyć, że wiele z poruszanych tutaj kwestii jest niepewnych i dyskusyjnych. Nierzadko zdarza się, że prognozy bazują nie na przesłankach naukowych, lecz na subiektywnych wyobrażeniach tzw. gerofuturystów. Przedstawiają oni scenariusze zmian sytuacji gospodarczej, jakie ich zdaniem będą miały miejsce w populacjach hiperstarych demograficznie. Omawiany temat wciąż pozostaje zatem bardziej w sferze domysłów i spekulacji aniżeli potwierdzonych faktów. Przyczyn takiego stanu rzeczy jest wiele. Po pierwsze, intuicyjne przypuszczenia, które wydają się oczywiste, często nie mają odzwierciedlenia w rzeczywistości. Tak jest chociażby z powszechnym przekonaniem, iż nieuchronną konsekwencją starzenia się ludności jest spadek innowacyjności, co w dłuższej perspektywie będzie miało negatywne przełożenie na tempo wzrostu gospodarczego. Okazuje się jednak, że nawet jeśli taki wpływ faktycznie będzie miał miejsce, to będzie raczej niewielki (National Research Council, 2013). Po drugie, radykalny wzrost odsetka ludzi starych jest zjawiskiem bez precedensu w skali całego świata. W związku z tym nie ma punktu odniesienia, który mógłby stanowić choćby częściowy wyznacznik tego, z jakimi realnymi wyzwaniem będą mierzyć się gospodarki starzejących się społeczeństw. Po trzecie, przeobrażenia demograficzne generują szereg rozmaitych konsekwencji, a te mają zróżnicowany (często rozbieżny) wpływ na ogólną sytuację gospodarczą. O ile niektóre z nich wyraźnie ograniczają tempo wzrostu, to inne mogą działać jak katalizator, pozytywnie stymulując produkcję i konsumpcję. Po czwarte,

kondycja gospodarki jest wypadkową wielu zmiennych. Uwarunkowania demograficzne stanowią tylko część szerokiego otoczenia makroekonomicznego. Jest to istotny, ale tylko jeden z wielu elementów tworzący środowisko funkcjonowania podmiotów gospodarczych. Oddziaływanie pozostałych elementów może równie dobrze kompensować, jak i pogłębiać konsekwencje zmian ludnościowych. Współzależności w relacjach między tymi elementami są niezmiernie trudne do przewidzenia. I wreszcie po piąte, oceniając wpływ demografii na gospodarkę zakłada się (zdecydowanie zbyt pochopnie) stałość dotychczasowych uwarunkowań instytucjonalnych oraz behawioralnych. Tymczasem nie można wykluczyć serii pozytywnych zmian, dzięki którym udałoby się ograniczyć (przynajmniej do pewnego stopnia) negatywny wpływ starzenia się ludności na gospodarkę. Taką zmianą byłaby przede wszystkim radykalna modyfikacja modelu zachowań emerytalnych, polegająca na wydłużeniu okresu aktywności zawodowej i odłożeniu w czasie momentu przejścia na emeryturę.

2. Ekonomiczne aspekty starzenia się i starości – perspektywa poznawcza

Wpływ starzenia się ludności na kondycję gospodarki to główny obszar zainteresowania subdyscypliny naukowej określanej mianem gerontologii ekonomicznej¹. Przedmiotem jej badań są zagadnienia ze styku ekonomii, czyli nauki o gospodarowaniu oraz gerontologii, czyli nauki o starzeniu się i starości. W literaturze przedmiotu można spotkać się z dwoma ujęciami jej obszaru badań: szerokim i wąskim. W szerokim ujęciu analizowane są wzajemne powiązania między zmianami ludnościowymi a zmianami ekonomicznymi. Chodzi o to, że z jednej strony wzrost produkcji i poprawa warunków bytu wpływa na wydłużenie trwania życia i szanse dożycia okresu starości, z drugiej zaś wzrost odsetka ludzi starych wpływa na warunki gospodarowania, czyli na produkcję, wymianę i konsumpcję. Jeśli zaś chodzi o wąskie ujęcie, to obszar badań jest tutaj okrojony i obejmuje wyłącznie wpływ starości na sferę gospodarowania. Symptomatyczne jest przy tym stwierdzenie J. Perek-Białas oraz J.J. Schippers (2013: 80), że „gerontologia ekonomiczna bada rolę ludzi starych, jaką odgrywają w gospodarce i dla gospodarki”. Analizuje się zatem ich znaczenie jako pracowników, czyli wytwórców dóbr i usług, a także jako konsumentów, czyli nabywców dóbr i usług. Ponadto analizuje się także ich znaczenie jako podatników i odbiorców różnego rodzaju usług publicznych (zwłaszcza świadczeń socjalnych).

Ekonomiczne aspekty starości badane są na trzech poziomach: **mikro** (jednostka), **mezo** (środowisko pracy) oraz **makro** (gospodarka). Poziomy te w sposób naturalny są ze sobą powiązane i wzajemnie na siebie oddziałują (Komp-Leukkunen, 2021).

¹ „Gerontologia ekonomiczna” określana jest również mianem „ekonomii starości” oraz „ekonomii starzejącego się społeczeństwa”. W literaturze przedmiotu pojęcia te stosowane są zamiennie.

Przedmiotem badania na poziomie **mikro** są cechy ekonomiczne osób starych², a zwłaszcza ich status materialny, czyli poziom osiągniętych dochodów oraz wielkość zgromadzonego majątku (Jurek, 2021a, 2021c). Te zagadnienia analizowane są w kontekście m.in. zagrożenia ubóstwem, zachowań rynkowych, wzorów konsumpcji i struktury wydatków.

Do analizy sytuacji ekonomicznej osób starych często wykorzystywana jest perspektywa cyklu życia. Zastosowanie takiego podejścia umożliwia rozpatrywanie fazy starości w kontekście tendencji zmian zachodzących na przestrzeni całego życia, od urodzenia aż do śmierci. Najbardziej znanym przykładem takiego ujęcia jest ekonomiczny model cyklu życia A. Ando i F. Modiglianiego (1963), który wiąże wiek metrykalny z dochodami, konsumpcją oraz oszczędnościami.

W takim dynamicznym ujęciu zwraca się szczególną uwagę na proces transformacji z fazy dorosłości (pracy) do starości (emerytury). Uwaga badaczy koncentruje się na decyzjach emerytalnych, które dotyczą trzech zasadniczych kwestii: po pierwsze, momentu przejścia na emeryturę (tzw. timing emerytalny), po drugie, sposobu przejścia na emeryturę (np. kwestie elastycznej dezaktywizacji, zatrudnienia pomocowego, powrotu na rynek pracy, pracy wolontaryjnej itd.), i po trzecie, wielkości i rodzaju zgromadzonego kapitału emerytalnego. Ponadto badane są także konsekwencje tych decyzji w kontekście zmiany poziomu i jakości życia po przejściu na emeryturę.

Przedmiotem zainteresowania na poziomie **mezo** są z jednej strony starsi pracownicy, z drugiej zaś warunki środowiska pracy. Punktem wyjścia do badań w tym zakresie jest konstatacja, że kondycja psychofizyczna człowieka w sposób naturalny zmienia się wraz z wiekiem. Zegar biologiczny ustawiony jest w taki sposób, że najwyższy pułap wydolności osiągnąć jest w okresie reprodukcyjnym, a po jego przekroczeniu dochodzi do systematycznej degradacji organizmu. Zmiany dotyczą przede wszystkim (Bortkiewicz, Makowiec-Dąbrowska, 2008):

- sprawności fizycznej: w wieku 60 lat sprawność obniża się o około 40% w stosunku do poziomu maksymalnego;
- sprawności umysłowej: wydłuża się proces przetwarzania informacji, pogarsza się zdolność zapamiętywania i wykonywania kilku czynności naraz, a także płynnego przechodzenia z jednej aktywności do innej;
- zdolności adaptacyjnej organizmu: obniża się tolerancja na nieregularne godziny pracy i pracę zmianową, a także na pracę w warunkach gorącego lub zimnego mikroklimatu oraz hałasu.

Obniżona wydolność organizmu starszego pracownika ogranicza zdolność wykonywania niektórych zadań zawodowych, jednak nie można mówić o prostym przeło-

² Za osoby stare uznaje się jednostki, które przekroczyły umowny próg starości osobniczej. W ekonomii za taki próg przyjmuje się moment zakończenia aktywności zawodowej i przejścia na emeryturę.

zeniu tego na zdolność do pracy³ czy na indywidualną wydajność pracy⁴ (Skirbekk, 2004). Mimo to proces starzenia się kadry pracowniczej jest postrzegany przez pracodawców w kategorii zagrożenia (tzw. ryzyko demograficzne), wiąże się bowiem z ogólną utratą produktywności (Jurek, 2021d). Aby temu zapobiec, podejmowane są różnorakie inicjatywy modyfikujące środowisko pracy w taki sposób, aby było ono kompatybilne z cechami starszych pracowników, czyli korespondowało z ich specyficznymi potrzebami, preferencjami i możliwościami. W praktyce sprowadza się to do projektowania i wdrażania zróżnicowanych programów w takich obszarach, jak: ergonomia (modyfikacja warunków i stylu pracy), kultura organizacyjna (przeciwdziałanie ageizmowi), zdrowie (podtrzymywanie dobrej kondycji psychofizycznej i minimalizowanie utraty sił witalnych), rozwój (szkolenia, awanse i motywowanie) oraz decyzje emerytalne (podtrzymywanie aktywności zawodowej i wypracowanie „elastycznych” form przejścia na emeryturę).

Na poziomie **makro** przedmiotem zainteresowania jest wpływ procesu starzenia się ludności, czyli wzrostu odsetka ludzi starych, na zmianę uwarunkowań makroekonomicznych oraz na tempo i kierunek przeobrażeń gospodarczych. Oczywiście do pewnego stopnia sytuacja na poziomach makro jest warunkowana sytuacją na poziomach mikro i mezo. Wynika to z tzw. efektu grupowego, czyli kumulowania się cech i zachowań indywidualnych typowych dla danej kohorty. Oznacza to, że nie można analizować zjawisk czy procesów w skali całego społeczeństwa w oderwaniu od tego, jakie są cechy poszczególnych jednostek czy zakładów pracy.

3. Obciążenie demograficzne i dywidenda demograficzna

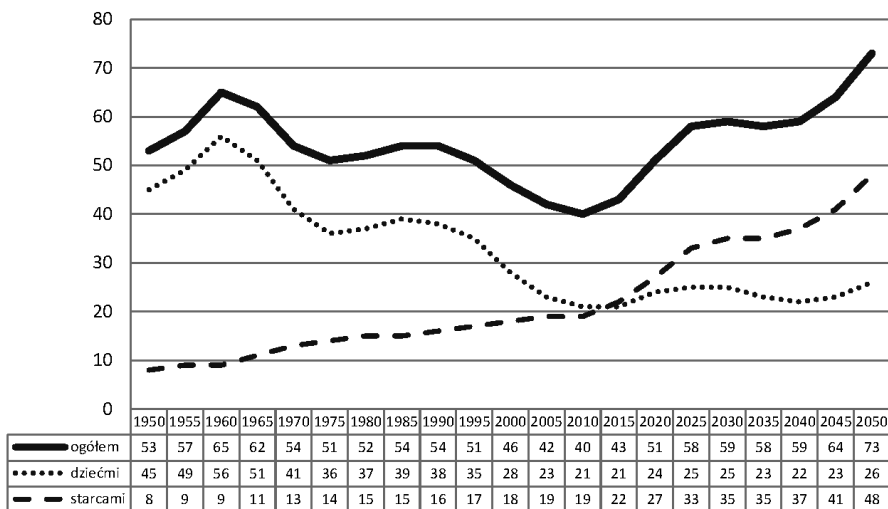
Z perspektywy ekonomicznej problemem współczesnych zmian ludnościowych jest nie tyle wzrost liczby osób starych, co zmiana proporcji między liczebnością poszczególnych grup wieku. Wskaźnikiem, który przedstawia te proporcje, jest obciążenie demograficzne. Pokazuje on liczbę osób w wieku nieprodukcyjnym przypadających na 100 osób w wieku produkcyjnym. Im wyższa wartość wskaźnika, tym większe „obciążenie” osób pracujących osobami niepracującymi⁵. Ponadto obciążenie demograficzne dzieli się na dwie kategorie: obciążenie dziećmi (osobami w wieku przedprodukcyjnym) oraz obciążenie starcami (osobami w wieku poprodukcyjnym).

³ Zdolność do pracy (ang. *work ability*) definiuje się jako zdolność do wykonywania czynności zawodowych uwarunkowanych stanem zdrowia pracownika [Klonowicz, 1973].

⁴ Indywidualna wydajność pracy (ang. *work performance*) to, najogólniej rzecz ujmując, wielkość produkcji wytworzona przez danego pracownika w jednostce czasu.

⁵ Taka interpretacja wartości obciążenia demograficznego jest oparta na uproszczeniu zakładającym, że wszystkie osoby w wieku produkcyjnym pracują, a wszystkie osoby w wieku nieprodukcyjnym nie pracują, co oczywiście nie ma odzwierciedlenia w rzeczywistości. Faktyczne proporcje między liczbą osób pracujących a liczbą osób niepracujących przedstawia wskaźnik określany mianem efektywnego obciążenia demograficznego. Oczywiście, ze względu na bardziej złożoną konstrukcję, jest on trudniejszy do skalkulowania, a tym bardziej do prognozowania.

Wykr. 1. Obciążenie demograficzne (ogółem, dziećmi, starcami) w Polsce w latach 1950–2050



Uwaga. Wykres został sporządzony na podstawie danych demograficznych Organizacji Narodów Zjednoczonych, która dzieli cykl życia na 3 fazy: przedprodukcyjną (0–14 lat), produkcyjną (15–64 lata) oraz poprodukcyjną (65 lat i więcej).

Źródło: opracowanie własne na podstawie *World Population Prospect: The 2006 Revision and World Urbanization Prospects: The 2005 Revision*, Population Divisions of the Department and Social Affairs of the United Nations Secretariat, <http://esa.un.org/unpp> (25.05.2012).

Zmianę obciążenia demograficznego w Polsce na przestrzeni stu lat, od połowy XX do połowy XXI w., przedstawia wykr. 1. Analizując go należy zwrócić uwagę na trzy zasadnicze kwestie.

Po pierwsze, obciążenie demograficzne na przestrzeni stu lat wzrośnie prawie o połowę, z 53 w połowie XX w. do 73 w połowie XXI wieku.

Po drugie, wraz ze wzrostem obciążenia demograficznego zmienia się także jego wewnętrzna struktura. O ile w połowie XX w. populacja produkcyjna obciążona była w głównej mierze dziećmi i tylko nieznacznie starcami, to w połowie XXI w. sytuacja się odwróci – populacja produkcyjna obciążona będzie głównie starcami i tylko nieznacznie dziećmi. Z perspektywy funkcjonowania państwa opiekuńczego taka transformacja ma duże znaczenie. Nie jest to prosta zamiana „jeden za jeden”, szacuje się bowiem, że utrzymanie osoby starszej jest dla państwa około 3 razy bardziej kosztowne niż utrzymanie dziecka⁶.

Po trzecie, wzrost obciążenia demograficznego nie jest równomierny, lecz przebiega falowo. Na przełomie pierwszej i drugiej dekady XXI w. jego wartość obniżyła się do bezprecedensowo niskiego poziomu, tworząc wyjątkowo sprzyjające okoliczności dla wzrostu gospodarczego. Taka sytuacja określona została mianem „dywi-

⁶ R. Clark, J. Kreps, J. Spengler, *Economics of Aging: A Survey*, „Journal of Economic Literature”, 1978, nr 3 (16), s. 922.

dendy demograficznej” (Bloom, Williamson, 1998; Cooper i in., 2003). Po pierwsze, wzrost udziału populacji produkcyjnej, która opłaca daniny publiczne, przy jednoczesnym spadku udziału populacji nieprodukcyjnej (dzieci i starców), która korzysta ze świadczeń socjalnych, uwalnia środki publiczne, które mogą być przeznaczone na prorozwojowe wydatki inwestycyjne. Po drugie, wraz ze spadkiem obciążenia demograficznego mogą pojawić się ważne zmiany na rynku pracy. Kobiety, uwolnione od obowiązku opieki nad licznym potomstwem, mają więcej czasu i możliwości podjęcia pracy w formalnej gospodarce. I jedno (inwestycje) i drugie (wzrost aktywności zawodowej) stanowi impuls do wejścia na ścieżkę szybkiego wzrostu gospodarczego.

Dywidenda demograficzna jest zjawiskiem przejściowym w procesie transformacji demograficznej. W długim okresie starzejąca się kohorta wyżowa „przetacza się” przez rynek pracy i wychodzi z niego po osiągnięciu wieku emerytalnego. Niska dzietność powoduje z kolei permanentny niż demograficzny, który ogranicza napływ młodych ludzi na rynek pracy. W efekcie udział populacji produkcyjnej spada do pierwotnego poziomu. Wzrasta obciążenie osobami starymi, a dywidenda demograficzna wygasa.

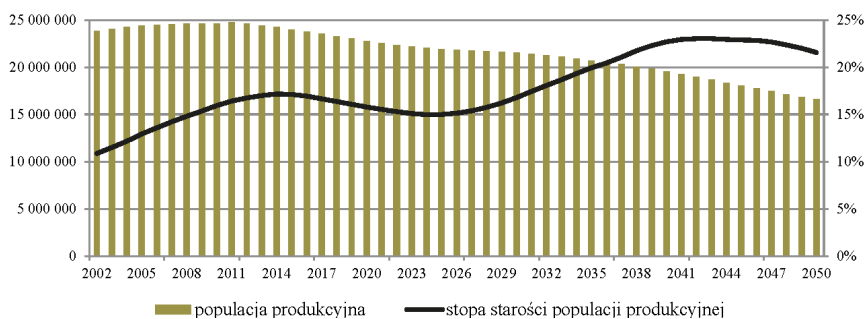
4. Demograficzne uwarunkowania sytuacji gospodarczej

W długim okresie kondycja gospodarki zależy od dwóch zasadniczych czynników. Pierwszym z nich jest liczba pracowników (wielkość zasobu siły roboczej), a drugim – wydajność pracy (produktywność zasobu siły roboczej). Na oba te czynniki ma wpływ sytuacja demograficzna: bezpośredni w przypadku liczby pracowników i pośredni w przypadku wydajności.

W Polsce, podobnie jak i w pozostałych krajach wysoko rozwiniętych, zachodzi intensywny proces starzenia się i kurczenia populacji produkcyjnej (por. wyk. 2). Na przestrzeni niespełna półwiecza (od 2002 do 2050 r.) liczba osób w wieku produkcyjnym zmniejszy się o jedną trzecią – z prawie 24 mln do 16,5 mln. Równocześnie w tej malejącej zbiorowości wzrastać będzie udział najstarszej jej części (ludności w wieku 55–59/64). Zwiększy się on w analogicznym okresie dwukrotnie – z 10,86 do 21,56%.

Kurczenie się populacji produkcyjnej wymusza bardziej racjonalne niż dotychczas gospodarowanie zasobem siły roboczej. Starzenie się wymusza z kolei przeorganizowanie środowiska pracy pod kątem potrzeb i możliwości starszych pracowników. Bez odpowiednich działań dostosowawczych obie te zmiany (kurczenie się i starzenie się zasobu siły roboczej) mogą stanowić kluczowy element ograniczający rozwój gospodarki i hamujący tempo jej wzrostu.

Wykr. 2. Populacja produkcyjna i stopa starości populacji produkcyjnej^a w Polsce w latach 2002–2050 (do 2019 r. stan faktyczny, od 2020 r. prognoza)



a Stopa starości populacji produkcyjnej to odsetek osób w wieku 55–59/64 w ogólnej liczbie osób w wieku produkcyjnym (18–59/64).

Źródło: opracowanie własne na podstawie prognozy demograficznej GUS.

Do pewnego stopnia spadek liczby pracowników może być rekompensowany (nawet z nawiązką) przez wzrost wydajności pracy. Trudno jednak przewidzieć, jak będzie się zmieniać produktywność w dobie starzenia się ludności. Analizując ten problem, zwykło się rozdzielać determinanty produktywności na dwie grupy: te związane ze nakładami oraz te związane z technologią (National Research Council, 2013). Kwestią zasadniczą pozostaje, w jakim stopniu te uwarunkowania są powiązane z sytuacją demograficzną?

Jeśli chodzi o uwarunkowania technologiczne, to w świetle dotychczasowych badań procesy starzenia się ludności oraz rozwoju technologicznego przebiegały niezależnie od siebie. Nie oznacza to jednak, że co do zasady nie ma między nimi żadnych powiązań. Zgodnie z teorią ewolucji technofizjologicznej (Fogel, Costa, 1997), impulsem do przeobrażeń demograficznych stał się właśnie rozwój technologii, który zmienił warunki bytu ludności, a poprawa tych warunków spowodowała głębokie zmiany w fizjonomii ludzkiego organizmu. Ludzkie ciało stało się większe, a narządy wewnętrzne bardziej trwałe. Dzięki tej poprawie wydłużyło się przeciętne trwanie życia, a także szanse na dożycie okresu starości. Wzrost udziału ludzi starych w populacji, zwłaszcza bardzo starych, stał się z kolei impulsem do przemian technologicznych. Wymusił poszukiwanie nowych rozwiązań zastępowania pracy ludzkich rąk, pracą maszyn. Można zatem mówić o pozytywnym sprzężeniu zwrotnym między zmianami demograficznymi i technologicznymi: poprawa w jednym obszarze generuje poprawę w drugim, a to z kolei pozytywnie stymuluje zmiany w tym pierwszym.

Co się tyczy nakładów zwiększających produktywność, to są nimi przede wszystkim kapitał rzeczowy (tzw. techniczne uzbrojenie pracy) oraz kwalifikacje zawodowe pracowników (jakość kapitału ludzkiego). Generalnie przyjmuje się, że proces sta-

zenia się ludności pozytywnie wpływa na oba te elementy (Lee, Mason, 2006). Pierwsza kwestia dotyczy wydłużenia przeciętnego trwania życia. Perspektywa dożywania starości (zwłaszcza sędziwej) implikuje wzrost skłonności do oszczędzania i akumulacji kapitału, a to z kolei przekłada się na wzrost inwestycji. Druga kwestia dotyczy spadku poziomu dzietności. Jest to efekt – jak to określił G.S. Becker (1990) – transformacji ilościowo-jakościowej. Chodzi o zmianę modelu prokreacji, polegającą na przejściu od „licznego potomstwa niskiej jakości” do „mało licznego potomstwa wysokiej jakości”. Określenie „jakość potomstwa” odnosi się tutaj do jakości kapitału ludzkiego – potomstwo wyższej jakości ucieleśnia wyższą jakość kapitału ludzkiego, czyli jest zdrowsze i lepiej wyedukowane. W dłuższej perspektywie ta wysoka jakość dzieci przeradza się w wysoką jakość zasobu siły roboczej.

5. Podsumowanie

Współczesny świat zmienia się nieustannie i w coraz szybszym tempie. Obecnie przyszło nam żyć w wyjątkowym momencie historii, kiedy to bezprecedensowe wydłużenie trwania życia zbiegło się z radykalnym spadkiem dzietności, czego efektem jest intensywny proces starzenia się ludności. Ten temat cieszy się naturalnym zainteresowaniem ze strony ekonomistów. Uznali oni za bezdyskusyjne, że przeobrażenia ludnościowe niosą ze sobą szereg wielowymiarowych konsekwencji rzutujących na kondycję gospodarki oraz tempo jej wzrostu.

W świecie nauki nie ma zgodności co do tego, jak będzie się zmieniać gospodarka pod wpływem starzenia się ludności. Dominują trzy zasadnicze poglądy: optymistyczny, pesymistyczny i mieszany. Pogląd optymistyczny zakłada, że starzenie się ludności jest procesem ze wszech miar postępowym, i jako taki pozytywnie wpływa na tempo wzrostu gospodarczego. Drugi pogląd, pesymistyczny, utożsamia proces starzenia się ludności z poważnym zagrożeniem, które niechybnie prowadzi do załamania gospodarczego i długofalowego regresu. Pogląd mieszany (optymistyczno-pesymistyczny) stanowi, że proces starzenia się ludności początkowo (gdy populacja dojrzeewa) ma pozytywny wpływ na gospodarkę, a w późniejszym okresie (gdy starość demograficzna jest mocno zaawansowana) dochodzi do poważnych perturbacji, znacznie ograniczających możliwości wzrostu i rozwoju.

Kluczem do zrozumienia omawianego problemu jest uchwycenie pewnej prawidłowości dziejowej, a mianowicie tego, jak zmieniają się warunki makroekonomiczne na przestrzeni całego procesu transformacji demograficznej (Jurek, 2012). Na początku populacja jest młoda i rozwojowa. Dominują w niej ludzie młodzi, których naturalnymi cechami są wysoki poziom energii życiowej oraz chęć podejmowania nowych wyzwań. Perspektywa wzrostu populacji implikuje konieczność poszerzenia przestrzeni życiowej. Pod uprawę roli, działalność gospodarczą i budownictwo mieszkaniowe przejmowane są nowe tereny. Budowane są domy, produkowane jest

wyposażenie do tych domów, rozwijana jest infrastruktura społeczna i komunalna. Charakterystyczna jest także presja na wdrażanie nowych rozwiązań technologicznych oraz poszukiwanie innowacji umożliwiających bardziej racjonalne gospodarowanie zasobami. To wszystko tworzy impuls do intensywnego wzrostu gospodarczego. Na późniejszym etapie transformacji demograficznej populacja dojrzeje i przestaje rosnąć. Potrzeba ekspansji zanika. Nowe inwestycje zostają ograniczone, a ludność skupia się przede wszystkim na utrzymaniu dotychczasowego stanu posiadania. Istniejące już zasoby są jedynie odtwarzane i modernizowane. Gospodarka stabilizuje się na relatywnie wysokim poziomie. Kolejnym etapem jest intensywne starzenie się ludności i depopulacja. Ilość dostępnych zasobów materialnych staje się wręcz nadmierna w stosunku do potrzeb. Podejmowanie nowych inicjatyw wytwórczych traci sens. Zdolność (i chęć) do rozwoju zanika. W populacji zaczynają dominować ludzie starzy, których naturalną cechą jest wysoka awersja do ryzyka, a tym samym niska skłonność do podejmowania nowych wyzwań i inicjatyw gospodarczych. Kończą swoją aktywność zawodową i wycofują się z rynku pracy. Wzrost wydatków socjalnych wymusza zwiększania obciążeń podatkowych i quasi-podatkowych. Konkurencyjność gospodarki maleje. Inwestorzy wycofują swój kapitał i lokują go w innych krajach, gdzie fiskalizm jest na niższym poziomie, a zasób siły roboczej jest bardziej dostępny. W efekcie produkcja spada, a gospodarka wchodzi w fazę permanentnej recesji.

XX w. był czasem wielkich rewolucji, w tym również rewolucji demograficznej. Na przestrzeni stu lat średnia długość życia w krajach wysoko rozwiniętych wzrosła o trzydzieści lat, co daje trzy lata na dekadę. Jeśli ten trend się utrzyma, a nie ma ku temu zasadniczych przeciwwskazań, większość dzieci urodzonych na początku XXI w. dożyje setnych urodzin (Christensen i in., 2009). Równocześnie forsowana będzie i wydłużana maksymalna długość życia. Niektórzy „futurystyczni” demografowie twierdzą wręcz, że osoba, która pierwsza dożyje 150 lat, już się urodziła (Purdy, 2015). Ta nowa rzeczywistość to ogromny sukces, ale również epokowe wyzwanie. Wyzwanie przede wszystkim dla społeczeństwa i gospodarki, aby powziąć stosowne środki zaradcze i zapobiec spodziewanemu kryzysowi ekonomicznemu. Pesymistyczny scenariusz zmian nie musi się ziścić.

Podstawową metodą ograniczania negatywnych konsekwencji zmian demograficznych jest zwiększanie zdolności i chęci do pracy osób starszych. Należy rozpropagować i ugruntować pogląd, że bardzo długie życie to przywilej, ale też zobowiązanie – do aktywności, do bycia produktywnym i do wnoszenia wkładu w rozwój społeczeństwa. Tradycyjny model starości, oznaczający wolność „od” pracy zostanie prawdopodobnie zastąpiony nowym modelem – wolności „do” pracy. J. Vaupel i F. Loichinger (2006) przewidują, że o ile wiek XX był okresem redystrybucji dochodów, to wiek XXI będzie okresem redystrybucji pracy.

Można podejrzewać, że w przyszłości osoby będące na przedpolu starości, czy nawet (stosując obecne kryteria prognozy starości osobniczej) stare, coraz częściej będą skłonne do podtrzymania aktywności zawodowej i wydłużenia jej ponad ustawowy wiek emerytalny. Skłonność ta będzie wynikać z czynników psychospołecznych (np. z chęci podtrzymania kontaktów interpersonalnych) i/lub ekonomicznych (np. z chęci zwiększenia dochodów emerytalnych). Z drugiej strony również pracodawcy, stojąc w obliczu deficytu zasobu siły roboczej, będą coraz częściej zainteresowani utrzymaniem w zatrudnieniu doświadczonych i wykwalifikowanych osób starszych. Niemniej jednak, poza chęcią i dobrą wolą obu zainteresowanych stron (pracowników i pracodawców), konieczne jest jeszcze przeprowadzenie wielowymiarowych działań dostosowawczych w zakresie polityki społecznej państwa (zabezpieczenie emerytalne, edukacja, służba zdrowia itd.), jak i – przede wszystkim – w zakresie polityki kadrowej przedsiębiorstw (warunki pracy, kultura organizacyjna, profilaktyka zdrowotna, ścieżki kariery itd.). Bez tego starzenie się zasobu siły roboczej będzie stanowić potencjalne źródło problemów zakłócających, a w skrajnych przypadkach wręcz destabilizujących, prowadzenie działalności biznesowej.

Bibliografia

- Ando, A., Modigliani, F. (1963). The "Life Cycle" Hypothesis of Saving: Aggregate Implications and Tests. *The American Economic Review*, 53(1).
- Auerbach, A.J., Gokhale, J., Kotlikoff, L.J. (1994). Generational Accounting: A Meaningful Way to Evaluate Fiscal Policy. *Journal of Economic Perspectives*, 8(1). <https://doi.org/10.1257/jep.8.1.73>.
- Bakshi, G.S., Chen, Z. (1994). Baby Boom, Population Aging, and Capital Markets. *The Journal of Business*, 67(2). <https://doi.org/10.1086/296629>.
- Barany, Z., Coeurdacier, N., Guibaud, S. (2018). Capital Flows in an Aging World. CEPR Discussion Paper No. DP13180. <https://ssrn.com/abstract=3250796>.
- Becker, G.S. (1990). *Ekonomiczna teoria zachowań ludzkich*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Bloom, D.E., Sousa-Poza, A. (2013). Aging and productivity: Introduction. *Labour Economics*. <https://doi.org/10.1016/j.labeco.2013.01.002>.
- Bloom, D.E., Williamson, J.G. (1998). Demographic transitions and economic miracles in emerging Asia. *World Bank Economic Review*, 12(3). <https://doi.org/10.1093/wber/12.3.419>.
- Boersch-Supan, A.H., Winter, J.K. (2001). Population Aging, Savings Behavior and Capital Markets. *National Bureau of Economic Research*, No. 8561.
- Bombol, M., Słaby, T. (2011). *Konsument 55+ wyzwaniem dla rynku*. Szkoła Główna Handlowa w Warszawie.
- Bonfatti, A., Imrohoroğlu, S., Kitao, S. (2021). Aging, Factor Prices, and Capital Flows. *SSRN Electronic Journal*. <https://doi.org/10.2139/ssrn.3951007>.
- Bortkiewicz, A., Makowiec-Dąbrowska, T. (2008). Wiek a zdolność do pracy. W: J. Kleer (red.). *Konsekwencje ekonomiczne i społeczne starzenia się społeczeństwa* (138–167). Komitet „Prognoz Polska 2000 Plus” przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk.

- Christensen, K. i in. (2009). Ageing populations: the challenges ahead. *The Lancet*. [https://doi.org/10.1016/S0140-6736\(09\)61460-4](https://doi.org/10.1016/S0140-6736(09)61460-4).
- Cooper, R.N. i in. (2003). The Demographic Dividend: A New Perspective on the Economic Consequences of Population Change. *Foreign Affairs*, 82(3). <https://doi.org/10.2307/20033592>.
- Fogel, R.W., Costa, D.L. (1997). A theory of technophysio evolution, with some implications for forecasting population, health care costs, and pension costs. *Demography*, 34(1). <https://doi.org/10.2307/2061659>.
- Jurek, Ł. (2012). *Ekonomia starzejącego się społeczeństwa*. Difin.
- Jurek, Ł. (2021a). Objectively Measured Financial Resources. W: D. Gu and M.E. Dupre (red.). *Encyclopedia of Gerontology and Population Aging*. Cham: Springer, s. 3586–3590. https://doi.org/https://doi.org/10.1007/978-3-030-22009-9_202.
- Jurek, Ł. (2021b). Proces starzenia się zasobu siły roboczej: studium demograficzno-ekonomiczne. W: R. Jończy, A. Dolińska (eds). *Procesy migracyjne w południowo-zachodniej Polsce w kontekście sytuacji na rynku pracy. Wybrane zagadnienia* (124–143). Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu.
- Jurek, Ł. (2021c). Subjectively Measured Financial Resources. W: D. Gu and M.E. Dupre (red.). *Encyclopedia of Gerontology and Population Aging*. Cham: Springer, s. 4816–4819. https://doi.org/10.1007/978-3-030-22009-9_205.
- Jurek, Ł. (2021d). Zarządzanie ryzykiem demograficznym wobec procesu starzenia się zasobów pracy. *Przegląd Prawno-Ekonomiczny*, (3). <https://doi.org/10.31743/ppe.12688>.
- Komp-Leukkunen, K. (2021). Economics of Aging. W: D. Gu, M.E. Dupre (red.). *Encyclopedia of Gerontology and Population Aging*. Cham: Springer, s. 1560–156. https://doi.org/10.1007/978-3-030-22009-9_185.
- Lee, R.D., Mason, A. (2006). What is the demographic dividend? *Finance and Development*, 43(3).
- National Research Council. (2013). *Aging and the macroeconomy: Long-term implications of an older population, Aging and the Macroeconomy: Long-Term Implications of an Older Population*. Washington, D.C., The National Academies Press. <https://doi.org/10.17226/13465>.
- Pascual-Saez, M., Cantarero-Prieto, D., Pires Manso, J.R. (2020). Does population ageing affect savings in Europe? *Journal of Policy Modeling*, 42(2). <https://doi.org/10.1016/j.jpolmod.2019.07.009>.
- Perek-Białas, J., Schippers, J.J. (2013). Economic Gerontology: Older People as Consumers and Workers. W: K. Komp, M. Aartsem. *Old Age In Europe. A Textbook of Gerontology*, (76–96). Springer. https://doi.org/10.1007/978-94-007-6134-6_6.
- Prskawetz, A. i in. (2006). *The Impact of Population Ageing on Innovation and Productivity Growth in Europe*. Research Report 28. Vienna Institute of Demography, Austrian Academy of Sciences.
- Purdy, M. (2015). The first person to live to 150 has already been born. *The World*. <https://www.pri.org/stories/2015-08-08/first-person-live-150-has-already-been-born-it-you>.
- Skirbekk, V. (2004). Age and Individual Productivity: A Literature Survey. *Vienna Yearbook of Population Research*, (1). <https://doi.org/10.1553/populationyearbook2004s133>.
- Vaupel, J.W., Loichinger, E. (2006). Redistributing work in aging Europe. *Science*. <https://doi.org/10.1126/science.1127487>.

- Wong, B., Tang, K.K. (2013). Do ageing economies save less? Evidence from OECD data. *International Journal of Social Economics*, 40(6). <https://doi.org/10.1108/03068291311321875>.
- World Population Prospect: The 2006 Revision and World Urbanization Prospects: The 2005 Revision*. Population Divisions of the Department and Social Affairs of the United Nations Secretariat. <http://esa.un.org/unpp>.

Demograficzne starzenie się społeczeństwa jako wyzwanie dla rynku pracy województwa śląskiego

1. Wprowadzenie

Jednym z istotnych czynników wpływających na rozwój społeczno-gospodarczy regionu, w tym sytuację na rynku pracy, jest potencjał demograficzny wyrażający się liczbą ludności oraz jej strukturą. Równowaga na rynku pracy lub jej zachwianie, związane ze wzrostem niedoboru podaży pracy, determinowane jest w znaczącym stopniu przez rozmiary potencjalnych zasobów pracy oraz starzenie się tych zasobów, jak również procesy migracyjne.

Analiza i ocena skutków obserwowanych zmian wymaga nie tylko odniesienia do historycznych danych statystycznych, ale przede wszystkim uwzględnienia prognoz demograficznych. Polska, w tym województwo śląskie, doświadczają – i w przyszłości będą doświadczać – przyspieszenia starzenia demograficznego, z perspektywą stania się krajem o najstarszej populacji w Europie.

Ocena wpływu prognozowanego ubytku potencjalnych zasobów pracy na sytuację na rynku pracy wymaga uwzględnienia różnych scenariuszy. Nie ulega wątpliwości, że rosnący deficyt zasobów pracy będzie wymagał pełniejszego wykorzystania dostępnych zasobów lub/oraz napływu imigrantów. Niewykorzystane zasoby pracy obejmują trzy główne kategorie, tj. bezrobotnych (poszukujących pracy i gotowych do jej podjęcia), niepełnozatrudnionych (pracujących w niepełnym wymiarze czasu pracy, mimo że gotowi są pracować dłużej) oraz potencjalnie aktywnych zawodowo (poszukujących pracy, ale niegotowych do jej podjęcia lub gotowych do podjęcia pracy, ale aktualnie jej nieposzukujących). Stąd zwiększenie aktywności zawodowej

^a Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach. ORCID: 0000-0001-9664-6604.

^b Katedra Analiz i Prognozowania Rynku Pracy, Wydział Ekonomii, Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach. ORCID: 0000-0002-2816-7123.

kobiet, osób w wieku 50+ czy osób z niepełnosprawnościami stanowić będzie istotny element równoważenia rynku pracy. Zakładając możliwość znaczącego wzrostu popytu na pracę, należy uwzględnić konieczność uzupełniania dostępnych zasobów pracy przez imigrantów, co wymagać będzie prowadzenia skutecznej polityki migracyjnej na poziomie kraju oraz regionów.

Podsumowując, zmiany demograficzne należy traktować nie tylko jako problem, ale również jako szansę rozwojową dla regionu. Umiejętne wykorzystanie nowych nisz rynkowych, które pojawiają się wraz z postępującym starzeniem się społeczeństwa, będzie bardzo istotne. Uwzględniając ich rolę, analiza sytuacji na śląskim rynku pracy pokazuje zmiany podstawowych wskaźników, takich jak wskaźnik zatrudnienia czy stopa bezrobocia, jak również – przy bardziej szczegółowym ujęciu – wskaźniki płci, wieku, poziomu wykształcenia. Ważne miejsce w prowadzonych analizach odgrywa ją kwestie związane ze strukturą biernych zawodowo oraz przyczynami bierności. Analizy obejmują lata 2010–2021, natomiast prognozy dotyczące potencjalnych zasobów pracy obejmują lata 2020–2050.

Uwzględniając powyższe przesłanki, celem rozdziału jest przedstawienie zmian sytuacji na rynku pracy województwa śląskiego w latach 2010–2021 oraz wskazanie wyzwań, przed jakimi stoi zarówno regionalny, jak i krajowy rynek pracy w kontekście starzenia się społeczeństwa.

2. Zmiany liczby i struktury ludności w latach 2010–2021 a potencjalne zasoby pracy

Analiza sytuacji na rynku pracy w kontekście zmian demograficznych, a szczególnie starzenia się populacji, od kilkunastu lat stanowi jeden z istotnych wątków w dyskusjach naukowych i debatach publicznych (Jóźwiak, Kotowska, 2010; Runge, Żurek, 2010; Lange, 2011; Strzelecki, 2012; Szukalski, 2012; Zagórska, 2012 i wiele innych). Ważną rolę w prowadzonych rozważaniach odgrywają zmiany obserwowane na poziomie regionalnym, które są wprawdzie konsekwencją trendów ogólnoeuropejskich, ale o zróżnicowanej dynamice, na którą wpływają m.in.: zmiana modelu rodziny oraz reprodukcji ludności i utrzymujący się niski poziom dzietności, niż demograficzny z lat 90. XX w., wchodzenie w wiek starości kolejnych roczników powojennego wyżu, wzrastająca długowieczność, wzrost poziomu zamożności społeczeństwa, migracja z miast itp. (*Starzenie...*, 2011).

W prowadzonych analizach istotną rolę odgrywa odniesienie do zmian liczby ludności oraz jej struktury, przy uwzględnieniu podstawowych kategorii, tj. ludności w wieku przedprodukcyjnym, produkcyjnym i poprodukcyjnym. Biorąc pod uwagę, że osoby w wieku produkcyjnym stanowią potencjalne zasoby pracy, zmiany ich udziału w ludności ogółem stanowią ważną informację dla rynku pracy¹.

¹ W Polsce za będące w wieku produkcyjnym przyjmuje się osoby w wieku 18–65 mężczyźni oraz 18–60 kobiety.

Struktura demograficzna województwa śląskiego, podobnie jak całej Polski, w coraz większym stopniu wykazuje cechy społeczeństwa starzejącego się, co przedstawiają dane zaprezentowane w tabl. 1 i 2 oraz na wyk. 1. Wprawdzie w latach 2010–2021 udział osób w wieku przedprodukcyjnym zmniejszył się w niewielkim stopniu (o 0,2 p.p.), jednak znacznie wyższa dynamika zmian charakteryzowała ludność w wieku produkcyjnym i poprodukcyjnym. W województwie śląskim odsetek ludności w wieku produkcyjnym zmniejszył się o 6,4 p.p., co odpowiada zmniejszeniu potencjalnych zasobów pracy województwa o prawie 439 tys. osób. Jednocześnie odnotowano wzrost odsetka osób w wieku poprodukcyjnym o 6,6 p.p., co stanowiło odpowiednik prawie 260 tys. osób, a dynamika zmian w województwie była wyższa niż w całej Polsce.

Zmianom struktury ludności towarzyszy postępujący proces depopulacyjny, będący rezultatem niekorzystnych zmian w ruchu naturalnym i migracyjnym. Tylko w analizowanym okresie w województwie śląskim zaobserwowano ubytek ludności o ponad 179 tys., przy czym populacja mężczyzn zmniejszyła się o prawie 95 tys. (4,2 p.p.), a kobiet o 84,6 tys. (3,5 p.p.). Należy przy tym zaznaczyć, że zmiany te wykazują pewne zróżnicowanie w układzie przestrzennym województwa. Do najszybciej wyludniających się miast zaliczane są m.in.: Katowice, Sosnowiec, Częstochowa, Bytom, Zabrze czy Dąbrowa Górnicza. Na te procesy, obok niskiej dzietności, wpływ wywiera także migracja ludności do stref podmiejskich.

Tabl. 1. Ludność według grup wieku w latach 2010–2021

Wiek	Jednostka miary	2010	2012	2014	2016	2018	2020	2021	Zmiana 2010–2021
POLSKA									
Ogółem	os.	38 529,8	38 533,2	38 533,2	38 432,9	38 411,1	38 265,0	38 080,4	–449,5
	%	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	.
Przedprodukcyjny	os.	5 858,8	5 796,6	5 764,1	5 773,4	5 865,2	5 878,3	5 830,8	–24,9
	%	18,7	18,3	18,0	17,9	18,1	18,2	18,2	–0,7
Produkcyjny	os.	26 218,5	25 875,1	25 490,0	24 890,1	24 340,0	23 846,7	23 634,9	2 583,6
	%	64,4	63,8	62,9	61,8	60,6	59,5	59,2	–5,2
Poprodukcyjny	os.	6 455,6	6 860,9	7 305,4	7 769,5	8 205,9	8 539,9	8 614,6	2 159,0
	%	16,7	17,8	18,9	20,2	21,4	22,3	22,6	5,9
Województwo śląskie									
Ogółem	os.	4 634,9	4 615,9	4 585,9	4 599,1	4 533,6	4 492,3	4 455,9	–179,1
	%	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	.
Przedprodukcyjny	os.	647,0	643,9	643,2	645,5	655,9	654,9	647,0	0
	%	17,4	16,9	16,8	16,8	17,0	17,2	17,2	–0,2
Produkcyjny	os.	3 174,1	3 108,9	3 026,0	2 940,3	2 851,2	2 770,7	2 735,1	–438,9
	%	65,1	64,3	63,1	61,8	60,3	59,1	58,7	–6,4
Poprodukcyjny	os.	813,8	863,1	916,7	973,4	1 026,4	1 066,7	1 073,7	259,9
	%	17,5	18,6	19,9	21,3	22,6	23,7	24,1	6,6

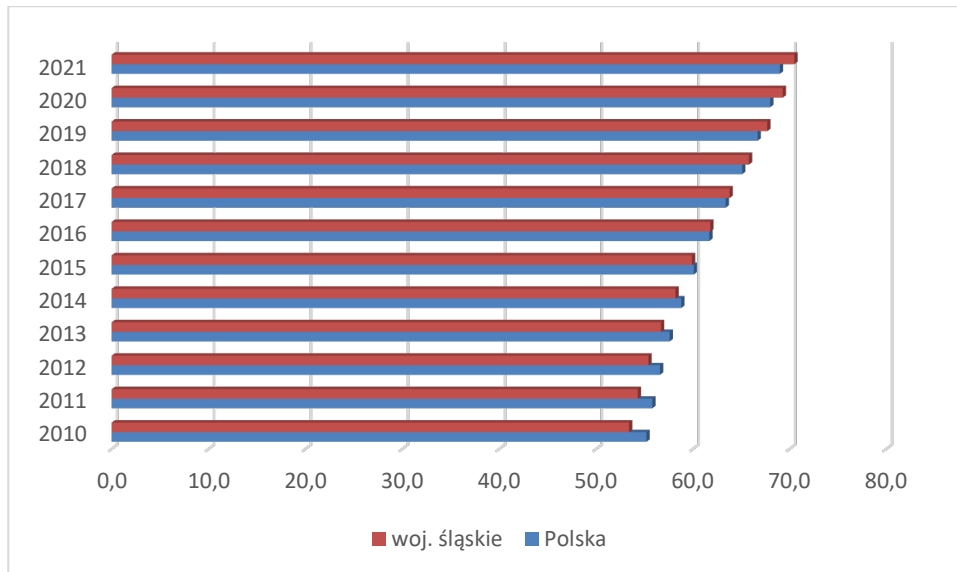
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych BDL.

Jednym ze wskaźników świadczących o starzeniu się społeczeństwa jest rosnąca mediana wieku. W 2021 r. w województwie śląskim wyniosła ona 43,4 roku (przy wartości dla Polski wynoszącej 42 lata) i była wyższa o ponad 3 lata w stosunku do roku 2010 (*Ludność...*, 2020: 16). Należy przy tym zwrócić uwagę na różnice występujące w tym zakresie pomiędzy kobietami a mężczyznami. O ile mediana wieku mężczyzn w 2021 r. nie przekraczała 42 lat to w przypadku kobiet była wyższa o 3,5 roku.

Jeszcze bardziej niepokojąco kształtuje się struktura ludności według wieku, która określa relację pomiędzy liczbą ludności w wieku produkcyjnym i nieprodukcyjnym, wskazując na obciążenie osób pracujących niepracującymi. Podczas gdy w roku 2010 w województwie śląskim na 100 osób w wieku produkcyjnym przypadały 53 osoby w wieku nieprodukcyjnym, a w całej Polsce – 55, w 2021 r. ich liczba w województwie śląskim przekroczyła 70, a w Polsce – 69. Wskazuje to na większą dynamikę zmian zachodzących w analizowanym regionie, co przedstawiono na wyk. 1. Dodatkowych informacji dostarcza indeks starości, który w 2021 r. w województwie śląskim przekroczył 20,2%, podczas gdy w 2010 r. wynosił 14,2%.

Bardziej szczegółowa analiza wskaźników cząstkowych, przedstawionych w tabl. 2, potwierdza wcześniejsze spostrzeżenia. W 2010 r. na 100 osób w wieku produkcyjnym przypadały 53 osoby w wieku nieprodukcyjnym, przy czym osoby w wieku poprodukcyjnym stanowiły połowę. W 2021 r. wskaźnik ten wyniósł 70, przy czym udział osób w wieku poprodukcyjnym wyniósł prawie 59% i tendencja ta się pogłębia.

Wykr. 1. Ludność w wieku nieprodukcyjnym na 100 osób w wieku produkcyjnym



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych BDL.

Analiza zmian liczby osób w wieku poprodukcyjnym przypadających na 100 osób w wieku przedprodukcyjnym pozwala zaobserwować jej wzrost o ponad 37% w ciągu ostatniej dekady, co świadczy o zdecydowanej redukcji liczby urodzeń, a w konsekwencji zmniejszaniu się dopływu osób do populacji, przy jednocześnie rosnącej liczbie osób w wieku poprodukcyjnym. Oznacza to, że udział potencjalnych przyszłych zasobów pracy jest znacznie mniejszy niż liczba tych, którzy ten rynek opuścili. Taką samą tendencję można zaobserwować w odniesieniu do współczynnika obciążenia demograficznego charakteryzującego liczbę osób w wieku poprodukcyjnym przypadających na 100 osób w wieku produkcyjnym. O ile w 2010 r. współczynnik ten nie przekraczał 27 to dziesięć lat później w województwie śląskim był o 14 wyższy. Pomimo iż w Polsce współczynnik ten jest nieco niższy, jednak kierunek zmian pozostaje niezmienny, co przedstawia tabl. 2.

Należy przy tym podkreślić, że równie istotnych informacji na temat ekonomicznych konsekwencji starzenia się ludności w ujęciu międzypokoleniowym dostarcza wskaźnik obciążenia ekonomicznego, budowany w oparciu o Narodowe Rachunki Transferów (ang. *National Transfer Accounts* – NTA) (Lee, Mason, 2011; Loichinger i in., 2017). Wskaźnik ten, mierzący zagregowany deficyt w cyklu życia osób poza wiekiem produktywnym w stosunku do całkowitych dochodów z pracy, jest w Polsce stosunkowo wysoki, szczególnie przy obecnej strukturze demograficznej ludności. Jak pokazują badania, granice wieku produktywnego w Polsce, czyli okresu, w którym dochody z pracy przewyższają wydatki konsumpcyjne, to 26 i 56 lat. Utrzymanie dotychczasowych wzorców konsumpcji i dochodów z pracy przy postępującym starzeniu się ludności wpłynie na wzrost zagregowanego deficytu w cyklu życia, szczególnie osób starszych (Chłoń-Domińczak, 2017: 17–21). Biorąc pod uwagę, że deficyt ten jest finansowany prawie w całości z transferów publicznych, a przede wszystkim wypłaty emerytur, należy liczyć się z jego wzrostem.

Tabl. 2. Ludność w wieku poprodukcyjnym na 100 osób w wieku przedprodukcyjnym i produkcyjnym

L a t a	Ludność w wieku poprodukcyjnym na 100 osób w wieku			
	przedprodukcyjnym		produkcyjnym	
	Polska	woj. śląskie	Polska	woj. śląskie
2010	89,1	101,7	26,0	26,9
2011	93,1	105,9	26,9	27,9
2012	97,1	110,3	27,9	29,1
2013	101,2	114,4	29,0	30,3
2014	105,2	118,9	30,2	31,6
2015	109,1	123,1	31,4	33,0
2016	112,7	126,9	32,7	34,5
2017	115,5	129,8	34,0	36,0
2018	118,3	132,9	35,3	37,5
2019	121,0	136,0	36,5	39,0
2020	122,8	138,1	37,5	40,2
2021	124,2	139,7	38,2	41,1

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych BDL.

Podsumowując, wartości wszystkich miar potwierdzają przyspieszenie procesu depopulacji oraz starzenia się społeczeństwa województwa śląskiego. Czynnikiem potęgującym te procesy są migracje, które jednak ze względu na ograniczoną objętość opracowania, zostały w analizach pominięte. Skutki tych procesów są i będą coraz silniej odczuwane w różnych obszarach życia gospodarczego i społecznego, w tym na rynku pracy (Skórska, 2017b). Nie ulega wątpliwości, że postępujący proces starzenia się ludności, wyrażający się m.in. spadkiem liczby ludności w wieku produkcyjnym, a szczególnie w wieku mobilnym, wynikającym – obok procesów migracyjnych – ze zmiany struktury wiekowej społeczeństwa, może prowadzić do stopniowego powstawania niedoborów na rynku pracy. Dodatkowe wyzwanie będzie stanowiło rosnące obciążenie demograficzne i ekonomiczne, a w konsekwencji utrzymanie dotychczasowego standardu życia, a w przypadku osób starszych – ryzyko wykluczenia z życia zawodowego i społecznego.

3. Sytuacja na rynku pracy w latach 2010–2021

Odwołując się do unijnej strategii gospodarczej „Europa 2020” warto przypomnieć, że jednym z nadrzędnych, a jednocześnie wymiernych celów Unii Europejskiej (UE) było osiągnięcie dla osób w wieku 20–64 lata wskaźnika zatrudnienia na poziomie 75% (Komisja Europejska, 2010), a dla Polski – na poziomie 71%. W głównym dokumencie, służącym wdrażaniu strategii „Europa 2020” na poziomie państw, którym jest Krajowy Program Reform (Rada Ministrów, 2017), zwraca się uwagę na potrzebę wprowadzenia działań mających na celu poprawę sytuacji młodych osób na rynku pracy oraz ograniczających wysoki odsetek osób zatrudnionych na umowach innych niż na czas nieokreślony. Z wytycznymi zawartymi w strategii „Europa 2020” koresponduje Umowa Partnerstwa² (UP), zgodnie z którą jednym z celów szczegółowych jest „bardziej efektywne wykorzystanie zasobów na rynku pracy”. Konieczne jest jednak podkreślenie, że w UP wskazuje się, iż wpływ interwencji Europejskich Funduszy Strukturalnych i Inwestycyjnych (EFSI) na wskaźnik zatrudnienia jest bardzo ograniczony (od 4 do 8%), a jego poziom zależy od ogólnych czynników natury społeczno-gospodarczej oraz zmian legislacyjnych wynikających z zapisów w Regionalnych Programach Operacyjnych (RPO) (Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju, 2017). Wskaźnikiem pozwalającym nakreślić sytuację na rynku pracy i monitorować wpływ interwencji zaplanowanych w ramach jednego z celów tematycznych strategii „Europa 2020” („promowanie trwałego i wysokiej jakości zatrudnienia oraz wsparcie mobilności pracowników”) jest wskaźnik zatrudnienia osób w wieku 20–64 lata. Warto zatem poddać go, wraz z innymi parametrami charakteryzującymi rynek,

² Umowa Partnerstwa (UP) jest dokumentem określającym strategię interwencji funduszy europejskich w Polsce w latach 2014–2020 w ramach trzech polityk unijnych: polityki spójności, wspólnej polityki rolnej (WPR) i wspólnej polityki rybołówstwa (WPRyb).

praszczegółowej analizie uwzględniającej różne przekroje zmian, czyli wpływ różnych czynników o charakterze demograficzno-społecznym. W zamieszczonej poniżej tabelicy obok wartości mierników w ujęciu ogółem oraz z uwzględnieniem płci pracownika zawarto dodatkowo mierniki pozwalające na ocenę stopnia ich zmian w okresie ostatnich 12 lat.

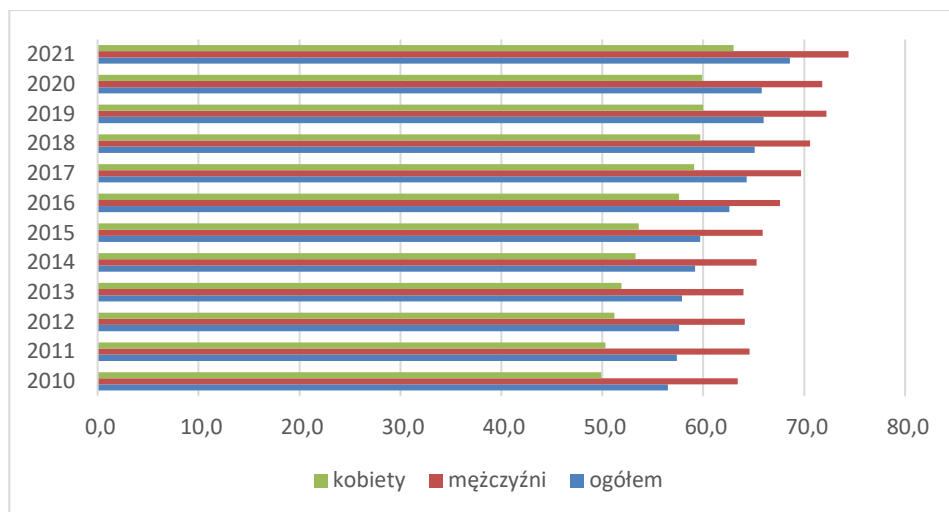
Tabl. 3. Wskaźniki zatrudnienia osób w wieku 20–64 lata w województwie śląskim dla wybranych lat

Wyszczególnienie	2010	2012	2014	2016	2018	2020	2021	Przyrost w p.p.	Średnie tempo zmian
Ogółem	56,5	57,6	59,2	62,6	65,1	65,8	68,6	12,1	1,78
Mężczyźni	63,4	64,1	65,3	67,6	70,6	71,8	74,4	11,0	1,47
Kobiety	49,9	51,2	53,3	57,6	59,7	59,9	63,0	13,1	2,14

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych BDL.

Analiza wartości mierników przedstawionych w tabl. 3 pozwala na stwierdzenie, że w badanym okresie widoczny był stopniowy systematyczny wzrost poziomu zatrudnienia zarówno ogółem, jak i z uwzględnieniem płci pracowników, co dla całego okresu 12 lat dało wzrost o 12,1 p.p. ogółem oraz 11,0 p.p. dla mężczyzn i 13,2 p.p. dla kobiet. Natomiast średnio z roku na rok wskaźnik zatrudnienia wzrastał odpowiednio o: 1,8, 1,5 i 2,1% w każdej z grup pracowników. Widoczne jest to również na wyk. 2.

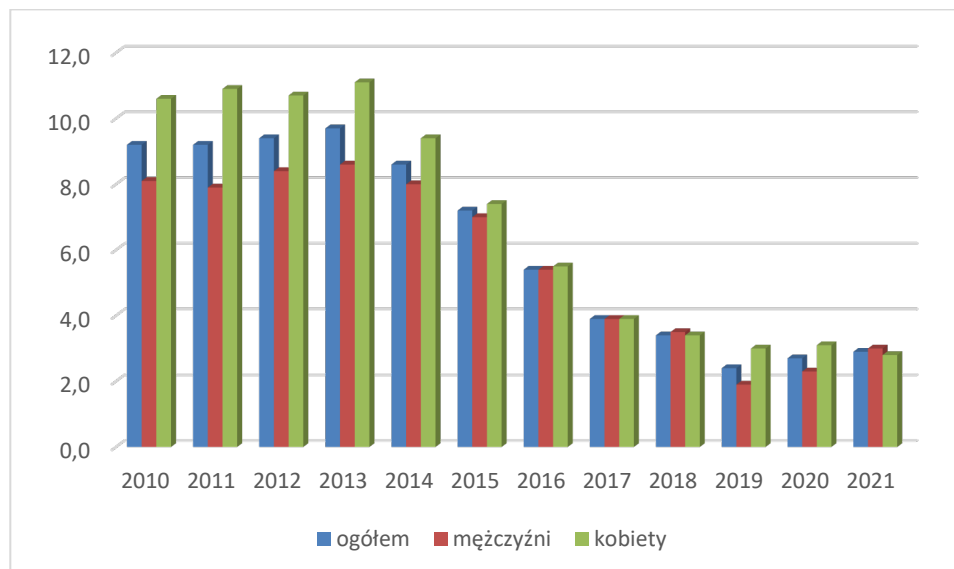
Wykr. 2. Wskaźnik zatrudnienia w województwie śląskim w latach 2010–2021



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych BDL.

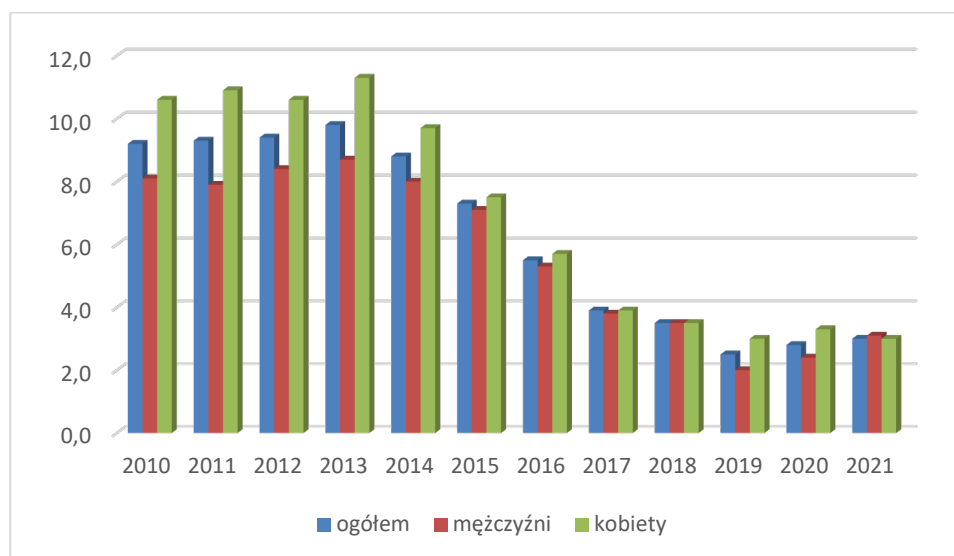
W przeciwstawie do poziomu zatrudnienia, szczegółowym analizom poddaje się z reguły miernik charakteryzujący skalę bezrobocia. W badanym okresie w województwie śląskim stopa bezrobocia podlegała dynamice widocznej na wyk. 3 i 4.

Wykr. 3. Stopa bezrobocia w województwie śląskim ogółem w latach 2010–2021



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych BDL.

Wykr. 4. Stopa bezrobocia osób w wieku produkcyjnym w województwie śląskim w latach 2010–2021

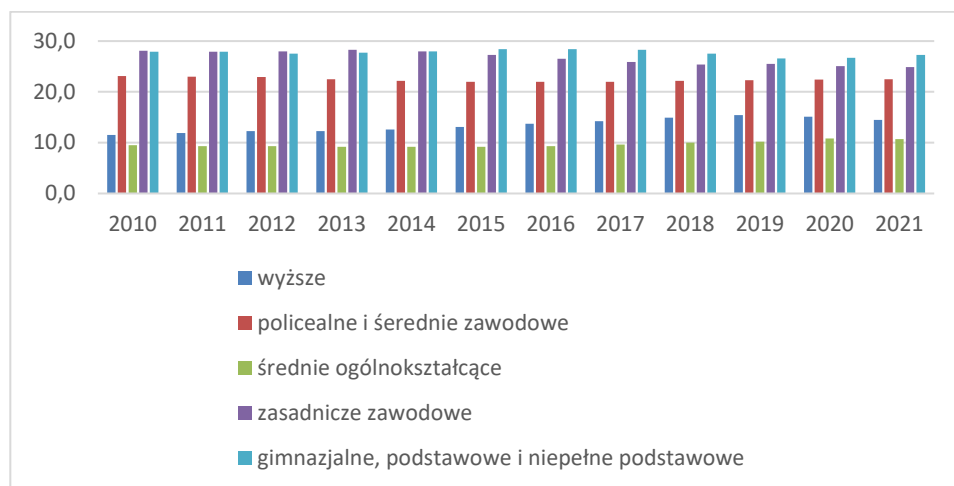


Źródło: opracowanie własne.

Dynamika miernika w przypadku obydwu grup osób stanowiących zasoby pracy jest bardzo zbliżona i w latach 2010–2014 wykazuje się nieznacznym wzrostem, natomiast w kolejnych latach wartość wskaźnika zdecydowanie spada z poziomu 8–9% w roku 2014 do około 3% w latach 2020 i 2021.

Stopa bezrobocia jest w głównym stopniu kształtowana przez mechanizmy rynkowe, zmiany gospodarcze i zespół zależności o charakterze społecznym. Nie bez znaczenia w przypadku popytu na pracę jest zapotrzebowanie na pracowników o odpowiednim wykształceniu, zatem konieczne jest uwzględnienie w dyskusji nad poziomem bezrobocia dodatkowego czynnika, jakim jest wykształcenie potencjalnego pracownika. Obecny poziom gospodarki, o zdecydowanie zmienionej strukturze – z przewagą usług i dynamicznym rozwojem tego sektora, wymusza na uczestnikach rynku pracy posiadanie odpowiednich kwalifikacji, przygotowania zawodowe i uprawnień. Rynek pracy jest w coraz szerszym stopniu otwarty dla osób z wysokimi kwalifikacjami o ustalonym przekroju. Zapotrzebowanie na pracowników odpowiednio wykształconych powoduje nadwyżkę osób z niskim wykształceniem oraz z wykształceniem nieodpowiednim lub niedopasowanym do potrzeb pracodawców. Pojawia się zatem problem rozbieżności pomiędzy popytem i podażą na rynku pracy, a w wyżej wymienionych grupach pracowniczych występuje intensyfikacja bezrobocia. Stopa bezrobocia w zależności od poziomu wykształcenia kształtuje się na różnym poziomie. Widoczne jest to wyraźnie również w przypadku województwa śląskiego. Przyjmując najprostszy podział skali wykształcenia na pięć podstawowych grup, czyli wykształcenie wyższe, średnie zawodowe, ogólnokształcące, zasadnicze zawodowe i brak zawodu, czyli wykształcenie gimnazjalne i niżej, możemy sformułować szereg wniosków i ustalić kilka prawidłowości.

Rozważając poziom bezrobocia z uwzględnieniem poziomu wykształcenia osoby pozostającej bez pracy (wykr. 5) można jednoznacznie stwierdzić, że w najwyższym stopniu bezrobociu zagrożą osobom z najniższym wykształceniem, a potencjalni pracownicy z wykształceniem wyższym lub średnim ogólnokształcącym mają najmniejsze problemy ze znalezieniem satysfakcjonującej pracy. Odsetek bezrobotnych w dwóch grupach osób z najniższym poziomem wykształcenia stanowi ponad połowę ogółu bezrobotnych. Natomiast wśród potencjalnych pracowników pozostających okresowo bez pracy tylko co dziesiąty legitymuje się wyższym wykształceniem.

Wykr. 5. Odsetek bezrobotnych w województwie śląskim według wykształcenia w latach 2010–2021

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych BDL.

Jeśli jednak poddamy analizie tempo zmian miernika w badanym okresie (tabl. 4), to okazuje się, że struktura zbiorowości bezrobotnych ze względu na wykształcenie ulegała zmianom i odsetek zarejestrowanych bezrobotnych z wyższym wykształceniem wśród ogółu bezrobotnych wzrósł o 3 p.p. – z 11,5% w roku 2010 do 14,5% w roku 2021, co jest równoznaczne z średniorocznym wzrostem odsetka bezrobotnych w tej grupie osób o 2,15%. Natomiast w grupie osób z wykształceniem zasadniczym zawodowym odsetek bezrobotnych zmniejszył się o 3,2 p.p. – z 28,1% w roku 2010 do 24,9% w roku 2021, czyli średnioroczny spadek odsetka bezrobotnych w tej grupie wynosił 1,1%. Najbardziej stabilny i niemal niepodlegający zmianom w badanym przedziale 12 lat był odsetek osób z wykształceniem średnim zawodowym i policealnym, co potwierdza regułę najwyższego zapotrzebowania na fachowców we wszystkich niemal branżach.

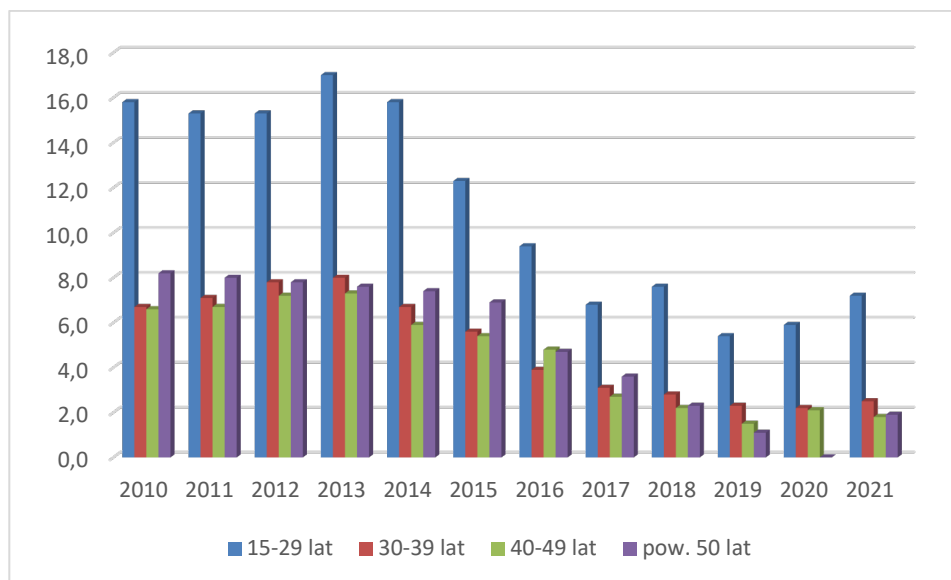
Tabl. 4. Odsetek bezrobotnych według poziomu wykształcenia w wybranych latach

Poziom wykształcenia	2010	2012	2014	2016	2018	2020	2021	Przyrost w p.p.	Średnie tempo zmian w %
Wyższe	11,5	12,3	12,6	13,7	14,9	15,1	14,5	3,0	2,13
Policealne i średnie zawodowe	23,1	22,9	22,2	2,0	22,2	22,4	22,5	-0,6	-0,24
Średnie ogólnokształcące	9,5	9,3	9,2	9,3	10,0	10,7	10,9	1,4	1,09
Zasadnicze zawodowe	28,1	28,0	28,0	26,5	25,4	25,1	24,9	-3,2	-1,09
Podstawowe i gimnazjalne	27,9	27,5	28,0	28,4	27,5	26,7	27,3	-0,6	-0,2

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych BDL.

Uwzględniając wiek potencjalnego pracownika i przyjmując podział na cztery szerokie grupy wieku: 15–29, 30–39, 40–49 i powyżej 50 lat uzyskujemy inny obraz dynamiki stopy bezrobocia (wykr. 6). Wyraźnie widać, że bezrobocie w najsilniejszym stopniu dotyka osoby młode w wieku 15–29 lat, czyli z reguły absolwentów szkół średnich, zawodowych lub wyższych uczelni. Pracodawcy poszukujący nowego pracownika cenią sobie przede wszystkim doświadczenie zawodowe i z reguły niechętnie przyjmują do pracy pracowników bez określonych kwalifikacji popartych doświadczeniem zawodowym. Stąd wyraźna rozbieżność w poziomie miernika dla tej grupy wiekowej w odniesieniu do pozostałych grup i niemal dwukrotne przekroczenie ich wartości w każdym z badanych lat.

Wykr. 6. Stopa bezrobocia według wieku potencjalnego pracownika w województwie śląskim



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych BDL.

Dokonując podziału populacji osób w wieku produkcyjnym przyjmuje się najprostszą formę klasyfikacji w odniesieniu do rynku pracy, czyli podział na aktywnych zawodowo i biernych zawodowo. Dalsze, bardziej szczegółowe analizy skupiają się na aktywnych zawodowo, dzieląc ich na pracujących i bezrobotnych. Z reguły subpopulacja biernych zawodowo jest pomijana w ocenie kondycji rynku pracy, gdyż nie stanowią oni podstawy do oceny poziomu zatrudnienia ani nie mają wpływu na stopę bezrobocia. Zatem ich „użyteczność” dla rynku pracy jest znikoma. Jednak nie jest to słuszne stanowisko, ponieważ osoby bierne zawodowo stanowią swoiste zaplecze rynku pracy i jeśli pojawią się odpowiednie warunki, bierni zawodowo mogą podjąć pracę, a stając się osobami aktywnymi zawodowo mogą w zdecydowanym stopniu uzupełnić zasoby pracy. Zatem są to osoby potencjalnie aktywne zawodowo.

Przyczyny bierności zawodowej mogą być różne, ale najczęściej wymienia się następujące:

- choroba i niepełnosprawność;
- emerytura;
- nauka i uzupełnienie kwalifikacji;
- obowiązki rodzinne i opieka nad członkami rodziny;
- wyczerpanie wszystkich znanych możliwości znalezienia pracy;
- niemożność znalezienia pracy.

W badanym okresie dwunastu lat struktura osób biernych zawodowo podlegała słabej dynamice i była w województwie śląskim w znacznym stopniu zbliżona do właściwej dla całej Polski. W tabl. 5 i na wyk. 7 zawarto informacje dotyczące struktury osób biernych zawodowo z uwzględnieniem przyczyn bierności, sumując dwie ostatnie podgrupy (nadając im nazwę „inne”) ze względu na ich małą liczebność.

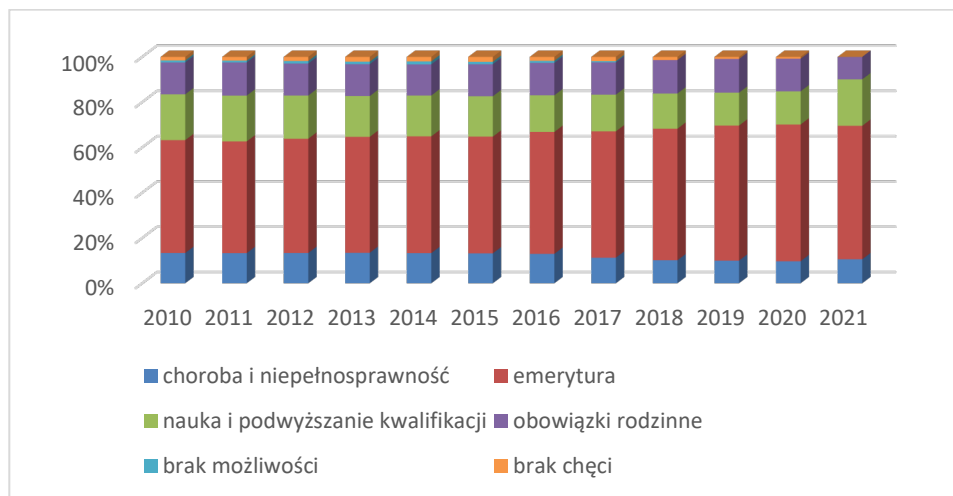
Tabl. 5. Struktura osób biernych zawodowo według przyczyn w województwie śląskim w wybranych latach

Przyczyna bierności zawodowej	2010	2012	2014	2016	2018	2020	2021	Przyrost w p.p.	Średnie tempo zmian
Choroba i niepełnosprawność	13,37	13,39	13,33	12,98	10,17	9,74	10,60	-2,78	-2
Emerytura	49,85	50,46	51,57	53,86	58,10	60,38	58,96	9,10	2
Nauka i podwyższanie kwalifikacji	20,23	19,08	18,03	16,18	15,53	14,67	20,52	0,29	0
Obowiązki rodzinne	14,08	14,14	13,75	14,31	14,8	14,42	9,92	-4,15	-3
Inne	2,46	2,93	3,32	2,66	1,4	0,79	0,0	-2,46	0

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych BDL.

Widoczne jest, że zdecydowanie najczęstszą przyczyną bierności zawodowej była emerytura. Jeśli uwzględni się dodatkowo obowiązki rodzinne i związane z prowadzeniem domu, to pozostałe przyczyny mają marginalne znaczenie. Zatem w dalszych analizach warto rozpatrywać jedynie przyczyny wpływające w istotny sposób na bierność zawodową. Zwłaszcza pierwsza i trzecia przyczyna bierności zawodowej może dotyczyć osób stanowiących dodatkowy potencjał dla rynku pracy, ze względu na możliwość zmiany aktualnego statusu związanego z poprawą zdrowia lub ukończeniem nauki i podwyższenie swoich kwalifikacji.

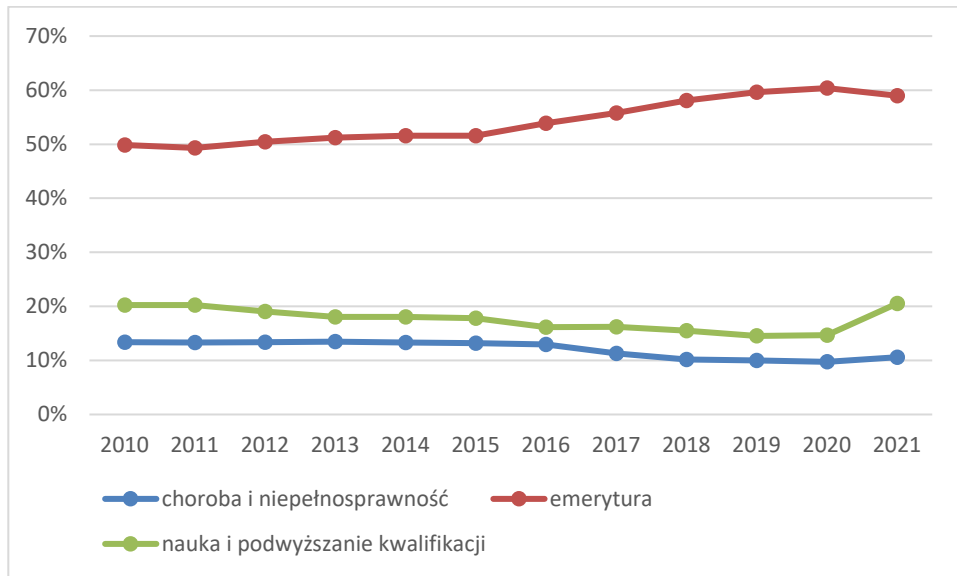
Wykr. 7. Bierność zawodowa według przyczyn w województwie śląskim w latach 2010–2021



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych BDL.

Jak wspomniano wyżej, analizy szczegółowe zostaną zawężone do trzech głównych przyczyn bierności zawodowej, czyli choroby i niepełnosprawności, emerytury oraz nauki i podnoszenia kwalifikacji (wykr. 8). Szczegółowej analizie poddana będzie dynamika zmian każdej z trzech wyróżnionych przyczyn bierności.

Za najbardziej oczywistą przyczynę bierności uznaje się chorobę i niepełnosprawność. Dynamika odsetka biernych zawodowo ze względu na tę przyczynę wykazuje w przypadku województwa śląskiego nieznaczny, ale systematyczny spadek (z 13,4% w 2010 r. do 10,6% w 2021 r.).

Wykr. 8. Dynamika bierności zawodowej według wybranych przyczyn w województwie śląskim w latach 2010–2021

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych BDL.

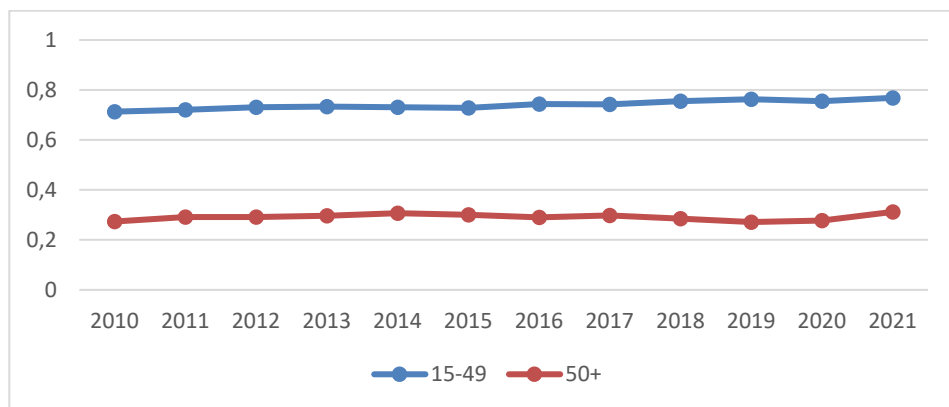
Druga z przyczyn bierności zawodowej, czyli emerytura, wydaje się być najbardziej oczywista i naturalna, w przeciwieństwie do choroby i niepełnosprawności, a jej odsetek wykazuje tendencję wzrostową o wyraźnym natężeniu (z 49,85% w 2010 r. do 58,95% w 2021 r.). Trzecia z wyróżnionych przyczyn, czyli podnoszenie kwalifikacji i nauka, wykazywała w latach 2010–2020 tendencję spadkową o znacznej dynamice, natomiast w roku 2021 obserwujemy zdecydowany wzrost wartości miernika.

Przeprowadzając szczegółowe analizy dotyczące rynku pracy i jego struktury, nie można nie wspomnieć, że jedną z grup bardziej dyskryminowanych na rynku pracy są pracownicy w wieku 50 lat i więcej. Jak podkreśla Skórska (2018, 2019), z jednej strony widoczny jest systematyczny wzrost udziału osób, które przekroczyły 55. rok życia, lecz z drugiej strony mamy do czynienia ze spadkiem aktywności zawodowej postępującej wraz z wiekiem. Przedwczesna dezaktywizacja zawodowa wiąże się z negatywnymi konsekwencjami dla jednostki oraz dla całego społeczeństwa. Należy między innymi zwrócić uwagę na brak możliwości uzupełnienia dochodów osób starszych oraz pogorszenie ich kondycji psychicznej i fizycznej. Biorąc dodatkowo pod uwagę w coraz większym stopniu widoczną tendencję do dbania o zdrowie u osób w podeszłym wieku, co skutkuje wzrostem przeciętnego trwania życia, problem zbyt wczesnego odejścia z rynku pracy nabiera innego wymiaru.

Porównując współczynnik aktywności zawodowej dla ludności w wieku 15–49 lat oraz 50 lat i więcej (wykr. 9), widzimy, że wartości współczynnika w przypadku grupy młodszej przyjmują stosunkowo wysokie wartości i wykazują tendencję rosnącą,

natomiast w grupie starszej wartości są niskie (maksymalnie niecałe 36%) i w ostatnich latach wykazują tendencję spadkową. Niski współczynnik aktywności zawodowej grupy 50+ świadczy o tym, że dostępne zasoby pracy nie są w pełni wykorzystywane.

Wykr. 9. Współczynniki aktywności zawodowej wybranych grup wieku



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych BDL.

Różnice pomiędzy współczynnikami aktywności zawodowej dla ludności w wieku 15–49 oraz 50 lat i więcej są zdecydowanie wysokie i sięgają od 43 do 49 p.p. w poszczególnych latach. Luka o największej skali przypadała na lata 2019 i 2020.

Mając na względzie niskie wartości współczynnika aktywności zawodowej, należy podjąć działania mające na celu zwiększenie jego wartości, na co zwraca uwagę Komisja Europejska (Rada Ministrów, 2017). Należy wspomnieć, że w Polsce dotychczas zrealizowano już wiele programów w zakresie aktywizacji zawodowej, spośród których można wymienić m.in. „Kierunek 50 plus”, „Razem łatwiej”, „50+ dojrzały, potrzebny, kompetentni”, „Doświadczenie w cenie” (*Dobre praktyki...*, 2015).

4. Potencjalne zasoby pracy w prognozach demograficznych – wyzwanie dla rozwoju regionu

Sytuacja na rynku pracy w znaczącym stopniu determinowana jest dostępnością zasobów pracy, których rozmiary – zgodnie z prognozami demograficznymi zarówno w układzie regionalnym, jak i krajowym – systematycznie się kurczą (Janicka, Kaczmarczyk, Anacka, 2015; Kałuża-Kopias, 2016; Skórska, 2017b; PARP, 2020). W 2050 r. liczba ludności Polski będzie mniejsza o prawie 4,2 mln osób w porównaniu do roku 2020, przy czym wyższa dynamika obserwowana będzie w województwie śląskim, gdzie odsetek ludności zmniejszy się o 18 p.p., co przedstawia tabl. 6.

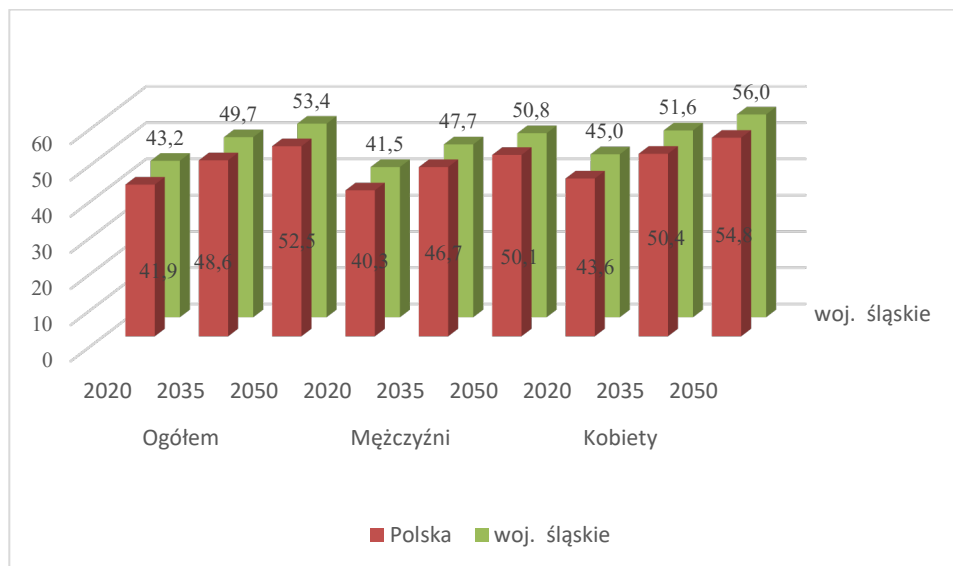
Tabl. 6. Prognoza demograficzna do roku 2050

Wiek	Jednostka miary	2020	2025	2030	2035	2040	2045	2050	Zmiany 2010–2050
POLSKA									
Ogółem	tys.os.	38 137,8	37 741,5	37 185,1	36 476,8	35 668,2	34 817,4	33 950,6	89%
	%	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	–
Przedprodukcyjny	%	17,7	17,2	16,0	15,3	14,8	14,6	14,6	–3,0 p.p.
Produkcyjny	%	62,5	61,2	61,6	61,9	61,7	59,4	56,1	–6,4 p.p.
Poprodukcyjny	%	19,9	21,6	22,5	22,9	23,6	26,1	29,3	9,4 p.p.
Województwo śląskie									
Ogółem	tys. os.	4 477,7	4 369,7	4 245,2	4 107,9	3 964,6	3 821,5	3 680,6	82,2%
	%	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	–
Przedprodukcyjny	%	16,8	16,5	15,2	14,5	14,1	14,1	14,3	–2,5 p.p.
Produkcyjny	%	62,2	60,6	60,8	61,1	60,9	58,6	55,2	–7,0 p.p.
Poprodukcyjny	%	21,1	23,0	24,0	24,4	24,9	27,3	30,5	9,4 p.p.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych BDL.

Proces starzenia się ludności zarówno w skali globalnej, krajowej, jak i regionalnej charakteryzuje różna intensywność przebiegu, zmienność w czasie i przestrzeni (WHO, 2002; Cedefop, 2012; Börsch-Supan, Hartel, Ludwig, 2014). Zgodnie z prognozami demograficznymi w latach 2020–2050 udział osób w wieku poprodukcyjnym w Polsce zwiększy się o prawie 9,5 p.p., przekraczając 29%, przy jednoczesnym zmniejszeniu się potencjalnych zasobów pracy o 6,4 p.p. W województwie śląskim wzrost ten będzie podobny, przy czym udział osób w wieku poprodukcyjnym będzie stanowił ponad 30% ogółu ludności, co przedstawiono w tabl. 6. Z punktu widzenia rynku pracy istotne są zmiany wewnętrznej struktury populacji osób w wieku produkcyjnym. Zgodnie z prognozami do 2030 r. należy spodziewać się zmniejszenia udziału osób w wieku mobilnym oraz niewielkiego wzrostu odsetka osób w wieku niemobilnym, wynikającego z „wejścia” w wiek niemobilny stosunkowo licznych roczników z lat 80. XX w., natomiast w kolejnych 2 dekadach przewiduje się spadek udziału osób w wieku mobilnym, jak i niemobilnym (Waligórska, 2017: 104). Coraz mniejsza liczba osób osiągających wiek produkcyjny i wchodzących na rynek pracy (odsetek osób w wieku przedprodukcyjnym w 2050 r. stanowił będzie zaledwie 14,3% populacji), przy jednoczesnym wzroście liczebności populacji opuszczających go, może prowadzić do niedoborów i długotrwałych zakłóceń na tym rynku, co z kolei może przełożyć się na inne sfery życia, w tym zabezpieczenia społeczne i w konsekwencji na stan finansów publicznych (Balcerowicz-Szkutnik, Sączewska-Piotrowska, Skórska, 2019: 19).

Wykr. 10. Mediana wieku



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych BDL.

W 2020 r. mediana wieku – parametr wyznaczający granicę wieku, którą połowa badanej populacji już przekroczyła, a druga połowa jeszcze nie osiągnęła – w województwie śląskim wynosiła ponad 43 lata i była wyższa o ponad rok w porównaniu ze średnią krajową. Przewiduje się, że w 2050 r. mediana wieku w województwie śląskim wzrośnie o ponad 10 lat, co przedstawia wykr. 10. Należy przy tym podkreślić różnice w tym zakresie występujące pomiędzy kobietami i mężczyznami. O ile mediana wieku mężczyzn w 2050 r. w województwie śląskim nie przekroczy 51 lat, o tyle w przypadku kobiet będzie o ponad 5 lata wyższa.

Jednocześnie współczynnik obciążenia demograficznego ludnością w wieku poprodukcyjnym w Polsce w 2050 r. przekroczy 75%, co oznacza prawie dwukrotny wzrost w stosunku do roku 2020. Jeśli dodać osoby w wieku przedprodukcyjnym, to współczynnik ten osiągnie 105%. Województwo śląskie charakteryzować będą wyższe współczynniki (odpowiednio: 79 i 109%), co potwierdza znaczące obciążenie ludności w wieku produkcyjnym (tabl. 7).

Tabl. 7. Współczynniki obciążenia demograficznego

Wyszczególnienie	Kategoria wieku	2020	2025	2030	2035	2040	2045	2050
O g ó ł e m	nieprodukcyjny	67	72	73	76	83	93	105
	przedprodukcyjny	30	30	28	27	27	28	30
	poprodukcyjny	38	43	45	49	56	65	75
Śląskie	nieprodukcyjny	69	75	76	79	86	97	109
	przedprodukcyjnym	28	29	27	26	26	28	30
	poprodukcyjny	40	46	49	53	59	69	79

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych BDL.

Ocena wpływu prognozowanego ubytku potencjalnych zasobów pracy na sytuację na rynku pracy wymaga przeanalizowania możliwych scenariuszy kształtowania się popytu na pracę oraz czynników je determinujących (*The 2018 Ageing...*, 2018), których założenia przedstawiono w tabl. 8. Należy bowiem mieć na uwadze, że braki kadrowe mogą wpływać na ograniczenie działalności gospodarczej podmiotów, co w skali makro osłabi wzrost gospodarczy.

Tabl. 8. Zmiany popytu i podaży pracy – konsekwencje dla rynku pracy

Wyszczególnienie	Sytuacja na rynku pracy
Zmniejszenie popytu na pracę	<ul style="list-style-type: none"> • w wyniku automatyzacji, robotyzacji i komputeryzacji oraz dzięki wzrostowi wydajności, co pozwoli przynajmniej częściowo równoważyć kurczące się zasoby pracy • konieczność dostosowania kwalifikacji pracowników do zmieniających się potrzeb gospodarki, szczególnie dzięki nabyciu i podnoszeniu kompetencji cyfrowych przez starszych pracowników
Popyt na pracę pozostaje na poziomie zbliżonym do obecnego	<ul style="list-style-type: none"> • deficyt zasobów pracy będzie wymagał pełniejszego wykorzystania dostępnych zasobów lub/oraz napływu imigrantów • niewykorzystane zasoby pracy obejmują trzy główne kategorie, tj. bezrobotnych (poszukujących pracy i gotowych do jej podjęcia), niepełnozatrudnionych (pracujących w niepełnym wymiarze czasu pracy, mimo że gotowi są pracować więcej), potencjalnie aktywnych zawodowo (poszukujących pracy, ale niegotowych do jej podjęcia lub gotowych do podjęcia pracy, ale aktualnie jej nieposzukujących) • konieczność zwiększenia aktywności zawodowej kobiet, osób w wieku 50+ czy niepełnosprawnych oraz dostosowania warunków pracy do ich potrzeb, w tym elastycznej organizacji czasu pracy czy możliwości wykonywania pracy zdalnie/hybrydowo
Wzrost popytu na pracę	<ul style="list-style-type: none"> • konieczność uzupełniania dostępnych zasobów pracy, w tym grup wymienionych powyżej, przez imigrantów, co wymagać będzie prowadzenia skutecznej polityki migracyjnej na poziomie kraju oraz regionów • niezbędne kompetencje językowe, które będą nabywane przez imigrantów w trakcie szkoleń i kursów • funkcjonowanie w środowisku międzynarodowym, wielokulturowym, eliminacja stereotypów, przeciwdziałanie praktykom dyskryminacyjnym

Źródło: opracowanie własne.

Niezależnie od tego, który ze scenariuszy i w jakim zakresie będzie miał miejsce, zmiany demograficzne należy traktować nie tylko jako problem, ale również jako szansę rozwojową dla regionu. Umiejętne wykorzystanie nowych nisz rynkowych, które pojawią się wraz z postępującym starzeniem się społeczeństwa, będzie bardzo istotne.

5. Podsumowanie

Proces starzenia się społeczeństwa i jego konsekwencje dla rynku pracy mogą być rozpatrywane na różnych płaszczyznach – od globalnej, przez krajową, po regionalną i lokalną. Wiedza dotycząca obecnych i prognozowanych zmian związanych z wielkością i strukturą potencjalnych zasobów pracy ma kluczowe znaczenie dla wszystkich podmiotów funkcjonujących na rynku pracy oraz w jego otoczeniu, gdyż pozwala nie tylko rozwiązywać bieżące problemy, ale przede wszystkim przygotować się na wyzwania przyszłości.

Ze względu na złożoność i kompleksowość analizowanych procesów, niezbędne jest podejście interdyscyplinarne i komplementarne. Działania podejmowane na różnych szczeblach administracyjnych oraz przez różne instytucje i organizacje nie powinny się ograniczać tylko do polityki rynku pracy, ale uwzględniać aspekty polityki edukacyjnej, rodzinnej, migracyjnej czy zabezpieczenia społecznego. Społeczne i ekonomiczne skutki starzenia społeczeństwa dotyczą bowiem praktycznie wszystkich obszarów życia.

Jednym z rozwiązań prognozowanego ubytku osób w wieku produkcyjnym jest skupienie się na tych grupach społecznych, które dotychczas nie wykorzystywały w pełni swoich możliwości i kompetencji, a ich wskaźniki aktywności zawodowej pozostawały na relatywnie niskim poziomie. Z tego względu kluczowe znaczenie ma podnoszenie poziomu aktywności zawodowej osób starszych, kobiet czy osób z niepełnosprawnościami. Niestety obecne wzorce aktywności zawodowej Polaków są niepokojące. Wspieranie wydłużania okresu aktywności zawodowej i pozostawania w zatrudnieniu stanowi zatem poważne wyzwanie, któremu sprostać muszą zarówno pracownicy, pracodawcy, jak i instytucje rynku pracy. Dostrzeżenie potencjału zawodowego i doświadczenia osób starszych przez pracodawców i współpracowników, jak również przekonanie samych pracowników o ich przydatności i możliwościach pozostawania aktywnymi z jednej strony oraz inicjowanie systemowych rozwiązań, które będą wspierały osoby 50+ na rynku pracy – z drugiej, to pierwsze z wielu zadań, których realizacja będzie sprzyjać zachowaniu równowagi na rynku pracy.

Bibliografia

- Adrianowska, J. (2021). Miary starości i starzenia się ludności w ujęciu potencjalnym – analiza na przykładzie Polski. *Acta Universitatis Lodzianis Folia Oeconomica*, 1(352), 87–111.
- Balcerowicz-Szkutnik, M., Sączewska-Piotrowska, A., Skórska, A. (2019). *Regionalne zróżnicowanie wykorzystania zasobów pracy – bariery, implikacje*. Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach.
- Börsch-Supan, A., Hartel, K., Ludwig, A. (2014). Aging in Europe: Reforms, international diversification and behavioral reactions. *American Economic Review: Papers and Proceedings*, 104(5), 224–229.
- Cedefop. (2012). *Future skills supply and demand in Europe: Forecast 2012*. European Centre for the Development of Vocational Training, Publications Office of the European Union.
- Chłoń-Domińczak, A. (2017). Międzypokoleniowy rozkład konsumpcji i dochodów w Polsce w kontekście starzenia się ludności. W: P. Lewandowski, J. Rutkowski (red.). *Starzenie się ludności, rynek pracy i finanse publiczne w Polsce*. Przedstawicielstwo Komisji Europejskiej w Polsce, 17–23.
- Dobre praktyki z konferencji regionalnych pt. Jak wspierać skutecznie? Dobre praktyki w zakresie aktywizacji zawodowej osób w wieku 50+* (2015). http://www.analizy.mpips.gov.pl/images/stories/publ_i_raporty/50plus/dobre_praktyki_50+_konferencje2015.pdf. Dostęp: 23.08.2022.
- Janicka, A., Kaczmarczyk, P., Anacka, M. (2015). Zmiany zasobów pracy i ich ekonomiczne konsekwencje oraz inne ekonomiczne konsekwencje starzenia się populacji. *Studia i Materiały*. Ośrodek Badań nad Migracjami, Uniwersytet Warszawski.
- Kaluża-Kopias, D. (2016). Zasoby pracy w Polsce w perspektywie 2050 r. *Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach*, 292, 89–99.
- Komisja Europejska. (2010). *Europa 2020. Strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu*.
- Lange, M. (2011). Rynek pracy w obliczu starzenia się mieszkańców Polski. W: J.T. Kowaleski (red.). *Przestrzenne zróżnicowanie starzenia się ludności Polski. Przyczyny etapy następstwa*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Lee, R., Mason, A. (2011). *Population Aging and the Generational Economy. A Global Perspective*. Edward Elgar Publishing Limited.
- Loichinger, E., Hammer, B., Prskawetz, A., Freiberger, M., Sambt, J. (2017). Quantifying Economic Dependency. *European Journal of Population*.
- Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju. (2017). *Programowanie perspektywy finansowej 2014–2020 – Umowa Partnerstwa*.
- PARP. (2020). *Starzenie się społeczeństwa – wyzwanie dla rynku pracy, aktywizacja pracowników 50+*.
- Rada Ministrów. (2017). *Krajowy Program Reform Europa 2020. Aktualizacja 2017/2018*.
- Runge, J., Żurek, I. (2010). *Procesy i struktury demograficzno-społeczne na obszarze województwa śląskiego w latach 1988–2008*. Urząd Statystyczny w Katowicach.
- Skórska, A. (2017a). *Ewolucja struktury popytu na pracę w Polsce w latach 1995–2015*. W: M. Bucka (red.). *Szanse i zagrożenia rozwoju społeczno-gospodarczego w wymiarze globalnym, krajowym, regionalnym i lokalnym*. Opolskie roczniki ekonomiczne, t. XVIII. Polskie Towarzystwo Ekonomiczne Oddział w Opolu, Uniwersytet Opolski.

- Skórska, A. (2017b). Wybrane problemy śląskiego rynku pracy. W: J. Hrynkiewicz, A. Potrykowska (red.). *Sytuacja demograficzna województwa śląskiego jako wyzwanie dla polityki społecznej i gospodarczej*. Rządowa Rada Ludnościowa, 169–173.
- Skórska, A. (2018). Zatrudnienie w niepełnym wymiarze godzin osób w wieku 55+. *Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach*, 373, 54–65.
- Skórska, A. (2019). Zmiany poziomu zatrudnienia osób w wieku 55+ w krajach Unii Europejskiej w latach 2004–2017. *Polityka Społeczna*, 3, 1–7.
- Starzenie się społeczeństwa polskiego i jego skutki* (2011). Kancelaria Senatu – Biuro Analiz i Dokumentacji.
- Strzelecki, P.A. (2012). Czy Polska jest skazana na spadek podaży pracy w przyszłości? Zeszyty Naukowe Instytutu Statystyki i Demografii. Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, nr 24.
- Szukalski, P. (2012). Starzenie się ludności województwa śląskiego – nieunikniony wzrost zapotrzebowania na wsparcie publiczne? W: *Seniorzy w województwie śląskim*. Raport z badania ilościowego, Obserwatorium Integracji Społecznej przy Regionalnym Ośrodku Polityki Społecznej Województwa Śląskiego, 7–26.
- The 2018 Ageing Report Underlying Assumptions and Projection Methodologies*. (2017). European Economy Institutional Papers 06. European Commission Publications Office of the European Union.
- Urząd Statystyczny w Katowicach. (2020). *Ludność, ruch naturalny i migracje w województwie śląskim w 2019 r.*
- Waligórska, M. (2017). Prognoza ludności na lata 2016–2050 dla województwa śląskiego. W: J. Hrynkiewicz, A. Potrykowska (red.). *Sytuacja demograficzna województwa śląskiego jako wyzwanie dla polityki społecznej i gospodarczej*. Rządowa Rada Ludnościowa, 96–116.
- World Health Organization. (2002). *Active Ageing: A Policy Framework*.

Przedsiębiorczość w starzejącym się społeczeństwie

1. Wprowadzenie

Społeczeństwa rozwinięte, w tym kraje Unii Europejskiej, podlegają niekorzystnym trendom demograficznym – starzeją się (Pham i in., 2021). W państwach tych lawinowo rośnie zatem liczba osób w grupie wiekowej 50+, które z różnych względów – w tym szeregu niekorzystnych stereotypów – nie są atrakcyjne dla pracodawców (Li i in., 2021). Przyczyny mniejszej atrakcyjności wynikają przede wszystkim z większej ostrożności i bardziej asekuracyjnego podejścia do ryzyka, mniejszej skłonności do spontanicznych zachowań i podejmowania ryzyka czy niższej kreatywności i otwartości na zmiany (Rembiasz, 2014: 168). Choć większość dużych podmiotów gospodarczych tworzących miejsca pracy deklaratywnie wspiera postulaty dotyczące równouprawnienia i równych szans dla seniorów, jednak programy adresowane do tych grup pracowniczych dalej nie są powszechne. Wsparcie realizowane jest także na poziomie państwa, poprzez szereg inicjatyw zmierzających do aktywizacji rosnącej liczebnie grupy osób aktywnych zawodowo powyżej 50. roku życia (Niemi, Komp-Leukkunen, 2021), niemniej długoterminowa skuteczność tych programów będzie mogła być trafnie oceniona dopiero po pewnym czasie, a pierwsze sygnały nie są jednoznacznie pozytywne. W związku z tym pojawia się pytanie dotyczące przyszłości osób starszych, których atrakcyjność na rynku pracy jest zdecydowanie niższa niż młodszej części społeczeństwa, a zwłaszcza metod i technik aktywizacji lub utrzymania potencjału osób w grupie wiekowej 50+. W szczególności, dynamicznie zmieniający się rynek pracy oraz wysoka mobilność kapitału ludzkiego (zwłaszcza

^a Katedra Przedsiębiorczości i Zarządzania Innowacyjnego, Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach.
ORCID: 0000-0001-9699-2427.

^b Katedra Przedsiębiorczości i Zarządzania Innowacyjnego, Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach.
ORCID: 0000-0002-4161-6261.

młodszej części społeczeństwa), a także zmieniające się modele kariery skłaniają do zadania pytania dotyczącego możliwości promowania postaw przedsiębiorczych wśród starszej części społeczeństwa. W literaturze problematyka ta jest poruszana w ramach tak zwanej przedsiębiorczości inkluzywnej. W idei tej łączy się koncepcję przedsiębiorczości z partykularnymi grupami społecznymi; mowa jest zatem o przedsiębiorczości: seniorów, kobiet, osób młodych, imigrantów, grup etnicznych czy bezrobotnych (Wach, 2015).

W artykule, na bazie przeglądu literatury z obszaru przedsiębiorczości oraz aktywności zawodowej osób starszych, zamierzamy dokonać inwentaryzacji wiedzy dotyczącej problematyki przedsiębiorczości osób starszych. Naszym celem jest zobrazowanie stanu wiedzy dotyczącej wskazanego obszaru, dokonanie syntezy ukazującej główne nurty w badaniach z tego obszaru oraz wytyczenie dalszych kierunków badań.

2. Ziemia nieznaną, czyli przedsiębiorczość osób starszych

Choć społeczeństwa krajów rozwiniętych starzeją się (Kulik i in., 2014) i znacząca część przedsiębiorstw prowadzona jest obecnie przez osoby starsze, niewiele wiadomo na temat wzajemnych związków pomiędzy wiekiem przedsiębiorcy i sposobem kierowania przez niego przedsiębiorstwem. Literatura krajowa jest w tym obszarze bardzo ograniczona, a i literatura zachodnia nie dostarcza jasnej wiedzy dotyczącej przedsiębiorczości ludzi starszych – tzw. *grey entrepreneurship* lub *seniopreneurship* (Matos, Amaral, Baptista, 2018). Choć stan wiedzy niewątpliwie rośnie z upływem czasu, to jednak liczba opracowań dotyczących przedsiębiorczości seniorów jest ciągle niewielka.

Aby rozpoznać problematykę przedsiębiorczości osób starszych, zdecydowano się przeprowadzić systematyczną analizę literatury w bazach Web of Science (WOS) oraz Scopus. Poszukiwane sformułowania to odpowiednio „gray entrepreneurship”, „aging” oraz „entrepreneurships” i „seniorpreneurship”. Wyszukiwanie przeprowadzono 15 września 2022 r., a wyniki zawężono do obszarów Management i Business w bazie WOS oraz Business, Management and Accounting w bazie Scopus. Sumaryczną liczbę opracowań poświęconych tematyce przedstawiono w tablicy.

Tablica. Liczba opracowań dotyczących problematyki gray entrepreneurship, aging oraz entrepreneurship i seniorpreneurship w bazach WOS i Scopus

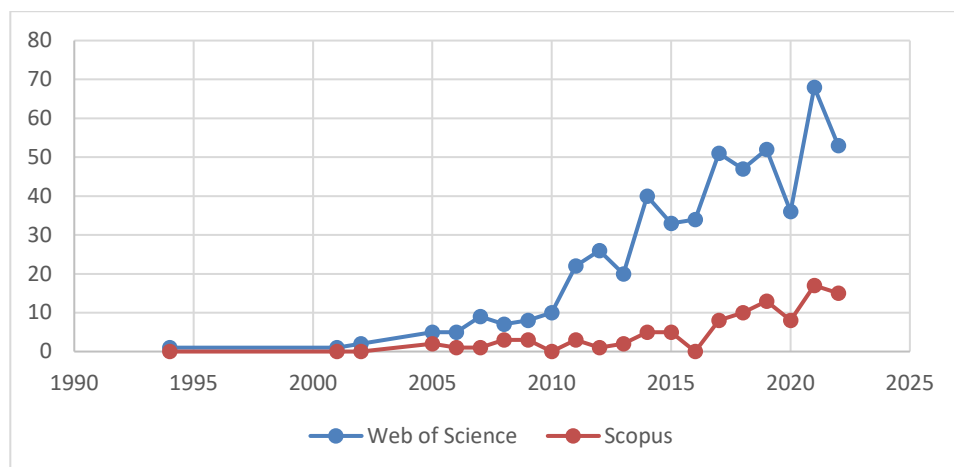
Wyszczególnienie	Web of Science	Scopus
Gray entrepreneurship	2	4
Seniorpreneurship	1	5
Aging + entrepreneurship	530 ^a	97

a Wyszukiwanie w bazie Web of Science zwraca więcej wyników, gdyż wyrazy wyszukiwane są nie tylko w tytule, słowach kluczowych i abstrakcie, ale także w samej treści artykułów naukowych.

Źródło: opracowanie na podstawie analizy baz WOS i Scopus.

Dla zapytania „aging” oraz „entrepreneurship” w bazie Scopus znajduje się zaledwie 97 artykułów, przy czym znakomita większość z nich powstała w ostatnich latach. Nieco lepiej wygląda kwestia w bazach Web of Science, które indeksują zdecydowanie więcej opracowań.

Graficznie przyrastanie wiedzy w tym obszarze prezentuje wykres.

Wykres. Liczba opracowań dotyczących starzenia się i przedsiębiorczości z baz WOS i Scopus

Źródło: opracowanie własne.

Jak wynika z wykresu, choć liczba opracowań jest niewielka, to jednak systematycznie rośnie, co świadczy o docenianiu znaczenia zjawiska w grupie badaczy. Niemniej, jak pokazał przegląd tekstów, znakomita większość opracowań indeksowanych w bazach WOS jest jedynie słabo związana z przedmiotowym tematem, a same słowa kluczowe mają niewielki związek z treścią artykułów, o czym więcej w dalszej części opracowania.

Po usunięciu powielających się artykułów, w bazie pozostało 607 niepowtarzających się opracowań. Jak wykazują analizy, duża liczba publikacji dotyczących problematyki starzenia się i przedsiębiorczości znajduje się w bazach Web of Science

(w tym przypadku wyszukiwano pojęć w tytule lub słowach kluczowych). Zdecydowanie mniej artykułów poświęconych analizowanej tematyce zawartych jest w bazach Scopus. Aby bliżej przyjrzeć się treściom prezentowanym w opracowaniach oraz odkryć zjawisko przedsiębiorczości ludzi starszych, w kolejnym kroku przeprowadzono analizę częstości słów kluczowych. W artykułach i opracowaniach autorzy wskazali łącznie 3 105 słów kluczowych, z których znaczna część się powtarzała. Aby zidentyfikować te, które występowały najczęściej, listę tę wklejono do darmowego generatora chmur słów. Jak pokazała analiza w programie wordart.com, niepowtarzających się słów było niemal 1 000 więc dla lepszego zobrazowania złożoności problemu zdecydowano się na stworzenie chmury złożonej z 50 najczęściej powtarzających się słów kluczowych. Stworzoną chmurę przedstawiono w schemacie.

Schemat. Chmura słów kluczowych najczęściej wskazywanych w artykułach dotyczących problematyki szarej przedsiębiorczości



Źródło: opracowanie własne na podstawie słów kluczowych ze zidentyfikowanych artykułów z wykorzystaniem aplikacji wordart.com.

Jak wskazuje analiza słów kluczowych, najczęściej powtarzające się słowa to: przedsiębiorczość, biznes, wiek, społeczny, innowacja, przedsiębiorca, edukacja, firma, intencja, pracodawca, cyfrowość, wzrost, ekonomia, teoria, płeć, motywy, kapitał, kobiety, małe i średnie firmy, seniorzy, ekonomia, model, technologia, uczenie się, menedżerowie, globalność, efektywność, nowość oraz rynek.

W następnym kroku artykuły uporządkowano według liczby cytowań. Najczęściej cytowane w literaturze opracowanie przywoływane było 415 razy (Levesque, Minniti, 2006), a 23 artykuły cytowane były przynajmniej 100 razy w bazach. To właśnie tym

najczęściej przywoływanym opracowaniom poświęcono dalszą część niniejszego opracowania.

3. W kierunku poznania podstaw myślenia o przedsiębiorczości ludzi starszych – najistotniejsze opracowania dotyczące przedmiotowej problematyki

Celem dokonania przeglądu wiedzy dotyczącej przedsiębiorczości w starzejącym się społeczeństwie zdecydowano się na przegląd najbardziej wpływowych opracowań z tego obszaru – artykułów, które według analizowanych baz danych cytowane były przynajmniej 100 razy. W bazie Web of Science takich opracowań było 23, w bazie Scopus – 4. Po scaleniu baz danych do przeglądu wybrano finalnie 25 opracowań. Na wstępie należy zaznaczyć, że część z nich nie jest bezpośrednio związana z omawianym tematem, niemniej ze względu na indeksowanie w bazach danych zdecydowano się na ich wykazanie. Omówienia dokonaliśmy sortując artykuły według częstości przywołań.

Najczęściej przywoływanym w literaturze opracowaniem poświęconym przedsiębiorczości ludzi starszych jest artykuł Levesque i Minniti (2006). Autorzy argumentują, że zróżnicowanie wiekowe populacji może być ważnym czynnikiem kształtującym procesy tworzenia nowych przedsiębiorstw. W ich opinii istnieją empiryczne dowody wskazujące, że młodsze osoby chętniej rozpoczynają własną działalność gospodarczą niż ich starsi koledzy i koleżanki (Reynolds, Camp, Hay, 2002). Tworzą oni model oparty na teorii alokacji czasu, wskazujący, w jaki sposób jednostki wybierają ścieżkę zawodową w zależności od ich wieku, zamożności oraz stosunku do podejmowania ryzyka. Duże znaczenie wieku dla intencji przedsiębiorczych wynika, w świetle podjętego przez nich modelowania, z wagi przypisywanej wypoczynkowi i pracy oraz ocenie efektów podejmowanych działań. Starsi pracownicy chętniej alokują czas na pracę przynoszącą stałe, przewidywalne dochody, czego nie może zagwarantować własne przedsiębiorstwo. W świetle ich badań, w starzejących się, rozwiniętych społeczeństwach spodziewać się należy spadającej liczby nowo tworzonych podmiotów gospodarczych, gdyż dobrze sytuowane starsze osoby oczekiwać będą raczej natychmiastowych korzyści, które może zagwarantować stabilna praca dla innych, a nie będą skłonne ponosić ryzyka dla trudnych do przewidzenia korzyści w przyszłości.

Bardzo często cytowany artykuł Henreksona i Johanssona (2010), dotyczący gazeli (młodych przedsiębiorstw) jako podmiotów tworzących miejsca pracy, nie omawia bezpośrednio tematyki przedsiębiorczości seniorów. Ich badania odnoszą się bardziej do wieku przedsiębiorstwa i nie jest w nich wzmiankowany wiek przedsiębiorcy/założyciela. Niemniej wnioski są inspirujące, gdyż autorzy wskazują, że młodsze przedsiębiorstwa częściej tworzą nowe miejsca pracy niż starsze rynkowo podmioty

gospodarcze. Sugeruje to, że w społeczeństwach rozwiniętych obok spadku nowo tworzonych podmiotów, co podkreślali Levesque i Minniti (2006), można spodziewać się niższego przyrostu ofert pracy niż w przypadku gospodarek opartych na młodszej sile roboczej.

Kolejny artykuł, autorstwa Bruneela i in. (2012), wskazuje na związki wieku inkubatorów przedsiębiorczości z szerokością oferty dla nowo tworzonych podmiotów gospodarczych. Nie odnosi się on do przedmiotowej tematyki, choć autorzy wskazują, że starsze inkubatory w praktyce oferują węższą ofertę usług dla biznesu niż młodsze podmioty. Autorzy sugerują, że może to być skutkiem luźniejszych kryteriów wyboru i braku wyraźnie zdefiniowanych polityk wyjścia. Wskazuje to również na mniejszą skłonność starszych podmiotów rynkowych do podejmowania ryzyka związanego z wspieraniem nowo tworzonych podmiotów gospodarczych. Z kolei artykuł autorstwa Masona i Browna (2013) dotyczy ponownie wieku przedsiębiorstwa, a nie przedsiębiorcy. Autorzy koncentrują uwagę na zaproponowaniu rozwiązań systemowych sprzyjających rozwojowi firm technologicznych. W ich opinii wsparcie systemowe powinno być zorientowane na utrzymanie szybko rosnących podmiotów gospodarczych – już istniejących firm. Sugeruje to, że obok rozwijania nowo tworzonych podmiotów kierowanie wsparcia dla firm już istniejących powinno być priorytetem dla polityki regionalnej.

Kolejny artykuł, opracowany przez Geroskiego, Matę i Portugala (2010), uwypukla rolę warunków, w których tworzone jest przedsiębiorstwo w tworzeniu zdolności do jego przetrwania. Jest on bardzo luźno związany z badanym obszarem, niemniej uwypukla rolę okresu i warunków, towarzyszących tworzeniu przedsiębiorstwa dla jego zdolności do przetrwania przeciwności. Może to sugerować, że podmioty gospodarcze tworzone relatywnie dawno temu, a obecnie prowadzone przez starsze osoby, będą bardziej odporne na potencjalne niekorzystne warunki niż organizacje nowo tworzone – w warunkach silnej konkurencji rynkowej. Zatem starsi przedsiębiorcy, których podmioty funkcjonują już od lat, mogą być mniej skłonni do rezygnacji (wycofania się) z prowadzonego biznesu.

Praca Aidis, Estrina i Mickiewicza (2012) opracowana na podstawie danych z raportów przygotowywanych przez Global Entrepreneurship Monitor, wskazuje, w jaki sposób wielkość rządu, brak korupcji oraz swobody rynkowe, w powiązaniu z wiekiem populacji w 47 krajach wpływają na indywidualne intencje zostania przedsiębiorcą. W świetle ich badań poziom korupcji jest bezpośrednio powiązany z zamiarem tworzenia nowych podmiotów gospodarczych, co może wskazywać, że w gospodarkach stabilnych i rozwiniętych istnieje realna szansa na tworzenie nowych firm przez osoby starsze, gdyż poziom korupcji jest w nich zazwyczaj istotnie niższy.

Sussan i Acs (2017) koncentrują uwagę na przedsiębiorczości w erze gospodarki cyfrowej i wypuklają rolę zrozumienia wzajemnych współzależności ekosystemu przedsiębiorczości, w tym wieku populacji, ze specyfiką gospodarki opartej na danych. Jego związek z osobami starszymi jest nikły, a słowo „wiek” odnosi się do ery cyfrowej, a nie wieku przedsiębiorcy.

Podobnie Shane (2001) koncentruje uwagę na procesach rozwoju technologicznego w tworzeniu nowych firm. Jego badania wniosków patentowych, luźno związane z wiekiem przedsiębiorcy, wskazują, że wiek technologii, tendencje rynkowe w zakresie segmentacji, efektywność patentów oraz ważność zasobów komplementarnych w marketingu i dystrybucji są istotnymi predyktorami prawdopodobieństwa powstania nowych podmiotów rynkowych. Sugeruje to, że w branżach rozwiniętych starszy wiek przedsiębiorców może nie być przeszkodą w tworzeniu nowych rozwiązań i podmiotów gospodarczych, jednak wniosek ten wymaga dodatkowych badań uwzględniających właśnie wiek założycieli. Z drugiej strony szybszego rozwoju w branżach nowoczesnych technologii, relatywnie młodych, można się spodziewać w społeczeństwach młodszych, gdyż – jak wskazują wyniki badań – osoby starsze gorzej radzą sobie z przyswajaniem rozwiązań cyfrowych (Venkatesh i in., 2003).

Shirokova, Osiyevskyy i Bogatyreva (2016), na podstawie danych dotyczących relacji intencja–zachowanie w odniesieniu do tworzenia nowych podmiotów gospodarczych z lat 2013 i 2014, stwierdzają, że wiek badanych pozytywnie wpływa na prawdopodobieństwo podjęcia działań związanych z utworzeniem nowego przedsiębiorstwa, jednak ich badania prowadzone były wśród studentów i nie sposób ich wyników generalizować na osoby po 50. roku życia. Niemniej artykuł ten akcentuje istotne różnice występujące pomiędzy intencją a podjęciem działania, a z analiz autorów wynika, że starsi badani częściej realizowali swoje zamiary niż osoby młodsze.

Grilo i Irigoyen (2006) traktują wiek jako zmienną w modelu intencji przedsiębiorczych. Ich analizy wskazują, że wraz z wiekiem rośnie chęć samozatrudnienia, co potwierdza dociekania wskazane w artykule Lina, Picota i Compton (2000). W praktyce dla starzejących się społeczeństw jest to jasna wskazówka, że spodziewać się można spadku aktywności przedsiębiorczej wyrażającej się w tworzeniu nowych podmiotów gospodarczych.

Grilli i Murtinu (2014) wskazują na rolę rządu we wspieraniu tworzenia nowych przedsiębiorstw wysokich technologii. Ich wyniki wskazują, że potencjalny wpływ interwencji rządowych z dużym prawdopodobieństwem będzie nieskutecznym stymulantem powstawania nowych podmiotów gospodarczych. Ich artykuł jest bardzo luźno związany z problematyką wieku przedsiębiorcy, ale jest związany z wiekiem przedsiębiorstwa, które w badaniach występuje jako zmienna kontrolna.

Dees (2012) w interesującym artykule dotyczącym przedsiębiorczości społecznej ukazuje dwa ścierające się nurty funkcjonowania przedsiębiorstw społecznych. Au-

tor opisuje proces ścierania się tradycyjnych interesów przedsiębiorstw skoncentrowanych na służbie społecznościom na płaszczyźnie dobroczynności z podmiotami poszukującymi sposobów rozwiązywania problemów. Zdaniem autora sukces przedsiębiorczości społecznej wymaga powiązania wartości tradycyjnych z korzyściami płynącymi z rygorystycznego i podporządkowanego logice procesu rozwiązywania problemów. Wskazuje to na konieczność adaptacji starszej kadry przedsiębiorstw społecznych do nowych warunków oraz przebudowania zbioru wartości.

Z kolei Strotmann (2007) koncentruje uwagę na przetrwaniu organizacji, wskazując na wiek przedsiębiorstwa jako jedną spośród zmiennych kluczowych dla przetrwania. Artykuł ten jest luźno związany z problematyką funkcjonowania ludzi starszych i zwraca uwagę bardziej na instytucjonalne przesłanki przetrwania. Niemniej płynące z niego wnioski sugerują, że przedsiębiorcy od dłuższego czasu zarządzający przedsiębiorstwami mają większą szansę na przetrwanie niż ich młodszy rywal rynkowy. Podobnie Choi i Shepherd (2015) skoncentrowali uwagę na wieku organizacji, wskazując na rolę udziałowców we wspieraniu działalności istniejących firm. Stwierdzają oni, że udziałowcy są bardziej skłonni inwestować w podmioty starsze, wiarygodne i strategicznie elastyczne, co ponownie wskazuje na dużą rolę przedsiębiorczości korporacyjnej (Thornberry, 2001) w starzejących się społecznościach. Można na tej podstawie wnioskować, że przyszłość przedsiębiorczości osób starszych w warunkach gospodarek dojrzałych, w krajach z relatywnie wysokim wiekiem populacji, powiązana będzie przede wszystkim z funkcjonowaniem długo istniejących podmiotów gospodarczych, a w mniejszym stopniu – z tworzeniem nowych podmiotów.

Artykuł do Paço i in. (2011) koncentruje uwagę na intencjach przedsiębiorczych wśród studentów i – podobnie jak większość z wyżej wskazanych opracowań – jest słabo związany z tematem. Autorzy wskazują jednak na dwie kluczowe zmienne wpływające na intencje przedsiębiorcze – są nimi nastawienie oraz proces kształcenia, który powinien zmierzać do ich zmiany. W tym przypadku osoby starsze, siłą rzeczy rzadziej uczestniczące w procesach uczenia się oraz nabywające wiedzę inaczej niż ich młodszy koledzy (Findsen, 2015), mogą mieć trudności z przystosowaniem się do nowych warunków.

Hsu, Roberts i Eesley (2007) ukazują na podstawie historycznych danych z uniwersytetu MIT, że średni wiek założyciela nowego przedsiębiorstwa w ciągu ostatnich lat systematycznie maleje, co wskazuje na zmieniające się trendy społeczne. Zgodnie z ich badaniami młodszy ludzie są obecnie bardziej skłonni do zakładania działalności gospodarczej niż ich starsi koledzy. W podobnym nurcie Falck, Heblich i Luedermann (2012) uwypuklają rolę związków pomiędzy tożsamością a przedsiębiorczością, wskazując na znaczenie przełożonych i nauczycieli w kształtowaniu zamiaru utworzenia własnego biznesu. W świetle ich badań procesy kształtowania

przez rodziców i nauczycieli oraz indywidualizm są nośnikami intencji przedsiębiorczych. Mając na uwadze zmianę, która zaszła w szkolnictwie w ostatnich latach oraz podkreślaną na każdym kroku rolę indywidualności należy zadać sobie pytanie, czy osoby wykształcone lata temu mają podobny poziom intencji przedsiębiorczych, jak obecnie kształcone pokolenie. Odpowiedź na to pytanie prowadzi do konkluzji, że nie można wykluczyć niższego poziomu intencji przedsiębiorczych wśród starszych grup społecznych niż ma to miejsce w przypadku ludzi młodych.

Artykuł Brutona i Rubanika (2002) ukazuje, na przykładzie firm rosyjskich, że późne wejście na rynek nie zawsze musi oznaczać porażkę, zwłaszcza gdy jest ono realizowane z myślą o osadzeniu swojego biznesu o nowe technologie. Artykuł ten nie odnosi się wprost do wieku przedsiębiorcy, jednak wskazuje, że osoby starsze mogą mieć problemy z tworzeniem podmiotów gospodarczych odpornych rynkowo, ze względu na ich statystycznie mniejszą zdolność do wykorzystania nowoczesnych technologii w rozwoju przedsiębiorstwa.

Baum i Singh (1994) wskazują na kwestie konkurencji w branży w kontekście tworzenia nowych podmiotów gospodarczych argumentując, że nowe przedsiębiorstwa powstają zwłaszcza wtedy, gdy przedsiębiorcy postrzegają branżę jako względnie spokojną. Mając na uwadze wyższą ostrożność w podejmowaniu decyzji wśród osób starszych oraz ich statystycznie mniejszą skłonność do podejmowania ryzykownych decyzji, przemawia to za potwierdzeniem tezy, że starsze osoby będą mniej chętne do rozpoczęcia nowej działalności ze względu na statystycznie bogatszy zbiór doświadczeń niż u młodszych kolegów.

Dodd i Patra (2002) poddali badaniu rolę relacji międzyorganizacyjnych w funkcjonowaniu przedsiębiorstw oraz dla przedsiębiorczości. Ich wyniki badań sugerują, że kobiety są statystycznie mniej aktywne w sieciach przedsiębiorstw, a rolę w przedsiębiorczości odgrywa między innymi średni wiek sieci oraz relacja pomiędzy jej uczestnikami, długość samej relacji oraz częstotliwość spotkań. Wyniki tych badań wskazują, że osoby starsze – ze względu na rozleglejsze sieci kontaktów od młodszych kolegów – mogą korzystać z tej przewagi w celu rozwijania idei przedsiębiorczych. Z drugiej strony, globalizujące się gospodarki oraz sieci społecznościowe będące domeną młodszych osób powodują, że rola tej przewagi starszych przedsiębiorców może zanikać (Gil-Clavel, Zaghene, Bordone, 2021).

Kautonen, Down i Minniti (2014), na podstawie danych zebranych od 2 566 respondentów z 27 europejskich gospodarek, wskazują, że działalność przedsiębiorcza wzrasta prawie liniowo wraz z wiekiem dla osób, które preferują zatrudniać tylko siebie, lecz dla osób chcących zatrudniać innych pracowników zachowuje się ona inaczej. Otóż badania wykazały, że do 40. roku życia przedsiębiorcy są skłonni rozwijać działalność poprzez angażowanie w działania przedsiębiorcze, jednak powyżej tego wieku skłonność do tworzenia nowych podmiotów wśród osób chcących za-

trudniać innych pracowników (tworzyć miejsca pracy) zaczyna maleć. Wśród tak zwanych „opornych przedsiębiorców”, którzy zostali zmuszeni do samozatrudnienia z powodu braku szans na zatrudnienie wiek nie odgrywa szczególnej roli. Odgrywa jednak rolę w przypadku innych osób zamierzających rozpocząć działalność gospodarczą i tworzyć nowe miejsca pracy. Ludzie starsi są zatem statystycznie bardziej skłonni do skorzystania z opcji samozatrudnienia, ale jedynie przy założeniu, że ich przedsiębiorstwo nie będzie tworzyło nowych szans zatrudnienia dla innych osób. Są oni natomiast mniej skłonni do tworzenia przedsiębiorstw dających szansę zatrudnienia innym.

Amit i Han (2017) koncentrują uwagę na nowych konfiguracjach zasobów w rzeczywistości cyfrowej. Ich artykuł jest słabo związany z tematem, wskazuje jednak na naturalnie większą zdolność ludzi młodych do tworzenia nowych rozwiązań ze względu na ich większą biegłość cyfrową. W podobnym nurcie Narkar i Shane (2007) badają znaczenie determinant komercjalizacji nowego rozwiązania. Wskazują, że skłonność do komercjalizacji rozwiązania jest związana z jego wiekiem, przy czym zależność ta ma kształt odwróconej litery U. Wypukła to rolę refleksji nad sensem wprowadzenia nowości na rynek, a ta – jak głosi powszechne przekonanie – jest w dużej mierze domeną osób starszych, z bogatszym doświadczeniem. Przeczą temu jednak badania Goloba i Makaroviča (2019), którzy uwypuklają statystycznie niższy poziom refleksji wraz z wiekiem, co podkreśla także Salzman (2002).

Luo, Zhou i Liu (2005) omawiając przedsiębiorczość w transformującej się gospodarce Chin wskazują, że wraz z wiekiem przedsiębiorstwa poziom przedsiębiorczości spada. Mając na uwadze, że starsze przedsiębiorstwa – statystycznie rzecz biorąc – zarządzane są przez starszą kadrę menedżerską, oznacza to, że poziom przedsiębiorczości korporacyjnej spada wraz ze wzrastającym wiekiem pracowników. W konsekwencji, w starzejących się społeczeństwach można się spodziewać spadającego poziomu przedsiębiorczości w ramach istniejących organizacji (Hador, Klein, 2019).

Z badań Millána, Congregado i Román (2012) wynika, że wykształcenie oraz wcześniejsze doświadczenia na rynku pracy zwiększają szansę na powodzenie samozatrudnienia. Zdaje się to potwierdzać, że dobrze wykształcone osoby starsze, z dużym doświadczeniem zawodowym mają relatywnie wysokie szanse na powodzenie w przypadku podjęcia decyzji o założeniu własnej działalności gospodarczej. Najprawdopodobniej będzie ona w stanie oprzeć się nieprzewidzianym przeciwnościom.

Z kolei Kautonen, Tornikoski i Kibler (2011), badając wpływ norm społecznych na to, czy rozpocząć i prowadzić biznes, stwierdzają, że jeżeli w społeczeństwie istnieje przyzwolenie i akceptacja dla prowadzenia działalności przez seniorów, to znacząco zwiększa to intencje przedsiębiorcze w tej grupie osób. Chęć założenia działalności gospodarczej wśród osób starszych jest również zależna od indywidualnej po-

stawy względem przedsiębiorczości jako takiej, ich doświadczeń i skojarzeń, a także oceny własnych predyspozycji do prowadzenia biznesu. Nie bez znaczenia jest także wsparcie ze strony rodziny i przyjaciół. Z badań wynika, że działania organizacji rządowych zmierzające do aktywizacji osób starszych na polu przedsiębiorczości powinny być skoncentrowane na tworzeniu klimatu ważności i atrakcyjności prowadzenia własnej działalności w tej grupie osób oraz aktywnym kreowaniu wizerunku osób starszych jako kompetentnych menedżerów nowo tworzonych podmiotów gospodarczych.

Hytti (2005) podkreśla rolę wieku w działalności przedsiębiorczych kobiet w Finlandii wskazując, że kontekst społeczny (czas i miejsce) ma szczególne znaczenie dla intencji przedsiębiorczych. Dużą rolę dla intencji przedsiębiorczych wśród kobiet ma zrozumienie bezpieczeństwa, niezawodności, ról społecznych czy kariery. Autorka wskazuje, że motywacje do prowadzenia własnej działalności są różne, niektóre związane są z podejmowaniem wysokiego ryzyka, a w innych przypadkach motywacją do podjęcia ryzyka jest poszukiwanie bezpieczeństwa.

4. Wnioski z dokonanego przeglądu – w kierunku konceptualizacji przyszłych kierunków badań nad przedsiębiorczością seniorów

Z dokonanego przeglądu literatury wyłania się obraz umiarkowanego, żeby nie rzec szczątkowego spojrzenia na problem starzenia się społeczeństw w badaniach nad funkcjonowaniem organizacji. Niemniej przegląd ten uprawnia do przynajmniej kilku obserwacji o charakterze wniosków.

Po pierwsze, najprawdopodobniej starzenie się społeczeństw powodować będzie mniejszą liczbę nowo powstających podmiotów gospodarczych niż ma to miejsce w społeczeństwach młodszych. Wynika to przede wszystkim z większej ostrożności seniorów w podejmowaniu ryzykownych decyzji o rozpoczęciu własnej działalności gospodarczej (Schwebel i in., 2007). Prowadzi to do sformułowania pierwszej propozycji do przyszłych badań empirycznych:

Propozycja 1. Starzenie się społeczeństw jest negatywnie powiązane z ilością nowo tworzonych podmiotów gospodarczych

Po drugie, nowo tworzone przedsiębiorstwa najprawdopodobniej będą miały charakter samozatrudnienia (Grilo, Irigoyen, 2006), a seniorzy nie będą skłonni do zakładania działalności gospodarczej tworzącej nowe miejsca pracy. To zjawisko wydaje się być uwarunkowane przynajmniej dwoma czynnikami. Przede wszystkim seniorzy, w świetle przeglądu, poszukują stabilności i niemal natychmiastowego zwrotu z zainwestowanego wysiłku, co jest uzasadnione ich wiekiem. A samozatrudnienie takie możliwości oferuje. W dalszej kolejności nie można zapominać o poczuciu

odpowiedzialności osób starszych, co przekłada się na ostrożniejsze podejmowanie decyzji związanych z angażowaniem innych osób w działalność przedsiębiorstwa. Twierdzenie to wymaga jednak wsparcia w dalszych badaniach empirycznych.

Propozycja 2. Poszukiwanie stabilności i odpowiedzialność osób starszych sprzyja samozatrudnieniu, ale ogranicza intencje tworzenia nowych podmiotów gospodarczych dających pracę innym osobom

Po trzecie, nowo tworzone przez seniorów podmioty gospodarcze będą najprawdopodobniej lokowane w branżach w umiarkowany sposób powiązanych z nowymi technologiami (Shane, 2001), przede wszystkim w tych, w których gromadzili oni swoje dotychczasowe doświadczenia. Wynika to z odmiennych sposobów przyswajania wiedzy, uczenia się oraz generalnie mniejszej zdolności do przyswajania nowoczesnych rozwiązań technologicznych.

Propozycja 3. Podmioty gospodarcze tworzone przez seniorów ulokowane są w branżach stabilnych, szczególnie w tych, w których senior zdobywał dotychczasowe doświadczenia

Po czwarte, w odniesieniu do przedsiębiorczości w podmiotach już istniejących, starzenie się społeczeństw, a co za tym idzie – starzenie społeczności organizacyjnych, będzie najprawdopodobniej prowadziło do spadku intensywności i nowości rozwiązań w organizacjach (Dodđ, Patra, 2002). Oznacza to niższe poziomy przedsiębiorczości organizacyjnej, zwłaszcza w branżach nowoczesnych technologii.

Propozycja 4. Starzenie się społeczeństw prowadzi do spadku przedsiębiorczości organizacyjnej w branży nowych technologii

Po piąte, seniorzy prowadzący swoje własne przedsiębiorstwa w branżach stabilnych powinni mieć większe szanse przetrwania niż młodsze osoby prowadzące podmioty gospodarcze. Ich rozeznanie rynkowe, zgromadzone rezerwy zasobów oraz doświadczenie gromadzone latami powinno pomóc w przetrwaniu zawirowań i nieprzewidzianych przeciwności (Baum, Singh, 1994). Mogą oni zatem liczyć na powodzenie w niesprzyjających warunkach.

Propozycja 5. Podmioty gospodarcze prowadzone przez seniorów mają większe szanse przetrwania nieprzewidzianych przeciwności niż firmy prowadzone przez młodsze osoby

Po szóste, trudno oczekiwać skuteczności działań rządowych skoncentrowanych na promowaniu tworzenia nowych podmiotów gospodarczych wśród seniorów, jeśli nie będą one oparte na szeroko zakrojonych działaniach związanych z tworzeniem

pozytywnego wizerunku seniora oraz prowadzonej przez niego działalności w społeczeństwie. Działalność w tym zakresie powinna koncentrować uwagę przede wszystkim na tworzeniu klimatu wsparcia i promocji oraz adekwatnych procesach edukacji dostosowanych do potrzeb ludzi starszych.

Propozycja 6. Działania promujące aktywność seniorów oraz tworzące pozytywny wizerunek seniora-przedsiębiorcy zwiększają liczbę nowo tworzonych podmiotów gospodarczych opartych na idei samozatrudnienia

Po siódme, działania na poziomie rządowym powinny być skierowane na tworzenie atrakcyjnej oferty wspierającej funkcjonowanie istniejących już podmiotów rynkowych, a nie tylko na promowanie przedsiębiorczości rozumianej jako powoływanie do życia nowych przedsiębiorstw. Jest to bezpośrednio związane z większą szansą na aktywizację starszych grup społeczeństwa w strukturach istniejących organizacji niż na skłonienie osób starszych do podejmowania ryzykownych decyzji o tworzeniu nowych podmiotów gospodarczych.

Propozycja 7. Działania wspierające funkcjonowanie istniejących podmiotów gospodarczych sprzyjają aktywizacji seniorów i tworzą warunki dla przedsiębiorczości ludzi starszych

Na podstawie przedstawionych wniosków jawi się obraz seniora-przedsiębiorcy jako osoby relatywnie mało chętnej do podejmowania ryzyka związanego z prowadzeniem własnej działalności gospodarczej i tworzenia nowych miejsc pracy. Z drugiej strony, przy odpowiednim wsparciu można liczyć na pewien poziom aktywności przedsiębiorczej przejawiającej się w samozatrudnieniu w tej grupie społecznej, zwłaszcza, gdy wcześniejsza edukacja i doświadczenie są wystarczające. Szans dla rozwoju przedsiębiorczości u seniorów poszukiwać należy przede wszystkim w warunkach i strukturach tworzonych przez istniejące już organizacje.

5. Podsumowanie

Propozycje wskazane w części 4 stanowią w naszym przekonaniu potencjalnie wartościowe kierunki przyszłych badań w obszarze. Obecny stan wiedzy sprawia, że mają one przede wszystkim charakter hipotez roboczych wymagających empirycznego sprawdzenia. Stan wiedzy dotyczącej przedsiębiorczości osób starszych jest relatywnie niewielki, a starzenie się społeczeństw powoduje, że informacje w tym temacie wydają się przynajmniej potrzebne. Przyrastająca liczba opracowań, także tych, publikowanych w uznanych źródłach, daje nadzieję na uzupełnienie luk w ciągu najbliższych lat. Niemniej obecnie można stwierdzić, że problematyka przedsiębiorczości seniorów to temat nierozpoznany, rodzący się. Mając na uwadze poziom dyskusji,

z przeglądu literatury wyłania się obraz niepełny, niekompletny i pełny pustych pól, które warto zagospodarować. Szczególną rolę w tym przypadku odgrywać będą, jak się wydaje, studia interdyscyplinarne, pozwalające na wieloaspektowe spojrzenie na problem starzenia się i przedsiębiorczości. Szczególnie potrzebne są badania na styku gerontologii, socjologii i nauk o zarządzaniu i jakości. Niemniej nie sposób pominąć dociekań prowadzonych na gruncie nauk medycznych, edukacji, administracji czy psychologii. Integracja różnorodnych podejść może pomóc w zrozumieniu natury przedsiębiorczości ludzi starszych.

Bibliografia

- Aidis, R., Estrin, S., Mickiewicz, T.M. (2012). Size matters: entrepreneurial entry and government. *Small Business Economics*, 39(1), 119–139.
- Amit, R., Han, X. (2017). Value creation through novel resource configurations in a digitally enabled world. *Strategic Entrepreneurship Journal*, 11(3), 228–242.
- Baum, J.A., Singh, J.V. (1994). Organizational niches and the dynamics of organizational founding. *Organization Science*, 5(4), 483–501.
- Bruneel, J., Ratinho, T., Clarysse, B., Groen, A. (2012). The Evolution of Business Incubators: Comparing demand and supply of business incubation services across different incubator generations. *Technovation*, 32(2), 110–121.
- Bruton, G.D., Rubanik, Y. (2002). Resources of the firm, Russian high-technology startups, and firm growth. *Journal of Business Venturing*, 17(6), 553–576.
- Choi, Y.R., Shepherd, D.A. (2005). Stakeholder perceptions of age and other dimensions of newness. *Journal of Management*, 31(4), 573–596.
- Dees, J.G. (2012). A tale of two cultures: Charity, problem solving, and the future of social entrepreneurship. *Journal of Business Ethics*, 111(3), 321–334.
- do Paço, A.M.F., Ferreira, J.M., Raposo, M., Rodrigues, R.G., Dinis, A. (2011). Behaviours and entrepreneurial intention: Empirical findings about secondary students. *Journal of International Entrepreneurship*, 9(1), 20–38.
- Dodd, S.D., Patra, E. (2002). National differences in entrepreneurial networking. *Entrepreneurship & Regional Development*, 14(2), 117–134.
- Falck, O., Heblich, S., Luedemann, E. (2012). Identity and entrepreneurship: do school peers shape entrepreneurial intentions? *Small Business Economics*, 39(1), 39–59.
- Findsen, B. (2015). Older workers' learning within organizations: issues and challenges. *Educational Gerontology*, 41(8), 582–589.
- Geroski, P.A., Mata, J., Portugal, P. (2010). Founding conditions and the survival of new firms. *Strategic Management Journal*, 31(5), 510–529.
- Gil-Clavel, S., Zagheni, E., Bordone, V. (2022). Close social networks among older adults: the online and offline perspectives. *Population Research and Policy Review*, 41(3), 1111–1135.
- Golob, T., Makarovič, M. (2019). Reflexivity and structural positions: The effects of generation, gender and education. *Social Sciences*, 8(9), 248.
- Grilli, L., Murtinu, S. (2014). Government, venture capital and the growth of European high-tech entrepreneurial firms. *Research Policy*, 43(9), 1523–1543.

- Grilo, I., Irigoyen, J.M. (2006). Entrepreneurship in the EU: to wish and not to be. *Small Business Economics*, 26(4), 305–318.
- Hador, B.B., Klein, G. (2019). Act your age? Age, intrapreneurial behavior, social capital and performance. *Employee Relations: The International Journal*, 42(2), 349–365.
- Henrekson, M., Johansson, D. (2010). Gazelles as job creators: a survey and interpretation of the evidence. *Small Business Economics*, 35(2), 227–244.
- Hsu, D.H., Roberts, E.B., Eesley, C.E. (2007). Entrepreneurs from technology-based universities: Evidence from MIT. *Research Policy*, 36(5), 768–788.
- Hytti, U. (2005). New meanings for entrepreneurs: from risk-taking heroes to safe-seeking professionals. *Journal of Organizational Change Management*, 18(6), 594–611.
- Kautonen, T., Down, S., Minniti, M. (2014). Ageing and entrepreneurial preferences. *Small Business Economics*, 42(3), 579–594.
- Kautonen, T., Tornikoski, E.T., Kibler, E. (2011). Entrepreneurial intentions in the third age: the impact of perceived age norms. *Small Business Economics*, 37(2), 219–234.
- Kulik, C.T., Ryan, S., Harper, S., George, G. (2014). Aging populations and management. *Academy of Management Journal*, 57(4), 929–935.
- Levesque, M., Minniti, M. (2006). The effect of aging on entrepreneurial behavior. *Journal of Business Venturing*, 21(2), 177–194.
- Li, Y., Gong, Y., Burmeister, A., Wang, M., Alterman, V., Alonso, A., Robinson, S. (2021). Leveraging age diversity for organizational performance: An intellectual capital perspective. *Journal of Applied Psychology*, 106(1), 71.
- Lin, Z., Picot, G., Compton, J. (2000). The Entry and Exit Dynamics of Self-employment in Canada. *Small Business Economics*, 15(2), 105–125.
- Luo, X., Zhou, L., Liu, S.S. (2005). Entrepreneurial firms in the context of China's transition economy: an integrative framework and empirical examination. *Journal of Business Research*, 58(3), 277–284.
- Mason, C., Brown, R. (2013). Creating good public policy to support high-growth firms. *Small Business Economics*, 40(2), 211–225.
- Matos, C.S., Amaral, M., Baptista, R. (2018). Senior entrepreneurship: A selective review and a research agenda. *Foundations and Trends® in Entrepreneurship*, 14(5), 427–554.
- Millán, J.M., Congregado, E., Román, C. (2012). Determinants of self-employment survival in Europe. *Small Business Economics*, 38(2), 231–258.
- Nerkar, A., Shane, S. (2007). Determinants of invention commercialization: An empirical examination of academically sourced inventions. *Strategic Management Journal*, 28(11), 1155–1166.
- Niemi, T., Komp-Leukkunen, K. (2021). The master narrative of older employees in changing workplaces. *International Journal of Sociology and Social Policy*.
- Pham, T.T.T., Nguyen, K.S., Nguyen, H.H., Nguyen, L.T., Vo, V.X. (2021). Dynamic entrepreneurship, planned innovation, and firm profitability: evidence from a Southeast Asian country. *Heliyon*, 7(7), 1–9.
- Rembiesz, M. (2014). Dojrzała przedsiębiorczość – wybrane problemy. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Ekonomiczne Problemy Usług*, 165–174.
- Reynolds, P., Camp, M., Hay, M. (2002). *Global Entrepreneurship Monitor Report*. E.M. Kauffman Foundation, Kansas City, MO.

- Salzman, P.C. (2002). On reflexivity. *American Anthropologist*, 104(3), 805–811.
- Schwebel, D.C., Ball, K.K., Severson, J., Barton, B.K., Rizzo, M., Viamonte, S.M. (2007). Individual difference factors in risky driving among older adults. *Journal of Safety Research*, 38(5), 501–509.
- Shane, S. (2001). Technology regimes and new firm formation. *Management Science*, 47(9), 1173–1190.
- Shirokova, G., Osiyevskyy, O., & Bogatyreva, K. (2016). Exploring the intention-behavior link in student entrepreneurship: Moderating effects of individual and environmental characteristics. *European Management Journal*, 34(4), 386–399.
- Strotmann, H. (2007). Entrepreneurial survival. *Small Business Economics*, 28(1), 87–104.
- Sussan, F., Acs, Z.J. (2017). The digital entrepreneurial ecosystem. *Small Business Economics*, 49(1), 55–73.
- Thornberry, N. (2001). Corporate entrepreneurship: antidote or oxymoron? *European Management Journal*, 19(5), 526–533.
- Venkatesh, V., Morris, M.G., Davis, G.B., Davis, F.D. (2003). User acceptance of information technology: Toward a unified view. *MIS Quarterly*, 425–478.
- Wach, K. (2015). Przedsiębiorczość seniorów jako komponent przedsiębiorczości inkluzywnej: wstępna synteza. *Horyzonty Wychowania*, 14(32), 99–112.

Potencjał rozwoju srebrnej gospodarki w Polsce w nadchodzących latach

1. Wprowadzenie

Starzenie się ludności, tj. wzrost liczby i udziału osób uznawanych za stare, jest – obok (przynajmniej lokalnej i subregionalnej) depopulacji, koncentracji ludności na obszarach metropolitarnych, suburbanizacji większych miast i wzmożonego napływu imigrantów – najważniejszym procesem demograficznym nadchodzących dekad w Polsce. Proces ten od lat wzbudza zainteresowanie przedstawicieli teorii i praktyki reprezentujących różne obszary: społeczeństwo, politykę, gospodarkę, ochronę zdrowia czy technologię. Owo zainteresowanie jest w pełni zrozumiałe, gdyż starzenie się ludności odciska swe piętno na wszystkich wymienionych sferach życia, niektóre z nich nieco modyfikując, inne znacząco odmieniając, jeszcze inne zmuszając do gruntownych zmian zasad funkcjonowania.

Tradycyjne zainteresowanie było związane z postrzeganiem wzrostu liczby i udziału osób starszych jako zagrożenia, z uwagi na powiązane z tym koszty ekonomiczne i społeczne. Od co najmniej kilku dekad pojawia się inny sposób myślenia, definiujący spodziewane problemy w kategoriach wyzwań, którym – z uwagi na nieuniknioną zmian demograficznych – muszą stawić czoła całe społeczeństwa, mniejsze grupy, jednostki, organizacje i instytucje publiczne.

Niniejsze opracowanie skupia się na jeszcze innym spojrzeniu na zagadnienia wyłaniające się ze zmian struktury wieku, widząc w nich szansę na kreowanie nowych miejsc pracy, utrzymanie tempa wzrostu gospodarczego i pojawianie się nowych przewag konkurencyjnych we wciąż – choć pewnie mniej niż przed erą COVID-19 i nowej rywalizacji amerykańsko-chińskiej – zglobalizowanym świecie. Celem tego rozdziału jest omówienie koncepcji srebrnej gospodarki jako konstruktu logicznego i praktycznej zasady postępowania, której ideą przewodnią jest znalezie-

^a Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny, Instytut Socjologii, Uniwersytet Łódzki. Rządowa Rada Ludnościowa. <https://orcid.org/0000-0002-2631-3238>.

nie w nieuchronnych przemianach demograficznych paliwa dla podtrzymania żywotności demograficznej i spójności społecznej.

Aby zrealizować powyższy cel główny, przedstawione zostaną: koncepcja srebrnej gospodarki, jej zmienne w zależności od etapu rozwoju, rozumienie oraz te szersze uwarunkowania demograficzne, ekonomiczne, polityczne i instytucjonalne, które zwiększają potencjał wdrażania owej koncepcji, a jednocześnie ją urealniamy. Metacelem niniejszego opracowania jest bowiem przekonanie Czytelnika, że srebrna gospodarka to nie tylko szczytny, górnolotny cel-miraż, ale że w jej skład wchodzi przyziemne i dość powszechnie realizowane przedsięwzięcia, które jedynie intensyfikacją ukierunkowania na specyficzne grupy klientów różnią się od innych działów realnej gospodarki.

2. Czym jest srebrna gospodarka?

Srebrna gospodarka przez większość osób intuicyjnie rozumiana jest jako dział gospodarki ukierunkowany na lepsze zaspokojenie najważniejszych potrzeb osób starszych, a zatem usług opiekuńczo-pielęgnacyjnych i zdrowotnych. Owa intuicyjność pogłębiana jest i nazewnictwem, albowiem – używając równoważnika anglojęzycznego terminu *silver economy* – polskojęzyczni badacze i praktycy czasem posługują się terminami „srebrna gospodarka”, „rynek seniorów”, „gospodarka senioralna”. To intuicyjne rozumienie nijak się ma do definicji wykorzystywanych przez badaczy tego zjawiska do jego opisu. Spójrzmy zatem na to, jak obecnie definiowana jest srebrna gospodarka.

Według Oxford Economics (2015): „jest to suma wszystkich rodzajów aktywności gospodarczej osób w wieku 50+, obejmujących zarówno bezpośrednio kupowanie przez nie produktów i usług, jak i inne, dodatkowe typy działalności gospodarczej, które powstają wskutek tych wydatków”. Komisja Europejska z kolei definiuje ten typ gospodarki jako taki, który: „obejmuje już istniejące i potencjalne szanse, odnoszące się do rosnących publicznych i konsumpcyjnych wydatków, związanych ze starzeniem się społeczeństwa i specyficznymi potrzebami populacji w wieku powyżej 50 lat” (EC, 2015: 7).

W polskojęzycznej literaturze najczęściej przywoływane są 2 definicje: „kierunek [...] nazwany srebrną gospodarką polega na ukierunkowaniu podaży odpowiednio do zmieniających się potrzeb różnych grup osób starszych, aby stały się źródłem aktywizacji gospodarczej” (Golinowska, 2014) oraz „termin ten obejmuje wszelką działalność gospodarczą mającą na celu zaspokajanie potrzeb wyłaniających się z procesu starzenia się ludności” (Szukalski, 2012). Z kolei Krajowy Instytut Gospodarki Senioralnej promuje inne, zdecydowanie lepiej spełniające wymogi definicji dostosowanej do potrzeb ekonomistów, rozumienie interesującego nas terminu: „system wytwarzania, dystrybucji i konsumpcji dóbr i usług ukierunkowany na wykorzystanie po-

tencjału nabywczego osób starszych i starzejących się oraz zaspokajający ich potrzeby konsumpcyjne, bytowe oraz zdrowotne” (Rudnicka, Surdej, 2013). Choć wydawałoby się, że taka klarowna i konkretna definicja powinna być preferowana, niedookreśloność tych wcześniejszych okazuje się mieć znaczną wartość, którą łatwo dostrzec, obserwując, jak w trakcie ostatnich 3–4 dekad zmieniało się rozumienie interesującego nas terminu.

3. Zmiany rozumienia srebrnej gospodarki

Przedstawiony powyżej sposób patrzenia na merytoryczną zawartość pojęcia „srebrna gospodarka” nie zawsze był taki sam. Trzeba sobie bowiem zdawać sprawę, iż w trakcie ostatnich 3 dekad nastąpiły ważne zmiany perspektywy postrzegania tego, co wchodzi w skład srebrnej gospodarki z punktu widzenia jej klienta, definiowania owego klienta i sposobu uwzględniania jego potrzeb, ważności rozwiązań wolnorynkowych czy stopnia technicznego wyrafinowania oferowanych dóbr i usług. Patrząc na zmiany, jakie dokonują się w rozumieniu tytułowego pojęcia, warto wskazać na trzy kluczowe przejścia w zakresie definiowania owego sposobu:

- 1) przejście od srebrnego przemysłu do srebrnej gospodarki;
- 2) przejście od rozumienia srebrnej gospodarki jako projektu ekonomicznego do projektu politycznego, a nawet społecznego;
- 3) przejście od tradycyjnie pojmowanych dóbr i usług na rzecz osób starszych do tych nowoczesnych, związanych z rozwojem gerotechnologii.

Przyjrzyjmy się bliżej owym zmianom.

Pierwsza z nich związana jest ze zmianą sposobu definiowania klienta oraz sposobu zaspokojenia jego potrzeb (Cutler, Hendricks, 2001; Lippert, 2011). W początkowej fazie jako klienci postrzegane były osoby starsze, a zatem takie, które osiągnęły już pewien wiek przyjęty jako próg starości. W trakcie omawianego przejścia nastąpiło powolne rozszerzanie tego pojęcia na osoby na etapie „przedstarości” (a zatem mające kilka, kilkanaście lat do osiągnięcia owego progu, ale które z uwagi na obserwację problemów, z jakimi stykają się ich rodzice czy starsi współpracownicy, chciałyby się przygotować na owe antycypowane problemy, próbując minimalizować ich spodziewaną uciążliwość) oraz na organizacje mające starszych klientów zewnętrznych (np. rynek doradztwa odnośnie do projektowania produktu, kontaktowania się z klientem) i wewnętrznych (np. doradztwo w zakresie ergonomii pracy starszych pracowników, dostarczanie odpowiedniego wyposażenia zwiększającego ich produktywność). Jednocześnie następowała zmiana podejścia do uwzględniania specyficznych potrzeb starszych lub starzejących się klientów – w miejsce relatywnie niewielkich modyfikacji istniejących już produktów przeznaczonych dla ogółu nabywców pojawia się uwzględnianie owych potrzeb już na etapie projektowania owego pro-

duktu przeznaczony dla ogółu, zgodnie z ideą projektowania uniwersalnego¹, a nawet projektowanie produktów przeznaczonych wyłącznie lub głównie dla seniorów².

Niemniej, co warto podkreślić, na tym etapie wciąż mowa jest o działaniach podmiotów rynkowych szukających komercyjnych klientów, a w rezultacie ich oferta skierowana jest do zamożniejszych osób i organizacji.

Druga zmiana związana jest ze wzrostem zainteresowania srebrną gospodarką ze strony władz publicznych, widzących w niej potencjał lepszego i tańszego zaspokojenia potrzeb rosnącego liczebnie „sivego elektoratu” (Lipp, Peine, 2022). W efekcie w miejsce pełnej komercjalizacji działań związanych z wdrażaniem dóbr i usług pojawiają się prawne, finansowe i organizacyjne zachęty do udoskonalania istniejących i wymyślania nowych środków zaspokajania potrzeb seniorów, „prawie seniorów” i organizacji współdziałających z takimi osobami. Wspomniane zainteresowanie władz publicznych ma ścisły związek z nadzieją na dłuższą aktywność – zawodową i społeczną – seniorów, a zatem na częściowe obniżenie kosztów starzenia się ludności z perspektywy wydatków publicznych. Najczęściej owe działania władz publicznych związane są ze współfinansowaniem etapu projektowania, testowania i wdrażania nowych dóbr i usług. Ma to na celu ograniczenie ryzyka związanego z podjęciem się opracowania produktu o nieznanym do końca zainteresowaniu ze strony rynku, a w efekcie obniżenie ryzyka podejmowanego przez producenta, co powinno skutkować niższą ceną na rynku, czyli zwiększoną liczbą klientów (z punktu widzenia znanego w marketingu cyklu życia produktu chodzi o szybsze dojście do etapu „starej gwiazdy”, a przede wszystkim etapu „dojnej krowy”). Co istotne, podejmowane próby zwiększania zainteresowania podmiotów komercyjnych towarami dla klientów srebrnej gospodarki związane są z równoczesnym naciskiem na to, aby wspierane działania podejmowane były przez konsorcja tworzone przez podmioty komercyjne, ośrodki badawcze i bezpośrednich interesariuszy, aby lepiej dopasować wprowadzany produkt do potrzeb, a jednocześnie, aby – obok komponentu technicznego (rozwiązanie problemu) i ekonomicznego (rozwiązanie dostarczone po akceptowalnym koszcie) – pojawił się komponent społeczny, tj. ocena skutków ubocznych i efektów zewnętrznych nowych rozwiązań.

Srebrna gospodarka jako projekt polityczny związana jest również z dążeniem władz publicznych do znalezienia instrumentów wydłużających aktywność zawodową osób w wieku okołoemerytalnym. Doradztwo indywidualne, doradztwo dla firm

¹ Zgodnie z definicją zawartą w art. 2 „Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych” ONZ przez projektowanie uniwersalne należy rozumieć takie projektowanie produktów, środowiska, programów i usług, by były użyteczne dla wszystkich w możliwie największym stopniu, bez potrzeby adaptacji lub specjalistycznego projektowania.

² Co więcej, w definicji zakłada się maksymalne indywidualizowanie dostarczanych produktów, wychodząc z założenia, że oferowane dobra i usługi powinny być jak najbardziej dostosowane do antycypowanej przez osobę lub organizację ścieżki rozwoju, której przebieg uwarunkowany jest zarówno posiadanymi zasobami, jak i aspiracjami i oczekiwaniami (Usui, 2011).

i wyposażanie je w odpowiednie środki dostosowane do specyfiki pracy po 50., 60. czy 65. roku życia – przybierające niekiedy formę obligatoryjnie wdrażanego zarządzania wiekiem – to działania wpisujące się w ten sposób myślenia.

Z kolei, kiedy mowa o srebrnej gospodarce jako o projekcie społecznym, chodzi o wspierania różnorodnych, coraz bardziej innowacyjnych działań na rzecz seniorów podejmowanych przez sektor publiczny i trzeci sektor w celu umożliwienia uzyskania dostępu do potrzebnych usług i dóbr tym klientom srebrnej gospodarki, których nie stać na skorzystanie z oferowanych rozwiązań o charakterze rynkowym. W rezultacie, wskutek wspierania podmiotów komercyjnych oraz włączenia podmiotów publicznych i NGO's, rozszerza się rozumienie klienta srebrnej gospodarki o osoby i organizacje korzystające ze specyficznych, dostosowanych dóbr i usług na zasadach nierynkowych.

Z kolei trzecia zmiana jest wynikiem obserwacji, że coraz częściej warunkiem skutecznego i efektywnego ekonomicznie – w sytuacji braku wystarczających zasobów pracy i ich wysokich kosztów – zaspokajania potrzeb seniorów jest korzystanie w nowoczesnych technologii. Umożliwiają one np.: monitorowanie stanu zdrowia, aktywności fizycznej czy występowania niekorzystnych nagłych zdarzeń, wspomaganie osób nie w pełni samodzielnych dzięki zaopatrzeniu w „protezy cywilizacyjne” (rozwiązania techniczne lub organizacyjne umożliwiające zwiększenie stopnia samodzielnego życia osób, u których wskutek wypadku lub długotrwałej choroby nastąpiło ograniczenie sprawności) czy wspomaganie ich opiekunów w wykonywaniu ich obowiązków. Kluczowym problemem na tym etapie jest kwestia łączenia najnowocześniejszych rozwiązań technicznych z łatwością, czy wręcz intuicyjnością, ich obsługi.

W rzeczywistości można mówić o synergii trzech powyższych przejęć, prowadzącej do tego, że w długim okresie widoczne jest przejście od prostych modyfikacji istniejących produktów mających na celu wzmocnienie gotowości do jego zakupu u indywidualnych klientów do coraz bardziej wyrafinowanych technologicznie rozwiązań ukierunkowanych na osoby indywidualne i organizacje współfinansowane lub współorganizowane przez władze publiczne. W rezultacie pojawiają się środki zaspokajania ich potrzeb coraz bardziej skuteczne i – dzięki wsparciu instytucji publicznych – osiągalne finansowo dla większej grupy osób i organizacji.

Jednocześnie należy zwrócić uwagę na to, jak rozszerzało się rozumienie podmiotów działających w sferze srebrnej gospodarki. Do działających w „srebrnych przemyślach” podmiotów rynkowych dołączają poczęły i te publiczne, i te z trzeciego sektora, sprawiając, iż obecnie każdy podmiot, niezależnie od swojej struktury prawno-organizacyjnej, może – w zależności od swoich klientów – być elementem wdrażającym srebrną gospodarkę.

Przedstawione powyżej długookresowe spojrzenie na zmieniające się rozumienie srebrnej gospodarki jest – w mojej ocenie – zasadnym argumentem przemawiającym

za celowością wykorzystywania wspomnianych wcześniej, „niedookreślonych” definicji prezentowanego pojęcia.

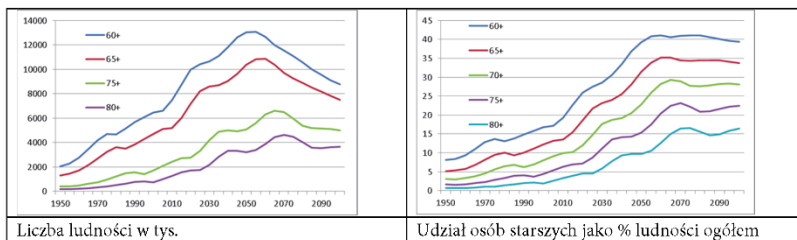
4. Czynniki warunkujące potencjał rozwoju srebrnej gospodarki w Polsce

W niniejszym podrozdziale chciałbym dokonać przeglądu tych czynników, które w najbliższych latach będą decydować o potencjale rozwoju srebrnej gospodarki w Polsce. Szanse rozwoju srebrnej gospodarki i warunkujące je czynniki są częstym przedmiotem badań na poziomie międzynarodowym, krajowym i regionalnym (Srebrna..., 2015; Kukulak-Dolata, 2017; Abramowska-Kmon i in., 2020; Bakalarczyk, 2021), zaś w niniejszym opracowaniu oprócz zwyczajowo wskazywanych uwarunkowań (przemiany demograficzne, zmiany mentalne i rosnąca zamożność części seniorów czy polityka krajowa i UE) przedstawiono również i te zdecydowanie rzadziej – o ile w ogóle – wymieniane (globalizacja, rola starszych przedsiębiorców).

4.1. Wzrost liczby seniorów

Najbardziej oczywistym czynnikiem jest wzrost liczby seniorów spodziewany w przyszłości, tak tej najbliższej, jak i dalszej. Punktem wyjścia niech będzie przypomnienie długookresowych zmian odnośnie do liczebności i frakcji różnorodnie definiowanych seniorów (wykres).

Wykres. Zmiany liczby i odsetka osób starszych w Polsce w latach 1950–2100



Źródło: UN Population Prospects (2019).

Spodziewany jest zatem dalszy – choć nieco wolniejszy – wzrost liczby osób starszych (tj. według polskiej *Ustawy o osobach starszych* w wieku 60 lat i więcej, zaś zgodnie z najpowszechniejszą cezurą międzynarodową w wieku 65 lat i więcej), jak i bardzo szybki wzrost liczby osób o specyficznych potrzebach, związany z bardzo zaawansowanym wiekiem. Zwłaszcza ta druga zmiana jest bardzo ważna z perspektywy tematu niniejszego opracowania, albowiem coraz większa liczba osób w wieku 75+, 80+, 85+ czy 90+ wzmacniać będzie znaczenie – dziś niszowych – rozwiązań

ukierunkowanych na zaspokajanie potrzeb osób bardzo starych oraz potrzeb ich rodzinnych i instytucjonalnych opiekunów.

4.2. Pojawienie się grupy zamożnych seniorów

Oczywiście bardzo duża liczba osób starszych nie oznacza równolicznej grupy osób, które stać i będzie stać na korzystanie z rozwiązań oferowanych przez podmioty srebrnego rynku na komercyjnych zasadach. W tym przypadku czynnikiem decydującym są posiadane zasoby oraz uzyskiwane dochody. Jednakże zaznaczyć należy, że – wbrew postrzeganiu populacji seniorów jako zbiorowości niezamożnej – po 30 latach gospodarki wolnorynkowej pojawia się grupa osób, które dorobiły się znacznych oszczędności, pracując jako przedsiębiorcy lub wykonując wolne zawody. Stąd też pojawia się pewna grupa, która jest wystarczająco zamożna, aby korzystać z dostępnej oferty na zasadach czysto rynkowych.

Jak szacowano (Polityka Insight, 2015), w 2014 r. osoby w wieku 65–74 lata posiadały majątek wart 663 mld zł, zaś osoby w wieku 75+ – 439 mld zł, spośród 6 509 mld zł majątku ogółem w rękach prywatnych, tj. odpowiednio: 10,2 i 6,7%, czyli łącznie 16,9% majątku ogółem. Oznaczało to, że osoby starsze są średnio mniej zamożne niż osoby młodsze, albowiem stanowiły ogółem 23% ludności objętej badaniem w wieku 16 lat i więcej. Niemniej te następne, młodsze grupy (osoby w wieku 55–64 i 45–54) były grupami najzamożniejszymi, posiadającymi odpowiednio majątek wart 1 610 mld zł i 1 613 mld zł. W naturalny sposób częściowo już dziś, a tym bardziej w nadchodzących latach, te zamożniejsze grupy, które w pełni zdołały skorzystać z możliwości wzbogacenia się po upadku PRL, wchodzą do interesujących nas kategorii osób starszych, na przedpolu starości lub opiekujących się osobą starszą.

Wskazać jednakże należy, że według powyższego źródła niewielką część majątku seniorów stanowiły aktywa finansowe (w wieku 65–74 lata – 12,8%, w wieku 75+ – 13,9%), zaś ewidentnie dominowały posiadane nieruchomości (odpowiednio: 80,7 i 79,3%). Za pozostałą część odpowiadały ruchomości (2,1 i 1,5%) oraz posiadane lub prowadzone firmy (4,3 i 5,3%).

Z kolei według badania NBP (2017), średni majątek netto przypadający na gospodarstwo domowe z osobą w wieku 65–74 lata wynosił 322,6 tys. zł, w wieku 75+ – 253,0 tys. zł, zaś w przypadku młodszych grup – 499,0 tys. (45–54 lata) i 520,5 tys. zł (55–64 lata).

Podsumowując powyższy wątek, można powiedzieć, że pewna część seniorów posiada wystarczający majątek, aby być klientem rynkowych rozwiązań oferowanych w ramach srebrnej gospodarki, choć realistycznie trzeba przyznać, że warunkiem rozszerzenia tej grupy jest przede wszystkim gotowość do spieniężenia zajmowanego lokalu mieszkaniowego, w celu sfinansowania własnej starości, a nie do przekazania go jako spadku następnym pokoleniom.

Inną przesłanką wskazującą, że wśród osób starszych jest pewna grupa relatywnie zamożna jest fakt, iż – jak pokazują badania poświęcone inwestowaniu (AsseyGroup, 2021) – osoby w wieku 65+ były nadreprezentowane wśród ankietowanych, którzy w następujący sposób odpowiedzieli na pytania o własne inwestycje: „Wiele razy samodzielnie inwestowałem/am, ale czasem pomagał mi doradca, znam różne sposoby inwestowania, orientuję się co się dzieje na rynku i potrafię odpowiednio zareagować” i „Zainwestowałem/am w akcje spółek na giełdzie papierów wartościowych”. Wśród tej zbiorowości najbardziej popularne są fundusze inwestycyjne (6% wśród wszystkich oszczędzających, a aż 11% wśród osób powyżej 65. roku życia), co też wskazuje na ograniczoną gotowość do podejmowania ryzyka.

Innym – poza zasobami – ważnym elementem określającym możliwości finansowe seniorów są bieżące dochody. Według danych ZUS 10% osób pobierających świadczenia emerytalne w marcu 2020 r. uzyskiwało dochód brutto w wysokości co najmniej 4 000 zł, zaś 4% w wysokości 5 000 zł lub więcej (ZUS, 2021: 40). Można uznać, iż dochody takie – w stosunku do średniego wynagrodzenia brutto (5 523,32 zł), dającego dochód netto równy 4 040,97 zł – są wystarczające, aby postrzegać beneficjenta za osobę w miarę zamożną, patrząc zwłaszcza na typową stopę zastąpienia oraz na fakt, że publikowane przez GUS dane odnoszą się do przedsiębiorstw o liczbie zatrudnionych powyżej 8 osób, zaś po uwzględnieniu mniejszych firm, z reguły mniej płacących, rzeczywista średnia płaca jest o kilka, kilkanaście procent niższa.

4.3. Wzrost poziomu wykształcenia i aspiracji konsumpcyjnych w zbiorowości seniorów

Kolejną przesłanką, wskazującą na potencjał rozwoju srebrnej gospodarki, jest wzrost aspiracji konsumpcyjnych seniorów, w tym oczekiwań odnośnie do „skrojonego na potrzeby wieku” działania podmiotów oferujących swe produkty, powiązany przede wszystkim ze wzrostem wykształcenia osób starszych. Ów wzrost wykształcenia jest głównie skutkiem efektu kohortowego, tj. faktu, że rok urodzenia w znaczący sposób determinuje drogę życiową jednostki poprzez tzw. strukturę możliwości (*opportunity structure*), czyli poprzez obiektywne możliwości skorzystania z pewnych rozwiązań instytucjonalnych. Przykładowo, urodzeni w pierwszych latach istnienia II RP kończyli zazwyczaj swą edukację na poziomie szkoły podstawowej (w przypadku mieszkańców wsi – z reguły niepełnej). Ich dzieci, urodzone w pierwszych latach po zakończeniu II wojny światowej, zazwyczaj uczyły się w szkołach zawodowych. Kolejne pokolenie, urodzone na przełomie lat 60. i 70. XX w., z reguły miało wykształcenie przynajmniej średnie. W efekcie następuje bardzo wyraźna poprawa poziomu wykształcenia seniorów (Szukalski, 2021), która – patrząc na dane odnoszące się do osób, które seniorami zostaną za 10–20 lat, tj. do dzisiejszych czterdziesto-, pięćdziesięciolatków – utrzyma się także i w przyszłości. Stąd też – zwłaszcza

w dobie rosnącej skali umiejętności informatycznych – oczekiwać należy wzrostu oczekiwań konsumpcyjnych seniorów, którzy coraz łatwiej uzyskać mogą wiedzę o potencjalnych rozwiązaniach dostępnych na innych rynkach. Sprzyjać temu będzie i polska diaspora, przesyłająca informacje i odpowiednie produkty pokoleniu swoich dziadków, rodziców i rówieśników.

4.4. Samoorganizacja seniorów

Jak wspomniano wcześniej, zainteresowanie srebrną gospodarką ze strony władz publicznych związane jest z włączaniem w interesujący nas typ działań gospodarczych również innych podmiotów niż tylko te ściśle komercyjne. Jak wskazują badania (Moody, 2010), wśród cech dystynktywnych przedsiębiorstw działających w ramach srebrnej gospodarki wymieniana jest ważność takich elementów nierynkowych jak: integralność misji i wartości, co – w połączeniu z silnym oparciem działalności na pozytywnym obrazie starości i na kapitale społecznym wnoszonym przez pracowników i klientów – prowadzi do odejścia od możliwości prostego zakwalifikowania tej działalności w ramach dychotomii „nastawiona na zysk” albo „non-profit”. Tym samym wiele przedsiębiorstw „srebrnej gospodarki” to podmioty działające zgodnie z logiką „półrynkową”, uwzględniające w rachunku swej działalności efekty pozaekonomiczne. Powyższa cecha nasilana jest przez fakt, iż inicjatorzy tego typu działalności to osoby chcące realizować cele społeczne w sposób nieprzynoszący zysków, dążące tylko do uzyskania dochodów pokrywających bieżące koszty. Tym samym mechanizm rynkowy służy realizacji celów pozakomercyjnych.

Powyższe cechy w szczególności sposób widoczne są w działaniach podejmowanych przez organizacje utworzone przez seniorów. Podmioty takie jak American Association of Retired Persons (<https://www.aarp.org/?intcmp=GLBNAV-PL-HOME-HOME>), w polskich warunkach np. uniwersytety trzeciego wieku czy kluby seniora, działają bowiem jako przejaw samoorganizacji seniorów, pracujących na rzecz swojej organizacji wolontarystycznie, co prowadzi do możliwości dostarczania swoim członkom lub innym interesariuszom szeregu usług bądź nieodpłatnie, bądź za cenę niższą od rynkowej. W Polsce w ostatnich dziesięciu latach – również dzięki działaniom rządu w postaci Programu Aktywności Społecznej Osób Starszych (2012–2020) i programu wieloletniego na rzecz osób starszych „Aktywni+” (2021–2025) – pojawił się szereg organizacji senioralnych działających na rzecz swojego środowiska, w tym poprzez organizowanie usług społecznych.

4.5. Globalizacja i liczna diaspora

Produkty przeznaczone dla seniorów dostosowane są przede wszystkim do narastających ograniczeń funkcjonowania, a tym samym są – w odróżnieniu od produktów dla innych grup wieku (z wyjątkiem tych tworzonych z uwzględnieniem projekto-

wania uniwersalnego) – dopasowane do potrzeb klientów na tym samym etapie życia na całym świecie. Firmy, które jako pierwsze wdrażają dane rozwiązanie, mogą zatem korzystać z renty nowości nie tylko na rynku krajowym, ale i na rynkach zagranicznych. Produkty, które jako pierwsze zostają wprowadzone na dany rynek krajowy – nawet, gdy rynek ten jest względnie niewielki i stąd mało atrakcyjny dla krajowego producenta – mogą pozyskać nowych klientów zagranicznych, umożliwiając wykorzystanie efektu skali (zredukowanie jednostkowego kosztu produkcji dzięki rozłożeniu kosztów stałych – w tym kosztu zaprojektowania, testowania i wdrożenia – na większą liczbę jednostek sprzedanego dobra/usługi). W ostatnich latach pojawiają się zatem wręcz dążenia – jeśli nie rządów to przynajmniej branż – do opracowywania krajowych strategii wspierania rozwoju przedsiębiorców ze sfery srebrnej gospodarki, z myślą o promowaniu ich produktów jako pozycji eksportowych (sam uczestniczyłem w kilku spotkaniach współorganizowanych przez Oxford Institute on Ageing i reprezentantów producentów mających na celu określenie potencjału Wielkiej Brytanii jako jednego ze światowych liderów w branży dóbr i usług dla seniorów, w celu uzyskania argumentów do komunikowania się z brytyjskim rządem w celu uzyskania wsparcia).

Z polskiej perspektywy ważnym czynnikiem umożliwiającym wyjście poza rynek krajowy jest posiadanie znacznej diaspory polskiej poza granicami kraju, co oznacza możliwość dotarcia do klienta z dobrami i usługami z zakresu srebrnej gospodarki bez ponoszenia kosztów pełnego tłumaczenia instrukcji obsługi, stron serwisowych itp. Wszak ci dwudziesto-, trzydziestolatkowie, którzy po 2004 r. wyjechali do Wielkiej Brytanii, Irlandii czy innych państw, są dziś o prawie dwadzieścia lat starsi, wchodząc powoli do kategorii „osób na przedpolu starości”.

4.6. Starzenie się przedsiębiorców

Zaistnienie „srebrnej gospodarki” możliwe jest dopiero w dojrzałych demograficznie (tj. odznaczających się znacznym odsetkiem seniorów) i ekonomicznie społeczeństwach. Dzieje się tak, ponieważ jednym z motorów zmian są starzejący się przedsiębiorcy, którzy jako pierwsi wyczuwają z reguły potencjał seniorów jako konsumentów, potencjał drzemący „pod kołderką” stereotypów i uprzedzeń związanych ze starością i osobami starszymi. Bardzo często dzieje się tak wskutek osobistych doświadczeń bądź rozmów z rówieśnikami czy osobami z pokolenia rodziców. Potencjał ten powiązany jest z psychologicznym centrum ciężkości (*psychological center of gravity*), którego zasada bazuje na przekonaniu, iż grupa, której wiek w przybliżeniu równy jest medianie wieku dorosłej populacji, posiada ponadproporcjonalny wpływ na społeczeństwo (Wassel, 2011: 355). W typowym kraju europejskim w wieku tym są dziś osoby mające około 45–55 lat.

Nie inaczej jest i w Polsce. Badania Polskiej Rady Biznesu wskazują, że średni wiek przedsiębiorcy (tj. właściciela firmy zatrudniającej co najmniej jednego pracownika najemnego) badanego w 2016 r. wynosił 44,6 roku (obecnie zapewne jest jeszcze wyższy, z uwagi na zmianę struktury wieku ludności). W porównaniu z odpowiednimi danymi z roku 2000 najbardziej wzrosła liczba osób prowadzących firmę w wieku 55+, w poszczególnych podgrupach wieku rosnąc dwu-, trzykrotnie (PRB, 2018). A zatem wzrasta szansa dostrzeżenia przez starszych przedsiębiorców niszy rynkowej związanej z zaspokajaniem potrzeb swoich rówieśników.

4.7. Polityka Unii Europejskiej i działania krajowe

Jak wspomniano wcześniej, pojęcie srebrnej gospodarki związane jest obecnie z traktowaniem jej jako projektu politycznego i społecznego, wspieranego przez władze publiczne. W tym miejscu wspomnieć zatem należy o tych działaniach władz krajowych i unijnych, które jednoznacznie wskazują na takie wsparcie.

W przypadku Unii Europejskiej podejmowane są działania na różnych płaszczyznach (Lipp, Peine, 2022). Oprócz wpisywania srebrnej gospodarki do dokumentów strategicznych (EC, 2020, 2021), przygotowywane są również próby wzmacniania zainteresowania rozwojem tego działu gospodarki poprzez podejmowanie badań (Oxford Economics, 2015; *The Silver...*, 2019), budowanie partnerstw mających wdrażać koncepcję (Europejskie Partnerstwo Innowacyjne na Rzecz Aktywnego i Zdrowego Starzenia się³, Silver SMEs⁴) czy przyznawanie nagród dla najaktywniejszych podmiotów działających w ramach srebrnej gospodarki (SEED European Silver Economy Awards).

Na poziomie krajowym warto wspomnieć o nieco już zapomnianej *Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju* (SOR, 2017), w której w części poświęconej celowi szczegółowemu II *Rozwój społecznie wrażliwy i terytorialnie zrównoważony* zapisano: „Starzejące się społeczeństwo wymagać będzie z jednej strony większych nakładów finansowych dla sektora „białej” gospodarki, z drugiej zaś rozwijania nowej gałęzi „srebrnej” gospodarki, dzięki której poszerzy się zakres usług oraz asortyment produktów dla osób starszych – wszystko to zaś doprowadzi do poprawy jakości i samodzielności życia, w tym dłuższej aktywności zawodowej”.

Bez bezpośredniego odwoływania się do pojęcia srebrnej gospodarki, choć jednocześnie wymieniając niektóre wchodzące w jej skład elementy, utworzony został dokument Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego (FERS, 2022). Przykła-

³ Inicjatywa Komisji Europejskiej polegająca na współpracy między Komisją Europejską a krajami, regionami, przemysłem, pracownikami opieki zdrowotnej i społecznej oraz organizacjami reprezentującymi osoby starsze i pacjentów. To oparte na współpracy partnerstwo ma na celu poprawę zdrowia i jakości życia osób starszych oraz zwiększenie ich uczestnictwa w życiu społecznym.

⁴ Prowadzony przez Interreg Europe na zlecenie Komisji Europejskiej projekt na rzecz rozwoju przedsiębiorczości w silnie starzejących się i wyludniających lokalnych społecznościach zamieszkujących tereny wiejskie i podgórskie.

dowo, w celu szczegółowym *d) Wspieranie dostosowania pracowników, przedsiębiorstw i przedsiębiorców do zmian, wspieranie aktywnego i zdrowego starzenia się oraz zdrowego i dobrze dostosowanego środowiska pracy, które uwzględni zagrożenia dla zdrowia* znaleźć można propozycje działań w zakresie wyzwań wynikających ze zmian demograficznych i zmian na rynku pracy⁵ czy działań partnerów społecznych na rzecz zdrowego i aktywnego starzenia się pracowników w środowisku pracy⁶, które jednoznacznie powiązać można z działaniami realizowanymi w ramach koncepcji interesującej nas w niniejszym opracowaniu.

Odwołania do tej koncepcji znajdują się również w dokumentach strategicznych na poziomie regionalnym. Zainteresowanych informacjami o tym poziomie administracyjnym odsyłam do innych opracowań (Sobolewska-Poniedziałek, 2017; Richert-Kaźmierska, 2019).

4.8. Niska baza wyjściowa

Ostatnim elementem opisującym potencjał rozwoju srebrnej gospodarki w Polsce jest jej póki co niski stan. Choć w trakcie ostatnich kilkunastu lat podmioty rynkowe zaczęły coraz częściej dostrzegać potrzeby wynikające z przemian struktury wieku ludności, wciąż mamy do czynienia z niewystarczającym poziomem dostępu do odpowiednich, dostosowanych do potrzeb wieku, usług i dóbr. Co ciekawe, dotyczy to wszystkich typów dóbr i usług, nawet tych odnoszących się do doradztwa w zakresie *age management*, w przypadku którego wydawać by się mogło, że zachodzące w ostatnich kilku latach zmiany na krajowym rynku pracy zaowocują zarówno większym zainteresowaniem pracodawców stosowaniem tej koncepcji, jak wykreowaniem takiego zainteresowania przez podmioty doradzające, traktujące często zarządzanie wiekiem jako swoiste remedium na braki zasobów pracy o odpowiednich kompetencjach.

5. Podsumowanie

Celami niniejszego opracowania były prezentacja koncepcji srebrnej gospodarki oraz wskazanie czynników warunkujących jej potencjał rozwojowy. Dokonywane szacunki ekonomicznej ważności srebrnej gospodarki wskazują na rosnącą skalę wydatków związanych z zaspokajaniem potrzeb seniorów, osób na przedpolu starości, opieku-

⁵ „Interwencja będzie skierowana do zespołów HR oraz menadżerów/kandydatów na menadżerów i będzie miała na celu przygotowanie pracodawcy do wprowadzenia i zarządzania zmianą w firmie związaną m.in. ze starzeniem się społeczeństwa czy zróżnicowaniem sposobu świadczenia pracy”.

⁶ „Realizowane będą działania mające na celu wypracowanie pakietów rekomendacji dotyczących utrzymania pracowników w zdrowiu i aktywnego starzenia się w środowisku pracy. Pakiety będą miały walory edukacyjne, profilaktyczne i świadomościowe, skierowane do pracodawców lub partnerów dialogu autonomicznego. Planowane jest również wypracowanie systemowych rozwiązań w formie rekomendacji zmian w przepisach prawa w obszarze wspierania aktywnego starzenia się w środowisku pracy oraz utrzymania pracowników w zdrowiu”.

nów rodzinnych starszych osób oraz organizacji korzystających z seniorów jako klientów zewnętrznych i wewnętrznych (Bieńkowska, 2018; Wyszowska, 2020; Bakalarczyk, 2021), choć – jak łatwo można się domyśleć – są to bardziej wstępne opracowania niż estymacje holistycznie i metodycznie podchodzące do badanej kwestii. Skoro bowiem brak jednoznacznej, powszechnie akceptowanej definicji srebrnej gospodarki, brak jest także możliwości operacjonalizacji owej definicji, a zatem i zbudowania kompletnego zbioru jednoznacznych wskaźników opisujących i monitorujących.

Niezależnie od niemożności pełnej i rzetelnej oceny obecnego stanu rozwoju srebrnej gospodarki w Polsce, bez wątplenia istnieją przesłanki – demograficzne, ekonomiczne i polityczne – do uznania, że prezentowana koncepcja ma charakter wdrożeniowy, rynkowy i znaczny potencjał rozwojowy. Choć – patrząc choćby na wspomniane powyżej problemy z konceptualizacją – wydaje się ona być kolejnym przejawem pobożnośczeniowego myślenia instytucji publicznych na poziomie UE i (w mniejszym stopniu) krajowym o szansach rozwojowych Starego Kontynentu, to jednocześnie płynące z rynku – od w pełni komercyjnych podmiotów – sygnały zainteresowania wskazują na dostrzeżenie obecnych zmian demograficznych przez biznes i na świadomość konieczności dostosowania się do nowych realiów ludnościowych.

Przedstawione w niniejszym opracowaniu czynniki rozwoju srebrnej gospodarki w naszym kraju wskazują na jej znaczny potencjał, choć i tak potencjał ten będzie w pełni wykorzystany dopiero w momencie pojawienia się starszych i starzejących się konsumentów (i podmiotów działających na ich rzecz w pełni świadomych swych potrzeb) oraz zaistnienia odpowiednich, dostosowanych do sprawności fizycznej i mentalnej takich klientów, metod ich zaspokajania. Jednakże zawsze – myśląc tak o srebrnej gospodarce, jak i generalnie sytuacji osób starszych w naszym kraju – zdawać sobie należy sprawę z dwóch rzeczy. Po pierwsze, z olbrzymiego zróżnicowania regionalnego i subregionalnego Polski, prowadzącego do tego, że szanse rozwoju srebrnej gospodarki w największych miastach i na obszarach peryferyjnych są całkowicie inne. Po drugie, z tego, iż w krajowych warunkach poziom zamożności jednostek zdecydowanie silniej niż w krajach Europy Zachodniej, wyznaczającej wzorce rozwoju interesującej nas sfery gospodarki, warunkuje szanse właściwego zaspokojenia specyficznych potrzeb wynikających z wieku.

Bibliografia

- Abramowska-Kmon, A., Antczak, R., Kubicki, P., Perek-Białas, J., Szweda-Lewandowska, Z. (2020). *Srebrna gospodarka szansą rozwoju krajów Europy Środkowo-Wschodniej*. Raport SGH i Forum Ekonomicznego, 348–383. https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/bitstream/handle/item/258820/perek-bialas_et-al_srebrna_gospodarka_szansa_rozwoju_2020.pdf?sequence=1&isAllowed=y.

- AsseyGroup. (2021). *AsseyIndex. Wskaźnik gotowości inwestycyjnej Polaków*. <https://assay.pl/wp-content/uploads/2021/08/assay-index-czesc-1.pdf>
- Bakalarczyk, R. (2021). *Srebrna gospodarka. W poszukiwaniu odpowiedzi na starzenie się społeczeństwa*. <https://seniorhub.pl/wp-content/uploads/2021/03/Raport-Silver-Economy-25.03.pdf>.
- Bieńkowska, B. (2018). Silver Economy – Próba oceny stanu srebrnej gospodarki w Polsce. *Prace Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu*, 529, 28–38. file:///C:/Users/achat/Downloads/59563_Silver_economy_proba_oceny_stanu_srebrnej_gospodar.pdf.
- Cutler, S.J., Hendricks, J. (2001). Emerging social trends. W: R.H. Binstock, L.K. George (eds.). *Handbook of ageing and social sciences*. 5th ed., Academic Press, San Diego, 462–480.
- EC (European Commission). (2015). *Growing the European Silver Economy*. <https://ec.europa.eu/research/innovation-union/pdf/active-healthy-ageing/silverco.pdf>.
- EC (European Commission). (2020). *Report on the Impact of Demographic Change*. https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/en/ip_20_1056.
- EC (European Commission). (2021). *Green Paper on Ageing – Fostering Solidarity and Responsibility Between Generations (COM(2021) 50 Final)*. https://ec.europa.eu/info/sites/default/files/1_en_act_part1_v8_0.pdf.
- Eitner, C., Enste, P., Naegle, G., Leve, V. (2011). The discovery and development of the silver market in Germany. W: F. Kohlbacher, C. Herstatt (eds.). *The silver market phenomenon. Marketing and innovation in the aging society*. 2nd ed., Springer, Heidelberg, 309–324.
- FERS (*Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego 2021–2027*). (2022). Załącznik do uchwały nr 48/2022 Rady Ministrów z dnia 11 marca 2022 r. https://www.power.gov.pl/media/108159/PROGRAM_FERS.pdf.
- Gilleard, Ch., Higgs, P. (2011). Consumption and aging. W: R.A. Settersten, Jr, J.L. Angel (eds.). *Handbook of sociology of aging*. Springer, New York, 361–375.
- Golinowska, S. (2014). Srebrna gospodarka – element strategii rozwoju regionalnego. *Małopolskie Studia Regionalne*, 2–3, 31–32.
- Kukulak-Dolata, I. (2017). Rola srebrnej gospodarki w warunkach zmian demograficznych w województwie łódzkim. W: J. Hryniewicz, A. Potrykowska (red.). *Sytuacja demograficzna województwa łódzkiego jako wyzwanie dla polityki społecznej i gospodarczej*. Rządowa Rada Ludnościowa, 158–171.
- Lipp, B., Peine, A. (2022). Ageing as a driver of progressive politics? What the European Silver Economy teaches us about the co-constitution of ageing and innovation. *Ageing & Society*. First View, 1–13. DOI: <https://doi.org/10.1017/S0144686X22000903>.
- Lippert, S. (2011). Silver pricing: satisfying needs is not enough – balancing value delivery and value extraction is key. W: F. Kohlbacher, C. Herstatt (eds.). *The silver market phenomenon. Marketing and innovation in the aging society*. 2nd ed., Springer, Heidelberg, 161–173.
- Moody, H.R. (2010). The new ageing enterprise. W: D. Dannefer, Ch. Phillipson (eds.). *The Sage handbook of social gerontology*. Sage, Los Angeles, 483–494.
- NBP (Narodowy Bank Polski). (2017). *Zasobność gospodarstw domowych w Polsce. Raport z badania 2016 r.* https://www.nbp.pl/aktualnosci/wiadomosci_2018/Raport_BZGD_2016.pdf.
- Oxford Economics. (2015). *The silver economy*. http://publications.europa.eu/resource/cellar/2dca9276-3ec5-11e8-b5fe-01aa75ed71a1.0002.01/DOC_1.

- Polityka Insight. (2015). *Prognoza majątku – jak demografia zmieni aktywa Polaków*. http://www.politykainsight.pl/gospodarka/ryzykaitrendy2016/_resource/multimedium/20102540.
- PRB (Polska Rada Biznesu). (2018). *Przedsiębiorca odczarowany. Kim są twórcy polskiej gospodarki?* <https://prb.pl/wp-content/uploads/2018/05/Przedsiębiorca-odczarowany.pdf>.
- Richert-Kaźmierska, A. (2019). *Polityka państwa wobec starzenia się ludności w Polsce*. CeDeWu, 258.
- Rudnicka, M., Surdej, A. (2013). *Gospodarka senioralna. Nowy sektor gospodarki narodowej w Polsce*. Krajowy Instytut Gospodarki Senioralnej.
- Sobolewska-Poniedziałek, E. (2017). Miejsce srebrnej gospodarki w regionalnych dokumentach strategicznych. *Społeczeństwo i Ekonomia*, 2(8), 54–70. file:///C:/Users/achat/Downloads/Spo%20eczenstwo_i_Ekonomia_2017_2_8_Cz%205.pdf.
- SOR (*Strategia na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju*). (2017). Kancelaria Prezesa Rady Ministrów. <https://www.gov.pl/web/fundusze-regiony/informacje-o-strategii-na-rzecz-odpowiedzialnego-rozwoju>.
- Srebrna gospodarka szansą dla Małopolski. Poradnik*. (2015). Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego, 276.
- Szukalski, P. (2012). Trzy kolory: srebrny. Co to takiego silver economy? *Polityka Społeczna*, 5–6, 6–10. <https://core.ac.uk/download/pdf/71970185.pdf>.
- Szukalski, P. (2021). Aktywność zawodowa. W: P. Błędowski, T. Grodzicki, M. Mossakowska, T. Zdrojewski (red.). *PolSenior2. Badanie poszczególnych obszarów stanu zdrowia osób starszych, w tym jakości życia związanej ze zdrowiem*. Gdański Uniwersytet Medyczny, 887–898, https://polSenior2.gumed.edu.pl/attachment/attachment/80858/PolSenior2_Badanie_poszczegolnych_obszarow_stanu_zdrowia_osob_starszych_w_tym_jakosci_zycia_zwiazanej_ze_zdrowiem_.pdf.
- The Silver Economy. An Overview of the European Commission's Activities*. (2019). <https://silvereconomyforum.eu/wp-content/uploads/2019/07/Silver-Economy-Brochure.pdf>.
- Usui, Ch. (2011). Japan's population ageing and silver industries. W: F. Kohlbacher, C. Herstatt (eds.). *The silver market phenomenon. Marketing and innovation in the aging society*. 2nd ed., Springer, Heidelberg, 325–337.
- Wassel, J.I. (2011). Business and ageing: the boomer effect on consumers and marketing. W: R.A. Settersten, Jr, J.L. Angel (eds.). *Handbook of sociology of aging*. Springer, 351–360.
- Wyszkowska, D. (2020). Senior economy in Poland. *Wiadomości Statystyczne*, 5, 9–26. https://ws.stat.gov.pl/WS/2020/5/gus_ws_2020_05_dorota_wyszkowska_senior_economy_in_poland.pdf.
- ZUS (Zakład Ubezpieczeń Społecznych). (2021). *Ważniejsze informacje z zakresu ubezpieczeń społecznych (Fundusz Ubezpieczeń Społecznych) w 2020 r.* <https://www.zus.pl/documents/10182/167633/Wa%C5%BCniejsze+informacje+z+zakresu+ubezpiecze%C5%84+spo%C5%82ecznych+2020+r.pdf/4a524512-c3ed-1b6d-fd3b-fc604df38cbe?t=1620208601639>.

Rynek dóbr i usług czasu wolnego a style życia seniorów

1. Ideologia aktywizmu a suwerenność konsumentów

Postępujące starzenie się społeczeństwa i wynikające z tego finansowe i organizacyjne konsekwencje dla gospodarki oraz całego systemu społecznego, będące następstwem m.in. wydłużającego się przeciętnego trwania życia oraz niskiego poziomu dzietności kobiet, skłaniają niektórych komentatorów ku apokaliptycznej wizji katastrofy demograficznej. Inni jednak upatrują w powiększającej się populacji seniorów ukrytego i potężniejszego potencjału rentownej kategorii konsumentów, czego dowodem jest powstanie nie tyle odrębnego sektora, ile specyficznego i wielobranżowego wymiaru gospodarki, jakim jest „gospodarka senioralna”. „Konwencjonalne myślenie traktuje starzenie się społeczeństwa jako wyzwanie demograficzne, które zagrazi gospodarkom narodowym poprzez zmniejszenie produktywności i zwiększenie wydatków publicznych. Z tego punktu widzenia starość postrzegana jest jako zależność i bierność, jako obciążenie dla systemu, a nie korzyść dla społeczeństwa” (*The Silver...*, 2014: 2).

Seniorzy mają „swoje potrzeby”, a ich wykaz się powiększa. Jedne z nich wynikają z naturalnych uwarunkowań i dotyczą kwestii zdrowia, opieki i pomocy w życiu codziennym oraz realizacji potrzeb podstawowych. Inne, związane np. z turystyką, rekreacją czy tzw. uczestnictwem w kulturze, dotyczą już wyższych stopni w piramidzie Masłowa. Standardowa perspektywa ekonomiczna zwykle opisuje ją w prostym języku popytu, podaży i cen, w – co prawda – uniwersalnym, i przez to niezwykle użytecznym, bo adekwatnym do każdej świadomej czynności człowieka, języku kosztów i korzyści, środków i celów, który nie dotyka jednak tego, co zawarte jest pod powierzchnią określonych decyzji i zachowań konsumenckich. Nie wnika w przyczyny tych decyzji, w czynniki je determinujące. Powodem tej obojętności może być

^a Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach. ORCID: 0000-0002-5985-7848.

przyjmowane *implicite* założenie, że chęć podróżowania, wypoczynku, zabawy etc. jest oczywista *per se*, jest skłonnością naturalną, stawianie pytań o jej przyczyny wydawać się może w związku z tym bezpodstawne. Ponieważ zarówno fizyczna, jak i intelektualna aktywność seniorów jest nieoceniona tak z punktu widzenia zdrowia i sprawności ich samych, jak i ze względu na funkcjonalność systemu społecznego, a pozytywny charakter służących temu celowi rozmaitych programów aktywizacji ludzi starych zdaje się być w związku z tym bezsporny, ich problematyzowanie, szukanie ukrytych, a może nawet skrywanych źródeł wydawać się może kwestionowaniem tego, co właśnie oczywiste samo przez się, *par excellence* naturalne oraz ze wszelkich miar właściwe.

Znajduje to wyraz w wielu oficjalnych opracowaniach rządowych. W przyjętym przez Radę Ministrów dokumencie pt. „Polityka społeczna wobec osób starszych 2030”, czytamy, że: „jednym z kluczowych elementów jakości i satysfakcji z życia seniorów jest szeroko rozumiana aktywność społeczna i zawodowa. Jest ona niezwykle istotna z punktu widzenia podnoszenia jakości życia osób starszych poprzez możliwość budowania i utrzymania relacji z innymi ludźmi (profilaktyka samotności i osamotnienia) oraz bycia potrzebnym” (Rada Ministrów, 2018: 30). W przygotowanym w oparciu o ten dokument programie „Aktywni+”, cel ogólny, jakim jest: „zwiększenie uczestnictwa osób starszych we wszystkich dziedzinach życia społecznego”, realizowany ma być m.in. poprzez: „wzrost zaangażowania osób starszych w kontakty społeczne poprzez wzbogacenie oferty zagospodarowania ich czasu wolnego; zwiększenie zaangażowania osób starszych w procesy partycypacyjne zachodzące w życiu publicznym; podnoszenie kompetencji cyfrowych seniorów oraz kształtowanie postaw sprzyjających wykorzystywaniu nowych technologii w życiu codziennym” (Rada Ministrów, 2020: 19). Podobne priorytety zawarte zostały w programie „Senior+”, gdzie aktywnemu uczestnictwu w życiu społecznym (w tym w czasie wolnym) ma sprzyjać rozbudowa infrastruktury ośrodków wsparcia w środowisku lokalnym oraz zwiększenie miejsc w placówkach „Senior+” (Rada Ministrów, 2016: 5). Zasadność aktywizacji seniorów jako środka integracji społecznej w istotnym stopniu uwydatniła ich sytuacja w warunkach pandemii COVID-19, która obnażyła i powiększyła zarazem dotykający ich problem izolacji, samotności i dyskryminacji (*Annual Report*, 2020: 21).

Jak pisze L. Wirth w *Przedmowie* do klasycznego dzieła K. Mannheim: „rzeczą najważniejszą, jaką możemy wiedzieć o jakimś człowieku jest to, co dla niego stanowi aksjomat, zaś najbardziej elementarnymi i najważniejszymi faktami jakiegoś społeczeństwa są te, o których się rzadko mówi i które powszechnie uchodzą za uregulowane” (Wirth, 1992: XXVII). Jakkolwiek oczywiste i przekonujące byłyby argumenty na rzecz aktywnego trybu życia, nie mniej bezdyskusyjne jest to, że programy polityki społecznej zawsze są funkcją określonych, wszechobecnych, jak mówi

L. Althusser (1994: 130), ideologii i właściwych im założeń normatywnych i aksjologicznych. Programy aktywizacji seniorów, wsparte argumentami medycznymi, pod płaszczykiem owej naturalności są jedynie częścią i oznaką szerszej, stanowiącej podbudowę aksjonormatywną nowoczesnego społeczeństwa rynkowego, ideologii – ideologii aktywizmu, promującej współczesną odmianę epikurejskiej filozofii życia: indywidualizmu i narcyzmu, konsumpcjonizmu i hedonizmu, transgresji i zachłanności, kultu młodości i witalności. Prawidłowo zsocjalizowana jednostka tego społeczeństwa ma głęboko uwewnętrznione te cechy i oparty na nich styl życia traktuje jako prawomocny i normalny. Opisując u progu lat 60. XX w. jego amerykański wariant, T. Parsons przyznaje, że: „nie ceni się społeczeństwa statycznego (...), ale takie, które stale idzie w kierunku „postępu”. Ten kierunek zmian polega przede wszystkim na wzroście umiejętności i możliwości osiągania sukcesów” (Parsons, 1969: 304). Ten pozytywny wzorzec ideologii aktywizmu ma swoje logiczne dopełnienie w postaci wzorca negatywnego, którego ucieleśnieniem jest typowy albo raczej stereotypowy senior: bierny, wycofany, nienadążający za tempem nowoczesnego społeczeństwa, stanowiący jego obciążenie. W praktyce życia społecznego konfrontacja obu wzorców przybiera formę antagonizmu między eksponowaną jako prawidłowa młodością a wstydliwie skrywaną jako niewłaściwa starością: nieudolną, nieestetyczną, uciążliwą (Lipski, 2012: 336).

Programy aktywizacji seniorów są *de facto* resocjalizującymi programami adaptacyjno-integrującymi, będącymi przejawem paternalizmu panującej wiedzo-władzy (dyskursu) w rozumieniu M. Foucaulta, a więc władzy anonimowej, kontroli społecznej sprawowanej przez wszystkich pospołu i przez nikogo z osobna. Kierowane do nich propozycje zmiany stylu życia i uczestnictwa w życiu społecznym, na zasadach określonych w tych programach jako właściwe, czerpią swoją prawomocność z trzech niezależnych źródeł: jednym jest argumentacja medyczna, drugim – funkcjonalne wymogi systemu społecznego, trzecim zaś – powszechna aprobata i realizacja konsumpcyjno-hedonistycznego stylu życia przez większość społeczeństwa. Na seniorów wywierana jest w ten sposób symboliczna presja prowadząca do swoistego szantażu: albo, jeśli ich stan zdrowia tylko na to pozwala, przystosują się do warunków stawianych w programach aktywizacji, realizując „właściwy” styl życia większości, albo skazują się na społeczne wykluczenie i marginalizację jako społeczny balast, ze wszystkimi tego konsekwencjami. Dodatkowym, bezcennym z punktu widzenia prawomocności tego dyskursu, jego wzmocnieniem, będącym zarazem oznaką fałszywej świadomości wielu seniorów, jest ich pełna i pozbawiona zastrzeżeń identyfikacja z tą ideologią, a w konsekwencji poczucie winy, gdy nie są w stanie sprostać oczekiwaniom tego dyktatu (widzianego przez nich jako po prostu prawidłowe, normalne życie). Paternalizm wiedzo-władzy oznacza, że: „państwo (...) wie lepiej od obywateli, co jest dla nich najlepsze”, co tym samym legitymizuje jego interwencjo-

nistyczne działania w celu zachęcania, a nawet zmuszania do określonych zachowań, a zarazem eliminowania tych, które uznane zostały za niewłaściwe (Stiglitz, 2004: 103–105). Innymi słowy programy aktywizacji promują wartości uznane za tzw. dobra społecznie użyteczne (Musgrave, Musgrave, 1989: 57–58). Poza oczywistymi przypadkami działań ewidentnie autodestrukcyjnych (np. zagrażających zdrowiu i życiu jednostki) i niezbędnych z punktu widzenia funkcjonalności systemu społecznego (np. regulacje podatkowe, w zakresie porządku publicznego), paternalistyczna zapobiegliwość rodzi niebezpieczeństwo nadużyć władzy w stosunku do obywateli (Stiglitz, 2004: 104).

Promotorzy aktywnego stylu życia seniorów odwołują się chętnie do definicji zdrowia i aktywnego starzenia się WHO, w której mowa jest jednak nie tylko o aktywnym uczestnictwie w różnych dziedzinach życia publicznego, ale także o prawie seniorów do autonomii i samostanowienia, do życia: „zgodnie z ich potrzebami, pragnieniami i możliwościami”. Autonomia to: „umiejętność kontrolowania i podejmowania osobistych decyzji dotyczących codziennego życia zgodnie z własnymi zasadami i preferencjami”. Zachowanie tej niezależności w dużej mierze decyduje o jakości życia (*Active...*, 2002: 12–13). Pozostaje jednak otwarte pytanie, na ile autonomia ta jest możliwa. Nie tylko ze względu na zasadniczą i nieusuwalną cechę człowieka jako zawsze kształtowanego przez oddziaływanie określonego środowiska społecznego (a więc *homo sociologicus*, nie zaś *homo clausus*), ale także na konkretny, ekonomiczny wymiar tego wpływu, jakim we współczesnych warunkach gospodarczych jest permanentna indoktrynacja marketingowa jako sztandarowy aspekt przemocy symbolicznej nowoczesnego społeczeństwa rynkowego. Czas wolny kojarzony jest zwykle w sposób zdroworozsądkowy z dobrowolnością, z czynnościami niewymuszonymi, a więc raczej z zabawą niż obowiązkiem, z tym co się lubi, a nie z tym co się robić powinno. Czy w świetle faktów ta potoczna interpretacja jest jednak w pełni uzasadniona? (Lipski, 2008: 220–222). Oferta rynku dóbr i usług czasu wolnego skierowana do seniorów i odpowiedź części spośród nich na owe programy aktywizacji (a tym samym na tę ofertę) nasuwają poważne wątpliwości, czy czas wolny ma zawsze wiele wspólnego z wolnością (zarówno w jej wymiarze negatywnym, jak i pozytywnym).

Trudno nie uznać zupełnie zdroworozsądkowego poglądu, że człowiek stary „powinien podejmować aktywność zgodnie z własnymi potrzebami i możliwościami”, że szczególnie czas wolny powinien być zatem źródłem autentycznej swobody i przyjemności czerpanych z własnych zainteresowań (Różański, 2020: 138–139). Rację ma K. Wiśniewska-Roszkowska, gdy mówi, że: „każde z pokoleń ma prawo do swego świata pojęć, przeżyć i zainteresowań, do swego stylu życia. (...) Źle jest tylko wtedy, gdy jedno z pokoleń zostaje otoczone specjalnym kultem i uzurpuje sobie prawo do narzucania swego stylu innym” (1974: 62). Bez wątplienia zatem „nie powinno się

„na siłę” aktywizować osób starszych. Raczej pożądane byłoby tu pokazać możliwości uczestniczenia w różnorodnych formach życia społecznego, pobudzić zainteresowania” (Muchnicka-Djakow, 1987: 150, 152; Sójka, 2012: 161). Elementarna wrażliwość etyczna każe: „uszanować preferencje najstarszej generacji, stworzyć warunki wyboru i umożliwić podjęcie samodzielnych decyzji” (Róžański, 2020: 142). Spór rzeczników ideologii aktywizmu z obrońcami podmiotowości seniorów stanowi ilustrację dwóch konkurencyjnych teorii: funkcjonalistycznej i relatywistycznej. Rdzeniem tej pierwszej jest obiektywistyczna wykładnia zdrowia i choroby według kryteriów medycznych oraz użyteczności jednostki z punktu widzenia celów systemu społecznego (Parsons, 1969: 340–341). „Pomyślne starzenie się” (*successful aging*), wedle tych kryteriów, przejawia się w konsekwencji w niskim poziomie niepełnosprawności, wysokim poziomie sprawności fizycznej i umysłowej oraz aktywności w życiu społecznym (Rowe, Kahn, 1987: 143–149). Teoria relatywistyczna kwestionuje możliwość sformułowania uniwersalnych definicji tych kluczowych pojęć, stojąc na stanowisku, że starość, młodość, niesprawność, choroba, zdrowie, aktywność itp. nie są obiektywnymi, ale społecznie konstruowanymi cechami kondycji człowieka, a więc względnymi znaczeniami nadawanymi mu w ramach kulturowo zmiennych kontekstów. Ich sugestywną ilustracją jest subiektywnie pojmowane zadowolenie lub brak satysfakcji życiowej. Niektóre badania wskazują, że: „subiektywne postrzeganie pomyślnego starzenia się przez osoby starsze miało często niewiele wspólnego z modelem zaproponowanym przez naukowców” (Błędowski i in., 2012: 132). Problem miarodajnych danych empirycznych i ich wiarygodnych interpretacji pogłębia się, gdy miesza się ze sobą informacje obiektywne i subiektywne opinie. Przykładem mogą być wyniki badań Global AgeWatch Index, dotyczące poziomu i jakości życia osób 60+ z około połowy krajów świata. Jednym z czterech zastosowanych w nich wskaźników był stan zdrowia mierzony przewidywaną średnią długością życia w wieku 60 lat, zdrowym trwaniem życia i samopoczuciem psychicznym (*Global...*, 2015: 7). Zwolennicy relatywizmu wspierają swoje stanowisko, z jednej strony, licznymi przykładami różnorodności kulturowej świata społecznego, z drugiej argumentacją natury etycznej, broniąc prawa mniejszości i środowisk defaworyzowanych przed przemocą symboliczną i arbitralnością decyzji panującej wiedzy-władzy. Tworzą w ten sposób pogładowy obraz empiryczny, który ujmuje zarazem swą humanitarną wrażliwością. Funkcjonalistyczne modele człowieka zdrowego i „właściwego” starzenia się mają niewątpliwie charakter arbitralny, ale stanowią optymalną przeciwwagę dla poznawczo jałowego równouprawnienia wszystkich opcji proponowanego przez relatywizm, który w skrajnej postaci oznacza negację samego siebie. Obiektywistyczna normatywność medyczna, stosowana wobec osób niepełnosprawnych czy seniorów, jest bez wątpienia mniej barwna i egalitarna niż pejzaż teorii relatywistycznej, ale ze względu na cele badawcze, a także pragmatyczne – bardziej

użyteczna aniżeli nihilistyczna antropologia interpretatywna, zastępująca dyscyplinę teoretyczno-metodologiczną subiektywizmem interpretacji i warsztatową nonszalancją (Lipski, 2017).

Autorzy wzniosłych apeli o prawo seniorów do niezależności pozostawiają ponadto bez odpowiedzi pytanie, co jest źródłem potrzeb seniorów, z czego wynikają ich zainteresowania, kto kreuje ich preferencje. Zdają się przyjmować jako pewnik, że są efektem ich suwerennych i niedeterminowanych czynnikami zewnętrznymi decyzji, składając się tym samym ku iluzorycznej wizji seniora jako ucieleśnienia niezależnego podmiotu. Ignorują fakt oddziaływania otoczenia seniorów i jego wpływ na ich postawy i zachowania. Pomijają kluczową w nowoczesnym społeczeństwie rynkowym rolę marketingu jako narzędzia kreowania potrzeb, a więc pośrednio stylu życia, pomijają wpajany przez dekady imperatyw „człowieka kulturalnego”, społeczne konwencje życia towarzyskiego, obowiązek przestrzegania uświęconych obyczajów, co znajduje wyraz w dążeniu do zachowania wizerunku pozwalającego uzyskać społeczną akceptację oraz uniknąć wykluczenia i marginalizacji. Na rynku dóbr i usług czasu wolnego niezależny senior stanowi egzemplifikację mitu ekonomii ortodoksyjnej o suwerennym konsumencie, obnażonego przed laty m.in. przez J. Galbraitha (1979), który dowodził, że władza *de facto* należy do producentów i wielkich korporacji manipulujących konsumentami przede wszystkim za pomocą wszechobecnej reklamy i siły perswazji (technostruktury). Wbrew obiegowym sloganom, nowoczesny marketing nie oznacza zamiany rynku producenta na rynek konsumenta, na którym ten ostatni byłby faktycznym prawodawcą w zakresie stylu życia. Marketing „zorientowany na klienta”, w którym „najważniejszy jest klient”, to stylistyczne figury współczesnej nowomowy biznesowej, skrywające tradycyjny i stale ten sam cel maksymalizacji zysków, któremu nie sprzyja przekonanie, że „gerontologia krytyczna, oparta na prawach człowieka, zasadzie partycypacji we władzy i metodologicznym brikolażu, oznacza, że zamiast coś „robić dla” osób starszych, musimy szukać sposobów na współpracę „z nimi” (Phillips, Ajrouch, Hillcoat-Nalletamby, 2010: 121). W srebrnej gospodarce klient-senior jest więc ważny jak każdy inny, o tyle jednak tylko, o ile jest rentowny, co może stanowić konkretyzację pesymistycznego obrazu losu człowieka starego, jaki przed laty nakreślił A. Kępiński: „we współczesnym naukowo-technicznym świecie obowiązuje zasada użyteczności – człowiek jest dobry, dopóki jest użyteczny. (...) Zasada ta godzi przede wszystkim w ludzi starych” (Kępiński, 1985: 50). Oferta dóbr i usług srebrnej gospodarki nie jest więc skierowana do wszystkich seniorów, a tylko do tych, których na nie stać, a cel integracji społecznej zawarty w programach aktywizacji w zderzeniu z rzeczywistością staje się jedynie elementem humanitarnej frazeologii. Do wielowymiarowego nieprzystosowania ludzi starych do wymogów nowoczesności dochodzi zróżnicowanie ich sytuacji materialnej, które sprawia, że dobra społecznie pożądane nie są dostępne dla wszyst-

kich. Zamiast postulowanej integracji wzmacnia się w efekcie segregacja i gettoizacja poszczególnych kategorii seniorów (Lipski, 2020).

Wbrew marketingowej utopii „rynki konsumenckie nie są obszarem suwerenności konsumenta, ale pokazują, że popyt jest tworzony w celu zaspokojenia sztucznych potrzeb stymulowanych przez reklamę” (Adler, Forbes, Willmott, 2007: 135). Ścisłej rzecz biorąc – w celu ich stałego podsycania i wytworzenia trwałego poczucia nienasyceń (McCraken, 1990: 104). Stąd frazesy o innowacyjności, kreatywności, nowatorstwie itp. powtarzane jak mantra w publicznej debacie nowoczesnego społeczeństwa rynkowego, stąd afirmacja przemysłów kreatywnych czy klasy kreatywnej. Hegemonia ideologii aktywizmu w tym społeczeństwie jest symptomem tego, co K. Pomian nazwał „przeorientowaniem czasu”, który niegdyś osadzony był w przeszłości, a od XX w. skupia się coraz bardziej na przyszłości. „Świat, w którym starano się tylko reprodukować dziedzictwo, naśladować z czcią przykłady przekazane przez tradycję”, ustąpił miejsca światu, w którym „największym szacunkiem (...) cieszy się innowacja, wynalazek, odkrycie, gdzie nawet w sztuce, literaturze i obyczajach pierwszeństwo ma oryginalność, nowatorstwo, niesamowitość. Gdzie antycypacje są ważniejsze od przyzwyczajzeń a oczekiwania od wspomnień” (Pomian, 1986: 119).

Gospodarka senioralna w pełni odzwierciedla strategię nowoczesnego marketingu, który nie ogranicza się już do zaspokajania potrzeb zastanych, ale tworzy i promuje nowe, kreując nieustannie popyt w ramach spirali konsumpcyjnej. Jak poucza P. Kotler: „proste dawanie konsumentom tego, czego pragną już nie wystarcza – aby osiągnąć cel, firmy muszą pomóc konsumentom nauczyć się, czego oni chcą” (2005: 21). Założyciel koncernu Sony, Akio Morita, mówił, że „Sony nie obsługuje rynków, Sony je kreuje” (Kotler, 2005: 21). Mistyfikacja i kulturowy doping stale towarzyszą temu procederowi działań wyprzedzających. Nowoczesny marketing harmonijnie współgra więc z ideologią aktywizmu, stanowiąc jej niezbędne narzędzie, a seniorzy w „lekcjach” tego, czego powinni chcieć, biorą udział z rosnącym zaangażowaniem, czego dobitnym świadectwem jest skala rozwijającej się srebrnej gospodarki. Świadczy to o sile społecznej kontroli paternalistycznej wiedzy-władzy, której kapilarny, a więc nieuchwytny i wszechobecny zarazem charakter, gwarantowany powszechną jej legitymizacją w codziennej praktyce społecznej konformistycznej większości konsumentów, sprawia, że nie tylko przypisywana im suwerenność jest złudna, ale ich tożsamość, czego zwykle nie są świadomi, nie jest dziełem ich samych, ale jest konstruowana społecznie (Mannheim, 1992). W związku z tym w przypadku ludzi starych: „potrzeba gruntownego przemyślenia, w jaki sposób wiek i starzenie się są kulturowo skonfigurowane, jest głównym impulsem w krytycznej gerontologii, której celem jest podważyć nasze nawyki i wygodne schematy” (Zeilig, 2011: 16). Jeśli określone determinanty strukturalne (*structure*), obojętnie czy zwane będą kulturą, ideologią, czy regulacją aksjonormatywną, są nieusuwalnym kontekstem, na którego

specyfikę i ograniczenia skazany jest działający podmiot (*agency*), użyteczność kategorii suwerenności, samostanowienia, wolnego wyboru, niezależności itp., rozumianych dosłownie i bez zastrzeżeń, jest wątpliwa. Nikt wprawdzie nie ma administracyjnego obowiązku podporządkowania się programom aktywizacji, tak jak nikt nie musi poddawać się dyktatowi mody czy tradycyjnych zwyczajów, ale przypisywanie demokratycznemu porządkowi możliwości wolnego wyboru spośród rozmaitych wariantów stylu życia, jeśli w rzeczywistości nie są one równoważne, jest nieuzasadnione, bowiem: „dla określania stopnia ludzkiej wolności czynnikiem decydującym nie jest zakres wyboru dostępny dla jednostki, ale to, co może wybrać i co jest przez nią wybrane” (Marcuse, 2007: 9–10) albo raczej to, co powinna wybrać i co wybiera w zgodzie z hegemonią danego dyskursu. Nie każda opcja (styl życia) na rynku znaków statusowych (kapitału kulturowego) ma bowiem tę samą wartość, tzn. nie każda cieszy się tym samym społecznym uznaniem, nie każda ma ten sam potencjał prestiżotwórczy. Prawomocna interpretacja rzeczywistości sprawia, że: „publicznie akceptowane definicje obejmują to, czego od życia chcemy, ale nie to, jak chcielibyśmy żyć, gdybyśmy, znając możliwe do osiągnięcia potencjały, wiedzieli, jak żyć możemy” (Habermas, 1968: 100). Opresyjny charakter ideologii aktywizmu i coraz bardziej nachalna promocja programów adaptacyjno-integracyjnych powoli i niepostrzeżenie prowadzi do ostracyzmu tych, którzy z jakichś względów nie chcą i/lub nie umieją z nich korzystać. Często z przyczyn *stricte* naturalnych, które boleśnie zderzają się z presją kulturową, czego pogładowym przykładem są właśnie seniorzy. Ściślej rzecz biorąc, ci spośród nich, których nie pociągają taneczne zabawy, nie biegają w dresach po parkach, nie naśladują młodzieży w sposobie ubierania się, nie chodzą do gabinetów kosmetycznych i klubów fitness, nie włączają się do pochodów nieustannie przemierzających się turystów itd., których zatem nie zaprzęta uporczywa myśl, by ciągle być w ruchu. Nie stanowią tym samym cennego – z punktu widzenia gospodarki senioralnej – zasobu konsumentów rynku czasu wolnego.

2. Czas wolny seniorów a srebrna gospodarka

Skuteczne włączenie seniorów do programów aktywizacji, oznaczające tym samym wpojenie im poprzez kampanie marketingowe określonych potrzeb, stanowi zasadniczy warunek i podstawę powstania srebrnej gospodarki. Jedną z jej dziedzin jest rynek dóbr i usług czasu wolnego, który poddany jest ekonomizacji w dwóch wymiarach: (1) ich komercjalizacji w ramach oferty wyspecjalizowanych przedsiębiorstw oraz (2) realizowanych za pośrednictwem tych dóbr i usług określonych form spędzania (zagoszodarowania) czasu wolnego jako – zgodnie z ogólną teorią ekonomii praktyk P. Bourdieu czy teorią wymiany G. Homansa i P. Blaua – znaków statusowych (kapitału kulturowego), stanowiących niematerialny środek budowy szeroko rozumianej przewagi konkurencyjnej w stosunkach społecznych (na rynku znaków

statusowych), wzmacniającej w efekcie istniejące podziały i nierówności społeczne w ramach stratyfikacji społecznej. Ponieważ, co zrozumiałe, seniorzy – zgodnie zresztą z deklaracjami ich samych (GUS, 2020: 87) – mają relatywnie dużo wolnego czasu, przed srebrną gospodarką otwierają się szerokie możliwości w tym zakresie.

W 2015 r. bank Merrill Lynch szacował wartość srebrnej gospodarki na 7 bilionów dolarów rocznie, co oznacza, że gdyby traktować ją jako gospodarkę narodową, byłaby trzecią co do wielkości na świecie po gospodarkach USA i Chin. W porównaniu do młodszych grup wiekowych, większość gospodarki senioralnej stanowią usługi zdrowotne, ale jednocześnie większe są tu wydatki na rekreację i kulturę, co, jak tłumaczą przedstawiciele Komisji Europejskiej, pokazuje skalę czasu wolnego dostępnego w przypadku seniorów (*Growing...*, 2015: 3; *The Silver...*, 2018: 9), który jest oczywiście warunkiem koniecznym popytu na te produkty, ale niewystarczającym, ponieważ towarzyszyć mu musi – odpowiednio wykreowany marketingowo i uwewnętrzniony przez adresatów – zestaw potrzeb (szerzej: styl życia). Według prognozy Komisji Europejskiej do 2025 r. całkowita konsumpcja w srebrnej gospodarce ma rosnąć o ok. 5% rocznie, do 5,7 biliona euro, co stanowić ma istotny impuls wzrostu w całej gospodarce, zapewniając w 2025 r. ok. 88 milionów miejsc pracy, a tym samym 31,5% PKB i 37,8% zatrudnienia w Unii Europejskiej. Ze względu na wielowymiarowość srebrna gospodarka wspiera działalność gospodarczą w różnych gałęziach przemysłu w całej Unii. Wśród największych udziałowców są sektory nieruchomości, handlu detalicznego oraz czasu wolnego: hotele, restauracje, usługi rekreacyjne. Europejscy turyści w wieku 65+ wydają średnio 66 mld euro rocznie, co stanowi 16% łącznych wydatków na turystykę w Unii (*The Silver...*, 2018: 9, 18, 31). Seniorzy mają zatem coraz większy udział w rozwoju ściśle związanej z czasem wolnym tzw. gospodarki doświadczeń (*experience economy*), w której popyt na dobra materialne nie tyle jest wypierany, ile jest uzupełniany pragnieniem ciekawych spotkań, ekscytujących przeżyć, niezapomnianych wrażeń. „Turystyka jest głównym źródłem dochodów wielu krajów Unii, a dane statystyczne pokazują, że do Europy przyjeżdża coraz większa liczba turystów międzynarodowych, przy czym rośnie odsetek osób w wieku 50+. Coraz silniejszy nacisk kładzie się na „doświadczenia” odwieczających i rynki niszowe, a kohorta wieku 50+ jest jedną z najbardziej aktywnych grup demograficznych w zakresie podróży i wypoczynku. Zakłada się, że wzrost klasy średniej, zwłaszcza w Chinach i Indiach, spowoduje dalszy rozwój międzynarodowej turystyki przyjazdowej. Chociaż istnieją znaczne różnice w zainteresowaniach i potrzebach osób 50+, badania wskazują na kilka wspólnych wzorów popytu w tej grupie: luksusowe wycieczki i rejsy, dłuższe wizyty u rodziny i przyjaciół, wellness i rekreacja, podróże związane z celebrowaniem specjalnych okazji, turystyka medyczna/zdrowotna itp.” (*The Silver...*, 2018: 34).

O roli rynku czasu wolnego i znaczeniu, jakie się z nim wiąże w ramach srebrnej gospodarki świadczy jedno z zaleceń zawartych w dokumencie Komisji Europejskiej, w którym postuluje się: „większy nacisk na rozwiązania poprawiające mobilność osób starszych”. Ciągłe istnieje bowiem wiele barier: „które powstrzymują osoby starsze przed częstszym podróżowaniem i poznawaniem nowych miejsc”. Oprócz prozaicznych przeszkód wynikających z ograniczonej sprawności ruchowej ludzi starych, oferta branży turystycznej powinna uwzględniać również potrzeby osób samotnych (w związku ze zjawiskiem singularyzacji starości) oraz spersonalizowane problemy zdrowotne zabezpieczane za pomocą rozwiązań m-zdrowia (mobilnego monitorowania stanu zdrowia pacjenta) (*The Silver...*, 2018: 48).

Ranga gospodarki senioralnej znajduje odzwierciedlenie także w dokumentach krajowych. Zgodnie z wytycznymi „Polityki społecznej wobec osób starszych 2020” podnoszenie świadomości znaczenia uczestnictwa seniorów w życiu społecznym wymaga m.in. kampanii społecznych skierowanych do przedsiębiorców, ukazujących rolę „osób starszych jako pracowników i konsumentów”, w rezultacie wskazując „wagę srebrnej gospodarki (...) dla stabilnego rozwoju ekonomicznego kraju” (Rada Ministrów, 2018: 28). W programie „Aktywni+” odnaleźć można wzorzec pozytywny ideologii aktywizmu, ponieważ „szeroko rozumiana aktywność społeczna (...) gwarantuje osobom starszym poczucie bezpieczeństwa w życiu codziennym, poczucie akceptacji i bycia potrzebnym w społeczności lokalnej” (Rada Ministrów, 2020: 11). Poczucie własnej wartości, zgodnie z tą zależnością, jest zatem nierozzerwalnie związane ze stylem życia nakreślonym w paternalistycznych programach adaptacyjno-integracyjnych. W celu „utrzymania pozytywnego obrazu samego siebie”, zachowania „dobrego samopoczucia” i „wzrostu satysfakcji życiowej” niezbędny jest wzrost aktywności w nowo zdobytych rolach (Halicki, 2006: 262), jakie wyznaczają te programy.

Z przyczyn naturalnych aktywność fizyczna, jak i intelektualna z biegiem lat słabnie. Znajduje to odzwierciedlenie w wynikach kolejnych badań. W sondażach Centrum Badania Opinii Społecznej (CBOS) na temat form spędzania czasu wolnego seniorów w latach 2012 i 2016 niezmiennie najpopularniejsze są oglądanie telewizji (98% – taki sam wynik odnotowano w badaniach GUS w 2019 r.) (GUS, 2020: 53), spotkania ze znajomymi i przyjaciółmi w domu (odpowiednio: 87 i 88%) lub poza domem (76 i 78%), uczestnictwo w praktykach religijnych (81 i 88%), słuchanie radia, muzyki, czytanie czasopism, gazet, książek (80 i 84%), spacer (73 i 75%). Oddzielnie należy potraktować prace, jakie seniorzy wykonują na rzecz swoich rodzin: opieka nad wnukami (44 i 59%), osobami chorymi czy niepełnosprawnymi (22 i 32%), pomoc w prowadzeniu gospodarstwa domowego (34 i 45%) (CBOS, 2012; CBOS, 2016). Ta zwykle nieodpłatna i nieewidencjonowana działalność ma nie tylko ogromne znaczenie dla poszczególnych rodzin i gospodarstw domowych, uła-

twając ich codzienne funkcjonowanie, ale także z perspektywy makro – dla systemu społecznego jako całości, o czym *expressis verbis* mowa jest w jednym z rządowych dokumentów: „aktywny, zdrowy senior to wsparcie dla gospodarki poprzez odciążenie systemu ochrony zdrowia, zabezpieczenia społecznego, zaangażowania rodziny w pomoc dla seniora”, który sam z kolei może stanowić dla niej wielowariantowe wsparcie (*Założenia...*, 2014: 14) o niebagatelnym znaczeniu organizacyjnym i ekonomicznym. Zgodnie z koncepcją „gospodarki różnorodności” (*diverse economy*) K. Gibson i J. Graham: „praca, która wspiera dobrobyt materialny, jest wykonywana w wielu różnych kontekstach (...). Najbardziej rozpowszechnioną formą pracy na całym świecie jest praca nieodpłatna, która jest prowadzona w domu, rodzinie, sąsiedztwie lub szerszej społeczności” (Gibson-Graham, 2006b: XI–XII; Gibson-Graham, 2006a: 53, 60, 62). W swojej rdzennej, a więc niesformalizowanej postaci, nie ujętej w oficjalnych katalogach zawodów i specjalności, zlewającej się w jedną całość codziennego życia, jest aktywnością przezroczystą, traktowaną jako zwyczajna, naturalna, przez to niezauważana (Klamer, 2016: 372). Gospodarka różnorodności obejmuje zatem te działania, których ekonomia głównego nurtu („silna teoria kapitalizmu”) zdaje się nie dostrzegać albo lekceważy ich znaczenie. Ich wykonawcy zwykle nie mogą liczyć na żadną formę gratyfikacji – finansowej, udziału we władzy czy prestiżowej – decydującej o stratyfikacyjnym położeniu. Opiekę nad dziećmi, chorymi, prowadzenie gospodarstwa domowego i inne formy pracy afektywnej (Hardt, 1999: 89–90), Gibson i Graham w swojej konkurencyjnej propozycji „słabej teorii” wiążą z takimi „miękkimi”, a w konsekwencji pomijanymi w ekonomii głównego nurtu, czynnikami, jak: zaufanie, troska, wzajemność, sprawiedliwość, solidarność, a nawet miłość (Gibson-Graham, 2014: 149–150), co sprawia, że w debacie publicznej koncepcja gospodarki różnorodności dzieli zwykle los tych, na których niedocenianą aktywność zwraca uwagę.

W badaniach CBOS z 2016 r. 43% respondentów deklaruje uczestnictwo w różnych formach zajęć sportowych (gimnastyka, basen, rower), co oznacza wzrost o 8 p.p. w porównaniu z wcześniejszymi badaniami z 2012 r. Wyniki te potwierdzają odrębne badania ankietowe GUS, dotyczące tych samych lat: „można zauważyć, że wśród osób 60+ uczestniczących w sporcie czy rekreacji ruchowej, w 2016 r. w porównaniu do 2012 r. nastąpił znaczny wzrost udziału seniorów ćwiczących sporadycznie (o 10,7 p.p.)”, choć ogólnie (tzn. uwzględniając także ćwiczących systematycznie) w zajęciach tych uczestniczy jedynie 25% seniorów. Najczęściej wskazywaną przez badanych przyczyną braku aktywności w tym zakresie był wiek, stan zdrowia i przeciwskazania lekarza (GUS, 2018: 88–89). Z kolei w odpowiedziach na pytanie o motyw aktywności u osób 60+, podobnie jak w pozostałych grupach wiekowych, dominuje „przyjemność i rozrywka” (46%), następnie „dla zdrowia” (32%) oraz „utrzymanie kondycji fizycznej i właściwej sylwetki” (15%) (GUS, 2017: 71; GUS, 2022: 3). Dekla-

rowane przez respondentów przyczyny mogą być wyrazem autentycznej troski o własne zdrowie i kondycję, ale ze względu na siłę paternalistycznej wiedzy-władzy mogą być jedynie sztafażem maskującym presję mody, wpływ otoczenia (w tym środków masowego przekazu) i w efekcie dążenie do tego, by być w zgodzie z jego oczekiwaniami, co oznacza korzyść w postaci społecznej akceptacji, a czasami nawet podziwu, a w konsekwencji poprawy swojego wizerunku i tym samym wzmocnienia pozycji społecznej. Warto zaznaczyć, że pytanie o motywby uczestnictwa w sporcie i rekreacji ruchowej miało postać półotwartą i w jego kafeterii proponowanych odpowiedzi nie było tego rodzaju powodów.

Choć wyniki realizowanych badań – ze względu na stosowaną metodę – nie zawsze są porównywalne, wskazują na tendencję wzrostową, jeśli chodzi o zainteresowanie seniorów wyjazdami turystycznymi. Według CBOS liczba seniorów biorących udział w podróżach zagranicznych wzrosła w badanych latach z 17 do 23%. Według GUS z kolei, w podróżach krajowych i/lub zagranicznych w celach prywatnych w 2016 r. brało udział 43,5% osób w wieku 60+ (w 2014 r. – 39%).

Jeśli chodzi o tradycyjnie rozumiane uczestnictwo w kulturze (a tym samym wąsko rozumianą kulturę jako zasób dóbr głównie artystycznych), czyli korzystanie z oferty tzw. instytucji kultury (kin, filharmonii, teatrów itd.), z wiekiem zainteresowanie nią maleje. Osoby z populacji 65+ najczęściej odwiedzały muzea (19%) i domy kultury (14%) (GUS, 2020: 74). Czynnikiem istotnie ograniczającym aktywność w tym zakresie była pandemia COVID-19 (GUS, 2021: 59). To, co Bourdieu nazywa „dobrą wolą kulturową”, a więc chęć sprostania wyzwaniom płynącym ze strony hegemonii kultury „wyższej” i wzorca tzw. człowieka kulturalnego, z upływem lat wprawdzie słabnie, ale nie zanika całkowicie, stanowiąc dowód siły przemocy symbolicznej, którą polityka kulturalna stosuje za pośrednictwem takich narzędzi, jak szkoła, instytucje kultury czy mass media. W obliczu rosnącej roli nowoczesnych technologii we wszystkich dziedzinach życia, także standardowy sposób mierzenia uczestnictwa w kulturze nominalno-behawioralnymi wskaźnikami udziału w imprezach organizowanych przez te instytucje staje się coraz mniej użyteczny. Zwiększa się bowiem znaczenie ukrytego uczestnictwa cyfrowego, które oznacza konsumpcję dóbr kultury bez przysłowiowego wychodzenia z domu. Znamienny jest fakt, że nawet, zgodnie z obiegową opinią, niedotrzymujący kroku osobom młodym seniorzy mają swój udział w tej rewolucji technicznej. Choć różnica międzypokoleniowa jest tu ciągle ogromna (korzystający z komputera w domu w 2019 r.: 96,5% w grupie wiekowej 15–24 lata i 32% wśród osób 65+), liczba emerytów i rencistów korzystających z IT systematycznie rośnie: korzystający z komputera – 33% w 2014 r. i 42% w 2019; z internetu, odpowiednio, 32 i 47% (GUS, 2020: 59–60), a w 2020 r. ponad połowa osób w wieku 60–74 lata (GUS, 2021: 62). Sztandarową instytucją edukacji ustawicznej dla seniorów są uniwersytety trzeciego wieku. W roku akademickim

2017/18 udział słuchaczy UTW w ogólnej liczbie ludności w wieku 61–75 lat wyniósł 13 na 1 000 (GUS, 2019: 26). Z badań CBOS wynika, że nieliczni seniorzy poświęcają wolny czas na doksztalcanie, poszerzanie wiedzy itp.: 8% w 2012 r. i 14% w 2016 r. (CBOS, 2012; CBOS, 2016).

Założenia ideologii aktywizmu, oparte na witalności, sile i ekspansji tego, co w przyrodzie młode i zdrowe, prowadzą *implicite* do symbolicznej delegalizacji starości, którą dyskwalifikują charakterystyczne jej mankamenty psychofizyczne i ich konsekwencje społeczne. Starzenie się i starość w jej naturalnej postaci, jako niezgodne z prawomocną ideologią, kłopotliwe i złowrogie, są wypierane z przestrzeni publicznej, czego najbardziej wymownym znakiem jest ich praktyczna nieobecność w przekazach mass mediów. Jeśli pojawiają się w nich ludzie starzy z typowymi dla nich objawami senilizmu, to najczęściej tylko jako ucieleśnienie owego wzorca negatywnego. W idyllicznym, a więc utopijnym świecie reklamy, seniorzy pojawiają się rzadko i zwykle w roli lojalnych i usatysfakcjonowanych konsumentów oferowanych im dóbr i usług, dzięki którym mogą w pełni i tak jak niegdyś uczestniczyć w różnych dziedzinach życia, kwestionując niejako nieuchronność praw natury. Parafarmaceutyki pozwalają im błyskawicznie uśmierzyć ból i przywrócić sprawność fizyczną i intelektualną, kosmetyki i zabiegi regeneracyjne przywracają młodość, biura turystyczne otwierają im świat na oścież. Z reklam wyłania się senior rześki, zadbany i zadowolony z życia, bo bez trudu rozwiązujący problemy swego wieku. Niezbędnym warunkiem sukcesu firm działających w ramach gospodarki senioralnej w zakresie dóbr i usług czasu wolnego jest więc nie tylko skuteczność dyktatu programów aktywizacji, ale także wiara konsumentów-seniorów w możliwość powrotu do przeszłości.

Choć aktywność ludzi z wiekiem maleje, badania porównawcze pokazują jej wzrost w kolejnych rocznikach seniorów, co stanowi dowód siły ideologii nowoczesnego społeczeństwa rynkowego i jej paternalistycznej wiedzy-władzy. Wyniki badań ankietowych w postaci deklaracji respondentów powinny być zatem traktowane z dużą ostrożnością, zwłaszcza w przypadku tematów, które wywołują u badanych konflikt między wartościami „odczuwanymi” a „uznawanymi” (S. Ossowski), a więc poczucie niezgodności z „właściwym” (prawomocnym), tzn. narzuconym przemocą symboliczną stylem życia. Presja programów adaptacyjno-integracyjnych i pozytywnego wzorca ideologii aktywizmu, ucieleśnianego w formie tyranii młodości przy jednoczesnym negatywnym i rozpowszechnionym w świadomości społecznej wizerunku człowieka starego jako ze wszech miar odbiegającego od standardu funkcjonalnej jednostki, każe zakładać, że otrzymywane wyniki aktywności seniorów, zwłaszcza w domenach typowych dla witalności ludzi młodych, mogą być zawyżone.

3. Typy idealne stylów życia seniorów

Uogólnienia formułowane pod adresem ludzi starych traktują ich populację zwykle jako zbiór jednorodny. W rzeczywistości, ze względu chociażby na jej wielkość i zróżnicowanie pod względem kluczowych kryteriów społecznych (np. zamożność, wykształcenie, miejsce zamieszkania), seniorzy nie stanowią jednolitej zbiorowości. Znajduje to wyraz w rozmaitych stylach życia ludzi starych, które lokują się między dwoma typami idealnymi (modelami). Pierwszy, „tradycyjny”, podporządkowany jest normom i wartościom z przeszłości i stanowi proste naśladownictwo stylu życia poprzednich pokoleń (przodkowie jako wzorzec kulturowy). W skrajnym wariacie role społeczne zredukowane są tu do roli babci/dziadka i funkcji opiekuńczej nad wnukami, przestrzeń społeczna – do kręgu najbliższej rodziny, a przestrzeń fizyczna – do mieszkania. Model ten odpowiada zarówno klasycznej teorii niezaangażowania E. Cumming i W. Henry’ego, jak i teorii wymiany, którą do opisu starości jako zjawiska społecznego zastosował J. Dowd. Stopniowe wycofywanie się z dotychczasowej aktywności i właściwych jej ról społecznych jest bowiem, z jednej strony, naturalną właściwością podeszłego wieku, z drugiej zaś, optymalizacją procesu starzenia w warunkach ograniczonych i malejących sił i zasobów. W nowoczesnym społeczeństwie rynkowym powstaje: „specyficzna relacja wymiany między jednostką lub grupą jednostek a społeczeństwem, w której silniejszy partner wymiany dyktuje warunki” (Dowd, 1975: 593). Drugi model, „nowoczesny”, oznacza zerwanie z tradycją, odwrót od przeszłości i podporządkowanie normom i wartościom dnia dzisiejszego, stąd kult młodości, fascynacja tym, co modne, obsesyjne zauroczenie tym, co nowe itp. (młodzi jako wzorzec kulturowy). Ten model jest z kolei spójny z teorią aktywności R. Cavan i jej współpracowników, która zakłada ścisły związek satysfakcji życiowej seniorów z ich wszechstronną aktywnością. Aktywność, a w skrajnym przypadku neurotyczna hiperaktywność, obejmuje tu wszystkie dziedziny i wymiary życia: życie towarzyskie, działalność publiczną, rekreację i turystykę, edukację ustawiczną, troskę o „właściwy” wygląd (tzn. narzucony przemocą symboliczną wizerunek zgodny z obowiązującymi aktualnie kanonami estetycznymi), uczestnictwo w kulturze itd. Wracając do postawionego wcześniej pytania o wolność, można powiedzieć, że wyzwoliwszy się z tradycyjnych więzi społecznych i zależności kulturowych, orędownicy „nowoczesnego” modelu niepostrzeżenie poddają się ich nowym wariantom: trudniej uchwytnym, wręcz niezauważalnym, bo dzięki powszechnej akceptacji zyskującym prawomocność i status prawa naturalnego. Między tymi dwoma dychotomicznymi idealnymi typami stylów życia mieszczą się rzeczywiste ich odmiany, z których jedno bliższe są typowi „tradycjnemu”, drugie typowi „nowoczesnemu”.

Heterogeniczność populacji ludzi starych potwierdzają wyniki badań. Sondaże CBOS dowodzą, że około 25% z nich bliskich jest typowi „nowoczesnemu”, angażując

się w różne formy aktywności: sportowej, rekreacyjnej, turystycznej, towarzyskiej itd. Podobny odsetek seniorów realizuje „tradycyjny” styl życia, wolny czas spędzając na oglądaniu telewizji, chodzeniu do kościoła, spotkaniach z rodziną. Istnieje wyraźna zależność stylu życia od kluczowych zmiennych społeczno-demograficznych. „Nowoczesny” styl życia jest udziałem głównie najmłodszych seniorów, najlepiej wykształconych, znajdujących się w najlepszej sytuacji materialnej, mieszkających w miastach (CBOS, 2012; CBOS, 2016; GUS, 2017: 53). „Właściwy”, tzn. zgodny z wytycznymi programów adaptacyjno-integracyjnych, a tym samym z ideologią aktywizmu, styl życia jest więc istotnym składnikiem kapitału kulturowego, innymi słowy prestiżotwórczym środkiem do kreowania korzystnego wizerunku/reputacji, a co za tym idzie pozycji społecznej, co potwierdza, z jednej strony, pogląd o uniwersalnym zastosowaniu ekonomicznego języka kosztów i korzyści (środków i celów) do wszystkich czynności społecznych jako: „uniwersalnej gramatyki nauk społecznych” (Hirshleifer, 1985: 53), z drugiej zaś, pogląd, że wymiana i dążenie do rentownych transakcji na rynku znaków statusowych dotyczy nie tylko dóbr materialnych, ale także niematerialnych, takich właśnie, jak prestiż, akceptacja, uznanie, splendor itp.

Wielu badaczy stylów życia stara się stworzyć ich typologie czy wręcz klasyfikacje nie tyle jako narzędzie analityczne, ile jako kategorie, do których dałoby się przypisać członków danej zbiorowości, np. seniorów właśnie. Ludzie starzy, z przyczyn naturalnych, nie są już tak dynamiczni, jak młodzi, ale i ich trudno wtłoczyć w sztywne ramy prostych i jednoznacznych kategoryzacji, ponieważ, po pierwsze, mamy do czynienia z rzeczywistością społeczną o „płynnym”, jak to nazwał Z. Bauman, charakterze, w której dekonstrukcji ulega tradycyjny porządek aksjonormatywny, upadają niekwestionowane niegdyś autorytety, zacierają się nieprzekraczalne zdawałoby się granice między podstawowymi opozycjami typu prawda i fałsz, dobro i zło, sacrum i profanum, wyczerpując tym samym znamiona anomii. Niewzruszony pozostaje jedynie uniwersalny cel, którym jest to, co starożytni Grecy nazywali eudajmonią, a co ekonomiści potem określili jako maksymalizacja użyteczności, którego zakres – w przeciwieństwie do środków, które każdorazowo prowadzą do niego – jest nieograniczony. Po drugie, przydatność tych kategoryzacji podważa zmienność stylu życia, który rzadko ma charakter *constans* nawet w przypadku seniorów, których także nie da się przypisać raz na zawsze do określonego formatu. Również ich styl życia, jak większości ludzi, ma procesualny charakter, który ponadto nie jest linearny ani jednokierunkowy. Osoba, definiowana dotąd sztywno jej służebną wobec wnucząt rolą babci/dziadka, może mieć jej dość, skuszona atrakcjami wycieczek do egzotycznych krajów czy nocnego życia w swoim mieście. Ta zmiana może nastąpić gwałtownie, ale może również ewoluować, co każdorazowo jest wypadkową dwóch czynników, w postaci oddziaływania różnych wariantów przymusu społecznego: środowiska społecznego do tej pory skutecznie narzucającego tradycyjne defi-

nicje roli i pozycji społecznej seniora; środowisk konkurencyjnych o modernizacyjnym profilu kulturowym (szczególnie znaczenie ma tutaj marketingowa promocja konsumpcyjno-hedonistycznej filozofii życia, której pasem transmisyjnym są zarówno młodsze pokolenia, jak i inni seniorzy, którzy już dokonali tego zwrotu kulturowego). Możliwy jest jednak również wariant przeciwny. Senior, którego styl życia zbliżony był do typu „nowoczesnego”, może z biegiem czasu odczuwać znużenie czy wręcz zmęczenie tą nienaturalną, w ścisłym tego słowa znaczeniu, nadaktywnością – bujnym życiem towarzyskim, działalnością w rozmaitych stowarzyszeniach, ciągłymi wozajami turystycznymi, codziennym joggingiem czy niekończącymi się zabiegami odmładzającymi – i zapragnąć ciszy, spokoju i wytchnienia z dala od zgiełku i hegemonii większości.

4. Podsumowanie

Tak jak rynku czasu wolnego nie da się wyczerpująco opisać i wyjaśnić, ograniczając się do kategorii pojęciowych i analitycznych schematów ekonomii, tak style życia nie są tematem zastrzeżonym dla tej odmiany socjologii, której obcy jest język i logika rachunku ekonomicznego. Rynek czasu wolnego to zatem nie tylko popyt, podaż i cena, ale także nieformalny przymus społeczny, anonimowa wiedzo-władza, paternalizm, przemoc symboliczna, moda, walka o prestiż i pozycję społeczną. Styl życia z kolei to określone postawy i zachowania, decyzje i wybory, oznaki statusu, gustu i prestiżu, które można i należy interpretować w kategoriach kosztów i korzyści. Tradycyjna i ciągle uparcie podtrzymywana przez przedstawicieli obu stron separacja ekonomii i socjologii jest nie tylko anachroniczna, w świetle powszechnej dziś w wielu przypadkach praktyki badań interdyscyplinarnych, ale irracjonalna z punktu widzenia celu poznawczego, którym jest, czy być powinien, rzetelny opis i wyjaśnienie wielowymiarowego i złożonego przedmiotu, jakim jest rzeczywistość społeczna, której gospodarka jest częścią, nie zaś odizolowaną i niezależną od kontekstu kulturowego dziedziną.

Bibliografia

- Active Ageing. A Policy Framework* (2002). World Health Organization.
- Adler, P.S., Forbes, L.C., Willmott, H. (2007). Critical Management Studies. *The Academy of Management Annals*, No. 1.
- Althusser, L. (1994). Ideology and Ideological State Apparatuses (Notes towards an Investigation). W: S. Žižek (ed.). *Mapping Ideology*. Verso.
- Annual Report* (2020). AGE Platform Europe.
- Błędowski, P. i in., (2012). *Raport na temat sytuacji osób starszych w Polsce*. Instytut Pracy i Spraw Socjalnych.

- Centrum Badania Opinii Społecznej. (2012). *Sposoby spędzania czasu przez seniorów*.
- Centrum Badania Opinii Społecznej. (2016). *Sposoby spędzania czasu na emeryturze*.
- Dowd, J. (1975). Aging as Exchange: A Preface to Theory. *Journal of Gerontology*, Vol. 30, No. 5.
- Galbraith, J.K. (1979). *Ekonomia a cele społeczne*. Wydawnictwo PWN.
- Gibson-Graham, J.K. (2006a). *A Postcapitalist Politics*. University Minnesota Press.
- Gibson-Graham, J.K. (2006b). *The End of Capitalism (As We Knew It): A Feminist Critique of Political Economy*. University Minnesota Press.
- Gibson-Graham, J.K. (2014). Rethinking the Economy with Thick Description and Weak Theory. *Current Anthropology*, Vol. 55, No. S9.
- Global AgeWatch Index 2015. Insight Report* (2015). HelpAge International. <http://www.helpage.org>; dostęp: 06.02.2015.
- Główny Urząd Statystyczny. (2017). *Uczestnictwo w sporcie i rekreacji ruchowej w 2016 r.*
- Główny Urząd Statystyczny. (2018). *Gospodarka senioralna w Polsce*.
- Główny Urząd Statystyczny. (2019). *Uniwersytety Trzeciego Wieku w roku akademickim 2017/2018*.
- Główny Urząd Statystyczny. (2020). *Uczestnictwo ludności w kulturze w 2019 r.*
- Główny Urząd Statystyczny. (2021). *Sytuacja osób starszych w Polsce w 2020 r.*
- Główny Urząd Statystyczny. (2021). *Uczestnictwo w sporcie i rekreacji ruchowej w 2021 r. (informacje sygnałne)*.
- Growing the European Silver Economy* (2015). European Commission. <http://observatoriopoblacion.aragon.es>. Dostęp: 01.08.2022.
- Habermas, J. (1968). *Technik und Wissenschaft als Ideologie*. Suhrkamp.
- Halicki, J. (2006). Społeczne teorie starzenia się. W: M. Halicka, J. Halicki (red.). *Zostawić ślad na ziemi*. Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.
- Hardt, M. (1999). Affective Labour. *Boundary 2*, Vol. 26, No. 2.
- Hirshleifer, J. (1985). The Expanding Domain of Economics. *American Economic Review*, Vol. 75, No. 6.
- Kępiński, A. (1985). *Melancholia*. Wydawnictwo Lekarskie PZWL.
- Klamer, A. (2016). The value-based approach to cultural economics. *Journal of Cultural Economics*, Vol. 40, No. 4.
- Kotler, P. (2005). *Marketing* (tłum. zbiorowe). Wydawnictwo Rebis.
- Lipski, A. (2008). Czas wolny w czasie życia. Przyczynek do analizy społeczeństwa nowoczesnego. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, 4.
- Lipski, A. (2012). Interdyscyplinarna charakterystyka problemu starości. W: M. Czapka, M. Wójcik (red.). *Teoretyczne i metodyczne aspekty pracy socjalnej w środowisku*. Wydawnictwo Górnośląskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Mysłowicach.
- Lipski, A. (2017). Podmiotowe samostanowienie czy syndrom paternalizmu? Na przykładzie uniwersytetów trzeciego wieku. W: G. Polok, I. Celary (red.). *Osoba starsza w perspektywie społeczno-pastoralnej*. Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach.
- Lipski, A. (2020). Doktryna aktywizmu a gospodarka senioralna. W: A. Organiściak-Krzykowska, M. Wysocka (red.). *Wyzwania rynku pracy, ubezpieczeń i polityki senioralnej*. Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

- Mannheim, K. (1992). *Ideologia i utopia*, Wydawnictwo Test.
- Marcuse, H. (2007). *One-Dimensional Man. Studies in the Ideology of Advanced Industrial Society*. Routledge.
- McCracken, G. (1990). *Culture and Consumption: New Approaches to the Symbolic Character of Consumer Goods and Activities*. Indiana University Press.
- Muchnicka-Djakow, I. (1987). Człowiek starszy w rodzinie i społeczeństwie. W: K. Wiśniewska-Roszkowska (red.). *Gerontologia dla pracowników socjalnych*. Wydawnictwo Lekarskie PZWL.
- Musgrave, R., Musgrave, P. (1989). *Public Finance in Theory and Practice*. McGraw-Hill Book.
- Parsons, T. (1969). *Struktura społeczna a osobowość*. Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne.
- Phillips, J., Ajrouch, K., Hillcoat-Nalletamby, S. (2010). *Key Concepts in Social Gerontology*. Sage Publications.
- Pomian, K. (1986). Die Krise der Zukunft. W: K. Michalski (red.). *Über die Krise. Castelgandolfo Gespräche*. Klett-Cotta.
- Rada Ministrów (2016). *Program wieloletni Senior+ na lata 2015–2020*.
- Rada Ministrów (2018). *Polityka społeczna wobec osób starszych 2030. Bezpieczeństwo – Uczestnictwo – Solidarność*.
- Rada Ministrów (2020). *Program wieloletni na rzecz osób starszych „Aktywni+” na lata 2021–2025*.
- Rowe, J., Kahn, R. (1987). Human aging: usual and successful. *Science*, Vol. 10, No. 237.
- Różański, T. (2020). Czas wolny ludzi starszych w świetle teorii aktywności. *Studia Paedagogica Ignatiana*, 1.
- Sójka, J. (red.) (2012). *Po co seniorom kultura? Badania kulturalnych aktywności osób starszych*. Raport. Związek Miast Polskich.
- Stiglitz, J. (2004). *Ekonomia sektora publicznego*. Wydawnictwo PWN.
- The Silver Economy* (2018). European Commission. <https://op.europa.eu>. Dostęp: 26.07.2022.
- The Silver Economy as a Pathway for Growth Insights from the OECD-GCOA Expert Consultation* (2014). <https://www.oecd.org/sti/the-silver-economy-as-a-pathway-to-growth.pdf>. Dostęp: 01.08.2022.
- Wiśniewska-Roszkowska, K. (1974). *Stary człowiek w rodzinie*. Wydawnictwo Lekarskie PZWL.
- Wirth, L. (1992). Przedmowa. W: K. Mannheim. *Ideologia i utopia*. Wyd. Test.
- Zeilig, H. (2011). The critical use of narrative and literature in gerontology. *International Journal of Ageing and Later Life*, Vol. 6, No. 2.
- Założenia Długofalowej Polityki Senioralnej w Polsce na lata 2014–2020. W: M.P. z 2014 r. poz. 118.

Ekonomiczne skutki międzynarodowej imigracji do Polski – przykład imigracji z Ukrainy

1. Wprowadzenie

W ostatniej dekadzie widoczna jest wysoka dynamika wzrostu liczby cudzoziemców przyjeżdżających do Polski z krajów Europy Wschodniej, wśród których największą grupę stanowią obywatele Ukrainy. Według oficjalnych statystyk nie tylko wzrasta liczba pracowników z Ukrainy na polskim rynku pracy, ale również coraz więcej osób aplikuje o pobyt stały czy obywatelstwo.

Polska jest atrakcyjna dla Ukraińców¹ przynajmniej z kilku powodów:

- bliskości językowej, która po kilku tygodniach pobytu umożliwia komunikację w podstawowym zakresie;
- bliskości geograficznej, która umożliwia częstszy kontakt z rodziną dzięki prawie połączeń drogowych oraz pojawieniu się tanich przewoźników lotniczych, zapewniających połączenia z wieloma miastami ukraińskimi;
- istniejących sieci migracyjnych, które pozwalają w pierwszych miesiącach po przyjeździe na zmniejszenie kosztów funkcjonowania w nowym miejscu;
- wyższych zarobków niż w kraju rodzimym;
- liberalizacji przepisów prawa ułatwiających dostęp cudzoziemcom zza wschodniej granicy do polskiego rynku pracy.

Celem niniejszego opracowania będzie analiza współczesnej imigracji obywateli Ukrainy do Polski w kontekście rozwoju społeczno-gospodarczego naszego kraju. Ocena skutków imigracji dla państwa przyjmującego nie jest jednoznaczna. W zależności od przyjętego horyzontu czasowego analizy, skali napływu cudzoziemców, charakteru migracji (krótko- czy długookresowa) czy sytuacji społeczno-gospodarczej w kraju imigracji, wpływ imigrantów na rozwój gospodarczy kraju przyjmującego może być korzystny lub nieść negatywne skutki. Z jednej strony imigranci

^a Katedra Demografii Centrum Studiów Migracyjnych, Uniwersytet Łódzki. ORCID: 0000-0001-5023-2596.

¹ W niniejszym artykule terminy: imigrant z Ukrainy, Ukrainiec i obywatel Ukrainy będą używane zamiennie.

stanowią uzupełnienie pracowników na rodzimych rynkach pracy. Z drugiej jednak strony mamy koszty imigracji, choćby problemy integracyjne czy dumping socjalny, wypychanie z rynku pracy ludzi o niskich kwalifikacjach.

Do realizacji głównego celu posłużyły następujące cele szczegółowe, będące pytaniami: jakie są konsekwencje napływu pracowników z Ukrainy dla polskiego rynku pracy? Jakie są skutki napływu obywateli Ukrainy dla zabezpieczenia społecznego? Jaki wpływ na polski rynek nieruchomości ma napływ Ukraińców?

W pierwszej kolejności zostanie przedstawiona skala napływu obywateli Ukrainy według oficjalnych statystyk, związanych z pobytem stałym oraz w oparciu o statystyki rynku pracy, ZUS-u i innych instytucji publicznych. Następnie zrealizowane zostaną przedstawione powyżej cele szczegółowe, tj. pozytywne i negatywne konsekwencje imigracji w sferze rynku pracy, zabezpieczenia społecznego i rynku mieszkaniowego.

Do opisu imigracji z Ukrainy do Polski zostaną wykorzystane zarówno oficjalne statystyki, jak i wyniki istniejących badań o charakterze sondażowym.

2. Ekonomiczne konsekwencje migracji – przegląd wybranych teorii i badań

Już w XIX w. Ravenstein (1889), opisując prawa rządzące migracjami uznał, że główną rolę w procesie podejmowania decyzji migracyjnych odgrywają czynniki rynkowe. Lee (1972) w teorii migracji zakładał, że każda zmiana miejsca zamieszkania obejmuje miejsce pochodzenia, miejsce przeznaczenia oraz zespół przeszkód pośrednich. Na tej podstawie określił czynniki, które determinują podejmowanie decyzji o zmianie miejsca zamieszkania. Czynniki dotyczące obszaru pochodzenia oraz przeznaczenia związane są ze znajomością zalet i wad miejsca zamieszkania i tego obecnego, i tego przyszłego. Przeszkody pośrednie związane są z odległością, jaką dzieli miejsce pochodzenia od miejsca przeznaczenia. Czynniki osobiste wiążą się z cyklem (przebiegiem) życia człowieka, a szczególnie z momentami przejścia z jednej fazy cyklu do drugiej. Lee wyróżnił czynniki „wypychające” z danego miejsca i „przyciągające” do danego miejsca (*pull, push factors*). Do czynników wypychających zaliczyć można: złe warunki bytowe w miejscu dotychczasowego zamieszkania, warunki rodzinne, edukacyjne, pracę, infrastrukturę społeczną. Jako czynniki przyciągające można przyjąć: występowanie lepszej sytuacji bytowej oraz korzystniejsze warunki pracy i edukacji w miejscowości potencjalnego napływu w porównaniu z tymi, jakie występują w miejscowości odpływu. Z przedstawionego podziału wynika, że te same czynniki mogą być zaliczane zarówno do „przyciągających”, jak i „wypychających”. Rola, jaką będą pełnić, zależna będzie od różnic w poziomie rozwoju społeczno-gospodarczego między regionami. Na obszarach o niskim poziomie rozwoju społeczno-gospodarczego czynniki te będą pełniły rolę „wypychającą”, za-

chęcającą do opuszczenia dotychczasowego miejsca zamieszkania. Natomiast w regionach lepiej rozwiniętych gospodarczo będą spełniać funkcję redukującą emigrację ludności tam zamieszkałej i „przyciągającą”, tj. będą zachęcały do zamieszkania w danej miejscowości. Podejście *pull, push factors* spotkało się z krytyką części badaczy migracji, którzy zarzucali mu m.in. nieuwzględnienie w decyzji migracyjnej wpływu otoczenia i uwarunkowań historycznych oraz politycznych. Ponadto przy jej podejmowaniu mamy ograniczoną informację na temat sytuacji społecznej i gospodarczej w miejscu docelowym (Brzozowski, 2011). Pomimo krytyki powyższe przesłanki teoretyczne, ze względu na swoją prostotę opisu, nadal stanowią podstawę analiz współczesnych rozważań nad przemieszczeniami ludności.

Z analizy uwarunkowań wyboru miejsca imigracji wynika, że duże znaczenie mają bliskość geograficzna (mierzona odległością, czasem i kosztami dojazdu), sieci migracyjne (tworzone przez wcześniejszych emigrantów, jak również związki rodzinne czy małżeństwa mieszane) oraz czynniki związane z rynkiem pracy, tj. wysoki poziom płac i niski poziom bezrobocia, co przekłada się na szybką możliwość znalezienia pracy (Greenwood, 2021). Szeroki przegląd koncepcji teoretycznych odnoszących się do mechanizmów migracji zarobkowych można znaleźć w innych opracowaniach, m.in. Górny i Kaczmarczyk (2003). W nurcie analiz ekonomicznych za główny powód przeprowadzki uznaje się różnice w poziomie płac i bezrobocia istniejące pomiędzy krajami/obszarami emigracji i imigracji (Fischer, Martin, Straubhaar, 2021). W teorii Keynesowskiej jednym z czynników migracji są różnice poziomów bezrobocia między miejscem zamieszkania a miejscem potencjalnej migracji (za: Górny i Kaczmarczyk, 2003), jednak według niektórych badaczy (Beine, Bertoli, Moraga, 2014; Greenwood, 2021) kluczowym czynnikiem migracyjnym są różnice w dochodach. Oprócz zmiennych natury ekonomicznej, Massey (1990) w koncepcji kumulatywnej przyczynowości do wyjaśnienia przepływów migracyjnych użył sieci migracyjnych. Według tej koncepcji migracja następuje z powodu akumulacji kapitału społecznego uzyskanego z sieci migracyjnej. Na istotny wpływ sieci migracyjnych w wyborze kierunku migracji zwracali również uwagę m.in. Fan (2005), Peeters (2012) oraz Beine, Bertoli i Moraga (2014). Według Rephann i Vencatasawmy (2000) sieci migracyjne zmniejszają koszt adaptacji do nowego społeczeństwa.

Z kolei w nowej ekonomicznej teorii migracji rozbudowano podejście neoklasyczne, zwracając uwagę na proces podejmowania decyzji migracyjnej, która według założeń teorii nie jest indywidualną decyzją migranta, lecz podejmowana jest przez całe gospodarstwo domowe. Ponadto do analizy włączone zostają nie tylko elementy rynku pracy, ale również rynków: ubezpieczeń, edukacyjnego itd. (Brzozowski, 2011; Batista, McKenzie, 2021).

Zarówno emigracja, jak i imigracja niosą ze sobą konsekwencje dla kraju emigracyjnego oraz imigracyjnego. Spójrzmy zatem na skutki migracji zagranicznych przez pryzmat ich konsekwencji ekonomicznych dla kraju przyjmującego. Według teorii neoklasycznej migracje prowadzą do bardziej równomiernego rozlokowania w przestrzeni zasobów pracy i kapitału (Massey i in., 1998). Jednocześnie ze względu na selektywność migracji polegającej na nadreprezentacji wśród osób przemieszczających się ludzi stosunkowo młodych, lepiej wykształconych i przedsiębiorczych, społeczeństwo przyjmujące zyskuje kapitał społeczny. Imigranci stanowią źródło siły roboczej, często wysoko wykwalifikowanych specjalistów, osób, których nie trzeba edukować i motywować do pracy. Ponadto, w przypadku niedoborów pracowników w poszczególnych branżach gospodarki, można prawie natychmiast uzupełnić braki w zatrudnieniu imigrantami (Dębowska, 2007). Wiele badań (Ellerman, 2005; Ranis, 2008; de Haas, 2009; Pielach, 2019; Strzelecki, 2020) wskazuje, że imigracja wywołuje pozytywny wpływ na wzrost gospodarczy, a zwłaszcza na rynek pracy, w przypadku którego napływ cudzoziemców ma często charakter komplementarny w stosunku do krajowych pracowników, jak również pozwala uzupełnić braki pracowników w niektórych branżach. Napływ imigrantów przyczynia się również do wzrostu wydajności, obniżenia cen towarów konsumpcyjnych, jak również wynagrodzeń pracowników (Ranis, 2008).

Na problem pracy imigrantów warto spojrzeć również z perspektywy krajów zachodnich, których gospodarki od lat zgłaszają stały popyt na pracę imigrantów w dziedzinach związanych z opieką zdrowotną, usługami opiekuńczymi, hotelowymi i gastronomicznymi oraz w gospodarstwach domowych, rolnictwie czy handlu (Wysińska, Karpiński, 2011). Popyt na pracę imigrantów w tych sektorach wynika głównie ze starzenia się ludności w Europie Zachodniej oraz z rozwoju gospodarczego tych krajów.

3. Liczba Ukraińców w Polsce według oficjalnych rejestrów

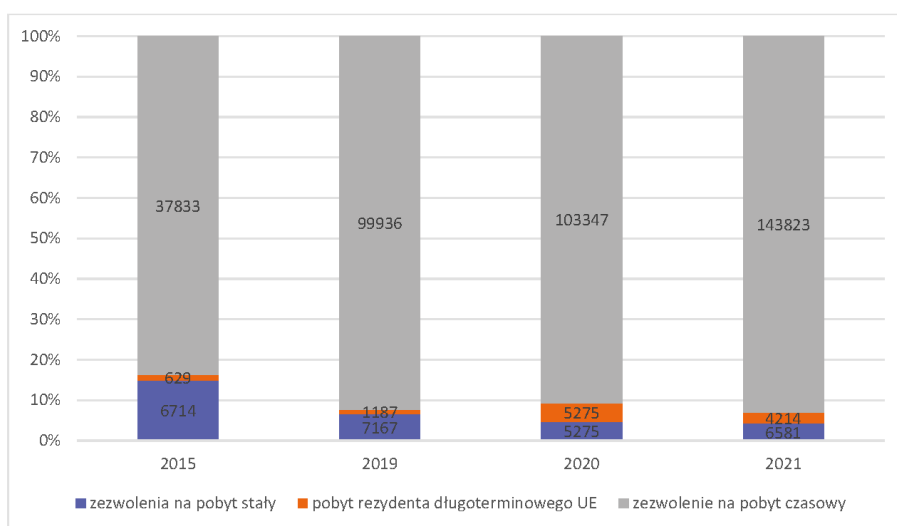
Statystyki dotyczące migracji dostarczają nam jedynie fragmentarycznej informacji o cudzoziemcach przebywających i pracujących w naszym kraju. Dane o liczbie obywateli Ukrainy publikowane przez Główny Urząd Statystyczny, Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Urząd do Spraw Cudzoziemców, Ministerstwo Spraw Zagranicznych czy Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej nie są rejestrami w pełni zgodnymi, a nawet w pełni kompatybilnymi. Przyjrzyjmy się zatem poszczególnym informacjom o liczbie obywateli ukraińskich, których dostarczają nam powyższe źródła.

Według informacji z Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2021 w dniu 31 marca 2021 r. na terytorium naszego kraju przebywało 53 tys. osób posiadających obywatelstwo ukraińskie. W porównaniu z NSP 2011 (13,4 tys.) jest to o prawie 300% więcej. Należy jednak zdawać sobie sprawę, że liczba ta odnosi się

jedynie do stałych mieszkańców kraju² i nie bierze pod uwagę obywateli innych państw, którzy przebywają w Polsce czasowo³.

Informacje o liczbie wszystkich rodzajów pozwoleń umożliwiających legalne przebywanie w Polsce pochodzą ze statystyk Urzędu do Spraw Cudzoziemców⁴. Według nich na dzień 1 stycznia 2022 r. ważne wnioski pobytowe⁵ miało ponad 307 tys. obywateli ukraińskich, wśród których dominowali posiadacze trzech typów kart: na osiedlenie się, zamieszkanie na czas oznaczony i pobyt rezydenta długoterminowego Wspólnoty Europejskiej (WE) (wykr. 1). Pozostałe trzy typy – ochrona uzupełniająca, pobyt tolerowany oraz status uchodźcy – stanowiły w przypadku Ukraińców mniej niż 1% wszystkich kart pobytu.

Wykr. 1. Trzy główne typy zezwoleń na pobyt obywateli Ukrainy w latach 2015–2021 (stan na 1 stycznia danego roku)



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych <https://www.gov.pl/web/udsc/statystyki-migracyjne>.

W ostatniej dekadzie liczba obywateli Ukrainy legalnie przebywających w Polsce systematycznie rosła, szczególnie osób przebywający w naszym kraju czasowo, w mniejszym stopniu osób otrzymujących zezwolenia na pobyt stały i rezydentów długoter-

² Ludność według definicji krajowej – to stali mieszkańcy Polski, w tym osoby, które przebywają czasowo za granicą (bez względu na okres przebywania), ale zachowały stałe zameldowanie w Polsce. Cudzoziemcy mieszkający w Polsce na stałe zaliczani są do ludności Polski, natomiast pozostali (bez względu na okres przebywania) są traktowani jako imigranci przebywający w Polsce czasowo (nie są zaliczani do ludności Polski).

³ GUS (2022). *Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021. Raport z wstępnych wyników*. <https://stat.gov.pl/aktualnosci/informacje-o-wynikach-narodowego-spisu-powszechnego-ludnosci-i-mieszkan-2021,422,1.html>.

⁴ <https://www.gov.pl/web/udsc/urzed-do-spraw-cudzoziemcow>.

⁵ Według statystyk Urzędu do Spraw Cudzoziemców obcokrajowiec może legalnie zamieszkiwać w Polsce, posiadając następujące typy zezwoleń: osiedlenie się, pobyt rezydenta długoterminowego Wspólnoty Europejskiej, pobyt czasowy, ochrona uzupełniająca, pobyt tolerowany lub status uchodźcy.

minowych Wspólnoty Europejskiej. Wzrost w ostatnich latach liczby zezwoleń na pobyt czasowy wydawanych obywatelom Ukrainy doprowadził do zmiany proporcji pomiędzy poszczególnymi rodzajami kart pobytu (wykr. 1). Oznacza to wzrost udziału migrantów czasowych w ogóle migrantów z Ukrainy posiadających zezwolenia na pobyt w Polsce.

Ukraińcy posiadający zezwolenie na pobyt czasowy pozostają w naszym kraju najczęściej w związku z wykonywaniem pracy. Obecnie cudzoziemcy mogą legalnie pracować na podstawie zezwolenia na pracę na okres nie dłuższy niż trzy lata, z możliwością jego przedłużenia, w pięciu typach zatrudnienia (od A do E)⁶. Od 2018 r. cudzoziemcy mogą pracować również maksymalnie przez okres 9 miesięcy, uzyskując zezwolenie na pracę sezonową (tzw. zezwolenie typu S). Oprócz zwyczajowych, dostępnych dla wszystkich sposobów uzyskania pozwolenia na pracę istnieją szczególne rozwiązania dla obywateli pewnych państw⁷, w tym i Ukrainy, którzy mogą skorzystać z tzw. uproszczonej procedury, a więc z oświadczenia pracodawcy o zamiarze powierzenia zatrudnienia cudzoziemcowi⁸.

W 2021 r. zostało wydanych w Polsce ponad 507 tys. zezwoleń na pracę i ponad 1,6 mln oświadczeń dla Ukraińców. W latach 2015–2021 z roku na rok wzrastała liczba wydawanych zezwoleń na pracę we wszystkich regionach kraju. Od kilku lat widoczna jest również wzrastająca dekoncentracja przestrzenna wydawanych zezwoleń na pracę. Przed 2015 r. ponad 50% wszystkich wydawanych zezwoleń na pracę dotyczyło województwa mazowieckiego. Z biegiem lat na atrakcyjności wśród imigrantów zyskiwały pozostałe obszary kraju, co odzwierciedlało poprawę sytuacji na regionalnych rynkach pracy.

W ostatnich latach widoczny jest również wzrost długości pobytu Ukraińców w naszym kraju w związku z wykonywaniem pracy. Dominację pracowników długookre-

⁶ Typ A – dotyczy cudzoziemca wykonującego pracę na podstawie umowy z pracodawcą, którego siedziba znajduje się na terytorium Polski. Ten typ zezwolenia oznacza przeprowadzenie testu rynku pracy, co oznacza, że zezwolenie na pracę wydawane jest wówczas, gdy na danym obszarze występuje brak pracowników rodzimych poszukujących pracy w danym zawodzie, a ponadto wynagrodzenie, które będzie uzyskiwał cudzoziemiec, nie będzie niższe od wynagrodzenia, jakie uzyskałby obywatel Polski na tym stanowisku. Test rynku pracy nie jest wymagany w przypadku zatrudnienia cudzoziemca w tzw. zawodzie deficytowym. Pozostałe cztery typy zezwoleń (od B do E) dotyczą cudzoziemców będących kadrą kierowniczą, doradców oraz ekspertów, wykonujących pracę u pracodawców zagranicznych: B – to cudzoziemcy będący członkami zarządów; C – to pracownicy wydelegowani do pracy w Polsce na okres przekraczający 30 dni w roku kalendarzowym do oddziału lub zakładu podmiotu zagranicznego, jego podmiotu zależnego lub podmiotu powiązanego długoterminową umową o współpracy z pracodawcą zagranicznym; D – to pracownicy, którzy są wydelegowani w celu realizacji usługi o charakterze tymczasowym i okazjonalnym; E – to pracownicy, którzy są wydelegowani na okres przekraczający 3 miesiące w ciągu kolejnych 6 miesięcy w innym celu niż w przypadku zezwoleń typu B–D.

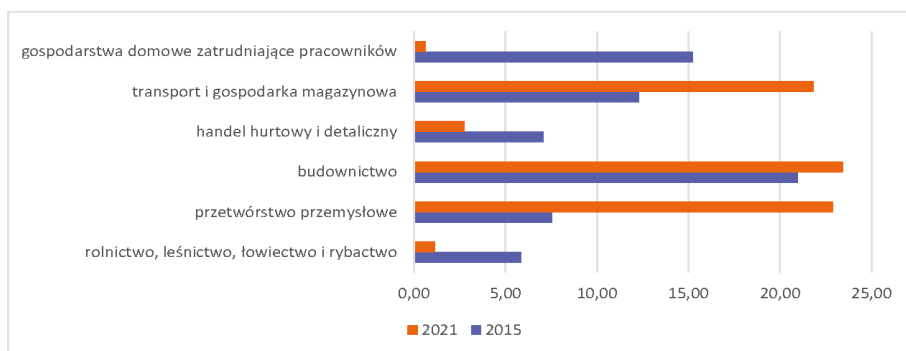
⁷ Obywatele części państw byłego ZSRR (Armenii, Ukrainy, Białorusi, Rosji, Mołdawii i Gruzji) – Ustawa o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy z dnia 20 kwietnia 2004 r. (Dz. U. 2008 poz. 69).

⁸ Kolejne zmiany przepisów dotyczących zatrudniania cudzoziemców wystąpiły w czasie epidemii COVID-19 (2020 r.); wprowadzały specjalne rozwiązania dla pracujących cudzoziemców, którzy m.in. mogą kontynuować pracę bez konieczności uzyskania nowych zezwoleń, ich zmiany czy wpisywania nowych oświadczeń do ewidencji. W 2022 r., w wyniku zmiany przepisów, został wydłużony dopuszczalny okres, na jaki wydawane są oświadczenia o powierzeniu wykonywania pracy cudzoziemcowi – z 6 do 24 miesięcy.

sowych potwierdzają statystyki Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej – w 2021 r. ponad 66% oświadczeń wystawionych zostało na okres powyżej 9 miesięcy, a 44% – na okres powyżej 24 miesięcy. Zezwolenia na okres od 3 do 6 miesięcy stanowiły przy tym mniej niż 1% wszystkich zezwoleń wydawanych Ukraińcom. Dla porównania, w 2015 r. dominowali pracownicy krótkoterminowi – ponad 70% zezwoleń na pracę wystawionych zostało na okres od 3 do 12 miesięcy, a zezwolenia na pracę powyżej 24 miesięcy stanowiły zaledwie 9%. W przypadku oświadczeń 80% z nich wystawianych było na okres od 3 do 6 miesięcy.

Ukraińcy są najczęściej zatrudniani jako pracownicy produkcyjni w przetwórstwie przemysłowym, budownictwie oraz w transporcie i gospodarce magazynowej (wykr. 2).

Wykr. 2. Struktura zezwoleń na pracę dla Ukraińców według wybranych sektorów gospodarki w 2015 i 2021 r. w % ogółu zatrudnionych w danej sekcji



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z Wortal Publicznych Służb Zatrudnienia, <https://psz.praca.gov.pl/web/urząd-pracy>.

Między 2015 i 2021 r. zmalała liczba Ukraińców zatrudnianych na podstawie zezwoleń na pracę w sektorze rolniczym, w gospodarstwach domowych oraz handlu hurtowym i detalicznym, zaś rosło znaczenie zatrudnienia w: przetwórstwie przemysłowym, budownictwie oraz transporcie i gospodarce magazynowej (wykr. 2).

Duże znacznie dla zatrudnienia Ukraińców ma sekcja N (podmioty gospodarcze prowadzące działalność w zakresie usług administrowania i działalność wspierającą). W sekcji tej są rejestrowane również agencje pracy tymczasowej, które odgrywają istotną rolę w dywersyfikacji przestrzennej zatrudnienia cudzoziemców, prowadząc w imieniu pracodawcy proces rekrutacji do pracy. Ich liczba systematycznie rośnie. Z danych rejestru agencji zatrudnienia wynika, że na koniec 2020 r. w kraju funkcjonowało 8 818 agencji zatrudnienia, ponad 2,5 razy więcej niż w 2015 r.

Oczywiście należy zdawać sobie sprawę, że liczba pracowników z Ukrainy pracujących na podstawie zezwoleń i oświadczeń nie jest równa liczbie wydanych zezwo-

leń i oświadczeń. Wynika to z faktu, że części osób wydano więcej niż jedno zezwolenie lub oświadczenie, cudzoziemiec mógł również nie otrzymać wizy lub zrezygnować z przyjazdu do Polski. Ponadto Ukraińcy posiadający m.in. zezwolenie na pobyt stały, rezydenci długookresowi, posiadacze karty Polaka czy studenci nie muszą ubiegać się o zezwolenie lub oświadczenie, aby pracować w Polsce.

4. Konsekwencje napływu Ukraińców dla rynku pracy

Ukraińcy stanowią coraz liczniejszą grupę pracowników w naszym kraju, warto więc rozważyć, jakie konsekwencje wynikają z tego dla polskiego rynku pracy. Można zadać pytanie, czy pracownicy z Ukrainy stanowią uzupełnienie pracowników na rynku pracy? Czy wręcz odwrotnie – są dla nich konkurencją? W przypadku komplementarności zatrudnienia mamy do czynienia z występowaniem pozytywnego efektu dla gospodarki i rynku pracy. Zatrudnienie cudzoziemców jako uzupełnienie braków na rynku pracy może m.in. wpłynąć na pobudzenie popytu na pracę. Jeśli jednak mamy do czynienia z substytucyjnym charakterem zatrudnienia cudzoziemców, wówczas może nastąpić brak stabilności zatrudnienia dla rodzimych pracowników oraz obniżenie płac w danym zawodzie czy branży (Smith, Edmonston, 1997).

Ukraińcy zatrudniani są w branżach, w których występuje największy deficyt pracowników, tj. przetwórstwo przemysłowe, transport i gospodarka magazynowa oraz budownictwo. Szczególnym przypadkiem jest sekcja N (działalność w zakresie usług administrowania), którą – zgodnie z metodyką przyjętą przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej – można uznać za sekcję tzw. zawodów deficytowych. To, w jakich sekcjach pracują obywatele ukraińscy, wskazuje na komplementarny charakter ich zatrudnienia w Polsce. Również polskie badania wskazują, że zatrudnienie obywateli ukraińskich związane jest głównie z uzupełnianiem deficytów na rodzimym rynku pracy (m.in. Dąbrowski, 2014; Piotrowski, 2015; Pawlak, Lashchuk, 2020).

Według różnych szacunków na polskim rynku pracy funkcjonuje⁹ około 2 mln Ukraińców (Wrona, 2019). Wielkość ta wydaje się prawdopodobna, patrząc na pochodzące z różnych rejestrów dane dotyczące obywateli Ukrainy w Polsce (publikowane przez ZUS, Urząd do Spraw Cudzoziemców, Ministerstwo Spraw Zagranicznych czy Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej). Gdybyśmy przyjęli założenie, że w ciągu całego 2021 r. na polskim rynku pracy zatrudnionych było około 2 mln obywateli Ukrainy, wówczas ich udział wśród ogółu pracujących w tym roku w Polsce wynosiłby niespełna 11%¹⁰. Jeśli spojrzymy na liczbę wydawanych dokumentów zezwalających na pracę (oświadczeń i zezwoleń) według sekcji PKD w 2021 r. założymy, że około 70% oświadczeń przekształciłoby się w realne zatrud-

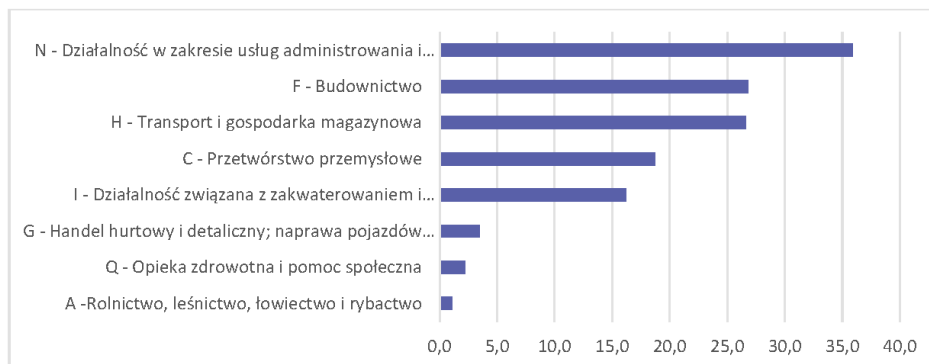
⁹ Osoby, które co jakiś czas powracają na polski rynek pracy.

¹⁰ Frakcja została obliczona jako stosunek szacunkowej liczby pracowników z Ukrainy pracujących w ciągu 2021 r. w Polsce do ogółu pracujących w tym roku na polskim rynku pracy.

nienie, a w przypadku zezwoleń na pracę – 80%, to w niektórych sekcjach, np. budownictwo czy transport i gospodarka magazynowa, udział pracujących Ukraińców stanowiłby ponad 27% pracujących w każdej z tych sekcji (wykr. 3).

W przypadku takich branż, jak budownictwo, transport czy produkcja przemysłowa, które są silnie uzależnione od pracowników zza wschodniej granicy, ich brak mógłby prowadzić do zahamowania inwestycji i wzrostu presji płacowych.

Wykr. 3. Szacowany udział Ukraińców wśród pracujących w wybranych sektorach gospodarki w 2021 r. w %



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z Wortal Publicznych Służb Zatrudnienia, <https://psz.praca.gov.pl/web/urzadz-pracy>; BDL, <https://bdl.stat.gov.pl/bdl/dane/podgrup/temat 20 i ZUS>.

Polskie firmy zgłaszają potrzebę zatrudniania pracowników z zagranicy. Z szacunków Związku Przedsiębiorców i Pracodawców wynika, że – aby utrzymać tempo wzrostu gospodarczego – w ciągu kolejnych dwóch dekad Polska będzie potrzebowała dodatkowo około 5 mln pracowników¹¹.

Z punktu widzenia polskiego rynku pracy obecna skala napływu migrantów zarobkowych z Ukrainy stanowi uzupełnienie braków siły roboczej na polskim rynku pracy. Pracownicy zza wschodniej granicy często wykonują prace, których Polacy nie chcą się podjąć. Należy również uwzględnić fakt, że Ukraińcy coraz dłużej pozostają w Polsce (o czym świadczy wzrost liczby wydawanych zezwoleń na pracę na okres powyżej 2 lat), co w perspektywie długoterminowej, przy niekorzystnych perspektywach demograficznych dla Polski, jest zjawiskiem korzystnym z punktu widzenia rynku pracy.

¹¹ https://zpp.net.pl/?post_type=products&s=ukrai%C5%84cy.

5. Konsekwencje napływu Ukraińców dla systemu zabezpieczenia społecznego

Wzrost liczby Ukraińców pracujących w Polsce przekłada się na zwiększenie liczby obcokrajowców opłacających składki i korzystających z ubezpieczenia społecznego. Jak pokazują statystyki¹², liczba Ukraińców odprowadzających składki do ZUS na koniec 2021 r. wyniosła ponad 627 tys. osób, czyli o 18% więcej niż rok wcześniej i 5-krotnie więcej niż w 2015 r. Pomijając zatem ważną rolę na rynku pracy, zatrudnieni legalnie cudzoziemcy przyczyniają się również do zmniejszenia deficytu Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, płacąc składki ubezpieczeniowe. Ponadto Ukraińcy płacący składki na ubezpieczenie społeczne, płacą również w Polsce podatki dochodowe i składki na ubezpieczenie zdrowotne.

Wzrost liczby ubezpieczonych obywateli ukraińskich jest pozytywnym zjawiskiem i świadczy o tym, że coraz więcej imigrantów pracuje legalnie. Dzięki ubezpieczeniu mogą także liczyć na polską emeryturę, co może ich skłonić do pozostania w kraju na stałe.

Łączna kwota przysługujących cudzoziemcom emerytur i rent w grudniu 2021 r. wyniosła 13,1 mln zł (w 2020 r. – 10,6 mln zł). Kwota ta stanowiła 0,064% (w 2019 r. – 0,060%) ogólnej kwoty świadczeń emerytalnych i rentowych w ZUS¹³, co odzwierciedla niską liczbę osób, które – po opłaceniu składek – osiągnęły już wymagany polskim prawem powszechny wiek emerytalny.

Ponadto, obywatelom ukraińskim legalnie przebywającym w Polsce i mającym dzieci, przysługuje możliwość korzystania ze świadczeń 500+ oraz Rodzinnego Kapitału Opiekuńczego (RKO). Wysokość zasiłku RKO może wynieść w sumie 12 000 zł na dziecko i mogą się o niego ubiegać rodzice mający dziecko w wieku 12–35 miesięcy. Uchodźcy mogą starać się także o 300+ na wyprawkę szkolną dla dzieci, które od 1 września 2022 r. rozpoczęły naukę w polskich szkołach.

Według ZUS¹⁴ do 12 maja 2022 r. złożono 198 833 wnioski o świadczenie 500+ na okres 2022–2023 na 302 107 dzieci. Gdybyśmy założyli, że w kolejnym roku rozliczeniowym ze świadczenia 500+ w pełnym zakresie skorzystają jedynie dzieci ukraińskie zarejestrowane na dzień 12 maja, to koszt tych świadczeń wypłacanych od 1 czerwca 2022 r. do 31 maja 2023 r. może wynieść ponad 1,8 mld zł. Część kosztów związanych z wypłatą świadczenia pokryje Fundusz Narodów Zjednoczonych na rzecz Dzieci (UNICEF), który na ten cel przekazał 100 mln zł¹⁵.

W przypadku wyprawki szkolnej, na dzień 1 września 2022 r. tylko na poziomie szkół podstawowych zarejestrowanych było ponad 183 tys. dzieci z Ukrainy, co

¹² Cudzoziemcy w polskim systemie ubezpieczeń społecznych (zus.pl).

¹³ Cudzoziemcy w polskim systemie ubezpieczeń społecznych (zus.pl).

¹⁴ <https://www.zus.pl/o-zus/aktualnosci>.

¹⁵ https://www.zus.pl/-/spotkanie-z-delegacja%C4%85-unicef?p_l_back_url=%2Fwyniki-wyszukiwania%3Fquery%3Dunicef.

oznacza – przy założeniu, że wszyscy Ukraińcy rejestrujący swoje dziecko w systemie szkolnym zgłosili również chęć skorzystania z 300+ – że jednorazowy koszt tego świadczenia dla polskiego budżetu wyniósłby niespełna 55 mln zł.

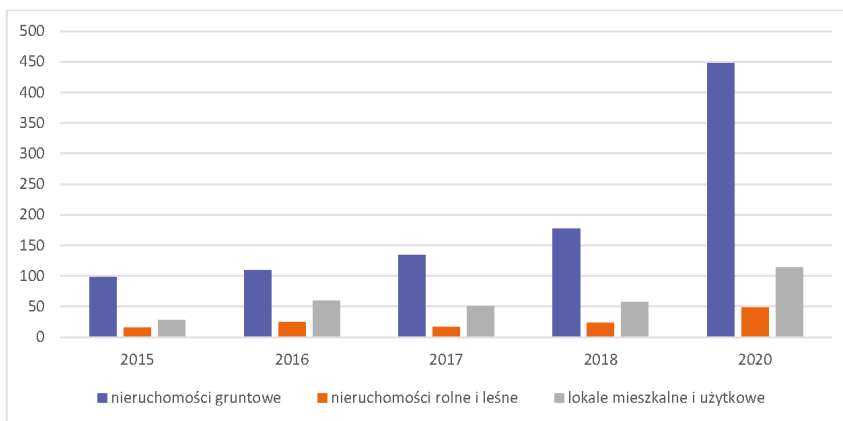
Prawdopodobnie koszty związane z wypłatą świadczeń dla uchodźców z Ukrainy, zwłaszcza w pierwszych miesiącach, będą wyższe, biorąc pod uwagę, że są to w dużym stopniu kobiety z dziećmi. W przypadku imigrantów zarobkowych, którzy przyjechali do Polski przed wybuchem wojny, ich wkład finansowy w fundusz ubezpieczeń społecznych jest zdecydowanie większy niż środki pieniężne wypłacane im z tego funduszu.

6. Konsekwencje napływu Ukraińców dla rynku nieruchomości

Wzrost liczby Ukraińców osiedlających się w Polsce nie pozostaje bez wpływu na liczbę nabywanych przez nich nieruchomości. Ze względu na to, iż Ukraina nie należy do Europejskiego Obszaru Gospodarczego, jej obywatele muszą uzyskać pozwolenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji na zakup mieszkania czy domu w naszym kraju, dzięki czemu dostępne są podstawowe informacje o skali badanego zjawiska.

Z raportów MSWiA wynika, że w 2020 r. Ukraińcy uzyskali zgodę na zakup 114 lokali mieszkalnych i użytkowych, tj. o 90% więcej niż w 2015 r. (wykr. 4).

Wykr. 4. Liczba zezwoleń wydanych Ukraińcom na nabycie nieruchomości w Polsce w latach 2015–2020^a



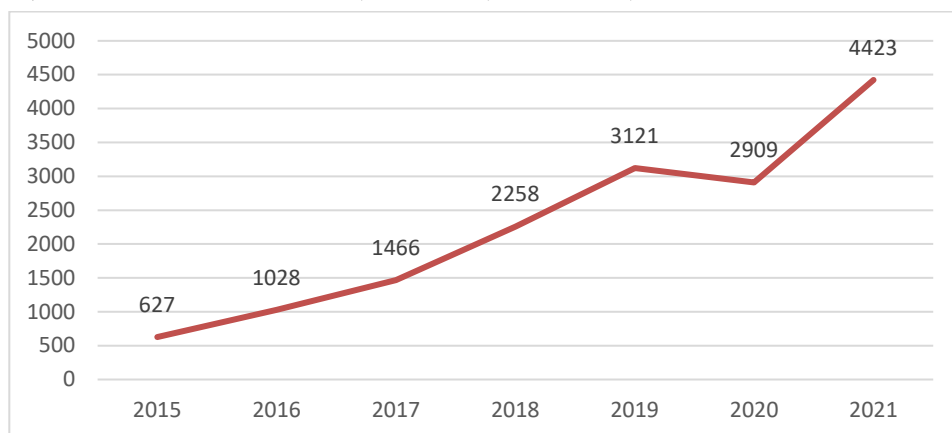
a Brak danych dla 2019 r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie sprawozdań MSWiA z realizacji ustawy z dnia 24 marca 2020 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców, <https://www.gov.pl/web/mswia/uzyskaj-zezwolenie-na-nabycie-nieruchomosci-akcji-udzialow-przez-cudzoziemcow>.

Obywatele Ukrainy kupują u nas nie tylko mieszkania, ale także nieruchomości gruntowe oraz nieruchomości rolne i leśne. MSWiA podało, że w 2020 r. Ukraińcy uzyskali zgodę na zakup 447 nieruchomości gruntowych o powierzchni około 32 ha (w 2015 r. – 109 zezwoleń na nieruchomości o powierzchni 19,6 ha) oraz 48 nieruchomości rolnych i leśnych o powierzchni niespełna 18 ha (w 2015 r. – 15 zezwoleń na nieruchomości o powierzchni 12,5 ha)¹⁶. W ostatnich latach dynamicznie rośnie liczba pozwoleń wydawanych obywatelom ukraińskim na zakup nieruchomości gruntowych oraz lokali mieszkalnych i usługowych, w mniejszym stopniu wzrasta liczba Ukraińców decydujących się na zakup nieruchomości rolnych i leśnych (wykr. 4).

Cudzoziemcy nie potrzebują zgody Ministerstwa na zakup mieszkań spółdzielczych (tzw. spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu). Powoduje to, że Ukraińcy znacznie częściej decydują się na zakup mieszkania na wtórnym rynku nieruchomości niż na pierwotnym. Według danych portalu GetHome¹⁷ w 2021 r. obcokrajowcy kupili ponad 10 tys. mieszkań, tj. o 43% więcej niż w 2020 r. Znaczną część tych nieruchomości (ok. 40%) nabyli obywatele Ukrainy. W ostatniej dekadzie widoczny jest wzrost dynamiki zakupu mieszkań przez Ukraińców (wykr. 5). W 2021 r. obywatele tego kraju kupili 4,5 tys. mieszkań, o ponad 52% więcej niż w 2020 r. i 6-krotnie więcej niż w 2015 r.

Wykr. 5. Liczba mieszkań zakupionych przez obywateli Ukrainy w latach 2015–2021



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GetHome, <https://gethome.pl/blog/kategoria/analizy>.

Spróbujmy zatem oszacować wartość mieszkań zakupionych przez Ukraińców w 2021 r. przy założeniu, że średnia cena rynkowa mieszkania o powierzchni 50 m²

¹⁶ MSWiA, <https://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/0/F086955F2653482DC12586B7003DF085/%24File/1103.pdf>. www.gov.pl/web/mswia/sprawozdania.

¹⁷ GetHome.pl to nowy portal z ofertami nieruchomości z rynku wtórnego oraz pierwotnego.

wynosiła 257 tys. zł¹⁸. Przy takim założeniu Ukraińcy wydaliby około 1,2 mld zł na zakup mieszkań w Polsce. W przypadku gdyby zdecydowali się na mniejsze mieszkania, o 20% tańsze od średniej ceny krajowej, wartość kupionych mieszkań wyniosłaby 925 mln zł. Niemniej oznacza to zasilanie polskiego rynku nieruchomości kwotą około 1 mld zł.

W 2021 r. cudzoziemcy stanowili grupę około 4% wszystkich kupujących mieszkania w Polsce, z czego Ukraińcy stanowili w niej niespełną połowę¹⁹. Obywatele ukraińscy najchętniej kupują mieszkania w największych miastach: Warszawie, Krakowie, Wrocławiu, Łodzi, Poznaniu i Gdańsku. Według GetHome, w 2021 r. kupili 2 541 mieszkań w Warszawie, w Krakowie – 1 116, we Wrocławiu – 1 054, w Łodzi – 438, Gdańsku – 230 i Poznaniu – 205. Na uwagę zasługuje fakt, iż w okresie pandemii COVID-19 liczba transakcji mieszkaniowych w Łodzi nie spadła, jak to miało miejsce w pozostałych miastach, a porównując 2019 r. – sprzed pandemii – z 2021 r. sprzedaż mieszkań w przypadku tego miasta wzrosła aż o 67%. Łódź zyskała na popularności w porównaniu z innymi wielkimi miastami ze względu na stosunkowo niższe ceny mieszkań, które są często zlokalizowane w atrakcyjnych częściach miasta (np. Śródmieście). Ponadto dynamika napływu Ukraińców do Łodzi w ostatnich latach jest jedną z wyższych w kraju w porównaniu z innymi wielkimi miastami (Kałuża-Kopias, 2020).

Kupując nieruchomość (np. dom lub mieszkanie), Ukraińcy legalnie mieszkający i pracujący na terenie Polski mogą ubiegać się w banku o kredyt hipoteczny na jej zakup. W 2021 r. obywatele ukraińscy mieli zaciągnięte w polskich bankach kredyty hipoteczne na ponad 2,5 mld zł²⁰. Przyjmując, że w latach 2015–2021 typowa wartość kredytu kształtowała się na poziomie około 280 tys. zł (szacunek średniej wielkości udzielanych kredytów w analizowanym okresie) oraz zakładając, że 50% Ukraińców kupowało w tym czasie mieszkania korzystając z kredytu hipotecznego, łączna wartość zaciągniętych w tym czasie kredytów hipotecznych wyniosłaby 2,1 mld zł.

Badania pracowników ukraińskich prowadzone w Łodzi (Ivasechko, 2021) wskazują na inny aspekt rynku nieruchomości. W przypadku pracowników krótkookresowych znacznie większe znaczenie niż zakup mieszkania ma jego wynajem. Ponad 87% Ukraińców pracujących w „mieście włóknarzy” wynajmuje mieszkania, a jedynie niespełna 2% ma własne mieszkanie. Z raportu redNet Consulting²¹ wynika, że obywatele Ukrainy najczęściej wynajmują mieszkanie w kilka osób – średnio w jednym lokalu mieszkają cztery osoby. Według szacunków firmy redNet Consulting,

¹⁸ <https://stat.gov.pl/sygnalne/komunikaty-i-obwieszczenia/lista-komunikatow-i-obwieszczen/komunikat-w-sprawie-ceny-1-m2-powierzchni-uzytkowej-budynku-mieszkalnego-za-i-kwartal-2021-r,-265,30.html>.

¹⁹ <https://www.administrator24.info/artukul/z-ostatniej-chwili/261092,czy-obywatele-ukrainy-kupuja-mieszkania-w-polsce>.

²⁰ <https://businessinsider.com.pl/gospodarka/ukraincy-maja-w-polskich-bankach-ponad-5-mld-zl-kredytow/k2598gh>.

²¹ <https://rednetconsulting.pl/aktualnosci,tresc,id,10489,tytul,migracje-zarobkowe-obywateli-ukrainy-w-polsce>.

w 2022 r. liczba mieszkań wynajętych w Polsce przez Ukraińców sięgać może 220 tys. lokali mieszkalnych.

Można przypuszczać, że wojna na Ukrainie odbije się na kondycji całego polskiego rynku mieszkaniowego. Tak duży napływ Ukraińców powoduje, że obecnie obserwowany jest wysoki popyt na mieszkania do wynajmu, zwłaszcza w wielkich miastach: Warszawie, Krakowie, Wrocławiu, Łodzi czy Poznaniu, co ostatecznie przekłada się na wzrost kosztów wynajmu od 30 do 50% w zależności od regionu. Największy wzrost kosztów wynajmu w pierwszym półroczu 2022 r. w odniesieniu do pierwszego półrocza 2021 r. odnotowano w Gdyni, Białymstoku i Sopocie (odpowiednio o: 40, 38 oraz 36%). W ciągu sześciu miesięcy 2022 r. stawki za wynajem mieszkania w Lublinie wzrosły o 24%, w Rzeszowie o 33%, w Krakowie o 32%, a w Łodzi o 24%. Najmniejsze podwyżki miały miejsce w Warszawie i Poznaniu, w których nie przekroczyły 20%²². W przyszłości Ukraińcy, którzy zdecydują się pozostać w Polsce na dłużej, będą również zainteresowani zakupem mieszkań.

7. Podsumowanie

W ciągu ostatnich kilku lat liczba obywateli Ukrainy w Polsce zwiększała się w szybkim tempie. Wzrost ten obserwowany był we wszystkich oficjalnych rejestrach związanych z pobytem stałym oraz statystykami rynku pracy oraz ZUS-u.

Ze względu na problem starzenia się zasobów ludzkich i niedoborów siły roboczej, które będą się nasilać w najbliższych latach, większość analiz koncentruje się na wpływie Ukraińców na rynek pracy, natomiast w praktyce wpływ ten dotyczy wielu gałęzi gospodarki.

Oprócz wpływu na wielkość i strukturę zasobów ludzkich w Polsce, imigranci są również konsumentami dóbr i usług w naszym kraju, a więc wydawane przez nich pieniądze nie pozostają bez znaczenia dla gospodarki. W efekcie pośrednio przyczyniają się do rozwoju polskich regionów (Pielach, 2019; Strzelecki, 2020). Jak wskazuje Strzelecki, Growiec i Wyszynski (2021), dzięki obywatelom byłego ZSRR polska gospodarka od 2014 r. rośnie szybciej corocznie o 0,5 p.p.

Kolejną z korzyści są choćby dodatkowe wpływy finansowe, jakie cudzoziemcy wpłacają do polskiego budżetu i ZUS-u. Obecnie Ukraińcy więcej wnoszą do budżetu w podatkach niż konsumują w postaci dóbr publicznych, co daje dodatni bilans fiskalny.

Obywatele ukraińscy coraz częściej decydują się na pobyt długoterminowy w naszym kraju, co w przyszłości nie pozostanie bez wpływu na generowanie popytu mieszkaniowego. Imigranci dłużej przebywający w Polsce, na skutek wzrostu możliwości, będą dążyć do poprawy standardu zamieszkania.

²² <https://www.emmerson-evaluation.pl/wp-content/uploads/2022/06/raport-evaluer-index-2022.pdf>.

Na zakończenie nie sposób nie wspomnieć o napływie Ukraińców po 24 lutego 2022 r., który może stanowić szansę dla lokalnych rynków pracy, ale również wyzwanie dla władz poszczególnych regionów. Patrząc na doświadczenia krajów imigracyjnych, tj. Niemiec, Francji czy Wielkiej Brytanii można spodziewać się, że część ukraińskich uchodźców zostanie w Polsce na dłużej, a część z nich może nawet na stałe. Wskazują na to przeprowadzone badania (Zymnin i in., 2022), z których wynika, że co trzeci uchodźca z Ukrainy deklaruje chęć pozostania w Polsce na dłużej. Według raportu przygotowanego przez NBP²³, część obywateli Ukrainy zainteresowana jest pozostaniem w Polsce na stałe. Najczęściej chęć pozostania w naszym kraju deklarowały osoby młode, częściej mężczyźni niż kobiety, jak również osoby, które przyjechały do Polski z partnerem. W przypadku naszego kraju w najbliższej dekadzie napływ Ukraińców będzie dawał zdecydowanie więcej korzyści polskiej gospodarce niż generował negatywnych skutków. Wysokość podatków i składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne płaconych przez Ukraińców jest i będzie w najbliższych latach zdecydowanie większa niż wysokość wypłacanych im transferów społecznych.

Obecne badania dotyczące ekonomicznych konsekwencji napływu Ukraińców są w stadium początkowym. W niniejszym opracowaniu poruszono jedynie problem skutków napływu obywateli Ukrainy dla rynku pracy, zabezpieczenia społecznego oraz rynku nieruchomości. Jednak coraz większa diaspora Ukraińców w naszym kraju sprawia, że ich wpływ na gospodarkę jest również widoczny w takich sferach, jak: przedsiębiorczość, praca specjalistów, wzrost wydatków konsumpcyjnych, a pośrednio – wpływ na inflację, remittances, gospodarowanie w rodzinach polsko-ukraińskich.

Bibliografia

- Batista, C., McKenzie, D.J. (2021). Testing Classic Theories of Migration in the Lab. *CEPR Discussion Paper*, No. DP16469. Available at SSRN: <https://ssrn.com/abstract=3928766>.
- Brzozowski, J. (2011). Ekonomiczne teorie migracji międzynarodowych. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie*, 855, 55–73.
- Chmielewska-Kalińska, I., Dudek, B., Strzelecki, P. (2022). *Sytuacja życiowa i ekonomiczna uchodźców z Ukrainy w Polsce. Raport z badania ankietowego*, zrealizowanego przez OO NBP. Warszawa. <https://www.nbp.pl/publikacje/migracyjne/sytuacja-uchodzcow-z-Ukrainy-w-Polsce.pdf>.
- Dąbrowski, P. (2014). *Praca przymusowa cudzoziemców w Polsce. Analiza zjawiska w wybranych grupach imigranckich*. Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- de Haas, H. (2009). Mobility and Human Development. *UNDP Human Development Research Paper*, 1. http://hdr.undp.org/en/reports/global/hdr2009/papers/HDRP_2009_01_rev.pdf. Dostęp 16.06.2022.
- Dębowska, O. (2007). *Migracje – wyniki aktualnych badań i analiz*. Małopolskie Obserwatorium Rynku Pracy i Edukacji, s. 16.

²³ Chmielewska-Kalińska, I., Dudek, B., Strzelecki, P. (2022). *Sytuacja życiowa i ekonomiczna uchodźców z Ukrainy w Polsce. Raport z badania ankietowego*, zrealizowanego przez OO NBP, Warszawa. <https://www.nbp.pl/publikacje/migracyjne/sytuacja-uchodzcow-z-Ukrainy-w-Polsce.pdf>.

- Ellerman, D. (2005). Labour migration: a developmental path or a low-level trap? *Development in Practice*, 15(5), 17–630.
- Fischer, P.A., Martin, R., Straubhaar, T. (2021). *Interdependencies between development and migration*. In *International migration, immobility and development* (s. 91–132). Routledge.
- Górny, A., Kaczmarczyk, P. (2003). Uwarunkowania i mechanizmy migracji zarobkowych w świetle wybranych koncepcji teoretycznych. *Prace Migracyjne*, 49. <http://www.migracje.uw.edu.pl/wp-content/uploads/2016/12/049-1.pdf>. Dostęp: 07.01.2021.
- Ivasechko, O. (2021). Housing situation of Ukrainian labor migrants in Lodz. *Biuletyn Centrum Studiów Migracyjnych UŁ*, 6(15). <https://www.csm.uni.lodz.pl>.
- Kałuża-Kopias, D. (2020). Imigranci z krajów b. ZSRR na polskim rynku pracy – analiza przestrzenna na poziomie powiatów. *Rynek Pracy*, 4/2020 (175).
- Massey, D.S. (1990). Social structure, household strategies, and the cumulative causation of migration. *Population Index*, 56(1), 3–26.
- Massey, D.S., Arango, J., Hugo, G., Kouaouci, A., Pellegrino, A., Taylor, J.E. (1998). *Worlds in Motion. Understanding International Migration at the End of the Millenium*. Clarendon Press.
- Orrenius, P.M., Saving, J., Zavodny, M. (2021). *An Economic Perspective on US Immigration Policy vis-à-vis Mexico*. In *Mexican Migration to the United States*, s. 37–53. University of Texas Press.
- Pawlak, M., Lashchuk, I. (2020). *Dostęp do rynku pracy, ale nie do państwa: sytuacja pracowników migrujących w Polsce*. Uniwersytet Warszawski.
- Pielach, M. (2019). *Ukraińcy zmienili polski rynek pracy i zwiększyli PKB*. <https://www.obserwatorfinansowy.pl/tematyka/makroekonomia/wskazniki-ekonomiczne/ukraincy-zmienili-polski-rynek-pracy-i-zwiekszyli-pkb/>. Dostęp: 31.05.2022.
- Piotrowski, M. (2015). Ukraińcy na rynku pracy w Polsce – komplementarni czy substytucyjni? *Edukacja Ekonomistów i Menedżerów*, 35(1), 155–167.
- Ranis, G. (2008). Relationships between Migration and Development. W: *Migration and Development. Future Directions for Research and Policy*. SSRC Migration and Development Conference Papers, New York, s. 33–43.
- Ravenstein, E.G. (1889). The Laws of Migration. *Journal of the Royal Statistical Society*, 52(2).
- Rephann, T.J., Vencatasawmy, C.P. (2000). Determinants of the spatial mobility of immigrants: Evidence from Sweden. *Review of Regional Studies*, 30(2), 189–213.
- Strzelecki, P. (2020). *Imigranci w polskiej gospodarce – raport z badań ankietowych*. Departament Statystyki NBP.
- Strzelecki, P., Growiec, J., Wyszynski, R. (2021). *The contribution of immigration from Ukraine to economic growth in Poland*. *Review of World Economic*. <https://doi.org/10.1007/s10290-021-00437-y>. Dostęp: 05.01.2022.
- Wrona, M. (2019). *Ukraińcy na polskim rynku pracy*. Raport Europejskiej Sieci Migracyjnej.
- Wysińska, K., Karpiński, Z. (2011). *Ekonomia imigracji – imigranci na polskim rynku pracy*. Stowarzyszenie Interwencji Prawnej. Analizy, raporty ekspertyzy, nr 6. <http://interwencjaprawna.pl/docs/ARE-611-ekonomia-migracji.pdf>.
- Zymnin, A., i in. (2022). *Raport specjalny z badania socjologicznego „Uchodźcy z Ukrainy w Polsce”, przeprowadzonego przez Platformę Migracyjną EWL, Fundację Na Rzecz Wspierania Migrantów Na Rynku Pracy, „EWL” i Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego*. 20. file:///C:/Users/user/Desktop/migracje%20%C5%82%C3%B3dzkie/ukrai%C5%84cy/EWL_RAPORT_UCHODZCY_2022_EWL.pdf. Dostęp: 22.08.2022.

Zakończenie

Monografia zawiera materiały z konferencji III Kongresu Demograficznego, która odbyła się w październiku 2022 r. w Katowicach. Tematem konferencji był ważny problem społeczny, jakim są ekonomiczne konsekwencje przemian demograficznych w Polsce. Problem społeczny powstaje w związku ze zwiększającym się udziałem osób w wieku poprodukcyjnym w strukturze ludności Polski. Do sytuacji demograficznej, jaka kształtuje się w wyniku zjawisk i procesów, muszą dostosowywać się procesy gospodarcze i społeczne. Prognozy demograficzne na nadchodzące dekady przewidują liczebny wzrost populacji osób w wieku określanym jako poprodukcyjny, co wynika z przebiegu procesów ruchu naturalnego. W 2023 r. 68 lat ukończy najliczniejsza generacja urodzonych w połowie XX w. (793,8 tys. w 1955 r.). Najliczniejsza generacja urodzonych w końcu XX w. (723,6 tys. w 1983 r.) w 2023 r. ukończy 40 lat. Dynamiczny wzrost udziału populacji w wieku poprodukcyjnym oraz szybki wzrost udziału osób w „niemobilnej” grupie wieku produkcyjnego potwierdzają wyniki Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2021. Wydłużenie trwania życia jest osiągnięciem cywilizacyjnym XX w. związanym z: poprawą warunków życia i pracy, osiągnięciami nauk medycznych i dostępnością usług ochrony zdrowia, wysoką oceną zdrowia jako wartości oraz zmianami stylu życia. W okresie 1950–2019 trwanie życia w Polsce wydłużyło się o około 18 lat wśród mężczyzn i o około 20 lat wśród kobiet. Wzrost liczby osób w zaawansowanym wieku to skutek wielu procesów demograficznych, m.in. zmniejszania się umieralności niemowląt oraz spadku częstości zgonów wśród osób starszych¹. Senior w Polsce to osoba w wieku 60 lat, a także osoba w wieku 100 lat i więcej; seniorzy należą zatem do różnych pokoleń, a ich potrzeby i możliwości są bardzo zróżnicowane. W Polsce częściej niż co czwarta osoba jest w wieku 60 lat i więcej; populacja powszechnie nazywana „seniorami” liczy 9 800 233 osoby (tabl. 15, *Rocznik Demograficzny 2021*, stan w dniu 31 grudnia 2021 r., Warszawa 2022). W tej liczbie według grup wieku były: 60–69 – 5 185 843 osoby; 70–79 – 2 930 420; 80–89 – 1 404 073; 90–95 – 273 015; 100+ – 6 882 osoby.

Zagadnienia ekonomicznych konsekwencji przemian demograficznych związanych ze starzeniem się ludności najczęściej analizowane są z punktu widzenia kosztów, jakie już ponosi (i będzie ponosić) społeczeństwo w związku z rosnącą popula-

¹ Dane Głównego Urzędu Statystycznego, *Sytuacja demograficzna Polski do 2021 roku*, Warszawa 2022. Gwałtowny wzrost zgonów w latach 2020–2021 związany jest z pandemią SARS-CoV-2.

cją starszych grup wieku. Z takiego podejścia pochodzą „teorie” i „wskaźniki” starzenia się i obciążenia demograficznego i ekonomicznego osobami w zaawansowanym wieku. W formułowanych teoriach i programach wydłużające się (ponad wiek produkcyjny) trwanie życia traktowane jest nie jako osiągnięcie cywilizacyjne, lecz jako kosztowne i wysoce kłopotliwe obciążenie rodziny, społeczeństwa i państwa. Z takiego podejścia wynikają projekty podwyższania obowiązkowego wieku uprawniającego do uzyskania emerytury oraz trudności z finansowaniem świadczeń socjalnych dla osób w starszych grupach wieku. Programy w polityce senioralnej koncentrują się na akcjach aktywizacyjno-rozrywkowych, na animowaniu i organizowaniu „jakiegokolwiek” aktywności seniorów. Nie ma programów senioralnych, które uwzględniałyby możliwości oraz potrzeby seniorów w różnych grupach wieku. Nie ma też programów związanych z wykorzystaniem kwalifikacji i doświadczenia zawodowego osób w wieku poprodukcyjnym. Potencjał wiedzy i umiejętności nie znika wraz z osiągnięciem wieku emerytalnego ani z zakończeniem zatrudnienia. Rosnący udział w strukturze ludności osób w starszych grupach wieku wymaga zweryfikowania obecnie stosowanych podejść do wykorzystywania zasobu kapitału ludzkiego i społecznego jako zbioru umiejętności „ucielesnionych” w starszych grupach ludności. Potencjał ten mógłby decydować o wzroście gospodarczym, gdyby został wykorzystany w gospodarce, która coraz silniej odczuwa brak wykwalifikowanych i doświadczonych pracowników. Ustawowy wiek emerytalny pozwala każdemu pracownikowi decydować, kiedy zakończy zatrudnienie.

Dlaczego kapitał ludzki i społeczny osób starszych pozostaje niewykorzystany? Proces starzenia się każdej osoby ma charakter indywidualny, wynikający z cech genetycznych, warunków pracy, uprawianego zawodu, stylu i warunków życia, zdarzeń losowych, stanu zdrowia. Proces utraty sprawności fizycznej, umysłowej, psychicznej w wielu przypadkach nie wiąże się z wiekiem metrykalnym. Osiągnięcie wieku emerytalnego nie musi oznaczać zakończenia pracy, szczególnie wtedy, gdy z pracownikiem „związany” jest kapitał ludzki i społeczny.

W wielu zawodach ogromną wartością jest doświadczenie zawodowe, które może być wykorzystywane w pracy i przekazywane młodym pracownikom. Proces wydłużenia trwania życia, pojawienie się licznych populacji osób w coraz bardziej zaawansowanym wieku jest procesem trwałym, wspieranym rozwojem nauki, dostępnością usług medycznych, ogólnym wzrostem poziomu życia, coraz powszechniejszą świadomością wartości zdrowia w jakości życia. Skutki dłuższego życia muszą zostać „zaadoptowane” w systemach inwestowania w kapitał ludzki i kapitał społeczny oraz wykorzystane w rozwoju gospodarki. Monografia podejmuje poważny, niedoceniany problem marnotrawienia kapitału ludzkiego i kapitału społecznego osób w tzw. wieku poprodukcyjnym.

Józefina Hrynkiewicz
Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej
Uniwersytet Warszawski

Monografia zawiera materiały z konferencji *Ekonomiczne konsekwencje przemian demograficznych*, która odbyła się 11 października 2022 r. w Katowicach w ramach III Kongresu Demograficznego. Jej organizatorami byli: Wojewoda Śląski, Rządowa Rada Ludnościowa, Główny Urząd Statystyczny, Polskie Towarzystwo Statystyczne, Urząd Statystyczny w Katowicach, Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach. Autorzy referatów, które złożyły się na tę publikację, podejmują zagadnienie wpływu przemian demograficznych w Polsce na warunki kształtowania i rozwoju ekonomicznego naszego państwa. Szczególną uwagę poświęcają makroekonomicznym konsekwencjom starzenia się społeczeństwa. Wskazują na ekonomiczne skutki starzenia się ludności Polski w sferze dochodów, usług, przedsiębiorczości, nowych technologii, stylu i warunków życia. Górny Śląsk jest tym regionem, w którym można obserwować wszystkie zjawiska i procesy powiązane z procesem starzenia się ludności oraz ich konsekwencje dla wszystkich wymiarów życia społecznego i gospodarczego.

W przygotowanie III Kongresu Demograficznego, którego inicjatorką była Rządowa Rada Ludnościowa, zaangażowali się: Główny Urząd Statystyczny, Polskie Towarzystwo Statystyczne, wojewódzkie urzędy statystyczne, komitety naukowe Polskiej Akademii Nauk, uczelnie, wojewodowie, samorządy, instytuty naukowe oraz administracja rządowa i samorządowa. Konferencje odbywały się we wszystkich miastach wojewódzkich oraz w wybranych powiatach i gminach. Kongres koncentrował się na ważnych zagadnieniach zmian w sytuacji demograficznej oraz z ich konsekwencjach dla rozwoju społecznego i gospodarczego. Program III Kongresu Demograficznego obejmował prezentację pogłębionej analizy wyników Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2021, co pozwoliło na szerokie upowszechnienie rzetelnej wiedzy o zmieniającej się sytuacji oraz o konsekwencjach zachodzących zmian demograficznych.

III KONGRES DEMOGRAFICZNY

Polska XXI w. – wyzwania demograficzne

Honorowy Patronat

Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

Andrzeja Dudy

III Kongres Demograficzny wsparli:

Sponsorzy



NARODOWY
BANK POLSKI

Projekt realizowany
z Narodowym Bankiem Polskim
w ramach programu edukacji ekonomicznej

Darczyńca



Dofinansowano ze środków Fundacji ORLEN

ISBN 978-83-67087-36-0
e-ISBN 978-83-67087-37-7

Egzemplarz bezpłatny